R. Barzenc, przewodniczący RG Końskowola
Obraźliwe porównania

M. Majkutewicz zastępca wójta gm. Końskowola
To osobiste animozje

S. Gołębiowski wójt gm. Końskowola
Pokrętne wytłumaczenie

Końskowola: Przepychanki o prawa miejskie strona 7

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

23 - 29 marca 2021 r. ▪ nr 12 (406) ▪ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

Weronika z Puław idzie jak burza w show Polsatu strona R5

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW ▪ NAŁĘCZÓW ▪ WĄWOLNICA ▪ ŻYRZYN

Rodzice: Szkoła stała się pośmiewiskiem

Dyrektor: Przez szykany wpadłam w depresję

- Jesteśmy rozpoznawani jako szkoła, której pani dyrektor uciekła w las przed kontrolą trzeźwości - piszą w liście do redakcji rodzice dzieci ze SP w Zarzeczu w gm. Puławy.

- Udałam się na urlop, spowodowany depresją, która rozwinęła się w związku z szykanami i manipulacjami

Iwona Krzyżanowska, dyrektor SP w Zarzeczu

STR. 10

Część rodziców uczniów z Zarzecza wypomina dyrektorce ucieczkę przed kontrolą policji przed wycieczką w czerwcu 2019 r. To przez to zdarzenie ich zdaniem szkoła stała się pośmiewiskiem

Puławy: Zwierzakobus już w rękach „Przyjaznej Łapy" s. 2

Puławy: Gdzie powstanie jadłodzielnia? s.3

Gm. Puławy: Na drodze w Opatkowicach staną bariery ochronne s. 4

Wąwolnica: Firma z Poniatowej wyremontuje dawne przedszkole s. 23

Nałęczów: Wypowiedz się w sprawie sztandaru s. 23

Końskowola: Co dalej ze szkolnymi stołówkami? s. 24

Janowiec: Gmina szuka sekretarza s. 24

Puławy: Działaczka Lewicy straszy radnych sądem za stanowisko w sprawie LGBT

Beata Wicha oskarża ich o dyskryminację i łamanie konstytucji.

STRONA 6

Beata Wicha, Lewica

Puławy stały się pośmiewiskiem Europy i świata, symbolem zacofania, zahamowania w rozwoju, kołtuństwa i nietolerancji

Lewica robi sobie pożywkę z tego tematu, ale w naszym mieście nikogo nie dyskryminujemy

Bożena Krygier, przewodnicząca RM Puławy

Gliński się nie ugiął. Wójt musi zatrudnić dyrektora biblioteki

S. 23

P. Gliński, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Minister Kultury nie zgodził się na połączenie Gminnego Ośrodka Kultury w Kurowie z miejscową biblioteką, która w jego ocenie musi mieć oddzielne władze.

A. Małecki, wójt gminy Kurów

Fot.Dominik Kęsik

Osiem lat odsiadki za gwałt na nastolatce

STRONA R1

R E K L A M A

KUBUS

Kasacja Pojazdów

Płacimy za kompletne auto

24-100 Puławy ul. Dęblińska 39

Laweta gratis

tel.: 512 843 897, 507 156 808

ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984

N 2630

9 772300 438104 12

eprasa.pl babf28b785

S T O P K A
wspólnota
Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Kamil Wąsik,
tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik,
tel. 780 029 981
kesik@24wspolnota.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Renata Szymańska,
menager ds. reklamy
tel. 517 070 830
szymanska24wspolnota@gmail.com
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007
Skład:
Jarosław Pałys
Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW
• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18
(przy sklepie Dino)

PUŁAWY
• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Nila 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00
• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek, ul. Piłsudskiego 69, Puławy
tel. 81 886 74 10
pn. - pt. 8.00 - 17.30
sb. 8.00 - 13.00

A U T O P R O M O C J A
W 24 NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

Koniec przewożenia zwierząt prywatnymi samochodami

Zwierzakobus już jest w Puławach i pomaga czworonogom

Była wielka nadzieja, później niepewność, jeszcze później radość, a w końcu długie oczekiwanie. Tak w skrócie można opisać emocje, jakie towarzyszyły puławskiej Przyjaznej Łapy w walce o zwierzakobus. Specjalny pojazd do przewozu zwierząt w zeszłym tygodniu stał się już własnością fundacji.

fot. FB Przyjazna Łapa

Po długim oczekiwaniu Agnieszka Śniegocka z Przyjaznej Łapy (z lewej) w zeszłym tygodniu odebrała zwierzakobus z Poznania. Już w pierwszych dniach przewoził na swoim pokładzie potrzebujące zwierzęta

Fundacja Po Ludzku Do Zwierząt - Przyjazna Łapa głosami mieszkańców Puław i okolic oraz wszystkich sympatyków jej działalności jako jedna z pięciu organizacji z całej Polski wygrała zwierzakobus w konkursie przeprowadzonym przez serwis RatujemyZwierzaki. Fundacja otrzymała głosy 4268 osób. Pozytywne dla Łapy rozstrzygnięcie konkursu ogłoszono 24 grudnia. Na sam pojazd fundacja musiała jednak trochę poczekać, ale wreszcie w zeszłym tygodniu można go było odebrać. Po samochód do Poznania wybrała się prezes Przyjaznej Łapy, Agnieszka Śniegocka.

Do tej pory przez 9 lat działalności fundacji wolontariusze Przyjaznej Łapy jeździli pomagać rannym, chorym czy porzuconym zwierzętom swoimi prywatnymi samochodami, co powodowało czasem trudności np. przy transporcie większych czworonogów oraz mogło być niebezpieczne dla zwierząt i ludzi. Teraz zwierzakobus będzie nieocenionym wsparciem.

– Zwierzakobus jest ogromnym ułatwieniem dla naszej działalności. Zgłoszeń mamy dużo, a transport prywatnym samochodem zawsze był obarczony ryzykiem, że nie uda nam się przewieźć zwierzęcia w sposób w pełni dla niego komfortowy – mówi szefowa Przyjaznej Łapy.

Dodatkowo pomoc fundacji ze zwierzakobusem zaproponowało Auto Centrum Boreczek. Firma zapewniła monitorowane miejsce parkingowe na zwierzakobus, a także montaż kamery cofania, co na pewno ułatwi parkowanie.

Pojazd od pierwszych dni pomaga czworonogom.

– Zwierzakobus ma już za sobą pierwszych pasażerów. Pierwszego dnia po przyjeździe autem do Puław przewoziliśmy kota na planowaną operację guzów listwy mlecznej w ramach wsparcia osoby w trudnej sytuacji życiowej, a drugiego dnia psa z odbioru. Psiak był i nadal jest w złym stanie, walczymy o niego wraz z lekarzami weterynarii. Zwierzakobus zapewnił komfortowy i bezpieczny transport zwierząt do lecznicy, bez zmartwień o to czy transportery z nimi zmieszczą się do samochodu – mówi Agnieszka Śniegocka

Gdyby nie konkurs, zakup samochodu na potrzeby fundacji byłby niemożliwy. Organizacja działa typowo wolontariacko, a wszystkie darowizny przeznacza na leczenie zwierząt odebranych interwencyjnie czy bezdomnych powypadkowych, pomoc zwierzętom osób znajdujących się w trudnej sytuacji czy zakup karmy dla podopiecznych fundacji w domach tymczasowych.

Kamil Wąsik

A U T O P R O M O C J A
Znajdź nas na Facebook

POŻYCZKI CHWILÓWKI
Do 2000zł w 15 minut na 30 dni!!
Dla osób zadłużonych, z komornikiem i widniejących w BIK. Minimum formalności.
DUŻA PRZYZNAWALNOŚĆ!
Zapraszamy! Sprawdź naszą ofertę:
www.pozyczkaokay.pl
Przyjdź do nas! Puławy, Piłsudskiego 40
lub zadzwoń: 730-740-544

R E K L A M A
REHABILITACJA
szybko * skutecznie * bez kolejek
Tel. 602 661 183

PRZYCHODNIA
PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. **(81) 888 14 89**
LUB
690 997 070
PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA
PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)
PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)
PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY
URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI
ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ
Mariusz Ołpiński Puławy 600 231 032
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY
AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT
USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE
Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE
Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE
STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA
PAPOO – Restauracja i Pub i Catering 537 659 888
Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22
Restauracja Pod Dębami tel.691024470

eprasa.pl babf28b785

Wspólnie zadbajmy o niemarnowanie żywności

Puławy: Przy Hali Targowej pojawi się pierwsza jadłodzielnia

Już wkrótce w Puławach wejdzie w życie świetna inicjatywa, o której od pewnego czasu dyskutują internauci na lokalnym forum. Mowa o puławskiej jadłodzielni, czyli miejscu przeciwdziałającym marnowaniu żywności. Pierwsza lodówka pojawi się pod Halą Targową na ul. Piaskowej.

Pomysł spodobał się internautom

Ponad rok temu Barbara Grzelak-Wężowska nagłośniła w internecie pomysł stworzenia w Puławach jadłodzielni. Realizację pomysłu zatrzymała nieco pandemia, ale dziś sprawa jest już zaawansowana i wkrótce pierwsza taka jadłodzielnia, za zgodą władz miasta, stanie w przedsionku Hali Targowej. Będzie to lodówka, prawdopodobnie przeszklona, dzięki czemu łatwo sprawdzimy, co jest w środku, a także szafka na produkty nieprzeznaczone do przechowywania w lodówce.

– Jestem rodowitą puławianką, ale od 7 lat mieszkam daleko, bo w Stargardzie koło Szczecina. Tu już od kilku lat przy Stargardzkim Centrum Kultury działa jadłodzielnia i to się świetnie sprawdza. Zainteresowanie jest bardzo duże, rotacja żywności ogromna. Jak tylko pojawi się jakiś produkt, szybko znika, a w przypadku większych ilości jedzenia, ludzie dają sobie znać w internecie. Dlatego pomyślałam, że takie pionierskie miasto jak Puławy, które przecież jako jedno z pierwszych zorganizowało budżet obywatelski, powinno mieć jadłodzielnię. Mimo, że mieszkam teraz prawie 700 km od Puław, postanowiłam zrobić coś w tym kierunku – mówi inicjatorka akcji, która wokół pomysłu zebrała grupę ponad 700 internautów na Facebooku pod hasłem „Jadłodzielnia Puławy". Znaleźli się już wolontariusze, którzy zadeklarowali chęć koordynowania jadłodzielni – regularnego sprawdzania, jakie produkty trafiają do jadłodzielni i czy nic się nie psuje.

Radny: Nie godzę się na marnowanie żywności

Pani Barbara z pomocą miejskiego radnego i właściciela agencji ubezpieczeniowej Andrzeja Kuszyka, który chętnie włączył się w akcję, dopięła wszystkich formalności. Choć początkowo myślała o lokalizacji jadłodzielni przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, wybór padł na Halę Targową, gdzie dodatkowo z jadłodzielni mogliby korzystać sprzedawcy, którym na czas nie zszedł towar i mieliby go wyrzucić, jak i ludzie przychodzący tu na zakupy.

– Jestem jak najbardziej na tak, bo myślę, że to szlachetna inicjatywa. Jeżeli nie ma żadnych technicznych czy sanitarnych przeszkód ku temu, jesteśmy gotowi udostępnić organizatorom jadłodzielni miejsce przy hali targowej, gdzie mogłaby stanąć lodówka przeznaczona do tego celu – mówi „Wspólnocie" Andrzej Ryl, Prezes Nieruchomości Puławskich, spółki zarządzającej halą.

Teraz pozostało wprowadzić plany w życie. Do zakupu lodówki zobowiązał się Andrzej Kuszyk, również do pokrywania kosztów prądu.

– Od początku popieram tę inicjatywę, bo razi mnie marnowanie żywności. Dla przeszłych pokoleń, które w czasie wojen i kryzysów zaznały w swoim życiu głodu, to byłoby nie do pomyślenia. Mam nadzieję, że z jadłodzielni będzie korzystać wiele osób – komentuje radny.

Jadłodzielnia przy hali targowej będzie mieć charakter pilotażowy. Jeśli pomysł się sprawdzi, niewykluczone że w innych punktach miasta pojawią się kolejne lodówki.

W jakich sytuacjach przyda się jadłodzielnia?

Zgodnie ze słowami organizatorki akcji, z jadłodzielni będzie mógł korzystać każdy, niezależnie od statusu majątkowego, bo pomysł skierowany jest nie tyle do ubogich, co do wszystkich ludzi, którzy sprzeciwiają się marnowaniu jedzenia i chcą coś z tym zrobić, jak również ci, którzy chcą się przyczynić do ograniczenia uboju zwierząt rzeźnych.

– Zostało ci po imprezie lub święcie. Masz ugotowane za dużo. Ktoś dał ci jedzenie, ale wiesz, że tego nie zjesz. Coś zbliża się do terminu przydatności do spożycia i wiesz że nie zdążysz tego zjeść. Testujesz nowe potrawy, ale jednak ci nie posmakowały. Masz zrobione za dużo przetworów, masz urodzaj świeżych owoców i warzyw (np. działka obrodziła) – Barbara Grzelak wymienia przykładowe sytuacje, w których skorzystanie z jadłodzielni jest dobrym rozwiązaniem.

– Jeśli leży ci na sercu problem marnowania żywności lub chciałbyś mieć możliwość podzielenia się nadmiarowym jedzeniem, jadłodzielnia to miejsce, do którego z pewnością będziesz zaglądać. Jadłodzielnia to oddolna inicjatywa społeczna, neutralna politycznie i ideologicznie. Nie promujemy ideologii, organizacji politycznych, religijnych czy firm. Nie sprzedajemy żywności, ani nie przyjmujemy opłat za żywność z jadłodzielni. Darczyńcom dziękujemy, ale nie reklamujemy. Dopuszczalne jest zamieszczenie logo lub informacji o instytucjach wspierających na opakowaniu jedzenia pozostawionego w jadłodzielni w informacjach na Facebooku o pozostawieniu jedzenia w jadłodzielni. Poinformujcie swoich znajomych o uruchamianej puławskiej jadłodzielni – podsumowuje rozmowę pani Barbara.

Kamil Wąsik

Fot.Dominik Smagała

Andrzej Ryl, prezes Nieruchomości Puławskich
Jeżeli nie ma żadnych technicznych czy sanitarnych przeszkód ku temu, jesteśmy gotowi udostępnić organizatorom jadłodzielni miejsce przy hali targowej

Fot.Kamil Wąsik

Andrzej Kuszyk,
radny miejski
Od początku popieram tę inicjatywę, bo razi mnie marnowanie żywności

Barbara Wężowska-Grzelak
Pomyślałam, że takie pionierskie miasto jak Puławy, które przecież jako jedno z pierwszych zorganizowało budżet obywatelski, powinno mieć jadłodzielnię

W jadłodzielni możesz zostawić:

- produkty, które przekroczyły datę minimalnej trwałości - „najlepiej spożyć przed", ale nie przekroczyły terminu przydatności do spożycia – „należy spożyć do"
- produkty zapakowane lub w pojemnikach
- produkty, które sam mógłbyś zjeść
- produkty suche, napoczęte – starannie zapakowane, np. torebka ciastek, słój mąki czy ryżu
- wyroby własne, np. ciasto lub zupa starannie i szczelnie zapakowane, z naklejonym opisem co to za potrawa i datą przygotowania.

Nie wolno zostawiać:
- alkoholu
- otwartych puszek czy słoików z przetworami lub konserwami, itp.
- produktów zawierających surowe jaja (przyrządzone domowej roboty majonezy, budynie, kremy itp.)
- surowego mięsa
- wyrobów z niepasteryzowanego mleka (ale można zostawiać sery, jogurty, twarogi)
- produktów przeterminowanych – „należy spożyć do"
- produktów wymagających warunków chłodniczych, które przebywały poza lodówką dłużej niż 30 minut
- z oznakami popsucia, nietypowym zapachem lub kolorem, nadgniłych, z wydętym wieczkiem, które miały kontakt z pleśnią lub odpadami.

Powiat wybrał firmę, która wyremontuje dworek na Al. Królewskiej

Już wkrótce zabytkowy budynek w pobliżu puławskiego Skweru Niepodległości przejdzie termorenowację. Władze powiatu właśnie wybrały wykonawcę tej inwestycji. Remont będzie kosztować ponad 885 tys. zł.

W budynku przy Al. Królewskiej mieści się m.in. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Już wkrótce dworek przejdzie termomodernizację. Remont wyniesie około 885 tys. zł

Budynek przy Alei Królewskiej, gdzie mieści się m.in. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, to zabytkowy dworek wpisany do rejestru zabytków województwa lubelskiego. Planowana termorenowacja będzie polegać m.in. na naprawie elewacji, wykonaniu nowych obróbek blacharskich, ociepleniu ścian fundamentowych czy wymianie instalacji grzewczej w środku budynku.

Do przetargu przystąpiło dziewięć firm, z czego trzy zgłosiły oferty mieszczące się w kwocie, jaką władze powiatu zamierzają przeznaczyć na tę inwestycję (900,7 tys. zł). W ubiegłym tygodniu przetarg został rozstrzygnięty. Na wykonawcę remontu wybrano Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Arkada Dela" z Radomia, które zaproponowało wykonanie prac za 885,6 tys. zł. Nie była to najtańsza spośród ofert, jednak obie korzystniejsze cenowo (Monument Sp. z o.o z Łęcznej – 764 tys. zł, Arbud z Radomia – 779,4 tys. zł) zostały odrzucone w czasie postępowania ze względu na rażąco niską cenę oraz brak wyjaśnień ze strony oferentów.

Zgodnie z warunkami zamówienia, wykonawca na przeprowadzenie wszystkich prac będzie mieć 200 dni od momentu podpisania umowy.

Kamil Wąsik

eprasa.pl babf28b785

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Stanowisko	Miejsce pracy/pracodawca	Płaca (brutto)
Inżynier spawalnik	Puławy/Mostostal	od 3 000 - 5 000 zł
Pracownik gospodarczy	Sadurki/Andzrej Kidyba	od 2 800 zł
Technik weterynarii	Puławy/AnimalWet Jacek Krasucki	od 2 800 zł
Technik masażysta	Nałęczów/Sanatorium Uzdrowiskowe Rolnik	od 19 zł/h
Sprzątaczka	Puławy/Glanc Serwis	od 2 100 zł
Piekarz	Puławy/Piekarnia Sarzyński	od 3 600 - 4 000 zł
Cukiernik	Puławy/Piekarnia Sarzyński	od 3 600 - 4 000 zł
Magazynier ogumienia i akumulatorów	Puławy/Autokompleks Zygmunt Filipek	od 2 800 zł
Pracownik biurowy	Puławy/Biuro rachunkowe Er-Dex	od 2 800 zł
Pracownik produkcji młodszy	Lublin/Superdrób S.A.	od 2 850 zł
Pracownik budowlany	Trzcianki/Ideal S.A.	od 2 800 zł
Konserwator	Trzcianki/Medica Centrum Medyczne	od 2 800 zł
Pracownik biurowy	Puławy/Dom Center	od 2 800 zł
Hydraulik/pomocnik	Matygi/P. E. INSTAL Usługi Hydrauliczne Paweł Jędrys	od 2 800 zł
Brukarz	Puławy/ Piag - Bud Piotr Włodarczyk Usługi Ogólnobudowlane	od 2 800 zł
Kucharz	Bochotnica - Kolonia/Restauracja Patataj	od 2 800 zł
Kelner	Bochotnica - Kolonia/ Restauracja Patataj	od 18,3 zł/h
Dekarz - blacharz	Puławy/Piotr Łucjanek Stef Bud	od 2 800 zł
Pracownik budowlany	Wola Osińska/Kambud Kamil Andrejek	od 2 800 zł
Sprzedawca środków ochrony roślin	Końskowola/Janczar	od 2 800 zł
Pracownik biurowy	Puławy/Dom Online	od 2 800 zł

Ktoś zniszczył już znaki wymienione niedługo po listopadowej tragedii

Na drodze w Opatkowicach staną bariery ochronne

Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie wydało zgodę na ustawienie barier ochronnych na drodze przylegającej do wału, gdzie zginęło troje nastolatków.

Auto wylądowało w stawie

O tragedii, jaka wieczorem 11 listopada rozegrała się w Opatkowicach usłyszała cała Polska. Osobowy peugeot, którym od koleżanki wracało troje młodych ludzi wypadł z drogi, przeleciał w powietrzu kilkadziesiąt metrów i wylądował na dachu w stawie, ścinając po drodze drzewo. Samochód leżał w wodzie do góry kołami. Mimo szybkiej akcji ratunkowej i długiej reanimacji nastolatków nie udało się uratować. 15 -letnia Daria z Puław, 18 - letni Kacper i 19-letni Damian (obaj z powiatu opolskiego) zmarli w wyniku utonięcia. Zaraz po wypadku zarówno mieszkańcy miejscowości, jak i bliscy jednej z ofiar zwracali uwagę na zaniedbania zarządcy drogi i brak barier ochronnych.

Policja: Trzeba uzupełnić oznakowanie

Po zdarzeniu w miejscu wypadku odbyła się wizja lokalna z udziałem m.in. policji. Po niej mundurowi skierowali do gminy Puławy - zarządcy drogi - wniosek z propozycją zmiany organizacji ruchu na feralnym odcinku i wprowadzenie dodatkowego oznakowania. Stróże prawa zasugerowali ustawienie znaku A-2, informującego o niebezpiecznym zakręcie, a z uwagi na bliskość zbiorników wodnych także znaku A-32 - oszronienie jezdni. Poza tym prawa zawnioskowali o ustawienie znaków U3C i U3D tzw. sierżantów, a także zabezpieczenie skarpy, z której spadł peugeot z nastolatkami, poprzez ustawienie barier ochronnych.

Z barierami nie tak prosto

Część zaleceń policji włodarze gminy wprowadzili w życie niedługo po wspomnianej wizji lokalnej. Na drodze w Opatkowicach od strony zachodniej stanął znak ostrzegający kierowców o niebezpiecznym zakręcie w lewo. Wymieniono również poblakłe oznakowanie. Jak informował nas pod koniec stycznia zastępca wójta gminy Puławy wdrożenie pozostałych wytycznych policji co do oznakowania będzie możliwe dopiero po zatwierdzeniu organizacji ruchu drogowego. Aby móc ustawić bariery, które mogłyby w w przypadku podobnego zdarzenia uchronić przed wypadnięciem samochodu z drogi, gmina musiała uzyskać zgodę właściciela terenu. Na początku grudnia włodarze wystąpili ze stosownym wnioskiem do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Jest zgoda na bariery

Jaka decyzja zapadła w sprawie ustawienia barier ochronnych?

- 9 marca wpłynęła do UG zgoda z PGW Wody Polskie na lokalizację znaków na działce 1817/5 w Opatkowicach. Jednocześnie zobowiązano gminę do uzyskania decyzji zwalniającej z zakazu dla wykonywania robót wpływających na szczelność lub stabilność wałów przeciwpowodziowych. W tym tygodniu wpłynęły również projekty Stałych Organizacji Ruchu, które teraz zostają przekazane do zaopiniowania przez Komendę Wojewódzką i Powiatową Policji, GDDKiA i PZD w Puławach, a następnie do Starostwa Powiatowego w Puławach celem uzyskania ich zatwierdzenia, co jest niezbędne do wprowadzenia oznakowania w terenie. Liczymy na to, że niezbędne uzgodnienia od uprawnionych organów uda się pozyskać jak najszybciej - mówił nam w ubiegłym tygodniu Norbert Staszak, zastępca wójta gminy Puławy.

Niestety, choć zaraz po wypadku dużo mówiło się o potrzebie lepszego oznakowania drogi, ustawione zaledwie 3 miesiące temu nowe znaki już zostały zdewastowane.

Marta Pietroń

NEKROLOGI

Henryk Kozak, 85 l.
Kurów, zm. 10.03.

Witold Matraszek, 67 l.
Osiny, zm. 14.03.

Jan Wnuk, 87 l.
Puławy, zm. 16.03.

Andrzej Krzak, 72 l.
Gołąb, zm. 13.03.

Wiesława Hałas, 78 l.
Puławy, zm. 15.03.

Tadeusz Ochniak, 98 l.
Kurów, zm. 16.03.

Marianna Tuźnik, 89 l.
Klementowice, zm. 14.03.

Teresa Maj, 80 l.
Puławy, zm. 16.03.

Michalina Kałdunek, 93 l.
Klementowice zm. 17.03.

Jadwiga Kijowska, 72 l.
Kurów, zm. 14.03.

Tadeusz Olejarz, 86 l.
Wygoda, zm. 16.03.

Maria Lipińska, 74 l.
Wyszków, zm. 18.03.

Zakład Pogrzebowy "ACHERON I" Mirosław Kuflewski
ul. Bema 82, 4-100 Puławy, tel. 81 887 99 18, 606 119 721

R E K L A M A

R E K L A M A

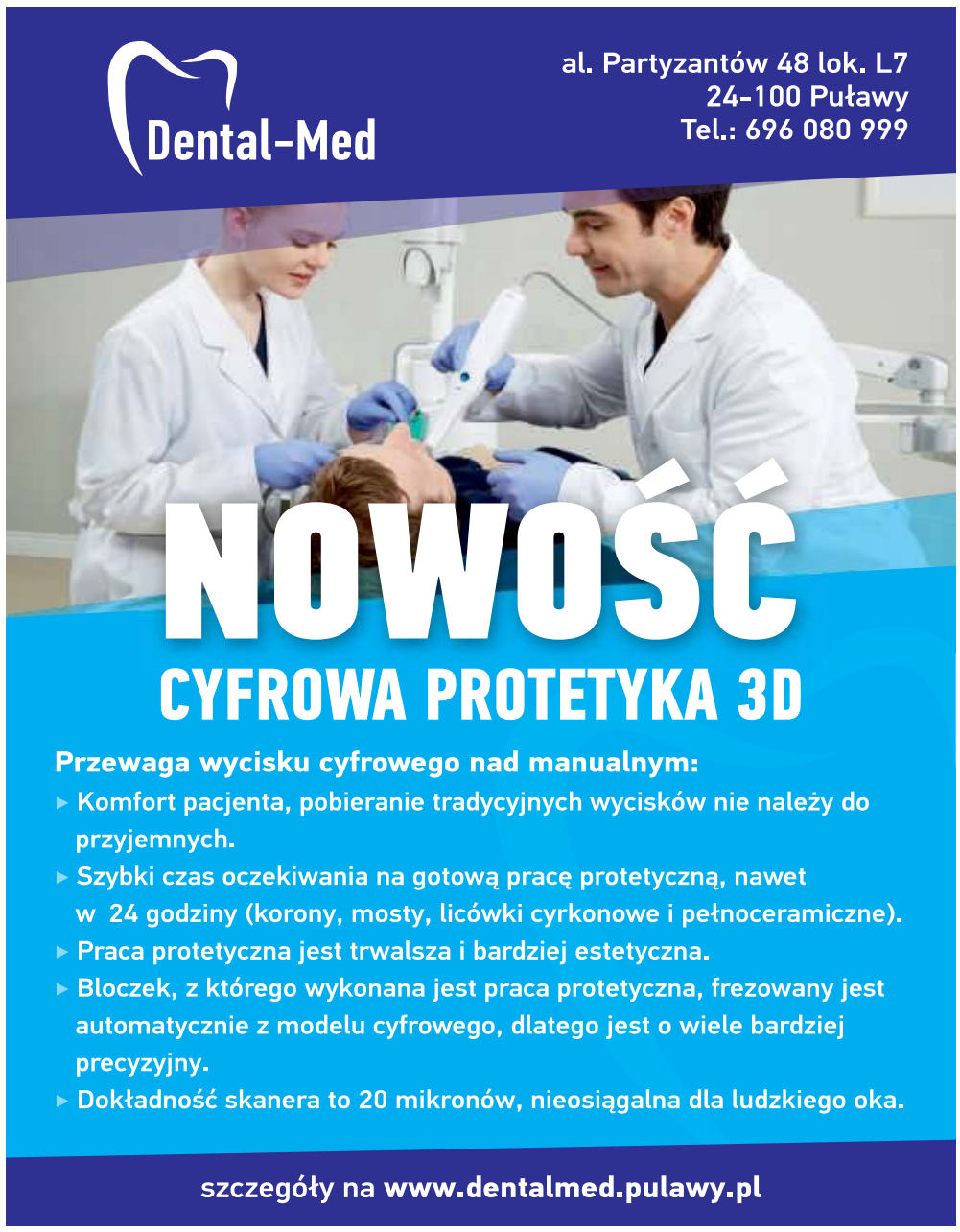

eprasa.pl babf28b785

Decyzja rządu wywołała panikę. Każdy chciał zrobić zakupy przez sobotnim zamknięciem sklepów

Tłumy na zakupach w Galerii Zielonej. Wszystko przez lockdown

Pełny parking i kolejki, po to aby wejść do poszczególnych sklepów - taki widok zastaliśmy w miniony czwartek w Galerii Zielonej. Żeby zrobić zakupy w niektórych sklepach trzeba było stać w kolejce nawet kilkadziesiąt minut.

Pracownicy sklepu wpuszczali do środka kolejnych klientów dopiero wtedy, gdy ktoś wychodził

Na parkingu brak miejsc

Po tym, jak w minioną środę rząd ogłosił kolejny lockdown, a tym samym zamknięcie kin, teatrów, basenu, siłowni, klubów fitness i galerii handlowych mieszkańcy naszego miasta tłumnie ruszyli na zakupy, aby zdążyć przez sobotą.

W czwartkowe popołudnie i wieczór parking przy największej puławskiej galerii - Zielonej wypełniony był po brzegi, znalezienie wolnego miejsca graniczyło z cudem. Samochody były poparkowane nawet wzdłuż wąskiej uliczki przy urzędzie skarbowym, prowadzącej do galerii. Niektórzy posiłkowali się także pobliskim parkingiem przy Kauflandzie. Patrząc po rejestracjach samochodów widać było, że na zakupy do Puław przyjechali również mieszkańcy powiatu zwoleńskiego czy kozienickiego.

W kolejce po buty

Spory ruch panował także w samej galerii. Wszyscy chcieli zdążyć przez sobotnim zamknięciem. Największe oblężenie przeżywały sklepy obuwnicze, do których ustawiały się kolejki. Pracownicy pilnowali, aby do środka weszła tylko dopuszczalna na daną powierzchnię liczba osób. Aby kupić buty w kolejce trzeba było spędzić kilkanaście minut, bo sprzedawcy wpuszczali kolejnych klientów dopiero, gdy inni opuścili dany sklep.

Niestety mimo wielu komunikatów o zachowywaniu bezpiecznej odległości, w kolejce nikt za bardzo się tym nie przejmował.

- Kolejki, jak za komuny. Ale nie mamy wyjścia. Musimy kupić dzieciom buty, a bez przymierzenia ani rusz - mówił pan Tomasz, który także stał cierpliwie w kolejce i oczekiwał na możliwość wejścia do sklepu.

Ci, którzy wychodzili ze środka, często wynosili po kilka pudełek z butami.

- Była promocja, a poza tym tak na prawdę nie wiemy, czy to zamknięcie skończy się na tym 9 kwietnia, jak mówią. Dlatego kupiłam od razu dwie pary, jedne na teraz, drugie na potem, jak będzie ciepło - mówi pani Dorota.

Marta Pietroń

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

Mały kleszcz może oznaczać wielkie kłopoty

Już nie tylko spacer do lasu, czy wypoczynek w przydomowym ogródku, ale nawet… wyjście do sklepu może skończyć się ugryzieniem przez kleszcza. Czy jednak nie za mało wciąż wiemy o konsekwencjach boreliozy?

Borelioza jest najczęściej rozpoznawaną chorobą przenoszoną przez kleszcze, jednak nie każde ugryzienie musi spowodować kłopoty, bo nie każdy kleszcz jest zakażony. Problem pojawia się jednak gdy zachorujemy. - *Jestem rencistą i z domu wychodzę tylko do sklepu. Po jednej z takich wizyt odkryłem na szyi wbitego kleszcza. Wcześniej nigdy kleszcz mnie nie ugryzł. Ten musiał chyba spaść z drzewa, bo nawet po trawniku nie chodziłem* – opowiada pan Tomasz, mieszkaniec dzielnicy LSM w Lublinie. – *Wyjąłem go i obserwowałem ciało. Nie pojawił się rumień, więc byłem pewny, że jestem zdrowy. Po pół roku zacząłem odczuwać ból całego ciała. Zaczęło się chodzenie po lekarzach i szukanie, co mi jest. Odkrycie tego, że to borelioza zajęło blisko dwa lata.*

Podobna jest historia pani Agnieszki, mieszkanki centrum Lublina, która już jako dziecko jeździła z rodzicami do lasu. Wyprawy najczęściej kończyły się wyjmowaniem kleszczy.

– *O tym, że jestem chora dowiedziałam się po jakichś trzech latach chodzenia do lekarzy. Bolały mnie stawy, szyja, łokieć. Byłam m.in. u reumatologa, ortopedy i neurologa. Jak się okazało, wszystkie wyniki były dobre, więc zaczęto podejrzewać hipochondrię i odesłano mnie do psychiatry. Ten zdiagnozował depresję. Leczenie nie pomogło. Na szczęście skorzystałam z podpowiedzi innego lekarza i zrobiłam testy na boreliozę. Wyszły pozytywnie. Leczę się od wielu lat bo boreliozę zdiagnozowano u mnie blisko 10 lat temu i powoli tracę nadzieję na to, że będę całkowicie zdrowa.*

Dlatego wszystkie osoby, z którymi rozmawiamy podkreślają, że w leczeniu najważniejsze jest jak najszybsze rozpoznanie schorzenia. Tylko ono daje szansę na szybki powrót do normalnego życia.

W Polsce i na całym świecie tysiące osób nawet nie wie, że ma boreliozę. Ludzie lądują na wózkach i dopiero po właściwym leczeniu zmiany się cofają – opowiada Bartłomiej Borek, polonista, który w 2018 r. uzyskał tytuł „Nauczyciela na medal województwa lubelskiego". Dziś całe dnie spędza w łóżku i codziennie przyjmuje ok. 40 tabletek oraz wlewy i zastrzyki.

Choroby odkleszczowe w przewlekłej formie są straszne. Doświadczyła tego m.in. piosenkarka Avril Lavigne, która latami nie wychodziła z domu. W sieci można odnaleźć wywiady, w których opowiada o trudnym przebiegu choroby, aż do właściwej diagnozy i odpowiedniego leczenia. Teraz, po latach walki o swoje zdrowie, wraca na scenę.

Jak już wcześniej podkreśliliśmy – **najważniejsza jest właściwa diagnoza** – i tutaj pomocnym w szybkim rozpoznaniu choroby jest przyjęty przez Zarząd Województwa Lubelskiego Program wykrywania zakażeń Borrelia burgdorferi wśród mieszkańców województwa lubelskiego ze szczególnym uwzględnieniem grup ryzyka jako profilaktyka boreliozy z Lyme. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 ogłoszono konkurs na świadczenie usług zdrowotnych w tym zakresie i podpisano umowy z 9 podmiotami. Wartość projektów wyniosła blisko 13 mln zł, z czego dofinansowanie unijne ponad 11 mln. zł.

Gdzie szukać pomocy?

Podmiotami, które prowadzą rekrutację do projektów i realizują kompleksowy program diagnostyki pod kątem boreliozy są: Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej we Włodawie, Lubelski Związek Lekarzy Rodzinnych – Pracodawców, Centrum Medyczne „Sanitas" sp. z o.o., Luxmed – Uzdrowisko Nałęczów sp. z o.o., Spółka Cywilna „Saldem", Instytut Medycyny Wsi im. Witolda Chodźki, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Nauromed", Centrum Medyczne „Vita" oraz Instytut Rozwoju osobistego sp. z o.o.

Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl
LubelskieFunduszeEuropejskie

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Komisje rady znów do obejrzenia w internecie

Po kilkumiesięcznej przerwie puławski ratusz powraca do transmitowania obrad komisji miejskiej rady. Mieszkańcy będą mogli obejrzeć posiedzenia w przekazie na żywo. – Nasza działalność będzie bardziej transparentna – mówi przewodnicząca rady.

Przeszkadzały przepisy

Ostatnie nagranie z posiedzenia komisji Rady Miasta Puławy udostępniono mieszkańcom 2 października 2020 r. Od tego czasu komisje nie były transmitowane ani nagrywane. Samorząd nie ma takiego obowiązku – ten dotyczy jedynie transmitowania i udostępniania nagrań z sesji, czyli posiedzeń całego składy rady, podczas których głosowane są już wypracowane projekty uchwał. Radni od października mieli jednak wiele pytań w tej sprawie i dziwili się, że zarzucono dobrą praktykę nagrywania komisji. To właśnie na posiedzeniach poszczególnych zespołów radnych wiele spraw dotyczących mieszkańców omawianych jest bardziej szczegółowo. Niektórzy radni w braku nagrań kolejnych komisji dopatrywali się chęci prezydenta do ograniczenia jawności pracy samorządu. Jak jednak wyjaśniał Paweł Maj i miejscy urzędnicy, komisje przestały być nagrywane z powodu nowych przepisów, które wymuszają, by każde nagranie z obrad – niezależnie z sesji czy komisji – było opatrzone w napisy z myślą o osobach niesłyszących. To oznaczałoby wiele dodatkowej, żmudnej pracy dla biura rady miasta.

Transmisje znów możliwe, ale z ograniczeniem

Od 15 marca komisje są jednak znów transmitowane. Z pracą radnych można zapoznać się tylko oglądając przekaz na żywo. Niestety nagranie nie jest dostępne do obejrzenia później – tylko w ten sposób można ominąć obowiązek umieszczania napisów, jednocześnie dając mieszkańcom możliwość oglądania obrad.

Przez internet na żywo można oglądać wszystkie jawne komisje. W marcu niejawne są posiedzenia 3 komisji: Mieszkaniowej; Skarg, Wniosków i Petycji oraz Budżetu, Gospodarki Miejskiej i Planowania Przestrzennego.

– Jako cała rada miasta wnioskowaliśmy do pana prezydenta o przywrócenie transmisji komisji rady miasta i cieszę się, że to zostało zrealizowane. Transmisje naszych posiedzeń to dla mieszkańców miasta okazja do pełniejszego zapoznania się z pracą rady. Nasza działalność jest dzięki temu bardziej transparentna. To właśnie w komisjach tematycznych szczegółowo omawiamy różne sprawy, nie wszystkiego można dowiedzieć się obserwując same sesje – mówi przewodnicząca Bożena Krygier.

Kamil Wąsik

eprasa.pl babf28b785

Wraca temat lokalnej deklaracji ideowej

Czy Rada Miasta Puławy podtrzyma stanowisko ws. LGBT?

Już w kwietniu na sesję Rady Miasta Puławy powróci sprawa przyjętego prawie 2 lata temu stanowiska ws. „powstrzymania ideologii lansowanej przez subkulturę LGBT w m. Puławy". To za sprawą petycji, której autor prosi o uchylenie stanowiska.

Waldemar Kowalczyk, radny Lewicy
Petycja jest dla mnie merytorycznie uzasadniona i konkretnie w dziesięciu punktach wymienia argumenty, z którymi się zgadzam

Andrzej Kuszyk, radny miejski
Widać, że ktoś długo nad tą petycją myślał i szukał jakichś prawnych uzasadnień, jednak to nie ma żadnego odniesienia do przyjętego przez nas stanowiska

Bożena Krygier, przewodnicząca RM Puławy
W naszym mieście nikt nie jest dyskryminowany, niezależnie od wyznawanych poglądów, orientacji seksualnej czy religii i nie jesteśmy żadną „strefą wolną"

Kontrowersyjne stanowisko rady miasta

Podobnie jak wiele innych samorządów, Puławy w 2019 r. przyjęły stanowisko wyrażające sprzeciw wobec poglądów wyrażanych przez środowiska osób LGBT (lesbijki, geje, osoby biseksualne i transpłciowe). O przyjęciu takiego stanowiska zadecydowała większość rady – klub radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz klub radnych prezydenta Pawła Maja.

Później o stanowisku władz Puław było głośno ze względu na akcję lubelskiego aktywisty LGBT Barta Staszewskiego, który przed wjazdem do Puław umieścił tablicę z informacją „Strefa wolna od LGBT", a zdjęcia z tej akcji umieścił w internecie. Podobne zdjęcia wykonał w innych miejscowościach, gdzie przyjęto podobne deklaracje. Jego akcja rozeszła się po świecie, a temat podłapały nawet zagraniczne media. Sprawa dotarła m.in. do Holandii, do partnerskiego miasta Puław – Nieuwegein – które było oburzone tym, że w Puławach ma istnieć jakaś „strefa wolna od LGBT". Z tego powodu Holendrzy zerwali współpracę z Puławami.

Temat stanowiska ws. LGBT powraca na posiedzenia rady za sprawą petycji autorstwa Jakuba Gawrona, aktywisty LGBT z Rzeszowa. Autor pisma prosi puławskich radnych o uchylenie stanowiska, wyjaśniając, że ma ono charakter dyskryminujący, co w podobnych przypadkach miał potwierdzić już Rzecznik Praw Obywatelskich, sądy administracyjne i instytucje międzynarodowe. Gawron w 10 punktach petycji uzasadnia swój wniosek, tłumacząc m.in. że sądy administracyjne w kilku przypadkach cofnęły już podobne stanowiska, a także że puławskie stanowisko przekracza granice wolności słowa przysługujące organowi administracji czy wolność rodziców do wychowania dzieci w zgodzie z własnymi przekonaniami. Zdaniem autora petycji, stanowisko puławskich radnych narusza wprost Konstytucję RP i Europejską Konwencję Praw Człowieka.

Na komisji pat

Petycja Jakuba Gawrona była omawiana przez radnych na Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. W posiedzeniu wzięła udział również mieszkanka Puław, związana z Lewicą Beata Wicha. Przekonywała radnych, by uznali petycję za zasadną i uchylili swoje stanowisko. Stwierdziła też, że w przypadku utrzymania stanowiska, sprawa trafi do odpowiednich organów, m.in. sądu i prokuratury.

Przewodniczący komisji, Andrzej Kuszyk, informuje że sprawa petycji Jakuba Gawrona była omawiana na dwóch posiedzeniach komisji, jednak głosowanie ws. jej przyjęcia zakończyło się remisem głosów za i przeciw.

– Na komisji pani Wicha odczytała oświadczenie ws. petycji i naszego stanowiska, które moim zdaniem oparła na propagandowych frazesach, a dodatkowo groziła radnym sądem i prokuratorem, co zbulwersowało nawet tych spośród nas, którzy nie głosowali za tym stanowiskiem. Nie odpowiedziała na pytania radnych stwierdzając, że oświadczenie zawiera wszystko co miała do powiedzenia. Na ostatniej komisji głosowaliśmy dwa przeciwstawne wnioski – o przyjęcie i odrzucenie petycji – i wynik tego głosowania był patowy, bo żaden wniosek nie uzyskał większości. Z tego powodu petycję rozpatrzy cała rada miasta. Sam kilkukrotnie przeczytałem tę petycję. Widać, że ktoś długo nad tym myślał i szukał jakichś prawnych uzasadnień dla swoich argumentów. Jednak mówiąc wprost nie ma związku ze stanowiskiem przyjętym przez radę. Sprawia wrażenie standardowego tekstu rozsyłanego go wszyskich gmin podejmujących takie uchwały. Moim zdaniem w imię walki z dyskryminacją nie można dyskryminować większości i temu służy nasze stanowisko – twierdzi radny.

Szkoda, że Puławy są w to uwikłane

Waldemar Kowalczyk popiera argumentację przedstawioną w petycji Jakuba Gawrona.

– Petycja jest dla mnie merytorycznie uzasadniona i konkretnie w dziesięciu punktach wymienia argumenty, z którymi się zgadzam (od moralnych po prawne). Chciałbym, by rada uznała ją za zasadną i jeszcze raz rozważyła, czy takie stanowisko jest potrzebne. Od początku kiedy było przyjmowane, nie popierałem go. Prosiłem kolegów, by nie było to stanowisko całej rady, bo nie chciałem być wikłany w tę sprawę. To tak naprawdę stanowisko określonej grupy radnych, przyjęte zostało przez koalicję, której dziś już nie ma. Dlatego zastanawiam się, jak teraz wyglądałoby głosowanie nad jego przyjęciem. Uważam, że stanowiska anty-LGBT przyjmowane przez różne samorządy, w tym samorząd Miasta Puławy, posłużyło tak naprawdę w pewnej formie wybiciu się do polityki na poziomie centralnym. Ta sprawa jest śmieszna od początku do końca, od momentu uchwalenia tego stanowiska , ale niestety bardzo smutne jest to, że uwikłana w to jest nazwa naszego miasta – twierdzi radny związany z Nową Lewicą.

Puławy nikogo nie dyskryminują

Przewodnicząca rady, Bożena Krygier, od początku zabiera głos w tej sprawie. Jej zdaniem stanowisko radnych przedstawiane jest w sensacyjny i zmanipulowany sposób.

– Choć to stanowisko przyjęliśmy już prawie dwa lata temu, wciąż jest o nim głośno, bo środowiska lewicowe robią sobie z tego polityczną pożywkę. W naszym mieście nikt nie jest dyskryminowany, niezależnie od wyznawanych poglądów, orientacji seksualnej czy religii i nie jesteśmy żadną „strefą wolną" jak to prowokacyjnie próbował przedstawiać aktywista Bart Staszewski. Sama nie czuję, bym kogokolwiek dyskryminowała, a raczej staram się zawsze reagować na krzywdę drugiego człowieka i pomagać w potrzebie. Trzeba też pamiętać, że nie mówimy tu o żadnym akcie prawa miejscowego, a o stanowisku rady, w którym po prostu wyraziliśmy nasz pogląd w trosce i w obronie tradycyjnego modelu rodziny. Tego oczekiwali od nas m.in. rodzice małych dzieci, wobec tego, co dzieje się na Zachodzie, gdzie pod pretekstem nauki o LGBT od małego następuje seksualizacja dzieci. Jak radni wybrani przez większość mieszkańców jesteśmy wyrazicielami ich poglądów – wyjaśnia przewodnicząca. Jak informuje, rada rozpatrzy petycję na sesji w przyszłym miesiącu.

Kamil Wąsik

Bomba czekała na drzewie

Dla saperów z Dęblina pracy w powiecie puławskim nie brakuje. W tym tygodniu musieli unieszkodliwić kolejną bombę z okresu II wojny światowej. Tym razem niebezpieczny przedmiot znaleziono... na drzewie.

Bombę na sośnie znalazła przypadkowa osoba, przechodząc lasem w Anielinie w Gminie Puławy

17 marca w Anielinie w gminie Puławy przypadkowa osoba zauważyła w lesie przedmiot wyglądający na niewybuch. Bomba spoczywała na drzewie wśród gałęzi. Na miejsce przyjechali policjanci, którzy zabezpieczyli teren oraz policyjny pirotechnik. Potwierdził, że metalowy przedmiot spoczywający na sośnie to bomba lotnicza SD1 z czasów II wojny światowej.

Po raz kolejny potrzebna była pomoc saperów z 34 Patrolu Rozminowania z Dęblina. Przewieźli bombę w bezpieczne miejsce do unieszkodliwienia.

– Przypominamy, że w przypadku ujawnienia niewybuchów, nie wolno ich przenosić, dotykać ani rozbrajać. O znalezisku należy jak najszybciej powiadomić najbliższą jednostkę Policji. Policjanci zabezpieczą teren i powiadomią saperów – apeluje podkomisarz Ewa Rejn - Kozak

kw

Nałęczów: 24-latek ujęty za kradzież perfum

Do trzech razy sztuka. 24-latek z gminy Bełżyce odpowie za kradzież perfum w sklepie w Nałęczowie. Został ujęty, gdy po raz trzeci odwiedził ten sam sklep i rozpoznał go pracownik ochrony. Ma na koncie więcej takich wyskoków.

Zarzuty kradzieży perfum w drogerii w Nałęczowie policjanci z tamtejszego posterunku przedstawili 24-latkowi z gminy Bełżyce. Mężczyzna trzy razy przyszedł do tego samego sklepu i właśnie za trzecim razem wpadł, rozpoznany przez pracownika ochrony i zatrzymany. 24-latek ukradł markowe perfumy o łącznej wartości około 4 tys. zł. Przy pierwszej wizycie w sklepie jego łup był niewielki, bo wyniósł niespełna 500 zł. Odbił sobie to kolejnego dnia, kradnąc łup za ponad 3,5 zł.

Dowody nie sprzyjają młodemu mężczyźnie. Funkcjonariusze zabezpieczyli nagranie ze sklepowego monitoringu, na którym widać 24-latka w chwili kradzieży perfum. Policjanci ustalili też, że do podobnych zdarzeń doszło w sąsiednich powiatach. Dodatkowo po wrzuceniu danych zatrzymanego do systemu, okazało się, że ma już na koncie podobne przestępstwa, za które odbywał karę pozbawienia wolności, dlatego teraz będzie odpowiadać w warunkach recydywy. 24-latek usłyszał już zarzut kradzieży i został przesłuchany. Grozi mu kara pozbawienia wolności do siedmiu i pół roku.

kw

eprasa.pl babf28b785

Władze gminy uważają, że wszystkiemu winne animozje personalne

Ten wójt burmistrzem w tej kadencji nie zostanie

POWIAT PUŁAWSKI: Taką decyzję podjęła rada gminy na nadzwyczajnej sesji poświęconej złożeniu wniosku o nadanie Końskowoli praw miejskich. Zdaniem radnych „Zielonego Powiśla" i PSL decyzja w tej sprawie powinna być podejmowana w ostatnim roku kadencji tej rady. - Nie chcemy być wiązani z desygnowaniem obecnych włodarzy gminy na włodarzy miejskich - argumentował Radosław Barzenc.

Radosław Barzenc,
Przewodniczący RG Końskowola
Wyborcy przy okazji kolejnych wyborów samorządowych powinni zdecydować, kto dostąpi zaszczytu objęcia funkcji burmistrza gminy i miasta Końskowola

Fot.Dominik Kęsik

Mariusz Majkutewicz,
zastępca wójta gm. Końskowola
To, co powstrzymuje radnych „Zielonego Powiśla" i PSL przez złożeniem wniosku jest to, żeby pan Stanisław Gołębiowski nie został burmistrzem. To są osobiste animozje

Fot.Katarzyna Wietecha

Stanisław Gołębiowski,
wójt gm. Końskowola
Szkoda mi tego zapału społecznego, który został zmarnowany, pełnomocników, którzy przez miesiąc czasu prowadzili konsultacje i pracowników, którzy opracowali stos dokumentów

Po tym, jak na lutowej sesji Rady Gminy Końskowola, radni zdecydowali o zdjęciu z porządku obrad punktu dotyczącego skierowania wniosku o nadanie „stolicy" gminy praw miejskich, w minioną środę odbyła się nadzwyczajna sesja, poświęcona tylko temu tematowi.

Radni w lutym zarzucili władzom, że konsultacje społeczne zostały przeprowadzone nierzetelnie, a mieszkańcy są niedoinformowani w temacie. W międzyczasie nad prawidłowością przeprowadzonych konsultacji pochyliła się komisja rewizyjna. Jej członkowie nie dopatrzyli się nieprawidłowości w konsultacjach, w związku z czym wójt złożył do przewodniczącego rady wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

Tym bardziej, że 2 tygodnie wcześniej zdejmując punkt z harmonogramu sesji, radni opozycji podnosili, że dyskusję i decyzję o skierowaniu wniosku o nadanie praw miejskich można przenieść na marzec, a do końca miesiąca władze gminy spokojnie zdążą złożyć wszystkie stosowne dokumenty u wojewody.

Przewodniczący gani zastępcę wójta

Na początku w imieniu radnych „Zielonego Powiśla" i PSL oświadczenie wygłosił przewodniczący. Odniósł się w nim do poprzedniej sesji.

- My jako rada chcieliśmy mieć pewność, czy konsultacje zostały przeprowadzone w sposób uczciwy, czy też tylko dla formalnego faktu. Ani razu nie padło określenie o zamiarze rezygnacji z ubiegania się o odzyskanie praw miejskich, a jedynie o przesunięcie go w czasie celem rozwiania wątpliwości, dotyczących przeprowadzenia konsultacji społecznych - mówił Radosław Barzenc, przewodniczący rady gminy, radny „Zielonego Powiśla".

Nawiązał także do wpisu zastępcy wójta na jednym z portali społecznościowych, zamieszczonego jeszcze w czasie trwania poprzedniej sesji (24 lutego), który nazwał żenującym. - W sposób obraźliwy zostali określeni w nim radni, których intencją głosowania było rzetelne przeprowadzenie procesu informacji społeczeństwa poddawanego zmianom. Porównanie wyżej wymienionych radnych do carskiego zaborcy, którego zbrodnicze represje odbijają się negatywnym echem do dni dzisiejszych jest skandaliczne i jest obraźliwie - mówił Radosław Barzenc, który podkreślił, że zastępca wójta naruszył jego godność osobistą. Przewodniczący wygarnął Mariuszowi Majkutewiczowi, że ten publicznie wytknął mu, że jest nie tutejszy, a w jego wpisie dopatruje się lokalnego szowinizmu i dyskryminacji ze względu na pochodzenie. Stwierdził wprost, że swoim wpisem obraził wszystkich mieszkańców gminy, którzy stąd nie pochodzą. - Brakuje jeszcze tylko tego, aby w taki sposób zaczął segregować petentów gminy - dorzucił przewodniczący. Radosław Barzenc podkreślił jednocześnie, że z jednej strony wszyscy pamiętają, w jaki sposób on znalazł się w radzie gminy - z wyborów, a z drugiej - w jaki sposób Majkutewicz został zastępcą wójta - został mianowany przez Stanisława Gołębiowskiego. - Czy sprawa tak szybkiego załatwiania praw miejskich nie sprowadza się tylko do zaspokajania własnych ambicji? - pytał przewodniczący Rady Gminy Końskowola i zastanawiał się, czy w ten sposób nie dochodzi do przysłaniania prawdziwych problemów i potrzeb mieszkańców.

Radni opozycji: Wniosek tak, ale za 2 lata

- Odzyskanie przez Końskowolę praw miejskich to nieunikniona historyczna sprawiedliwość i konieczność. Jednak kierowani uczciwością wobec wszystkich wyborców uważamy, że to oni przy okazji kolejnych wyborów samorządowych powinni zdecydować, kto dostąpi zaszczytu objęcia funkcji burmistrza gminy i miasta Końskowola, bo o tym, że stanie się to z automatu informacji w konsultacjach społecznych zabrakło - mówił w dalszej części oświadczenia Radosław Barzenc i ciągnął dalej: - Na dzień dzisiejszy jako radni nie chcemy być wiązani z desygnowaniem obecnych włodarzy gminy na włodarzy miejskich - burmistrza i zastępcy burmistrza. Uważamy, że tak ważna decyzja powinna być podjęta tylko w drodze demokratycznych wyborów, a nie uchwały rady gminy. Dlatego uważamy, że uchwała w sprawie nadania praw miejskich powinna być przyjęta w ostatnim roku pracy obecnej rady gminy. Przewodniczący zwrócił się do wójta z prośbą o zdjęcie punktu w harmonogramu obrad i procedowanie go na początku 2023 r. - To wytłumaczenie, które usłyszeliśmy przed chwilą, dotyczące terminu i procedury odzyskiwania praw miejskich jest nieprawdziwe i pokrętne. Spełniliśmy wszelkie ustawowe wymogi. Nie było tu żadnego pośpiechu, a uczciwa, solidna praca - skwitował Stanisław Gołębiowski i dodał: - Nie mam zamiaru tego zdejmować z porządku obrad, dlatego że szkoda mi tego zapału społecznego, który został zmarnowany, pełnomocników, którzy przez miesiąc czasu prowadzili konsultacje i pracowników, którzy opracowali stos dokumentów. Stanisław Gołębiowski poinformował także radnych o pozytywnej opinii profesora Uniwersytetu Warszawskiego specjalizującego się w badaniach społecznych, która była udostępniona komisji rewizyjnej przy okazji analizy konsultacji w sprawie odzyskania przez Końskowolę praw miejskich. Najpierw rada głosowała za przyjęciem porządku obrad, w którym oprócz otwarcia i zamknięcia sesji znalazły się punkty dotyczące właśnie przyjęcia porządku obrad i skierowania wniosku do nadanie praw miejskich. Niestety radni 9 głosami przeciw nie przyjęli porządku obrad, po czym przewodniczący zamknął sesję.

Za przyjęciem harmonogramu sesji z punktem dotyczącym skierowania wniosku o nadanie Końskowoli praw miejskich głosowali:

* M. Kowalski
* P. Pajurek
* Z. Skwarek
* K. Sójka
* A. Szymajda
- I. Giza- Miąsik - nieobecna

Przeciw przyjęciu harmonogramu sesji z punktem dotyczącym skierowania wniosku o nadanie Końskowoli praw miejskich głosowali:

* R. Barzenc
* A. Ciotucha
* M. Głowacki
* I. Kaniewska
* B. Matraszek
* P. Murat
* K. Piękoś
* L. Rodzoś
* R. Wielgo

Zastępca wójta: To rozgrywka personalna

Jak przyznaje w rozmowie ze Wspólnotą Mariusz Majkutewicz, zastępca wójta gminy Końskowola, ubiegłotygodniowa decyzja rady jest dla niego sporym zaskoczeniem, tym bardziej, że przewodniczący publicznie deklarował, że jeśli ocena konsultacji komisji rewizyjnej będzie chociaż dostateczna, nie widzi przeciwwskazań, aby wniosek o nadanie praw miejskich skierować do wojewody. - Argumenty, że konsultacje były źle przeprowadzone, upadły - mówi Mariusz Majkutewicz i zaznacza, że z jednej strony radni „Zielonego Powiśla" i PSL najpierw zgodzili się, żeby mieszkańcy wyrazili swoje zdanie, a następnie nie biorą go pod uwagę i ich opinię wyrzucają do przysłowiowego kosza. Jak się okazuje, choć radni zadeklarowali chęć powrotu do tematu na początku 2023 r., to do tego czasu przeprowadzone konsultacje będą już nie ważne i trzeba będzie przeprowadzać je od nowa. - Konsultowaliśmy to z urzędem wojewódzkim i poinformowano nas o tym, że urząd już miał jeden taki przypadek, kiedy jedna z gmin składała wniosek ze starymi konsultacjami, urząd wojewódzki to dopuścił, ale niestety w ministerstwie wniosek został odrzucony - tłumaczy zastępca wójta gminy Końskowola.Podobnie rzecz ma się ze wszystkimi dokumentami, które na nowo trzeba będzie przeanalizować i uaktualnić, chociażby ze względu na zmieniające się numery działek. Jak szacują władze gminy do tej pory w związku z całą procedurą gmina poniosła koszty rzędu kilkunastu tysięcy złotych (m.in. diety pełnomocników, koszty druku ulotek informacyjnych dla mieszkańców, ogłoszeń prasowych). - Po wczorajszym posiedzeniu nie widzę po stronie radnych przestrzeni na negocjacje, refleksje czy zmianę decyzji - mówi Mariusz Majkutewicz. Zastępca wójta Końskowoli podkreśla, że w działaniu jego i wójta nie ma mowy o realizacji czyichkolwiek ambicji. - To nie jest działanie pod czyiś biogram, a w imieniu mieszkańców, którzy tak chcieli - zaznacza. Mariusz Majkutewicz nie ma złudzeń, że radni „Zielonego Powiśla" i PSL nie chcą, aby to obecny wójt i jego zastępca nie zostali burmistrzem.- To wybrzmiało na sesji. To, co powstrzymuje radnych „Zielonego Powiśla" i PSL przez złożeniem wniosku za pośrednictwem wojewody do rady ministrów, jest to, żeby pan Stanisław Gołębiowski nie został burmistrzem. To są osobiste animozje, a nie interes społeczny - mówi wprost.

Marta Pietroń

eprasa.pl babf28b785

Zarząd grupy producenckiej Fruvitaland z prokuratorskimi zarzutami. Kto jeszcze jest umoczony?

POWIAT OPOLSKI:
Prokuratura szykuje się do przedstawienia zarzutów kolejnym osobom – dowiedziała się Wspólnota.

W październiku 2019 roku Zarząd Fruvitalandu i wójt gminy Łaziska prosił ministra sprawiedliwości o zainteresowanie się trudną sytuacją spółki i działaniami ARiMR. Zbigniew Ziobro obiecał, że to zrobi

Zarzuty usłyszało trzech znanych przedsiębiorców z powiatu opolskiego – Rafał Sz., Sławomir Z. i Paweł G. Cała trójka kierowała grupą producencką Fruvitaland w Piotrawinie, działającą w branży przetwórstwa owoców.

Chodzi o 4,5 mln dotacji

Pięć lat temu Fruvitaland zbudował w gminie Łaziska za 56 mln zł centrum logistyczne z biurowcem i halą sortowniczo-przechowalniczą z kilkunastoma komorami. Obiekt zajmował powierzchnię 8 tys. metrów kwadratowych. Na co dzień obsługiwał ponad stu rolników, którzy byli członkami grupy. Sprzedawali tu swoje owoce – maliny, truskawki, wiśnie, porzeczki i jabłka. Do czasu aż spółka upadła.

Działalnością spółki zainteresowała się Prokuratura Regionalna w Lublinie, która przekazała Prokuraturze Okręgowej w Siedlcach prowadzenie śledztwa w kierunku art. 297 Kodeksu karnego, czyli oszustwa kredytowego.

Status pokrzywdzonego w sprawie ma Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

- Postępowanie dotyczy przedkładania w okresie od co najmniej 15 marca 2016 r. do 27 stycznia 2017 r. poświadczających nieprawdę dokumentów, nierzetelnych dokumentów oraz nierzetelnych, pisemnych oświadczeń, które dotyczyły okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania przez spółkę Fruvitaland wsparcia finansowego od Lubelskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – informuje Krystyna Gołąbek, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Siedlcach.

Chodzi w sumie o 4,5 mln zł dotacji na pokrycie części kwalifikowanych kosztów poniesionych na budowę budynku przechowalniczego w Piotrawinie oraz zakup i montaż instalacji i urządzeń chłodniczych.

Do tej pory zarzuty usłyszał cały Zarząd Fruvitaland. Pawłowi G., Rafałowi Sz. i Sławomirowi Z. grozi do ośmiu lat więzienia. Wobec wszystkich prokuratura zastosowała też środki zapobiegawcze.

Najsurowszy wobec Pawła G. Na wniosek prokuratury Sąd Rejonowy w Siedlcach aresztował go na trzy miesiące. Jak informuje rzeczniczka siedleckiej prokuratury, G. nie przyznał się do zarzucanych czynów, jednak jego rola w całym procederze była wiodąca, stąd areszt.

Wobec pozostałych dwóch członków zarządu zastosowane zostały łagodniejsze środki zapobiegawcze – poręczenia majątkowe, dozory policji i zakazy opuszczania kraju.

- Sławomir Z. i Rafał Sz. też nie przyznali się do zarzucanych czynów, ale pomimo tego, że się nie przyznali, to prokurator zadecydował o zastosowaniu środków wolnościowych z uwagi na ich, można powiedzieć, podrzędną rolę w tym procederze – wyjaśnia prokurator Gołąbek.

Już dziś wiadomo, że lista osób podejrzanych w tej sprawie jest znacznie dłuższa.

- Planowane jest przedstawienie zarzutów kolejnym osobom. Z tej przyczyny na obecnym etapie nie mogę udzielić bardziej szczegółowych informacji – dodaje.

Do sprawy odnieśli się członkowie Zarządu Fruvitaland. Przesłali do naszej redakcji oświadczenie. Jego pełną treść publikujemy obok.

- Ta sprawa była już rozstrzygana przez sąd okręgowy w czerwcu 2019 roku i dokładnie ten sam zarzut został oddalony – napisał nam w wiadomości SMS-owej prezes Zarządu Fruvitalant.

O obecnych działaniach prokuratury władze spółki mówią, że są „całkowicie nieadekwatne", gdyż nie doszło do wypłaty dofinansowania, a sąd okręgowy sprawę zakończył.

Błagali Ziobro o pomoc

W maju ub.r. Sąd Rejonowy Lublin – Wschód ogłosił upadłość spółki Fruvitaland. Pół tysiąca podmiotów czeka na pieniądze, wśród nich rolnicy. Niektórzy do odzyskania mają po kilkadziesiąt tysięcy złotych, niektórzy nawet kilkaset tysięcy.

Kłopoty finansowe grupy producenckiej z Piotrawina zaczęły się w 2016 roku. Władze winą obarczały od samego początku Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która ich zdaniem pod pretekstem nieprawidłowości nie wypłaciła im ponad czterech i pół miliona złotych w związku z realizacją całej inwestycji. Działanie Agencji uważali za bezprawne.

- To spowodowało eskalację problemów. Coraz większe musieliśmy zaciągać kredyty obrotowe, coraz większe oprocentowanie. Musieliśmy przepłacać niejednokrotnie za surowce, ponieważ nadszarpnięty był nasz wizerunek. A to nie sprzyjało rozwojowi – mówił rok temu w rozmowie ze Wspólnotą wiceprezes spółki.

O pomoc Zarząd Fruvitalandu prosił samego ministra sprawiedliwości. Było to w październiku 2019 roku, tuż przed wyborami parlamentarnymi. Zbigniew Ziobro przyjechał do Opola Lubelskiego. Wyjechał z grubą teczką z dokumentami opisującymi katastrofalną sytuację, w jakiej znalazła się grupa producencka.

- Te dokumenty świadczą o naszej niewinności. Oczekujemy jak najszybszego rozwiązania tego problemu, który trwa od lat. Liczymy na to, że minister przyjrzy się postępowaniu Agencji, według nas bardzo krzywdzącemu i bezprawnemu – mówił wówczas wiceprezes spółki.

Ziobro obiecał wówczas, że to zrobi.

Agnieszka Ciekot

OŚWIADCZENIE CZŁONKÓW ZARZĄDU FRUVITALAND

W zeszłym miesiącu zaskarżyliśmy do sądu operaty zlecone przez syndyka, które zaniżały wartość majątku Fruvitaland o ok. 10 mln! Dzięki naszym naciskom syndyk w dalszym ciągu prowadzi sprawę w NSA o niewypłacone dofinansowanie w kwocie ponad 4,5 mln! W ostatnich dniach zostaliśmy oskarżeni, że obiekt z 2015 roku nie był zakończony w terminie! Rozstrzyga tę sprawę już orzeczenie Sądu Okręgowego z VI 2019, które potwierdza, że nie doszło do złamania prawa i stwierdza, że to ARiMR działa na szkodę Fruvitaland! Faktem jest, że obiekt został wykonany z należytą starannością, a ARiMR wstrzymuje wypłatę jeszcze większych środków już od 5 lat, co bezpośrednio było przyczyną ogłoszenia upadłości Fruvitaland!
Całkowicie nieadekwatne jest obecne działanie prokuratury, gdyż nie doszło do wypłaty dofinansowania, a Sąd Okręgowy w 2019 roku sprawę zakończył!

Interesanci ZUS o kolejnych nieprzyjemnych sytuacjach. Rzecznik „Tajemniczy klient" nie skarży się na Lubartów

Kolejni czytelnicy Wspólnoty skarżą się na potraktowanie przy wchodzeniu do ZUS w Lubartowie. Zwierzchnicy badali jakość usług w placówce wysyłając „tajemniczego klienta". Ten zastrzeżeń nie zgłaszał.

O zdarzeniu w ZUS w Lubartowie pisaliśmy w poprzednim wydaniu Wspólnoty. Mężczyzna, którego zięć zmarł, chciał wejść do biura razem z córką. Kobieta silnie przeżywa stratę męża, skutkuje to m.in. zasłabnięciami. Ojciec interesantki chciał z nią wejść jako opiekun, jednak pracownik pilnujący porządku przy wejściu (przez skarżącego się mężczyznę określany jako „ochroniarz") nie pozwolił mu na to. Wewnątrz interesantka zasłabła. Spadając z krzesła, uderzyła głową w posadzkę.

- Kierownik lubartowskiego ZUS osobiście zadzwoniła do klientki i przeprosiła ją za sytuację. Dyrektor Oddziału ZUS w Lublinie uczuli wszystkich pracowników, którzy kierują ruchem w salach obsługi w regionie, by przykładali większą wagę do informacji przekazywanych przez osoby odwiedzające nasze placówki. Może się bowiem zdarzyć, że pełnosprawny klient także wymaga dodatkowej opieki innej osoby - komentowała sprawę Małgorzata Korba, rzecznik regionalny ZUS w Lublinie.

Negatywne emocje Na stronie internetowej i na facebooku Czytelnicy komentowali artykuł, wśród komentarzy są także imienne. - To wszystko prawda osobiście miałem z nim do czynienia nie chciał mnie wpuścić w przyłbicy, tylko zażądał założenia maseczki. Dodaję, że w owym czasie noszenie przyłbic było dozwolone - komentował internauta Zibi. - Pan ochroniarz nie wpuścił mnie jako opiekuna, aby pomóc wypełnić dokumenty, zasłaniając się przepisami, że trzeba zachowywać dystans... Przez okno instytucji było widać, jak inni, będąc przy okienku wypełniali dokumenty łokieć w łokieć z innym interesantem.... I gdzie tu dystans... W Lublinie sytuacja zupełnie inna. Pozwolili wejść jako opiekun. Nawet Pan ochroniarz ZUS Lublin stwierdził, że trzeba być człowiekiem... Po traumatycznych przeżyciach często ludzie nie potrafią się jasno wypowiadać i nie rozumieją, co się do nich mówi - relacjonowała Asia.**Tajemniczy klient nie miał uwag**O komentarz do tych wpisów ponownie poprosiliśmy rzecznik ZUS Małgorzatę Korbę. - ZUS jest jedną z nielicznych instytucji, które w czasie pandemii pozostają otwarte dla klientów. Ceną za to jest ścisłe przestrzeganie zasad bezpieczeństwa poleconych przez służby sanitarne, w tym ograniczenia łącznej liczby osób przebywających w zamkniętej przestrzeni sali obsługi. Właśnie dlatego osoby towarzyszące wchodzą do sali razem z klientami, gdy ich obecność jest naprawdę niezbędna. Dyrektor Oddziału zalecił wszystkim naszym pracownikom kierującym ruchem, by zwracali większą uwagę na informacje od klientów dotyczące ich samopoczucia i gdy zgłaszają potrzebę wejścia z opiekunem, zezwalali na to. Kultura osobista pracowników jest dla nas dużą wartością i wnikliwie przyglądamy się sygnałom na ten temat. Jakość obsługi sprawdzamy regularnie za pomocą obiektywnych badań prowadzonych przez tzw. tajemniczych klientów, którzy jak dotąd w Lubartowie nie mieli uwag co osób kierujących ruchem. Każdy, kto ma zastrzeżenia do obsługi, może zawsze zasygnalizować je kierownikowi Inspektoratu – zgłoszenie zostanie wnikliwie rozpatrzone. Przy wejściu do budynku nasz pracownik lub pracownik ochrony dopytują o cel wizyty, bo określone stanowisko obsługi klientów realizuje konkretny rodzaj spraw. Dzięki temu wiemy, czy dane stanowisko, do którego udaje się klient, jest jeszcze zajęte, czy już zwolniło się i może przyjąć następną osobę - napisała rzecznik.

Zachęca do załatwiania spraw w sposób inny, niż osobista wizyta w placówce ZUS - przez internet, pocztą lub zostawiając dokumenty w skrzynce w placówce.

Marcin Kusyk

eprasa.pl babf28b785

Rodzina Rosińskich jest wzruszona płynącą pomocą. - Z całego serca dziękujemy za każde okazane wsparcie – mówią

Potrzebna pomoc dla pogorzelców z Trzcińca

POWIAT OPOLSKI:
Ogromna tragedia dotknęła przed Wielkanocą rodzinę Rosińskich. Ogień trawił ich dom dwukrotnie. Straty są bardzo duże.

Półtora roku temu pani Maria i Marek Rosińscy z Trzcińca w gm. Chodel wyremontowali gruntownie swój dom. Zrobili nowy dach i elewację. Cieszyli się, że jest to ostatni remont w ich życiu. Tymczasem życie napisało im inny scenariusz. Dziś 65-latkowie muszą znowu remontować cały dom...

- Ręce opadają, bo człowiek jest już w takim wieku, że chciałby spokojnie dożyć – mówi zapłakany pan Marek.

- To, co przeżyliśmy, to jest horror – dodaje jego żona.

W sobotę odwiedziliśmy rodzinę Rosińskich. Pani Maria pokazała nam ogrom zniszczeń spowodowanych przez pożar. Na zdjęciu korytarz, w którym ogień pojawił się jako pierwszy. Dom nadaje się do kapitalnego remontu

kpt. Rafał Dobraczyński, rzecznik KP PSP w Opolu Lubelskim
- Straty oszacowane zostały na 150 tys. zł. Przypuszczalną przyczyną pożaru było rozszczelnienie przewodu kominowego

Anna Brodacz, sołtys wsi Trzciniec
- Ponieważ Marysia jest członkinią naszego Koła Gospodyń Wiejskich, postanowiłyśmy w jakiś sposób jej pomóc i otoczyć opieką. Zorganizowałyśmy wśród siebie zbiórkę pieniędzy i dziś jedziemy kupić jej nową zamrażarkę

Pierwszy palił się korytarz

Do tragedii doszło w miniony czwartek. Około godz. 17.30 w parterowym domu rodziny Rosińskich wybuchł pożar. Ogień najpierw pojawił się w starej części. Potem przeszedł na strych, elewację i nową dobudowaną część domu.

Tego dnia gospodarz domu wrócił z Opola Lubelskiego od lekarza. Postanowił napalić w kaflowej kuchni, która znajdowała się w korytarzu, żeby w domu zrobiło się ciepło.

- Pół godziny później poszedłem po drzewo. Gdy wróciłem, próbowałem otworzyć drzwi. Ale nie mogłem. Gdy szarpnąłem je, wtedy ogień buchnął na mnie i zobaczyłem, że cały korytarz już się pali – opowiada pan Marek.

Zaczął krzyczeć. Jego wołanie usłyszała żona, która w drugiej części domu bawiła się z wnuczką.

- Jestem raczej opanowaną osobą. Zbiegłam z góry i nie wiedziałam, co mam robić, w takim byłam szoku. Odjęło mi ręce, nogi. Nie potrafiłam zadzwonić po straż, bo nie wiedziałam, jaki jest numer. Chciałam gasić, ale nie potrafiłam nalać wody do garnka – opowiada trzęsącym się głosem pani Maria, emerytowana nauczycielka.

Gasili ponad dwie godziny

Ktoś zawiadomił straż. Sąsiad przybiegł i z palącego domu zabrał wnuczkę. Do Trzcińca błyskawicznie przyjechało siedem zastępów Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej. Z żywiołem walczyło ponad trzydziestu ratowników. Gdy pierwsi pojawili się na miejscu, płomienie wydobywały się już z poddasza, a z okna na parterze - gęsty dym. Rozpoczęli gaszenie palących się pomieszczeń i dachu. Szybko okazało się, że znajdujący się w pobliżu hydrant jest niesprawny.

- Po zlokalizowaniu pożaru rozpoczęliśmy rozbiórkę nadpalonej części konstrukcji dachowej, aby lepiej oddymić budynek. Następnie wynieśliśmy nadpalone wyposażenie i dogaszaliśmy je wodą. Pomieszczenia zostały sprawdzone i dogaszone – relacjonuje kpt. Rafał Dobraczyński, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim.

Strażacy z żywiołem walczyli dwie i pół godziny.

Szczęście w nieszczęściu

Dziś rodzina Rosińskich mówi o szczęściu w nieszczęściu i Boskiej Opatrzności, która nad nimi czuwała. Dzięki niej nie stracili całego dorobku życia.

Gdy strażacy odjechali, Maria i Marek udali się do córki mieszkającej kilka kilometrów dalej. Dzieci nalegały, żeby zostali na noc. Nie chcieli.

- Naładowaliśmy telefony, latarki i postanowiliśmy, że jednak wrócimy. Gdybyśmy tego nie zrobili, dziś nie mielibyśmy już do czego wracać – mówi kobieta.

W środku nocy z latarkami obeszli cały dom, sprawdzili wszystkie pomieszczenia i strych. Na strychu znajdującym się nad nową częścią budynku zobaczyli ogień. Zaczęła się palić krokiew. Strażacy przyjechali jeszcze raz.

Jako przypuszczalną przyczynę pożaru wskazują rozszczelnienie przewodu kominowego.

- Starty oszacowane zostały na 150 tys.zł. Spaleniu uległa konstrukcja dachu, w 80 procentach poszycie dachu i wyposażenie pomieszczeń – podaje Dobraczyński.

Dom był ubezpieczony. Skala zniszczeń jest bardzo duża. Odsłoni się, gdy ruszy rozbiórka dachu. Kompletnie zniszczona jest stara część mieszkania – korytarz, łazienka, spiżarnia, a także cały strych, elewacja i oświetlenie. Pomieszczenia w nowej części zostały zalane wodą i wymagają gruntownego remontu. Sufity i podłogi trzeba robić od nowa.

Spaliły się też meble, pralka, zamrażarka i drobny sprzęt AGD.

Starty mogły być jeszcze większe. Właściciele domu nie mają wątpliwości, że rozprzestrzenianie się ognia na parterze powstrzymały stare solidne drzwi. M.in. dzięki nim dwa pokoje zostały prawie nienaruszone.

Ruszyła pomoc

W tej tragedii pogorzelcy ze Trzcińca nie zostali sami. Z pomocą ruszyli im sąsiedzi, znajomi i przyjaciele. Przynoszą ciepłe posiłki, pieniądze i oferują pomoc w uprzątnięciu pogorzeliska. Ze sprzątaniem muszą poczekać do przyjazdu rzeczoznawców.

- Ponieważ Marysia jest członkinią naszego Koła Gospodyń Wiejskich, postanowiłyśmy w jakiś sposób jej pomóc i otoczyć opieką. Zorganizowałyśmy wśród siebie zbiórkę pieniędzy i dziś jedziemy kupić jej nową zamrażarkę – zapowiadała w poniedziałek Anna Brodacz, sołtys wsi Trzciniec i szefowa miejscowego KGW.

Rodzina Rosińskich jest wzruszona płynącą pomocą i dziękuje za każde okazane wsparcie. Do tej pory pomagali innym, włączając się w akcje charytatywne. Dziś, gdy sami potrzebują pomocy, prosić o nią nie potrafią. W ich imieniu robią to przyjaciele.

- To są wspaniali ludzie, którzy zasługują na wsparcie w tej trudnej sytuacji życiowej, w jakiej się znaleźli. Każdy gest ludzkiej solidarności ma dla nich ogromne znaczenie, bo dzięki nim widzą, że w nieszczęściu nie pozostali sami – mówi Jerzy Knap z Godowa, przyjaciel rodziny Rosińskich.

Pogorzelcom z Trzcińca pomóc może każdy. Na portalu zrzutka.pl uruchomiona została zbiórka pieniędzy. Zbiórka prowadzona jest pod hasłem: Na pomoc mojej przyjaciółce i jej rodzinie po pożarze domu. Udało się już zebrać ponad 10 tys.zł.

Agnieszka Ciekot

Dlaczego młodsi są szczepieni przed starszymi? „Inna szczepionka"

Pacjenci powyżej 70. roku życia muszą czekać na swoją kolej, podczas gdy młodsze osoby są szczepione wcześniej. - Młodsi są szczepieni inną szczepionką - wyjaśnia wojewoda.

Fot. Lubelski Urząd Wojewódzki w Lublinie

Lech Sprawka wojewoda lubelski
AstraZeneca nie jest zalecana dla osób powyżej 69. roku życia, bo nie ma potwierdzenia skuteczności jej działania w przypadku takich osób

AstraZeneca nie dla najstarszych

Chodzi o sytuację osób w wieku powyżej 70. roku życia z województwa lubelskiego, które zarejestrowały się na szczepienie przeciwko COVID-19, ale wciąż nie mogą doczekać się swojej kolejki. Tymczasem szczepieniom poddawane są osoby młodsze, m.in. wykonujące określone zawody. Wiele osób dziwi, a wręcz powoduje rozgoryczenie takie działanie władz.

- Te osoby muszą zrozumieć, że inne grupy, m.in. nauczyciele czy akademiccy, czy młodsze populacyjne grupy mogą się szczepić wcześniej, bo są szczepione inną szczepionką, czyli AstraZeneca. Ta szczepionka ma inny rytm dostaw niż pozostałe, zalecane dla osób starszych, czyli Pfizer albo Moderna. AstraZeneca nie jest zalecana dla osób powyżej 69. roku życia, bo nie ma potwierdzenia skuteczności jej działania w przypadku takich osób - powiedział Lech Sprawka, wojewoda lubelski. - Z kolei podaż Pfizera i Moderny jest ograniczona na tyle, że nie pozwala póki co przyspieszyć. Większość terminów zajęta została przez populację powyżej 80. roku życia - dodaje.

Gdy pacjenci po 70. roku życia rejestrowali się na szczepienia, już wtedy brakowało miejsc na konkretne terminy.

- Nie było takiej możliwości z powodu ograniczonych dostaw Pfizera. Teraz, w wyniku przewidywań, w dniach 25-27 marca będzie rezerwacja terminów dla osób po 70. roku życia, dla których do tej pory nie było terminów - zaznacza Lech Sprawka.

SMS-y w sprawie szczepienia

Jednocześnie, osoby zarejestrowane na szczepienia przeciwko COVID-19 otrzymują SMS-y z prośbą o potwierdzenie chęci poddania się szczepieniu. Wzbudza to u pacjentów wątpliwości.

- Chodzi o uaktualnienie i o to, by nie rezerwować terminów dla osób, które zostały już zaszczepione. Zdarzają się bowiem pojedyncze sytuacje, gdy osoba jest wcześniej zapraszana do szczepienia, by dana próbka się nie zmarnowała. Do tego część osób mogła zostać zaszczepiona przez mobilne zespoły. Z kolei niektórzy mogli zrezygnować ze szczepienia. Cel jest taki, by próbka w dedykowanym terminie trafiła do osoby zainteresowanej zaszczepieniem, żeby sztucznie nie blokować terminu - podkreśla wojewoda.

Do niedzieli, 21 marca, w całej Polsce wykonano ponad 5 mln szczepień przeciwko COVID-19, z czego prawie 1,8 mln osób przyjęło dwie dawki.

Dominik Smagała

eprasa.pl babf28b785

Dyrektor szkoły swoje zachowanie tłumaczy szykanami, jakich miała doświadczać w szkole.

Rodzice: Szkoła stała się pośmiewiskiem. Dyrektor: Przez szykany wpadłam w depresję

POW. PUŁAWSKI: - Jesteśmy rozpoznawani jako szkoła, której pani dyrektor uciekła w las przed kontrolą trzeźwości - piszą w liście do redakcji rodzice dzieci ze SP w Zarzeczu w gm. Puławy, wypominając dyrektor placówki zdarzenie sprzed 1,5 roku. Iwona Krzyżanowska po dłuższej przerwie wróciła właśnie do pracy.

Do pracy w Szkole Podstawowej im. Bartosza Głowackiego w Zarzeczu po dłuższej nieobecności wróciła dyrektor Iwona Krzyżanowska. Rodzice uczniów wysłali do naszej redakcji list, w którym krytykują działania dyrektor placówki

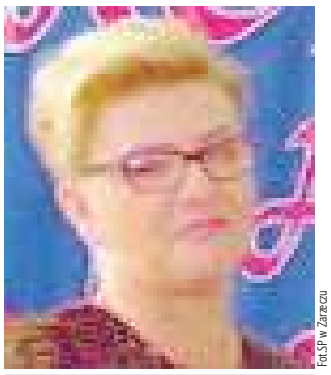

Fot.SP w Zarzeczu

Iwona Krzyżanowska
dyrektor SP w Zarzeczu

Jest mi przykro, że padają takie oskarżenia w moją stronę. To kosztowało mnie dużo zdrowia. Postanowiłam po 10 latach nie przystępować do konkursu na stanowisko dyrektora SP w Zarzeczu

Fot.Monika Gros-Oszatowska

Mariola Antoniak
radna Rady Gminy Puławy

Nie mam nic wspólnego z tą sprawą i nie chce się w to mieszać. Słyszałam plotki na mój temat, że to ja zadzwoniłam na policję w czerwcu 2019 r., ale to nieprawda

Feralna wycieczka

Szkoła podstawowa w Zarzeczu w gminie Puławy liczy łącznie z przedszkolem ponad 100 uczniów. Iwona Krzyżanowska pełni funkcję dyrektora placówki od 2011 r. i do tej pory cieszyła się dobrą opinią wśród pracowników i rodziców. Wiele jednak zmieniły wydarzenia z 10 czerwca 2019 r. Tego dnia dzieci miały jechać na wycieczkę. Przed wyjazdem rodzice poprosili policję o zbadanie trzeźwości kierowcy oraz opiekunów. Jednym z nich miała być dyrektor Krzyżanowska, która już była w szkole. Jednak gdy mundurowi zjawili się na miejscu okazało się, że dyrektorka zniknęła, zostawiając samochód i rzeczy osobiste.

- W dniu 10 czerwca 2019 roku policjanci z KPP w Puławach interweniowali w Szkole Podstawowej w Zarzeczu w związku ze zgłoszeniem jednego z opiekunów dzieci mających tego dnia jechać na wycieczkę, dotyczącym kontroli stanu trzeźwości opiekunów wycieczki. Policjanci poddali badaniu na trzeźwość czworo nauczycieli - opiekunów, którzy znajdowali się na miejscu. Z ich oświadczeń wynikało, że tylko oni zostali wyznaczeni do opieki nad dziećmi podczas zaplanowanej wycieczki. Dyrektor szkoły nie została zbadana na trzeźwość - nie było jej w miejscu interwencji - tłumaczy Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskiej policji.

Policyjne postępowanie wobec dyrektor, którą podejrzewano o pozostawanie w pracy w stanie nietrzeźwości zostało umorzone z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia wykroczenia.

Już wtedy do gminy, jako organu prowadzącego wpłynęła skarga na Iwonę Krzyżanowską. Podobne pismo skierowano również do rady gmin. Jak wynika z informacji przekazanych nam przez władze gminy Puławy w dniu zdarzenia, natychmiast po zgłoszeniu przedstawiciele organu prowadzącego udali się do szkoły, by przeprowadzić postępowanie wyjaśniające. Przesłuchano świadków, zabezpieczono nagrania z monitoringu. Jednak żadne zeznania świadków nie potwierdziły stawianych zarzutów. Sprawę przekazano do Komisji Dyscyplinarnej przy Kuratorium Oświaty.

Pismo skierowano również do kuratorium.

- Skarga, która wpłynęła do kuratorium, była skargą anonimową i zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego pozostała bez rozpoznania, jednak na podstawie art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo Oświatowe, na wniosek Wójta Gminy Puławy skierowany do Lubelskiego Kuratora Oświaty, kurator zleciła przeprowadzenie kontroli w tej placówce. Kontrola obejmowała następujące obszary: przestrzeganie statutu szkoły, realizację podstaw programowych i ramowych planów nauczania, zapewnienie uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki, przestrzeganie praw dziecka i praw ucznia oraz upowszechnianie wiedzy o tych prawach - informuje Jolanta Misiuk, rzecznik prasowy Kuratorium Oświaty w Lublinie.

Po incydencie Iwona Krzyżanowska udała się na urlop. Do pracy wróciła dopiero 10 marca br.

Rodzice: Szkoła pośmiewiskiem. Dyrektor - wszystko przez szykany i manipulację

Dwa dni później do redakcji przyszedł list od rodziców uczniów Szkoły Podstawowej w Zarzeczu. Według nich reputacja placówki bardzo ucierpiała po sytuacji z 2019 r.

- Zachowanie pani dyrektor Iwony Krzyżanowskiej doprowadziło do tego, że szkoła stała się pośmiewiskiem na okolicę i jesteśmy rozpoznawani jako szkoła, z której pani dyrektor uciekła w las przed kontrolą trzeźwości - piszą.

Ich zdaniem nie powinna piastować funkcji dyrektora szkoły.

- Jeżeli chodzi o ten temat, to złożono na mnie doniesienie do prokuratury. W trakcie postępowania nie wykryto żadnego czynu przestępczego. Po tym incydencie udałam się na urlop, spowodowany depresją, która rozwinęła się w związku z szykanami i manipulacjami radnej i byłej pani dyrektor w jednej osobie oraz wąskiego grona jej popleczników. Główny oręż tej grupy to anonimy. Sprawa toczyła się również w kuratorium. W szkole pojawiła się kontrola, ale nic mi zarzucono. Walczono o to, żebym po urlopie w ogólne nie podjęła ponownie pracy w szkole - tłumaczy dyrektor SP w Zarzeczu.

Poprzedniczką Krzyżanowskiej była Mariola Antoniak, obecnie gminna radna, która 10 lat temu przegrała z nią w walce o fotel dyrektora.

- Gdy zostałam dyrektorem, to pani była dyrektor udała się na zwolnienie, które trwało 182 dni. Następnie nie zgłosiła się do pracy po tym okresie i nie poszła na zasiłek rehabilitacyjny, natomiast przedstawiła mi kolejne zwolnienie. Niestety umowa automatycznie z mocy prawa została rozwiązana. Wymieniona wcześniej pani nie złożyła kolejnego podania o pracę - wyjaśnia Krzyżanowska.

Mariola Antoniak tłumaczy, że nie ma nic wspólnego z pismem, które wpłynęło do naszej redakcji i zawartymi w nim zarzutami.

- Wszystko co złe, to wychodzi wtedy na mnie. Rzeczywiście rodzice zgłaszali do mnie ten problem, ale gmina na to nie zareagowała. Gdyby oni podjęli wcześniej działania, to wszystko byłoby w porządku. Pani dyrektor jest na moim punkcie uczulona i ma do mnie jakiś żal. To ja powinnam mieć do niej żal po tym, jak mnie potraktowała po 32 latach pracy. Słyszałam plotki na mój temat, że to ja zadzwoniłam na policję w czerwcu 2019 r., ale to nieprawda. Po tej sytuacji rodzice byli tak zbulwersowani, że stwierdzili, że nie odpuszczą pani dyrektor. Próbowałam wyjaśniać niektórym osobom, że nawet najgorszej osobie trzeba dać drugą szansę. Wiem, że jest nieliczna grupa, która jest za panią dyrektor. Podejrzewam, że rodzice boją się pani dyrektor, dlatego ją bronią. Ja na miejscu pani dyrektor nie wróciłabym ponownie na to stanowisko, ponieważ nie mogłabym spojrzeć wszystkim w oczy - mówi radna Antoniak.

W sprawie skontaktowaliśmy się również z Radą Rodziców. Jej przedstawiciele, z którymi udało się nam porozmawiać byli zaskoczeni treścią listu, a o dyrektor Krzyżanowskiej mają dobre zdanie.

- Bardzo cenię sobie pracę pani dyrektor Iwony Krzyżanowskiej. Dzięki jej kompetencjom i operatywności szkoła jest bardzo dobrze wyposażona, w każdej klasie jest tablica interaktywna, są dwa magiczne dywany, magiczna ściana i nowo wyposażona sala komputerowa. Za pani dyrektor dzieci z naszej szkoły osiągały jedne z najlepszych wyników w nauce. Było dużo różnorodnych zajęć pozalekcyjnych dla dzieci. Dużo rodziców czekało na powrót pani dyrektor i cieszymy się, że pani Iwona Krzyżanowska wróciła już do szkoły - jest teraz ład i porządek - mówi Katarzyna Sielska.

Konflikt z przewodniczącym rady rodziców

Dyrektor Krzyżanowska wiąże także ostatni list z wcześniejszymi działaniami przewodniczącego rady rodziców. Jak tłumaczy miało mu nie podobać się to, że nauczyciele utrzymywali kontakt z nią podczas jej urlopu.

- Uważam, że to są celowe działania manipulacyjne, żeby mnie psychicznie wykończyć. Będąc jeszcze na urlopie wystosowałam do obojga państwa (żona pana przewodniczącego również pracuje w SP w Zarzeczu jako pedagog oraz nauczyciel przyp. Red.) pisma przedsądowe ostrzegające, że jeżeli nadal będą mnie zniesławiać, skieruję sprawę do sądu. Uczyniłam to jako osoba prywatna, a nie jako dyrektor - mówi Iwona Krzyżanowska.

Jej słowa potwierdza jedna z nauczycielek.

- Podczas prowadzonych zajęć inny nauczyciel przyszedł do mnie i powiedział, że pan dyrektor (na czas urlopu obowiązki dyrektora pełnił Andrzej Turlewicz przyp. Red.) prosi na krótką rozmowę. Spotkanie odbyło się w gabinecie pedagoga. Pan przewodniczący był w mundurze i potraktował mnie jak śmiecia lub szeregowego w wojsku. Pytał się mnie np. czy utrzymuje kontakty z panią dyrektor Krzyżanowską. Podczas rozmowy usłyszałam, że dyskryminuje dzieci za klej. Pan dyrektor uspokajał pana przewodniczącego, ale nic z tego sobie nie robił i dodatkowo straszył mnie nagraniami. Na biurku rozłożył kilka dysków zewnętrznych i powiedział, że mnie zdegraduje jako nauczyciela oraz panią dyrektor i jeszcze innych pracowników szkoły - opowiada nauczycielka chcąc pozostać anonimowa i dodaje:

- Byłam w szoku. Jestem nauczycielem z wieloletnim stażem i w życiu nigdy nie widziałam takiego bezczelnego zachowania. Byłam w tej sprawie u prawnika i konsultowałam to z nim, a następnie zgłosiłam to na radzie pedagogicznej.

Kilkukrotnie próbowaliśmy skontaktować się telefonicznie z przewodniczącym, ale nie odbierał telefonu, ani nie odpisał na smsy, w których informowaliśmy, w jakiej sprawie chcemy rozmawiać.

- Jest mi przykro, że padają takie oskarżenia w moją stronę. To kosztowało mnie dużo zdrowia. W szkole jest duża grupa rodziców, którzy mnie wspierają. Nawet część z nich pojawiła się w szkole po moim urlopie, żeby sprawdzić czy nie było żadnych incydentów. Gdyby nie oni, to nie wiem, czy znów bym wróciła do szkoły - dodaje Krzyżanowska i przyznaje, że zdecydowała się nie startować w ogłoszonym niedawno przez gminę konkursie na stanowisko dyrektora swojej placówki. Jej kadencja upływa z końcem sierpnia. Jak informują władze gminy wpłynęła jedna aplikacja.

- Nie jest ono warte utraty zdrowia - mówi wprost.

Dominik Kęsik/Marta Pietroń

eprasa.pl babf28b785

Kulisy zemsty kursantów Szkoły Trenerów PZPN

Czterej wrogowie z boiska

Balanga, donos, demolka i pomówienie

Grali w jednej drużynie, później byli kursantami bialskiej Szkoły Trenerów, a dziś ciągają się po sądach. Trzej piłkarze zdemolowali mercedesa koledze z boiska, bo byli przekonani, że doniósł na nich po zakrapianej imprezie przed meczem.

Wcześniej było niemal idealnie. Grający w jednej drużynie ekstraklasy – GKS Bełchatów – Patryk R. i Grzegorz B. wyjeżdżali wspólnie na wakacje, zabierając małżonki i dzieci. Gdy Patryk, czterokrotny reprezentant Polski, dostał kontrakt w innym mieście, Grzegorz zamieszkał wraz ze swoją rodziną w jego domu.

Dobra atmosfera prysła jak bańka mydlana

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim ustalił, że rozdźwięki w drużynie obu piłkarzy zaczęły się w październiku 2014 r., kiedy cześć zawodników GKS Bełchatów przed bardzo ważnym meczem w Pucharze Polski na wyjeździe, piła alkohol w pokoju hotelowym. Biesiadowali tam m.in. Bartosz Ś., Grzegorz B. i Szymon S. Nie było z nimi Patryka R., który akurat przebywał u swojej rodziny na Śląsku.

Po sromotnie przegranym meczu przez GKS, do prezesa klubu dotarła anonimowa, e-mailowa informacja, sugerująca, że fatalny wynik jest wynikiem hotelowej popijawy. Po zweryfikowaniu i potwierdzeniu tych wiadomości, ówczesny trener ukarał piłkarzy, w tym Grzegorza B., wysokimi karami finansowymi, a następnie odsunął ich od drużyny.

Atmosfera w zespole była zła. Wkrótce do Patryka R. dotarła wieść, że część zawodników podejrzewa, jakoby to on miał donieść na kolegów.

Podczas spotkania wieńczącego rundę rozgrywek Grzegorz B. nazwał Patryka R. „sprzedawczykiem" i zarzucił mu donosicielstwo. Zasugerował, że powinien rozwiązać kontrakt, gdyż nie ma prawa siedzieć w szatni. Oskarżał też, że w donosie miała brać udział żona Patryka R.

Odwet kursantów Szkoły Trenerów

Na przełomie sierpnia i września 2015 r. Bartosz Ś., Grzegorz B., Szymon S. i Patryk R. uczestniczyli w szkoleniu trenerskim w słynnej „Bońkówce" przy bialskiej AWF.

31 sierpnia spotkali się na wspólnej kolacji w restauracji w Białej Podlaskiej. Około godz. 2 w nocy Grzegorz B. z kolegami wyszli z lokalu, zamówili taksówkę i czekali na jej przyjazd. Zauważyli zaparkowany samochód Patryka R.

Jak później ustalił piotrkowski sąd, grający na boisku jako napastnik Szymon S. spontanicznie, bez wcześniejszych uzgodnień, „ustawił się pozycji markującej gotowość do biegu", podbiegł do srebrnego mercedesa Patryka R., wskoczył na przednią maskę, przebiegł po szybie i dachu, a następnie zeskoczył za pojazdem. Po chwili wbiegł po tylnym zderzaku na dach mercedesa i zbiegł z niego po przedniej szybie.

Potem w jego ślady poszedł Grzegorz B. Po opuszczeniu dachu samochodu, przechodząc obok auta, uderzył prawym barkiem i biodrem w jego lewe drzwi. Położył się na masce i zsunął się z niej.

Później Bartosz Ś., dopingowany przez pozostałych kolegów, wskoczył na przednią pokrywę silnika mercedesa oraz powtórzył bieg po masce, szybie i dachu.

Na koniec Grzegorz B. jeszcze kilkukrotnie kopnął w przednie i tylne drzwi oraz przedni błotnik. Uderzył również w pokrywę silnika.

Następnie kursanci Szkoły Trenerów wsiedli do taksówki i odjechali na nocleg w hotelu. Ich wyczyny zarejestrowały jednak kamery monitoringu miejskiego.

Mercedes Patryka R. został poważnie uszkodzony. Właściciel i jego żona obejrzeli nagranie z demolki, oboje bardzo to przeżyli. Kobieta nie mogła poradzić sobie z bezpodstawnymi oskarżeniami, lękiem o siebie i rodzinę. Musiała podjąć specjalistyczne leczenie.

Dyscyplinarka i wyrok sądu

O wyczynach piłkarzy biegających po mercedesie rozpisywały się media, a prokuratura oskarżyła trójkę sprawców o uszkodzenie samochodu.

Wkrótce z własnej inicjatywy piłkarze wyrazili skruchę za swoje zachowanie i publicznie przeprosili poszkodowanego, m.in. na łamach ogólnopolskich dzienników. Otwarcie przyznali się do nagannego zachowania i zniszczenia samochodu kolegi z boiska.

Tytułem naprawienia szkody każdy z nich dokonał pieniężnego przelewu na rzecz pokrzywdzonego - w sumie było to 25 tys. zł. Zadeklarowali również zapłatę 30 tys. zł tytułem zadośćuczynienia. Jednak poszkodowany nie przyjął tych pieniędzy i zwrócił je nadawcom.

Komisja Dyscyplinarna Polskiego Związku Piłki Nożnej nałożyła na nich kary za przewinienie dyscyplinarne w postaci naruszenia norm moralno-etycznych. Usunięto ich ze skutkiem natychmiastowym z kursu trenerskiego.

W lipcu 2016 r. zapadł prawomocny wyrok. Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonych na okres próby 3 lat, orzekł wobec trzech piłkarzy nawiązkę na rzecz Patryka R., oskarżyciela posiłkowego, w kwocie po 5 tys. zł.

Nauka poszła w las

Czas mijał, ale Grzegorz B. nie mógł zapomnieć o wydarzeniach w Białej Podlaskiej. W sierpniu 2017 r. udzielił wywiadu „Przeglądowi Sportowemu" - był rozgoryczony i sam chciał porozmawiać z dziennikarkami. Opowiedział, jak w hotelu, przed przegranym meczem, piłkarze „wypili po dwa piwka".

Szymon S. „ustawił się pozycji markującej gotowość do biegu", podbiegł do srebrnego mercedesa Patryka R., wskoczył na przednią maskę, przebiegł po szybie i dachu, a następnie zeskoczył za pojazdem. Po chwili wbiegł po tylnym zderzaku na dach mercedesa i zbiegł z niego po przedniej szybie

Nadal jednak Grzegorz B. twierdził, że po tej imprezie Patryk. R. miał być donosicielem.

– Na 90 procent mam jednak przekonanie, że to był on – upierał się. Sugerował, że to może żona Patryka R. wysłała SMS-a, bo „puzzle w tej układance składały się w całość".

– Musieliśmy pokryć koszty naprawy auta, które wyniosły ok. 35 tysięcy złotych. Każdy z nas wyłożył 8 tysięcy w ramach zadośćuczynienia – nadmienił.

W głośnym wywiadzie wyznał ponadto: – Wciąż żałuję, że to zrobiliśmy. Trzeba było załatwić to inaczej, po męsku.

Sądowa piłka w grze

Po tym wywiadzie Patryk R. i jego żona skierowali do sądu cywilnego sprawę przeciwko Grzegorzowi B. o naruszenie dóbr osobistych.

We wrześniu 2020 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim ogłosił wyrok – zasądził od Grzegorza B. 30 tys. zł z tytułu zadośćuczynienia dla Patryka R. oraz 10 tys. zł na rzecz jego żony. Zobowiązał też pozwanego Grzegorza B. do przeprosin na łamach „Przeglądu Sportowego".

Sąd uznał, że Grzegorz B. naruszył cześć, dobre imię i prawo do nieposzlakowanej opinii małżonków R.

„Pozwany nie dowiódł przy tym, że to powód i jego żona zawiadomili władze klubu o jego niewłaściwym zachowaniu przed meczem. Pozwany nie udowodnił (a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na nim), że działał w ramach porządku prawnego, a nie stanowi takiego działania naruszanie cudzych dóbr osobistych, ani że działał w celu ochrony uzasadnionego interesu społecznego" – brzmi opublikowane niedawno w internecie uzasadnienie Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim.

Sędzia Agnieszka Leżańska, rzecznik prasowy tego sądu, poinformowała nas, że wyrok jest nieprawomocny.

– Apelacje złożyły obie strony postępowania. Sprawa znajduje się w Sądzie Apelacyjnym w Łodzi – wyjaśnia sędzia.

Marek Pietrzela

Rzadki widok. Biały daniel na polach koło Łukowa

Pani Kasia, Czytelniczka „Wspólnoty", podzieliła się z nami wspaniałymi zdjęciami i filmem. Nagrała go w ubiegłym tygodniu między Szaniawami a Dębowicą, w powiecie łukowskim.

- Kolor biały. Piękne poroże. Zdjęcia trochę słabej jakości, bo duża odległość, ale nie dało się nie zauważyć tego pięknego okazu - relacjonuje pani Kasia.

Co to za zwierzę? Grzegorz Uss, nadleśniczy Nadleśnictwa Łuków, nie ma wątpliwości. - To daniel. Samiec, byk. Ma piękne poroże. Bardzo charakterystyczne. Rzadki widok, ale nie jakaś sensacja - zastrzega.

Dodaje, że daniele często mają umaszczenie albo białe, albo wręcz całe czarne. - Zazwyczaj umaszczenie jest płowe, brązowe w cętki - tłumaczy Uss.

Nadleśniczy szacuje, że w powiecie łukowskim może żyć ok. 40 danieli. Często zdarza się, że zwierzęta te pochodzą z prywatnych, dość popularnych w ostatnich latach hodowli.

- Kolor biały. Piękne poroże. Zdjęcie trochę słabej jakości, bo duża odległość, ale nie dało się nie zauważyć tego pięknego okazu - relacjonuje pani Kasia

Przy okazji rozmowy o danielu zapytaliśmy nadleśniczego, co słychać u wilków z łukowskiej Jaty.

- Mają się całkiem dobrze - zauważa Uss. - Jest ich 10-12 sztuk. Nie tworzą jednej watahy, lecz dwie rodzinne grupy.

- Często wilki wychodzą poza Jatę w poszukiwaniu zwierzyny - zdradza nadleśniczy.

Dorosłe osobniki widywane były ostatnio pod Stoczkiem Łukowskim, w Lasach Gułowskich koło Adamowa.

- Widziałem też film nagrany przez jednego z rolników, jak wilki gonią chmarę jeleni na polach koło Celin - opowiada Grzegorz Uss.

Głównym miejscem bytowania drapieżników jest jednak liczący ponad 1000 hektarów kompleks Jata.

Film do obejrzenia na Lukow24.pl

Łukasz Prusak

eprasa.pl babf28b785

„Żałuję, że nie mogłem ani razu być na meczu Lutni. Zawsze miałem jakieś obowiązki, ale przy okazji urlopu i przylotu do Polski postaram się obejrzeć spotkanie o punkty"

A może rzucić wszystko i wyjechać na Zanzibar?

Żelisław Żyżyński odszedł z telewizji Canal+ Sport. Jego żona Elżbieta, pochodząca z Piszczaca w powiecie bialskim, ostatnio pracowała jako menadżer w warszawskim hotelu Marriott. Najbliższe dwa lata małżonkowie wraz z dziećmi spędzą na Zanzibarze. Wynajęli dom, sprzedali samochód i ruszyli na rajską wyspę.

Elżbieta i Żelisław Żyżyńscy od początku stycznia pracują na Zanzibarze. Już teraz zapraszają do sieci hoteli Pili Pili

Państwo Żyżyńscy z dziećmi. Przed nimi przygoda życia, ale przyznają, że do Polski będą wpadać cztery razy w roku. Być może też do Piszczaca, skąd pochodzi pani Elżbieta

Zanzibar – wyspa na Oceanie Indyjskim. Jest największą wyspą Archipelagu Zanzibar. Należy w całości do Tanzanii i wchodzi w skład jej autonomicznej części, Zanzibaru. Powierzchnia wyspy wynosi 1658 km², największym miastem na wyspie jest Zanzibar

Żyżyński pochodzi z Łodzi. Rozpoczynał pracę w Tempie, następnie przez 10 lat był związany z Przeglądem Sportowym. Pisał także dla Dziennika i Faktu.

Przez wiele lat był cenionym gospodarzem dwóch programów w Canal+ Sport: Super Piątku oraz Ekstraklasy Po Godzinach. Skomentował setki spotkań.

Kierunek: Ocean Indyjski

- Przede mną nowe wyzwanie. Będę tworzył telewizję na Zanzibarze. Będziemy promować sieć hoteli Pili Pili. W moim zakresie obowiązków będzie również tworzenie programów dla dużego kanału podróżniczego. Będę udzielał się w radiu internetowym oraz odpowiadał za sport w dwunastu obiektach właściciela. Mam w planach robienie fajnych rzeczy związanych z kulturą fizyczną dla miejscowych dzieci - mówi 43-latek.

Żona Elżbieta będzie odpowiedzialna za marketing obiektów.

- Wojtek, właściciel hoteli, wypatrzył sobie Elę i chciał, by dla niego pracowała. Dopiero później dowiedział się, że jestem dziennikarzem. Propozycja dla żony przyszła w idealnym momencie, bo wiadomo, jakie problemy mają teraz hotele. Ona chciała zostać w branży i tak się stało. Będzie trochę egzotycznie. Najbliższe dwa lata spędzimy na wyspie na Oceanie Indyjskim - dodaje Żyżyński.

Po ostatnim gwizdku...

Popularny „Żelek" zapewnia, że kocha pracę dziennikarza sportowego.

- Z pewnością będzie mi brakowało tej codzienności. Sam jestem ciekawy jak bardzo. Ostatnio byłem na stadionie Cracovii Kraków. Po ostatnim gwizdku wyszedłem na środek boiska. Miałem czas na chwilę refleksji. Niby było bardzo zimno i mgliście, ale to i tak ma swój urok. Bardzo fajnie zostałem pożegnany przez kolegów z telewizji podczas programu Ekstraklasa Po Godzinach. Nie spodziewałem się tego. Zmontowali bardzo fajny filmik. Łezka się zakręciła, nie ukrywam. Liczę, że na Zanzibarze będziemy szczęśliwi. To rajska wyspa - mówi.

Żyżyński wraz z rodziną cztery razy w roku będzie mógł przylecieć do Polski.

- Nie będzie tragedii. To świetne rozwiązanie. Zapewne najbliższe święta spędzimy w naszym kraju. Nic nie będzie stało na przeszkodzie, by udać się na urlop do własnego domu pod Warszawą. Z drugiej strony wiele osób chwali sobie święta pod palmą i specjalnie wybierają terminy grudniowe, by spędzić je w zupełnie innym klimacie, gdzie przez cały rok temperatura oscyluje w okolicach 30 stopni. Mamy znajomych na Zanzibarze i gdy tylko mają wracać do Polski, dzieci płaczą i nie chcą opuszczać tego magicznego miejsca - dodaje.

Z Piszczaca do dużego miasta

„Żelek" poznał swoją przyszłą żonę w Warszawie.

- Ela spakowała się i wyjechała z Piszczaca do dużego miasta. Pracowała i studiowała. Na stałe rozpoczęła pracę w kancelarii adwokackiej. W tym czasie skończyła SGH. Pewnego pięknego dnia spotkaliśmy się z naszymi wspólnymi znajomymi. Zaiskrzyło i od ponad siedmiu lat jesteśmy małżeństwem - mówi.

- Ela spakowała się i wyjechała z Piszczaca do dużego miasta. Pracowała i studiowała. Na stałe rozpoczęła pracę w kancelarii adwokackiej. W tym czasie skończyła SGH. Pewnego pięknego dnia spotkaliśmy się z naszymi wspólnymi znajomymi. Zaiskrzyło i od ponad siedmiu lat jesteśmy małżeństwem - wyznaje popularny „Żelek"

Państwa Żyżyńskich można czasem spotkać w Piszczacu.

- Co roku jeździmy na Wszystkich Świętych, gdzie jest grób taty Eli. W jej rodzinnej miejscowości mamy rodzinę, znajomych. Ostatnio byliśmy na komunii córki brata ciotecznego mojej żony. Nasz dom jest na wylocie z Warszawy w stronę wschodu kraju, więc wystarczą dwie godzinki i jesteśmy w Piszczacu. Żałuję, że nie mogłem ani razu być na meczu Lutni. Zawsze miałem jakieś obowiązki, ale przy okazji urlopu i przylotu do Polski postaram się obejrzeć spotkanie o punkty. W pracy zajmowałem się meczami na wysokim poziomie, ale bardzo lubię popatrzeć na starcia w niższych klasach rozgrywkowych - dodaje „Żelek".

Żelisław i Elżbieta mają syna i córeczkę. Chłopiec ma na imię Żywisław. Skąd takie imię?

- Kiedyś wygrałem konkurs „Lata z Radiem" na ostatniego Polaka w alfabecie. Gdy urodził się mój pierworodny, daliśmy mu niecodzienne imię. Teraz on dzierży miano ostatniego mieszkańca Polski w spisie ponad 38 milionów naszych rodaków. Żywek lubi swoje imię - mówi.

Nie zatrzaskuje za sobą drzwi, nie pali mostów

Żyżyński ma możliwość powrotu do Canal+.

- Nie musiałem oddawać legitymacji prasowej. Jak mówił mój przełożony, drzwi do redakcji zawsze będą otwarte. Teraz przede mną nowe wyzwanie. Dużo naszych rodaków marzy, by po przejściu na emeryturę kupić sobie domek nad jeziorem czy morzem i po prostu odpoczywać. My będziemy mieli to na co dzień. Nie mogę wykluczyć, że zostaniemy na Zanzibarze dłużej niż dwa lata. Życie napisze swój scenariusz - dodaje.

„Żelek" nie ukrywa, że z pewnością będzie tęsknił za naszym jedzeniem.

- Byliśmy już wcześniej na Zanzibarze i potrawy są wyśmienite, ale za jakiś czas będę chciał zjeść naszą pomidorówkę czy grzybową - przyznaje.

Dzieci Żyżyńskich będą uczyć się w szkole angielskojęzycznej. Rok szkolny rozpoczyna się w styczniu.

- Mam nadzieję, że szybko złapią kontakt z rówieśnikami. Dla nich też to znakomita okazja do nauki angielskiego. Doszlifują go i będą go miały na całe życie - mówi „Żelek".

10 godzin lotu i jesteśmy w raju

Jak przyznaje, warto wybrać się na Zanzibar.

- Lot trwa dziesięć godzin z międzylądowaniem w Egipcie, gdzie odbywa się tankowanie samolotu. Właściciel hoteli na Zanzibarze co tydzień ma nowych gości z naszego kraju. Czarteruje samolot. Zainteresowanie przylotem jest bardzo duże. Na styczeń, luty i marzec nie ma już wolnych terminów. Przed podróżą trzeba zrobić test na koronawirusa. Na pokład można wsiąść tylko z wynikiem ujemnym. Już na Zanzibarze każdy otrzymuje voucher na 90 dolarów do wykorzystania w sieci hoteli, tak więc naprawdę za badanie płaci właściciel w postaci swoich usług - dodaje.

Żelisław Żyżyński zaprasza na Zanzibar. - Tutaj jest pięknie. To kapitalne miejsce. Dookoła jest masa uśmiechniętych i radosnych ludzi. Szerokie plaże, masa wycieczek, coś pięknego. To najlepsze miejsce na urlop. Na wyspie nie ma obowiązku noszenia maseczek. Życie upływa na świeżym powietrzu, a nie w zamkniętych pomieszczeniach. Tanzania dawno przestała robić testy na koronawirusa - przyznaje.

Urlop na Zanzibarze nie kosztuje zbyt wiele.

- Przy dobrej promocji można wypocząć przez dwa tygodnie za cztery tysiące złotych. W tym jest oczywiście przelot, pobyt i wyżywienie. To koszty porównywalne z wyjazdem nad nasze morze, gdzie nie mamy gwarancji pogody. Tutaj dochodzi egzotyka. Nie ma żadnego problemu, by mieć kontakt z miejscową ludnością, która jest bardzo serdeczna. Motto naszego szefa „zamień wycieczkę w podróż" oddaje klimat pobytu na Zanzibarze - kończy.

mp

eprasa.pl babf28b785

Rozdajemy zestawy kosmetyków

Podziel się swoim przepisem

Przepis wyślij na: biuro@24wspolnota.pl. Podaj swoje dane - imię, nazwisko, miejscowość oraz dokładny adres (jeśli chcesz wziąć udział w konkursie).

NAGRODĄ GŁÓWNĄ W KONKURSIE JEST:
Pobyt dla dwóch osób w KRAINIE RUMIANKU VOUCHER o wartości 750 zł
(zwycięzcę wybierzemy w czerwcu 2021 r.)

Sponsorem nagrody głównej w konkursie jest: Stowarzyszenie Aktywizacji Polesia Lubelskiego Hołowno 66; 21-222 Podedwórze, woj. lubelskie kraina.rumianku@gmail.com www.krainarumianku.pl tel. 655 995 378; 510 641 258

Publikowane przepisy nagradzamy zestawami kosmetyków

Przepisami dzieli się z nami pani Władysława Pawlik z Łukowa

Schab nadziewany białą kiełbasą

Składniki:
1 kg schabu wieprzowego
2 surowe białe kiełbaski
2 łyżki suszonego majeranku
1 łyżka papryki słodkiej
3 ząbki czosnku
1 łyżka soli
100 ml oleju
1 płaska łyżeczka mielonego pieprzu
2 łyżki przyprawy do mięs

Przygotowanie:
Schab oczyścić z błon i zrobić w środku dziurę przez całość schabu za pomocą osełki do ostrzenia noży
Tak przygotowany schab nadziać kiełbaskami. Z majeranku, przyprawy Knorr Delikat do Mięs, posiekanego czosnku, soli, oleju, i pieprzu przygotować pastę i natrzeć nią schab. Tak zamarynowany schab ułożyć na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia i włożyć do piekarnika nagrzanego do 160 stopni C na ok. 1,5 godziny Kroić po wystygnięciu.

Mazurek pomarańczowy na kruchym cieście

Składniki:
Kruche ciasto:
100 gramów mąki pszennej
150 gramów mąki migdałowej
50 gramów cukru pudru
150 gramów masła
2 żółtka
25-30 ml zimnej wody
szczypta soli
konfitura z pomarańczy
4 duże soczyste pomarańcze
1 duża cytryna
300 gramów cukru
200 gram płatków migdałowych
3 łyżki miodu akacjowego
1 łyżka syropu klonowego

Przygotowanie:
Kruche ciasto: Mąkę pszenną przesiać na stolnicę, dodać mąkę migdałową, na środku zrobić zagłębienie i dodać pokrojone w nieduże kawałki zimne masło i sól. Poszatkować nożem do uzyskania okruchów, a następnie dodać żółtko, cukier puder i wodę, szybko zagnieść, owinąć folią i schłodzić. Schłodzony spód rozwałkować dość cienko, wyłożyć formę o średnicy 20×30 cm, nakłuć widelcem w paru miejscach, ponownie schłodzić. Piekarnik nagrzać do 220 stopni C. Wstawić ciasto do rozgrzanego piekarnika, piec 15 minut, do zrumienienia.

Konfitura z pomarańczy: Pomarańcze i cytrynę umyć, sparzyć wrzątkiem. Zetrzeć z nich skórkę, nie ścierając z nich białej warstwy. Obrać ze skóry i białych części, pestki usunąć. Miąższ i startą wcześniej skórkę zblenderować i przełożyć do garnka o grubszym dnie, a następnie zasypać cukrem i zagotować. Gotować ok. 20-30 minut (raz musiałam gotować nieco dłużej 40-45 minut, wszystko zależy od soczystości użytych cytrusów), do wyparowania nadmiaru płynów i zagęszczenia. Na upieczony kruchy spód wyłożyć konfiturę pomarańczową, wyrównać.
Płatki migdałowe: W garnku podgrzać miód akacjowy i syrop klonowy, dodać płatki migdałowe, wymieszać i chwile przesmażyć. Tak przygotowanymi płatkami migdałowymi pokryć wierzch mazurka.

Chałkowe baranki z chałwowym serkiem

Składniki:
500 g maki pszennej
250 ml ciepłego mleka
80 g masła
60 g cukru
1 paczka świeżych drożdży
szczypta soli
ziele angielskie
cukier puder
Nadzienie z białą czekoladą:
200g serka śmietankowego
1 jajko
100g chałwy waniliowej
szczypta soli

Przygotowanie:
Nadzienie: serek wymieszać z rozkruszona chałwa, jajkiem i szczyptą soli. Odstawić.
Ciasto: Jeśli używamy świeżych drożdży, najpierw trzeba zrobić rozczyn: 100 ml mleka + 25g drożdży świeżych + łyżeczka cukru + łyżeczka mąki. Do miski przesiać mąkę, dodać cukier, drożdże, sól. Dobrze wymieszać i dodać lekko ciepłe mleko oraz roztopione masło.
Całość wyrabiać 10 minut, aż ciasto będzie jednolite.
Wyrobione ciasto przełożyć do miski, przykryć ściereczką i odstawić na godzinkę w ciepłym miejscu do wyrośnięcia. Po wyrośnięciu ciasto podzielić na 8 porcji. Uformować kółko. Każdą kulkę rozwałkować na prostokątny kształt, a następnie odciąć z niego 1/3 ciasta i podzielić na 5 części (nogi i rogi baranka), odłożyć na bok. Na kawałku większego ciasta, wyłożyć nadzienie i złożyć na pół tak, żeby nadzienie wypełniło brzuch baranka. Dolepić pozostałe części owieczki i zrobić oczy i pozostawić na 30 minut do ponownego wyrośnięcia. Po tym czasie posmarować jajkiem i wstawić do piekarnika nagrzanego do 180 stopni C i piec przez około 15-20 minut. Posypać cukrem pudrem.

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

Zdjęcia przysyłacie:
- mailem pod adres: biuro@24wspolnota.pl
- MMS-em pod numer: 904868, o treści: wsp.imię zwierzaka.imię i nazwisko właściciela.miejscowość, np. wsp.Tajfun.TeresaWakulik.Radzyn. Koszt MMS-a 4,92 zł
- przynieście do redakcji (adres w stopce na s. 2)

Uwaga! Nagrody wysyłamy raz w miesiącu! Regulamin konkursu dostępny na 24wspolnota.pl

DAFI
Właścicielka: Andżelika Piłat, Rogów

BOLO
Właścicielka: Wiktoria Grzegorczyk, Puławy

JAŚ
Właściciel: Wiesław Filipowicz, Lubartów

MAJKI
Właścicielka: Aneta Wach, Puławy

PYCIA
Właścicielka: Aneta Wach, Puławy

MARIAN
Właścicielka: Paulina Czarnota, Spławy

FRANEK
Właściciel: Przemysław Wach, Czarny Las

eprasa.pl babf28b785

Elżbieta z Branickich Sapieżyna (1734-1800) - między czarną i białą legendą pani Łęcznej i Kodnia (cz. III)

O niebezpieczna babo fatalnego rodu! - czarna legenda jędzy i erotomanki

Względnie młoda i niebrzydka, bardzo bogata wdowa. Niekryjąca się z kochankami, w liczbie których znalazł się nawet król. Wpływowa, umiejąca liczyć pieniądze, pewna siebie oświeceniowa biznes woman, po trupach promująca swojego syna i wspierająca brata. Dziwią się Państwo, że pół Warszawy jej nienawidziło?

Współcześni mieli jej za złe awanse syna, które rzekomo miała załatwiać w królewskiej sypialni

Kazimierz Nestor Sapieha, z laską marszałkowską konfederacji litewskiej był oczkiem w głowie Elżbiety. Jego karierze politycznej podporządkowała zarówno sprawy majątkowe, jak i swoje wpływy na dworze. Sam książę, trochę lekkoduch, ale i tęga głowa, był jednym z najbardziej wymownych polityków epoki

Elżbieta z Branickich w krótkim czasie najpierw rozwiodła się z jednym, a chwilę potem owdowiała po drugim Sapiesze. Nawet więc nieudane inwestycje w Łęcznej i okolicach nie pozwoliły biedzie zajrzeć do jej kodeńskich, wielkopolskich czy warszawskich salonów. Jej główną ambicją była kariera polityczna jej syna z drugiego małżeństwa, Kazimierza Nestora.

Dla matki sprawa dość oczywista, jednak mocno irytowała współczesnych, widzących, że sami muszą mocno zabiegać o jakiekolwiek awanse, podczas, gdy dzięki alkowianym sukcesom mamusi inni idą mocno na skróty.

Matka gagatka

Nie pomagało, że mianowany generałem litewskiej artylerii w wieku 16 lat Kazimierz był zasadniczo lubiany. Inteligentny, miły, nieźle wykształcony, chętny do zabawy, rad zabawiający się kartami (z kiepskim skutkiem...) i lubiący alkohol (zdaniem niektórych lepiej i sensowniej przemawiał wypiwszy niż po trzeźwemu...), nawet wśród przeciwników mógł liczyć na pewną pobłażliwość. Marszałek konfederacji Wielkiego Księstwa Litewskiego był jednym z najlepszych mówców sejmowych i obdarzonych zdrowym rozsądkiem polityków w Warszawie. Co złego w nim znajdowano, natychmiast przypisywano zgubnemu wpływowi matki, która miała przyuczać go do złego i być chodzącym złym przykładem intryganctwa i zdrad. Ot, subtelnie pisze zdolny, a trochę zapomniany poeta i satyryk, Tomasz Kajetan Węgierski: *Szukałbym szczęścia w żołnierskim mundurze,*

Lecz cóż?... kiedy ja życie steram w boju,Młode paniątko przez matulki burze Dostanie wakans siedzący w pokoju...

Te *matulki burze* to jeden z pierwszych objawów notorycznych oskarżeń Elżbiety o skłonność do gniewu i awantur.

Rozkosz dla ciała, dla duszy intrygi

Nie wiązano sprawy wprost z królewską łożnicą, bo sprawa była zbyt niedawna i łatwo można było się narazić... Im sprawa odleglejsza była w czasie, tym odważniej ją przypominano. Znowuż Węgierski, tym razem z 1776 roku:

Związkiem ścisłym spojone
chodzą na wyścigi:
Rozkosz dla ciała twego,
dla duszy – intrygi.
Rządzić czasem i sobą umiesz
po staremu,
Bo jedno nie przeszkadza
bynajmniej drugiemu.
Być drugie tak jak pierwsze
wiodło się skutecznie,
Polską całą mogłabyś
rozrządzać bezpiecznie.

Ten obrazek niewyżytej seksualnie intrygantki będzie powracał już zawsze. Przy czym uwagi Węgierskiego w zestawieniu z jego następcami wyglądają na niewinne zaczepki.

Uważano ją za współodpowiedzialną za zdradę brata Franciszka Ksawerego Branickiego

Nierządnica, Messalina i Lady Makbet

Więcej pamfletów pochodzi z czasów Sejmu Wielkiego. Romans z królem w sensie erotycznym był już wygasłą historią, jednak ciągle Sapieżyna miała ogromny wpływ na niegdysiejszego kochanka i co chciała, mogła u niego wydębić. Oczywiście nie ona jedna, bo Stanisław, oprócz szeregu innych cech kompletnie dyskwalifikujących go jako monarchę, był poczciwy, sentymentalny i hojny, zwłaszcza gdy chodziło o mienie Rzeczypospolitej.

A za pióro wzięli się zawodnicy poważniejszej wagi. Najmocniej walił Franciszek Zabłocki. Sam jedno z ostrzejszych piór obozu patriotycznego, wcześniej związany z Czartoryskimi, nie zostawiał suchej nitki na frakcji „hetmańskiej", której przewodził brat Elżbiety, Franciszek Ksawery Branicki. Nienawiść do, paskudnego skądinąd, zdrajcy, przelał na jego siostrę. *Suplikę do księżny Sapieżyny, wojewodzicowej mścisławskiej, o pozwolenie rządu w Polszcze* uprzejmie zaczyna: *Przedwieczna nierządnico...*, potem jest dużo o trądzie, zmarszczkach, Messalinie, sporo nawiązań biblijnych i do szekspirowskich opisów Lady Makbet. Erudycyjna masakra z puentą:*O, niebezpieczna babo fatalnego rodu!Podłe naczynie jeszcze podlejszego płodu!Bliźniacka duszo brata, tłuszczy gwiazdo nocna,Nierządnico, nierządom ojczyzny pomocna!Pęknij i niech się trup twój smrodliwie rozleje,Azaliż rządu Polszcze zorza zajaśnieje.*

Szczegółowy i kompetentny badacz tego zagadnienia, pan Szymon Dąbrowski w swoim artykule zwraca uwagę, że „tłuszczy gwiazdo nocna" jest nawiązaniem do tego tytułu bogini Wenus, który wskazywał na jej szczególną opiekę nad prostytutkami. Jeśli ktoś uważa, że dzisiaj polityczne dyskusje są szczególnie brutalne, po lekturze stenogramów Sejmu Wielkiego i innych tekstów z epoki niechybnie zmieni zdanie.

Zmiana frontu i emerytura Mimo że związana rodzinnie ze stronnictwem Potockich, dała się ponieść majowemu entuzjazmowi i poparła Konstytucję 3 Maja. Był to jednak jeden z ostatnich momentów jej aktywności publicznej. Wycofała się do ulubionego Kodnia, gdzie zmarła w 1800 roku.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zamek w Bochotnicy

Zdjęcie znalezione na portalu fotopolska.eu. Legenda głosi, że fortalicję miał zbudować król Kazimierz Wielki i przemykać się do niej celem randek z nadzwyczajnej urody Żydówką Esterą. Faktycznie zbudowany przez rodzinę Firlejów. Potem władała nim m.in. Katarzyna Zbąska, szefowa bandy zbójów napadających w okolicy na podróżnych i dwory szlacheckie. Opuszczony, w połowie XIX wieku zaczął się najdosłowniej walić - osuwały się ściany i całe wzgórze, na którym był posadowiony. Dalej pozostał jednak jednym z najbardziej poruszających wyobraźnię miejsc w okolicach Kazimierza

Matki Boskie Lubelszczyzny

„Druga" Matka Boska Gułowska

W bocznym ołtarzu kościoła w Woli Gułowskiej znajduje się jeszcze jeden godny uwagi wizerunek Maryi. Utrzymany jest w typie Matki Boskiej Śnieżnej, najprawdopodobniej jest starszy niż obraz czczony w głównym ołtarzu.

Legendy wiążą go z Kijowem i miejscowością Białynicze, gdzie przez długie lata miało funkcjonować sanktuarium maryjne, potem z Lachowiczam na dzisiejszej Białorusi, gdzie ikona miała uchronić zamek i kościół przed Szwedami.

Potem, po kasacie miejscowego klasztoru obraz miał trafić w ręce prawosławnych, a dalej, po rewolucji październikowej w łapy bolszewików. Nie wykluczone jednak, że został ukryty właśnie w Woli Gułowskiej u karmelitów i tam właśnie znajduje się oryginalna Królowa Białorusi.

eprasa.pl babf28b785

Józef Oleksy (1946-2015) na wygnaniu w Białej Podlaskiej. Późniejszy premier był tu I sekretarzem

Najsłynniejszy komunista bialskopodlaski bywał na plebaniach

Dla późniejszego premiera pobyt w Białej Podlaskiej był rodzajem zsyłki. Mimo że był w latach 1987-1989 najważniejszą osobą w województwie, czekał na powrót do Warszawy. Pozostawił po sobie dobre wspomnienie i dużo barwnych anegdot.

Oleksy w Białej Podlaskiej swoje obowiązki wykonywał rzetelnie i z pewnym, charakterystycznym dla siebie wdziękiem, umiejętnie zjednując sobie ludzi. Kiedy jednak przyjechał do Białej Mieczysław Rakowski, ówczesny premier rządu, Oleksy postawił sprawę jasno: „albo mnie odwołacie, albo sam zrezygnuję". Premier ugiął się przed ultimatum i obiecujący polityk po chwili znalazł się w jego rządzie

Prowincjonalne miasto nie było dla Józefa Oleksego nowością. Wszak wychował się na prowincji, jaką był Nowy Sącz. Nasiąknął jego atmosferą i mentalnością. Swoją rolę odegrało na pewno zaangażowanie w życie Kościoła, służba ministrancka, nauka na poziomie ponadpodstawowym w niższym seminarium duchownym. Jego matka była kobietą, która życie poświęciła rodzinie, zajmowała się domem. Była przy tym osobą bardzo pobożną i tradycjonalistką. Gdy w latach 90. XX w. syn został drugą osobą w państwie, miała powiedzieć w wywiadzie: „O, Józio był bardzo zdolny. Chcieliśmy go posłać na księdza. Poszedł do seminarium, bardzo dobrze mu szło. Gdyby tam został, może by dzisiaj był biskupem? A tak jest nikim...".

Po szczebelkach kariery

W osiągnięciu najwyższych stanowisk państwowych w III RP pomogła szybka kariera w partii komunistycznej okresu PRL. Studiował handel zagraniczny, kierunek wykładany tylko na jednej uczelni w Polsce – w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. Z tej racji znajdowała się ona pod szczególnym nadzorem władzy. Dość powiedzieć, że aż 95 proc. studentów i pracowników należało tu do PZPR. Nie inaczej było w przypadku Oleksego. Na trzecim roku studiów został wybrany na szefa Zrzeszenia Studentów Polskich na uczelni, a potem szybko znalazł się w szeregach partii. Po studiach został na SGPiS i zrobił doktorat. Z takim przygotowaniem w 1977 r. przeszedł do pracy w Komitecie Centralnym. Należał do reformatorskiego skrzydła komunistów. W czasie kryzysu politycznego w 1981 r. awansował na członka Centralnej Komisji Rewizyjnej, czyli najważniejszego organu kontrolnego PZPR. W wieku 35 lat był już szefem jednego z wydziałów Komitetu Centralnego partii komunistycznej w randze ministra.

Uwielbiał bialską gościnność, szczególnie dobrze wspominał słynny ceremoniał przywitania delegacji radzieckiej. W głębi lasu, na polanie przygotowywano poczęstunek na maskach samochodów (oczywiście na białych obrusach) a na nich: słonina, wędzonka, wódka czysta, ogórki

Partyjny liberał

Mało znanym faktem z życia Oleksego jest to, że tuż po wprowadzeniu stanu wojennego, Mieczysław Rakowski zlecił mu przygotowanie projektu likwidacji PZPR. Początkowym zamysłem było przekształcenie jej w przedwojenną Polską Partię Socjalistyczną (PPS). Po napisaniu kilkunastu stron tekstu, w którym zdążył zawrzeć zarys rozwiązania partii, dostał wiadomość od Rakowskiego: „temat nieaktualny, zapomnij o tym, co robiłeś". Po stanie wojennym reformatorskie zapędy Oleksego nie były już jednak tak dobrze widziane. W 1985 r. Centralna Komisja Rewizyjna została przeorganizowana, a Oleksy poszedł w odstawkę i musiał wrócić na uczelnię.

Jaruzelski wysłał go do Białej

Ale partia o nim nie zapomniała. Wojciech Jaruzelski, ówczesny szef partii komunistycznej w Polsce, zadzwonił do niego w 1986 r. z propozycją nie do odrzucenia: „Idziesz do Białej Podlaskiej!". Choć stanowisko najważniejszej osoby w województwie bialskopodlaskim obejmował bez entuzjazmu, swoje obowiązki traktował poważnie. Rozpoczął od objazdu najważniejszych zakładów pracy. Od razu rzuciło się w oczy jego podejście do zadań oraz kontaktów z otoczeniem, które odróżniało go od poprzedników i innych aparatczyków. Józef Oleksy zapoczątkował m.in. serię „Telefon do sekretarza", który miał na celu zbliżyć go do problemów panujących w lokalnej społeczności. Na łamach lokalnego tygodnika zamieszczane były informacje w jakich dniach i godzinach można było taki telefon wykonać.

Towarzyski towarzysz na plebanii

Być może to właśnie doświadczenie miasta i domu rodzinnego oraz pamięć religijnej formacji z okresu młodości sprawiły, że w relacjach wielu osób, które zetknęły się z Józefem Oleksym w czasie jego pobytu w Białej Podlaskiej, na czoło wysuwają się umiejętności dogadywania się z ludźmi. Z różnych środowisk, także kościelnych, w czym odróżniał się od większości ówczesnych partyjniaków. Na stopie urzędowej i prywatnej. Zasłynął tym, że nie stronił od wizyt na plebaniach. Przed Bożym Narodzeniem 1987 r. zaprosił nawet przedstawicieli organizacji katolickich, by podzielić się z nimi opłatkiem. Wprowadził także do bezdusznej dotychczas komunistycznej biurokracji nowy styl zarządzania, który przełożył się na wiele dziedzin funkcjonowania administracji. Za jego czasów wydano rekordową ilość pozwoleń na budowę kościołów na terenie województwa.

Na weekendy jeździł do domu

Józef Oleksy, mimo dwuletniego pobytu w Białej Podlaskiej, nigdy nie utożsamił się z tym terenem. Traktował go jako przymusową odskocznię do powrotu do KC. Nie ściągnął rodziny. Przyjeżdżał tu do pracy, a na weekendy wracał do domu do Warszawy. Biała Podlaska była więc jedynie wygnaniem, którego końca oczekiwał z utęsknieniem. Podczas wizyty ówczesnego premiera Mieczysława Rakowskiego w Bialskopodlaskiem postawił ultimatum: „Albo mnie zabierzecie, albo sam złożę rezygnację i wrócę do Warszawy". Ugięli się, w 1989 roku wrócił do stolicy na stanowisko ministra ds. współpracy ze związkami zawodowymi w rządzie Mieczysława Rakowskiego. Wszedł też w skład rządowej ekipy rozmów przy Okrągłym Stole. Koniec PRL był już o krok. Po bialskopodlaskim epizodzie przyszłość Józefa Oleksego rysowała się w różowych barwach.

Małgorzata Nikoniuk

Fot.Marek Pietrzela

Józef Oleksy

urodził się w Nowym Sączu w 1946 roku, polityk, ekonomista, poseł na Sejm PRL X (tzw. kontraktowy) i Sejm RP I, II, III i IV kadencji, dwukrotny Marszałek Sejmu, premier Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1995-1996, członek PZPR, a potem SLD. Z fotela premiera odszedł po tym, jak ówczesny minister spraw wewnętrznych oskarżył go o współpracę z rosyjskim wywiadem pod pseudonimem „Olin", które to zarzuty nie zostały ani potwierdzone ani wyjaśnione. Zmarł w 2015 roku po chorobie nowotworowej, pochowany został na Powązkach

Fot.Marek Pietrzela

Wspomnienie Jana Guza (bliskiego współpracownika z Białej Podlaskiej) o Józefie Oleksym

- Pamiętam, jak Józef Oleksy został I sekretarzem PZPR w Białej Podlaskiej. Wszyscy się go najpierw bali: facet z góry, który wypala 40 papierosów dziennie, wzywa na rozmowy. Przywiózł nowe spojrzenie na politykę. Wykraczał poza uprawianie polityki prowincjonalnej, chciał ze wszystkimi rozmawiać, nawet z instytucjami, które partii były obce, np. z Kościołem

Najbardziej znana anegdota o Józefie Oleksym (choć potem powtarzana też o wielu innych osobach, jednak oryginalnie związana właśnie z tym politykiem) mówiła, że kiedy wsiadł do taksówki i kierowca zapytał go: „Dokąd?". Oleksy miał odpowiedzieć: *„Gdziekolwiek, wszędzie jestem niezbędny!".*

Po jego śmierci wspominając go w TVP Stefan Niesiołowski opowiadał m.in.:

- Gdy był sekretarzem wojewódzkim PZPR, to miałem informacje z otoczenia bp Mazura, że jest o nim jak najlepsze zdanie. Nie było żadnego problemu np. z blachą na dach kościoła. Marek Borowski przypomniał zaś, że podczas jednego z wyjazdów do Japonii, kelnerki mówiły, że Oleksy „wygląda jak Budda". Cechą charakterystyczną Oleksego była towarzyskość, przekraczająca ramy środowiska politycznego. Wielu polityków, zwłaszcza z przeciwnego obozu, podkreślało, że nawet po najostrzejszym pojedynku słownym Oleksy potrafił podejść, pogratulować wystąpienia, zażartować i zaprosić do baru.

(dopisek Zbigniew Smółko)

Po objęciu funkcji I Sekretarza w Białej Podlaskiej, bliscy koledzy Oleksego naśmiewali się z niego, iż urzędowanie zacznie od przepędzenia wilków spod KW

Autorką tekstu jest doktorantka w Instytucie Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach

Źródło: R. Walenciak, „Cierpliwy wojownik", [w:] „Józef Oleksy, wspomnienia, wywiady, materiały do biografii", red. W. Czuchnowski, Ł. Perzyna, Warszawa 2016.

eprasa.pl babf28b785

Wisła pewnie płynie do II ligi

Wisła wygrała po raz 19. w sezonie. Podopieczni Mariusza Pawlaka odnieśli najwyższe zwycięstwo w sezonie. Przed ekipą mecz pucharowy oraz bój wyjazdowy z Chełmianką Chełm.

Adrian Paluchowski zdobył swoją 23 i 24 bramkę w sezonie. Wisła nie dała szans ostatniej ekipie w tabeli

Przed pierwszym gwizdkiem fani Dumy Powiśla mieli tylko jedno pytanie: Ile goli strzelą ich ulubieńcy? Przecież lider rozgrywek III ligi podejmował zdecydowanie najsłabszą ekipę, która już teraz szykuje się do gry w niższej klasie rozgrywkowej w następnym sezonie.

Niesamowite 20 minut

Kwestią czasu był pierwszy gol. Padł w 8. minucie. Po wrzucie z autu Lukasa Kubania piłkę przedłużył Błażej Cyfert. Uderzenie Bartłomieja Bartosiaka przewrotką odbiło się od Piotra Białouski i wpadło obok zaskoczonego Dawida Rosiaka. W kolejnych fragmentach gospodarze mieli kolejne okazje i w 19. minucie podwyższyli. 23. gola w sezonie zdobył Adrian Paluchowski, który wykorzystał znakomite zagranie od Emila Drozdowicza i pokonał bramkarza z Zamościa. Chwilę później Białousko źle wyprowadzał piłkę i zagrał wprost pod nogi Tomasza Zająca, który nie zwykł marnować takich okazji. Pięć minut później było 4:0. Ednilson Furtado dograł do Zając, a temu pozostało dopełnienie formalności z najbliższej odległości. To było niesamowite 20 minut. W 28. minucie „Edi" sam wpisał się na listę strzelców, kończąc dwójkową akcję z Bartosiakiem.

Oszczędzanie sił

Prowadzenie 5:0 pozwoliło szkoleniowcowi dokonać trzech zmian w przerwie. Trzeba pamiętać, że już we wtorek Wisła rozegra kolejny mecz, tym razem w ramach Pucharu Polski. Szansę otrzymali: Łukasz Wiech, Łukasz Kacprzycki oraz Kacper Kondracki. W 65. minucie po solowej akcji w sytuacji „sam na sam" bramkarza pokonał Łukasz Kacprzycki, a wynik tuż przed końcowym gwizdkiem ustalił strzałem głową Adrian Paluchowski. Asystę zapisał Kacprzycki.

POWIEDZIELI PO MECZU

- Gratuluję Wiśle pewnej wygranej. Życzę zespołowi z Puław, by dumnie reprezentował województwo w rozgrywkach centralnych. Przyjechaliśmy na mecz z trzema rezerwowymi. Mamy zespół, jaki mamy. Myślę, że nie ma wstydu, chociaż przegraliśmy wyraźnie - mówi Michał Macek, trener Hetmana.

- Zapominamy o tym spotkaniu i skupiamy się na meczu pucharowym ze Stalą. Z Hetmanem triumfowaliśmy bardzo pewnie. Chcieliśmy popróbować pewnych wariantów na tle przeciwnika. Skuteczność była na dobrym poziomie, chociaż nie wszystko wpadło, co mogło znaleźć drogę do siatki. Cieszy powrót zawodników po kontuzji - dodaje Mariusz Pawlak, opiekun Wisły.

WISŁA PUŁAWY - HETMAN ZAMOŚĆ 7:0 (5:0)
Bramki: Białousko 8` (s), Paluchowski 19`, 90`, Zając 21`, 26`, Ednilson 28`, Kacprzycki 65`.
Wisła: Owczarzak - Kubań, Cyfert, Pielach, Cheba, Skałecki (46` Wiech), Zając (46` Kacprzycki), Ednilson (82` Kąkol), Drozdowicz (46` Kondracki), Bartosiak (69` Brągiel), Paluchowski.
Hetman: Rosiak - Wolanin, K. Wszoła (46` M. Wszoła), Dajos, Koszel, Nastałek, Kaznokha, Chyrchała (63` Łapiński), Sienkiewicz, Białousko, Grzęda.
Żółte kartki: Ednilson - Dajos, Koszel, Kaznokha.
Sędziował: Myszka (Stalowa Wola).

Puchar we wtorek

Piłkarze Wisły nie będą mieli odpoczynku.

Już 23 marca (wtorek) o godz. 15:30 zagrają mecz w ramach półfinału Pucharu Polski na szczeblu okręgowych. Puławianie na własnym boisku podejmą Stal Kraśnik. Początek boju o godz. 15:30. Relację na żywo będzie można obejrzeć w serwisie YouTube.

Bez niespodzianki

W ostatnich dniach odbył się zaległy ćwierćfinał Pucharu Polski.

Avia Świdnik wygrała 4:0 z Błękitem Cyców, czyli liderem Klasy A. Wszystkie gole zdobył były zawodnik Wisły Piotr Darmochwał. W półfinale podopieczni Łukasz Mierzejewskiego zmierzą się z Granitem Bychawa.

mp

Trener: Nie wiem, ale być może jakiś psycholog musi wjechać do szatni

Remis jak porażka Lewartu

Lubartowianie wywalczyli drugi punkt na wiosnę. Zespół Tomasza Bednaruka zremisował z KS-em Wiązownica.

Marcin Świech w pierwszej połowie przyczynił się do tego, że Lewart objął prowadzenie. W drugiej części popełnił niewytłumaczalny błąd. Skończyło się podziałem punktów (fot. Piotr Wołowik)

Od 62. minuty biało-niebiescy grali z przewagą jednego zawodnika, ale to gospodarze zdołali zdobyć dwie bramki. Na szczęście w doliczonym czasie gry Łukasz Najda skończył głową z najbliższej odległości dogranie Joe Dearmana. Dla 19-latka z Anglii był to drugi występ w barwach Lewartu i pierwsza asysta.

Spotkanie rozpoczęło się znakomicie dla naszej drużyny. W 19. minucie dośrodkowanie Marcina Świecha chciał wybić jeden ze stoperów. Zrobił to w taki sposób, że trafił piłką w twarz Jana Maca i piłka wpadła do siatki. - Dawno nie widziałem takiego samobója. Co ciekawe, w poprzedniej kolejce nasi rywale również strzelili do własnej bramki. Dziwnie zachowywali się przy dośrodkowaniach z bocznych sektorów - mówi Tomasz Bednaruk.

Szkoleniowiec był zadowolony z postawy swoich podopiecznych w pierwszych 45. minutach. - Graliśmy bardzo dobrze. Przeprowadzaliśmy akcję przez skrzydła. Robiliśmy dużo zamieszania po centrach i stałych fragmentach gry. O drugiej połowie chciałbym jak najszybciej zapomnieć - dodaje.

Gospodarze od 62. minuty musieli radzić sobie w osłabieniu. - To jest nie do wiary. Po przerwie nie poznawałem swojego zespołu. Niektórzy zawodnicy wyglądali tak, jakbym widział ich zachowania po raz pierwszy w życiu. Nie wiem, ale być może jakiś psycholog musi wjechać do szatni. Brakuje nam mentalu, pewności siebie. Po raz drugi w rundzie wiosennej mieliśmy przewagę jednego zawodnika. Gracze zapominają co mają robić. Myślałem, że nauczką będzie porażka w Tarnobrzegu, gdzie przeciwnik strzelił nam bramkę w niepełnym składzie. Jaki był efekt? KS Wiązownica strzelił dwa gole w osłabieniu - mówi szkoleniowiec.

Nieco ponad kwadrans przed końcem miejscowi wyrównali. - Mieliśmy rzut rożny. KS wyszedł z kontrą. Moi zawodnicy wyglądali tak, jakbyśmy byli gdzieś na pikniku. Wojciech Trochim uderzył i piłka trafiła w słupek. Najsprytniejszy okazał się Arkadiusz Kasia, który dobił i piłka wturlała się do siatki. Kilka minut później przegrywaliśmy po karygodnym błędzie Marcina Świecha. To nie mieści się w głowie. Piłka wychodziła na rzut rożny. „Marian" próbował ratować sytuację. Rywal zabrał futbolówkę i wbiegł w pole karne. Mój zawodnik specjalnie kopnął go od tyłu. Ciężko wytłumaczyć zachowanie tak doświadczonego zawodnika - denerwuje się Bednaruk.

KS WIĄZOWNICA - LEWART LUBARTÓW 2:2 (0:1)
Bramki: Kasia 74`, Rop 81` (k) - Staszczak 19` (s), Najda 90+6`.
KS Wiązownica: Cynar - Gliniak (64` Kumor), Mac, Staszczak, Betkowski, Rop, Janiczak (89` Lorenc), Kmiotek (67` Zając), Kasiak, Michalik (89` Gil), Trochim.
Lewart: Wójcicki - Niewęgłowski, Ponurek, Zbiciak, Świech (83` Aftyka), Maksymiuk, Michałów (76` Dearman), Szczotka, Pożak (74` Fularski), Najda, Żelisko.
Żółte kartki: Gliniak, Kumor, Mac, Janiczak - Świech, Pożak, Maksymiuk, Szczotka.
Czerwona kartka: Mac 62`, za dwie żółte kartki.

O kolejne sześć punktów

W sobotę lubartowian czeka kolejny mecz z sąsiadem w tabeli. Stal Kraśnik po wygranej 2:0 z Wisłoką Dębica wyprzedza Lewart o jeden punkt.

- Przed nami spotkanie o przysłowiowe sześć punktów. Mamy kilka dni, by się podnieść. Z tygodnia na tydzień powtarza się sytuacja, gdzie gramy dobrą piłkę w jednej połowie, zaś o drugiej chcemy jak najszybciej zapomnieć. Wierzę, że z zespołem z Kraśnika będzie lepiej. Musimy wygrywać, by nie zakopać się na dole tabeli. Pamiętajmy, że minimum sześć zespołów będzie spadać do czwartej ligi. Nie wyobrażam sobie, by w tym gronie był Lewart. Wierzę, że gol zdobyli w doliczonym czasie gry pomoże nam i z większą wiarą podejdziemy do boju ze Stalą - mówi Bednaruk.

mp

III LIGA

WYNIKI 25. KOLEJKI
Orlęta - Jutrzenka 3:2
Bramki: Fiedeń 38`, Kalita 48`, Filipowicz 90+2` - Ceglarz 7`, Zawadzki 78`.
Wisła P. - Hetman 7:0
Bramki: Białousko 8` (s), Paluchowski 19`, 90`, Zając 21`, 26`, Ednilson 28`, Kacprzycki 65`.
Wiązownica - Lewart 2:2
Bramki: Kasia 74`, Rop 81` (k) - Staszczak 19` (s), Najda 90+6`.
Avia - Podhale 0:1
Bramka: Grunt 77` (k).
Cracovia II - Wólczanka 2:0
Bramki: Bracik 5`, Zaucha 77`.
Sokół - Korona II 1:0
Bramka: Purcha 20` (k).
Stal K. - Wisłoka 2:0
Bramki: Kozłowski 67` (s), Zawierucha 90+2`.
Wisła S. - Siarka 0:1
Bramka: Sulkowski 77` (k).
Stal St. - KSZO 1:2
Bramki: Mistrzyk 37` - Stanisławski 11`, 82`.
ŁKS Łagów - Chełm.
Bramki:

NASTĘPNE KOLEJKI
(27/28.03): Podlasie - Avia (sob., godz. 14:00), Korona II - Orlęta (sob., godz. 12:00), Chełmianka - Wisła P. (niedz., godz. 15:00), Lewart - Stal K. (sob., godz. 15:00), Cracovia II - Jutrzenka, Podhale - Wisła S., Siarka - KS Wiązownica, Wisłoka - ŁKS Łagów, Hetman - Sokół, Wólczanka - Stal St., KSZO - pauza.

(01/04.04): Podlasie - Podhale (czw., godz. 13:00), Orlęta - Hetman (sob., godz. 13:00), Wisła P. - Wisłoka (sob., godz. 12:00), ŁKS Łagów - Lewart (sob., godz. 12:00), Avia - KSZO, Cracovia II - Korona II, Sokół - Chełmianka, Stal K. - Siarka, KS Wiązownica - Wisła S., Stal St. - Jutrzenka, Wólczanka - pauza.

mp

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.
MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

eprasa.pl babf28b785

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Jutrzenka Giebułtów 3:2 (1:1). Szczęście przy biało-zielonych

Filipowicz ratuje kolegów. Bezcenne trzy punkty

Po stronie plusów zapisać należy trzy punkty, piękne gole, powrót do zdrowia Macieja Filipowicza i dobry debiut Pawła Chaliadki. Grą jednak zachwycać się nie sposób i mocniejszy rywal niż Jutrzenka może narobić Orlętom poważniejszych kłopotów. Za tydzień kolejny mecz w Kielcach, będzie kolejnym „o sześć punktów".

Fot. R. Szeliech

Maciej Filipowicz odbiera gratulacje od Karola Kality i Arkadiusza Maja. Gdyby nie wybitne umiejętności wracającego po kontuzji zawodnika Orlęta miałyby o dwa punkty mniej

Jutrzenka przed sobotnim meczem zanotowała wiosną trzy porażki i nie zdobyła nawet gola. Zimą wymieniła połowę składu, ale dalej wymieniana była w gronie ligowych słabeuszy. Dla obydwu drużyn zwycięstwo w sobotnim meczu było niezbędne, żeby realnie myśleć o utrzymaniu w trzeciej lidze.

Trener Jacek Fiedeń musiał mocno przemeblować obronę. Za kartki pokutować musiał Norbert Myszka, ostatnio na lewej obronie Karol Rycaj nie prezentował się też najlepiej. Jego miejsce zajął więc debiutant Paweł Chaliadka, na prawą powędrował Adrian Nowosadko, zaś Marcinowi Fiedeniowi w środku partnerował Kacper Wiatrak. Na prawym skrzydle szansę dostał Maciej Welman.

Musieli odrabiać stratę

Korekta składu nie wzmocniła defensywy Orląt i podobnie jak w meczu z Wólką Pełkińską szybko biało-zieloni mieli do odrobienia stratę. W 7. minucie Eryk Ceglarz zdobył prowadzenie dla gości. Gospodarze po zimnym prysznicu ruszyli do natarcia, na lewej stronie kilka razy dobrze do akcji włączył się Chaliadka, aktywny był Karol Kalita. Wyrównanie padło dopiero w 39. minucie - po dośrodkowaniu z wolnego piłkę strącił Szymon Kamiński a z bliska do bramki wpakował ją Marcin Fiedeń.

Zaraz po przerwie na Warszawskiej zrobiło się jeszcze weselej. Solową akcją popisał się Kalita. Wdarł się lewą stroną w pole karne, minął łatwo dwóch obrońców i potężnym strzałem pod poprzeczkę zdobył prowadzenie. Takie akcje i gole zwykle ogląda się w telewizji we wtorki i środy po godzinie 21.

Dreszczowiec z happy endem

Można się było spodziewać, że Orlęta zechcą dobić mocno trafionego przeciwnika, jednak nic takiego nie nastąpiło. W kolejnych minutach podopieczni Fiedenia dali się zepchnąć do defensywy. Goście nie stwarzali wprawdzie stuprocentowych sytuacji, ale kilka razy piłka tańczyła w polu karnym Orląt. Co gorsza, w 78. minucie wprowadzony chwilę wcześniej Jan Bożym zupełnie niepotrzebnie sfaulował rywala w narożniku pola karnego i sędzia wskazał na „wapno". Patryk Rojek odgadł zamiary Dominika Zawadzkiego, ale mocny strzał znalazł drogę do bramki. W końcówce obie drużyny zawalczyły o pełną pulę, minimalnie groźniejsi byli goście, ale to w szeregach gospodarzy grał Maciej Filipowicz. Zawodnik Orląt wrócił do gry po kontuzji, od trenera dostał 25 minut na przypomnienie o sobie kibicom. W 2. minucie doliczonego czasu gry wykonywał rzut wolny przy linii bocznej pola karnego. Uderzył perfekcyjnie: piłka przeleciała minimalnie nad głowami napastników i obrońców, i trafiła w dalszy róg bramki. Pan piłkarz!

Komentarz

Suma fartu w futbolu wynosi „0". Tydzień temu piłkarze i kibice Orląt narzekali na pecha po meczu z Wólczanką, w którym dominowali a punkty dopisał rywal. Tym razem podobne uczucia może mieć Jutrzenka, która na punkt na pewno zasłużyła. Podkreślić należy dobry debiut Chaliadki - ponad 100 występów w ekstraklasie Białorusi nie wzięło się znikąd, na dojrzałą i odpowiedzialną grę tego zawodnika patrzy się z dużą przyjemnością i z pewnością ten transfer sportowo się zwróci.

Z kim w sobotę?

Orlęta do bezpiecznego miejsca mają już tylko cztery punkty straty. W kolejnym meczu w sobotnie południe rywalem będą rezerwy Korony Kielce. Wiosną ta drużyna nie zdobyła ani gola, ale jej forma i skład zawsze do końca są niewiadomą. Z pewnością przeciw Orlętom zagrają ci piłkarze, którzy nie dostaną szansy w pierwszoligowym meczu rozgrywanym w piątek. Z drugiej strony „desant" zawodników z pierwszej drużyny nie zawsze wychodzi na dobre...

ORLĘTA SPOMLEK RADZYŃ PODLASKI – JUTRZENKA GIEBUŁTÓW 3:2 (1:1)

Bramki: Fiedeń (38), Kalita (47), Filipowicz (90+2) – Ceglarz (7), Zawadzki (78-z karnego).
Orlęta: Rojek – Wiatrak, Fiedeń, Chaliadka (79 Rycaj), Nowosadko, Kalita, Idzikowski (65 Filipowicz), Kobiałka, Kamiński, Welman (70 Bożym), Maj.
Jutrzenka: Pawelski - Serafin (62 Ślaski), Iwanicki, Michalec, Silczuk, Litewa (62 Zeszczuk), Ceglarz (76 Kaczor), Jeż (46 Kubiak), Majcherczyk, Pietrzyk, Zawadzki
Żółte kartki: Chaliadka, Wiatrak, Kalita, Dadasiewicz (na ławce) – Michalec, Majcherzyk.
Sędziował: Jakub Pych (Dębica).

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA Abdoul Aziz Gueye pierwszym czarnoskórym piłkarzem w historii Podlasia?

Zawodnik z Francji w ekipie Podlasia?

Podopieczni Rafała Borysiuka mieli wolny weekend. W piątek zagrali sparing z przedstawicielem Klasy A - Az-Budem Komarówka Podlaska. W spotkaniu szkoleniowiec przyglądał się graczowi z Francji. Czy Abdoul Aziz Gueye dołączy do biało-zielonych?

Borysiuk nie wychodził

- Po wygranej ze Stalą Stalowa Wola chłopcy otrzymali wolne. Spotkaliśmy się w środę i pracowaliśmy w czwartek i sobotę. W międzyczasie zmierzyliśmy się z Az-Budem, którego jestem zawodnikiem. Oczywiście, nie wychodziłem na boisko. Jeśli będzie możliwość i czas pomogę swojej ekipie z Komarówki Podlaskiej w rozgrywkach ligowych - śmieje się Rafał Borysiuk.

Abdoul w Podlasiu?

Szkoleniowiec przyglądał się 23-latkowi. Abdoul Aziz Gueye jest środkowym obrońcą. Ma 196 cm wzrostu i waży 81 kg. Ostatnio występował w klubie FCCL 16. - W najbliższym czasie zdecydujemy o jego przydatności do zespołu. Po pierwszych zajęciach widać, że potrafi grać w piłkę. Ma zaległości

Abdoul Aziz Gueye może zostać zawodnikiem Podlasia

treningowe i potrzeba będzie trochę czasu, żeby się odbudował - dodaje popularny „Borys".

Od Hiszpana po Francuza

Opiekun Podlasia nie ukrywa, że Abdoul trafił do klubu poprzez znajomości z managerem. - Ten sam człowiek reprezentujący piłkarzy podsunął nam Javiera Bernala, jednak te został przechwycony przez Hutnik Kraków. Mieliśmy również możliwość sprawdzenia Anglika, jednak dzień przed przylotem nie zdecydował się na podróż do Polski. Do trzech razy sztuka i mamy Aziza w Białej Podlaskiej. Zaczęło się od Hiszpana, a zakończyło na Francuzie - mówi.

Podtrzymać passę

W najbliższą sobotę o godz. 14:00 Podlasie podejmie Avię Świdnik. Bialczanie będą mieli okazję podtrzymać dobrą passę. W czterech ostatnich meczach (jesiennym i trzech wiosennych) biało-zieloni wywalczyli 10 punktów. Na boisku ze sztuczną nawierzchnią wywalczyli komplet punktów z: KS-em Wiązownica, Orlętami Radzyń Podlaski i Stalą Stalowa Wola. - Do tej pory walczyliśmy z silnymi ekipami, bo pamiętajmy jeszcze o Cracovii II Kraków, która wystąpiła w bardzo mocnym zestawieniu. Nie patrzymy na przeciwników. Patrzymy na siebie. Pokazaliśmy, że nie trzeba spoglądać na tabelę. W żadnym meczu nie byliśmy faworytem, a zdobyliśmy siedem punktów. Z Avią graliśmy sparing przed rundą, ale odbył się podczas śnieżycy i ciężko wyciągać wnioski. Dobrze przygotujemy się do boju. Świdniczanie to silny zespół, czołówka ligi, dobrze usposobiona drużyna ofensywnie - dodaje.

Kocoł i Dmitruk dojdą do zdrowia

- Dobrze, że mieliśmy przerwę. W ostatnim starciu kontuzji doznał Kamil Kocoł. Miał idealną okazję odpocząć. Na siłę mógłby grać, ale nie o to chodzi. Obecnie ćwiczy na siłowni. Nic nie przyspieszamy. Oprócz niego lekki uraz leczy Kacper Dmitruk. Obaj mają czas, by dojść do pełnej sprawności - dodaje. **ramka**

Trzy do przerwy, trzy po przerwie

Wynikiem 6:0 zakończył się sparing Podlasia z Az-Budem Komarówka Podlaska. Na listę strzelców wpisał się również Abdoul Aziz Gueye.

Podlasie Biała Podlaska - Az-Bud Komarówka Podlaska 6:0 (3:0)
Bramki: Martynek x2, Buraczewski, Andrzejuk, Kobza, Aziz.
Podlasie: Kasperek - Skrodziuk, Aziz, Kosieradzki, Łukasiewicz, Całka, Mierzwiński, Zabielski, Martynek, Łęcki, Buraczewski.
Ponadto grali: Chmielewski, Nieścieruk, Salak, Archipov, Kobza, Andrzejuk, Wojczuk.

mp

ROZMOWA Z Z Abdoulem Azizem Gueye, zawodnikiem sprawdzanym w Podlasiu

Tata biegał na Igrzyskach Olimpijskich

W Skąd pomysł na Podlasie?
- Mój agent wysłał film do klubu. Zobaczył go trener wraz z prezesem Karolem i wiceprezesem Ernestem. Podjęli decyzję, że dostanę możliwość pokazania swoich umiejętności.

W Jak zaczęła się Twoja przygoda z piłką?
- Zaczynam grać w piłkę nożną we Francji w klubie CS Leroy na południowym-zachodzie kraju. Urodziłem się w tym kraju, chociaż moi rodzice pochodzą z Senegalu.

W Ostatnio występowałeś w FCCL16?
- Dokładnie. To zespół siódmej ligi we Francji. W moim kraju niższe klasy rozgrywkowe zostały wstrzymane w październiku i nie wiadomo, kiedy będzie można grać. Chcę się rozwijać i biegać za piłką, więc szukam miejsca na granie w innych krajach.

W Po raz pierwszy jesteś w Polsce?
- Dokładnie. Do tej pory występowałem w klubach z Francji: Angouleme Charente FC, US Saint Pierre des Corps, FCCL 16 oraz w Czechach w FK Jindrichuv Hradec.

W Biała Podlaska...
- Przyjechałem do nowoczesnego miasta. Jest naprawdę piękne. Byłem zaskoczony in plus.

W Jak ocenisz drużynę?
- Byłbym bardzo szczęśliwy, gdybym mógł kontynuować przygodę z piłką w Podlasiu. To młody zespół oparty na utalentowanych zawodnikach. Myślę, że w ciągu dwóch czy trzech lat może tu powstać naprawdę silna drużyna. Mam nadzieję, że będę częścią Podlasia w przyszłości.

W Z tego co wiem, Twój tata jest byłym sportowcem?
- Masz dobre informacje. Daour M`baye Gueye biegał w drużynie na dystansie 4x400 metrów. Był reprezentantem kraju podczas Igrzysk Olimpijskich w Tokio w 1964 roku oraz cztery lata później w Meksyku.

W Masz rodzeństwo?
- Oczywiście. Mbaba i Yerim to bracia, a Kewe i Khadidiatou to siostry. Jestem najmłodszy z całej rodziny.

eprasa.pl babf28b785

ROZMOWA Z Konradem Krzyszkowskim, przewodniczącym Wydziału Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej

Wierzę, że w weekend zagramy

Konrad Krzyszkowski

Piłka nożna nie generuje dużej ilości zakażeń. Wprowadziliśmy dodatkowe środki. Graliśmy bez publiczności

Czy w najbliższym czasie piłkarze czwartej ligi i niższych klas rozgrywkowych przystąpią do walki o punkty?

- Czekamy na treść rozporządzenia, które powinno ukazać się w najbliższych godzinach. Jeśli będzie podobne do tego, które obowiązywały nas w styczniu i w lutym, W poprzednim sport mogli uprawiać nie tylko zawodowcy, ale również ci, którzy pobierają stypendia. Trzeba będzie zapytać się przedstawicieli klubów, czy będą w stanie podpisać stosowne dokumenty. Do tej pory część klubów podpisało umowy stypendialne. Być może wszystkie pójdą tą samą drogą, by rozgrywki mogły się odbyć. Po wysłaniu takich zaświadczeń mam nadzieję, że przynajmniej część meczów w czwartej lidze mogłyby się odbyć.

Gra w miniony weekend była niemożliwa?

- Niestety. W piątkowe popołudnie nie była znana treść rozporządzenia. Było za mało czasu, by wszystko dopiąć na ostatni guzik. Mogło dojść do sytuacji, że jedna drużyna musiałaby zawracać w środku drogi, by przeciwnik czegoś nie dosłał. Nie chcieliśmy takich sytuacji. Mamy kilka kolejnych dni, by wszystko sformalizować. Jesteśmy po wstępnych konsultacjach z klubami i wiemy, że w najbliższej przyszłości wszystkie powinny mieć odpowiednie dokumenty. Najlepiej byłoby, gdyby ekipy miały podpisane kontrakty ze swoimi zawodnikami, ale to niemożliwe. Stypendia są inną ścieżką do obejścia przepisów.

Tak na chłopski rozum. W piątek zawodnik jest amatorem. Podpisze dokumenty po treningu i w sobotę może już grać, bo ma stypendium z klubu. Trochę to dziwne...

- Ale prawdziwe. Dla zarażenia koronawirusem nie ma znaczenia, czy piłkarz ma kontrakt, czy nie. Przecież obecnie pojawiają się przypadki w klubach wyższych lig, gdzie piłkarze mają dodatnie wyniki. W listopadzie mieliśmy podobną dzienną ilość przypadków zakażeń. Graliśmy ligę. Piłka nożna nie generuje dużej ilości zakażeń. Wprowadziliśmy dodatkowe środki. Graliśmy bez publiczności. Poza zawodnikami i ludźmi na ławkach rezerwowych na obiekcie mogło być tylko po dwanaście osób funkcyjnych. Nie mieliśmy przypadków zakażeń.

A teraz, po jednej serii gier w czwartej lidze?

- Nikt nie zgłaszał żadnych problemów ze zdrowiem w swoich ekipach. W weekend miały zainaugurować rozgrywki drużyny z lubelskiej Klasy Okręgowej i Klasy A. Wraz z czwartoligowcami to ponad 80 klubów. Nie było żadnych sygnałów, by w zespołach pojawiły się zarażenia. Jeśli obostrzenia nie zostaną zwiększone, jestem dobrej myśli. Mam nadzieję, że w weekend rozegrane zostaną mecze o punkty.

Czarny scenariusz zakłada brak możliwości wznowienia rozgrywek...

- Nie chce mi się w to wierzyć. Obecnie czekamy. Nie wierzę, że zakaz grania będzie obowiązywał do końca czerwca. Najprawdopodobniej obostrzenia będą na dwa czy trzy tygodnie. Później, zapewne będą luzowane, jak to miało miejsce za pierwszym razem. Piłkarze mogli spotykać się w mniejszych grupach, później trenowali normalnie.

A przepisy?

- Nasze przepisy są dostosowane do obecnych czasów. Jeżeli jest rozegranych 50% spotkań, a tak jest, możemy utrzymać wyniki w mocy.

Czyli w tym momencie moglibyśmy poznać beniaminków i spadkowiczów?

- Dokładnie, chociaż nie wszystkich, bo nie wiemy, ile i jakie zespoły spadną z trzeciej ligi. Na dziś beniaminkiem trzeciej ligi z naszego województwa byłaby Tomasovia Tomaszów Lubelski. Cały czas będziemy czekać. Może być tak, że zaczniemy rozgrywki 15 maja.

Co wtedy?

- Kolejki, które miałyby się odbyć w trakcie zakazu, nie byłyby rozegrane.

Dlaczego?

- Nie byłoby szans, by rozegrać 15 kolejek od połowy maja do końca czerwca. Nie moglibyśmy wydłużyć sezonu do lipca, bo wtedy nie moglibyśmy rozpocząć rozgrywek w nowym sezonie w sierpniu. Od końca marca mają ruszyć szczepienia na większą skalę. Wierzę, że wtedy będą wprowadzane luzowanie obostrzeń. Obecnie nie myślimy o czarnym scenariuszu.

mp

Dłuższe okienko transferowe

Wydział Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej poinformował, iż w związku z zawieszeniem rozgrywek w Klasie Okręgowej i Klasie A zimowy okres transferowy (dla transferów czasowych i definitywnych) ulega przedłużeniu.

Kluby będą mogły przeprowadzać zmiany kadrowe do dnia rozpoczęcia rozgrywek tj. najpóźniej do 9 kwietnia do godz. 23:59. - Jednocześnie przypominamy, że okienko transferowe nie dotyczy zawodników wolnych. Ponadto informujemy, że zarówno Polski Związek Piłki Nożnej, jak i Lubelski Związek Piłki Nożnej czynią starania, żeby rozgrywki amatorskie seniorów mogły rozpocząć się jeszcze przed 10 kwietnia. W tygodniu do klubów Klasy Okręgowej i Klasy A zostaną przesłane informacje dotyczące wyżej wymienionej kwestii - mówi Konrad Krzyszkowski, przewodniczący Wydziału Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

mp

Kiedy piłkarze wyjdą na boiska?

Przynajmniej do 9 kwietnia piłkarze IV ligi oraz niższych klas rozgrywkowych nie mogą rozgrywać spotkań o punkty.

Działacze już w styczniu i lutym zdołali obejść przepisy rządowego aktu prawa. Dzięki kontraktom lub umowom stypendialnym piłkarze mogą wyjść na boisku, by normalnie trenować.

Pojawia się pomysł podpisywania umów na niskie kwoty, by amator w momencie złożenia autografu na kontrakcie czy umowie stypendialnej stał się profesjonalistą

Z informacji podanych przez Ministerstwa Zdrowia wynika, że od 20 marca wejdzie w życie znowelizowane rozporządzenie rządu, według którego korzystanie z infrastruktury sportowej oraz organizacja współzawodnictwa sportowego, zajęć sportowych i wydarzenia sportowego jest dopuszczalne po spełnieniu warunku.

Chodzi o to, że w przygotowaniach oraz meczach ligowych mogą brać zawodnicy będący członkami kadry narodowej, reprezentacji olimpijskiej lub reprezentacji paraolimpijskiej. Działacze już w styczniu i lutym zdołali obejść przepisy rządowego aktu prawa. Dzięki kontraktom lub umowom stypendialnym piłkarze mogą wyjść na boisku, by normalnie trenować. Problem pojawiał się w momencie, kiedy niektóre kluby, mimo spełnionych kryteriów formalnych, dalej nie mogły korzystać z obiektów sportowych. Dlaczego? Rządzący gminnym lub miejskimi obiektami na to nie zezwalali.

Przygotowania do rundy wiosennej się zakończyły lub w Klasie Okręgowej, Klasie A i B niedługo się zakończą. Rząd zamknął rozgrywki. Pojawił się problem. Czy wszyscy udadzą się na trzytygodniowy urlop od futbolu? Już dzisiaj pojawia się pomysł podpisywania umów na niskie kwoty, by amator w momencie złożenia autografu na kontrakcie czy umowie stypendialnej stał się profesjonalistą.

Piłkarze nie mogą biegać po dużych boiskach, gdzie ryzyko zarażenia jest niewielkie. W tym samym czasie piłkarze ręczni, siatkarze czy koszykarze rozgrywają swoje spotkania i to często w małych salach. Jeśli mówimy o sporcie, niech wszyscy będą traktowani tak samo.

W IV lidze piłkarze rozegrali jedną kolejkę. Pozostały dwie, by dokończyć rundę zasadniczą. Po niej nastąpi podział dwóch lig na grupę mistrzowską i spadkową. Obecnie każda ekipa ma do rozegrania po 14 meczów. Terminarz w tej klasie rozgrywkowej jest napięty. Nikomu nie uśmiecha się grać potem w środku tygodnia, bo przecież mówimy o lidze, gdzie chyba żaden piłkarze nie utrzymuje się z piłki, tylko futbol jest dodatkiem do życia czy hobby.

Znaleźli sposób

Już wcześniej w województwie warmińsko-mazurskim wprowadzono lockdown. Działacze rozpoczęli szukać rozwiązania. Szybko je znaleźli. Wszyscy dostosowali się do wymogów rozporządzenia. W miniony weekend odbyła się kolejka IV ligi.

mp

REDAKTOR MA GŁOS

Mateusz Połynka,
Wspólnota

Jaka jest różnica?

Według rozporządzenia w rozgrywkach mogą uczestniczyć piłkarze drugiej czy trzeciej ligi. Czwartej już nie. Jaka jest różnica pomiędzy zawodnikami? Przecież każdy ma układ odpornościowy, dwie ręce, nogi i głowę. Przecież to nienormalne. Teoretycznie drużyny mogą grać w składach złożonych z zawodników mających poniżej 19 lat. Przecież dzieci i młodzież nie obowiązują zakazy uprawiania sportu. W praktyce może być tak, że dziecko tak czy tak przyniesie koronawirusa do domu. To nielogiczne

Hummel z IV ligą

Zarząd Lubelskiego Związku Piłki Nożnej w Lublinie z przyjemnością poinformował, że marka Hummel została partnerem technicznym IV ligi.

Na mocy podpisanej umowy rozgrywki prowadzone przez LZPN począwszy od rundy wiosennej s. 2020/2021 będą nosiły nazwę: Hummel IV liga. Dzięki parafowanej umowie ten poziom rozgrywkowy posiada oficjalną piłkę meczową. Kluby uczestniczące w rozgrywkach IV ligi otrzymały „futbolówki".

Umowa przewiduje m.in. przekazanie wybranego sprzętu sportowego dla zwycięzcy rozgrywek oraz propozycje dla pozostałych klubów. Głównym partnerem umowy, jak i dostawcą piłek jest firma AMH 365 SPORT - licencjonowany dystrybutor marki Hummel w Polsce.

mp

eprasa.pl babf28b785

PIŁKA RĘCZNA Szkoleniowiec Azotów przebywa w szpitalu w Lublinie. W niedzielę do Puław przyjedzie Energa MKS Kalisz

Trzy punkty dla Larsa Walthera

Gracze Azotów powetowali sobie porażkę u siebie z Zagłębiem Lubin w ramach PGNiG Pucharu Polski i w meczu o punkty okazali się lepsi na terenie „Miedziowych". Zespół zadedykował triumf szkoleniowcowi.

Piłkarze ręczni Azotów robią sobie zdjęcie w stylu selfie po wygranym meczu. Fotka wykonana w Lubinie była trzynastą w bieżących rozgrywkach

Trener w szpitalu

W Lubinie nie mógł pojawić się Lars Walther. Duńczyk tuż przed meczem z Gwardią Opole, który odbył się 6 marca zaczął uskarżać się na dolegliwości. Klub od razu podjął stosowne kroki i w pierwszej kolejności, po konsultacji z lekarzem wykonany został test na koronawirusa, który dał wynik negatywny. Trener z każdym kolejnym dniem czuł się coraz gorzej i obecnie przebywa w szpitalu w Lublinie, gdzie wykonywane są kompleksowe badania. W starciu z Zagłębiem zespół poprowadził Michał Skórski. Walther objął Azoty przed startem sezonu 2020/2021.

Bardzo pewnie

Zagłębie rozpoczęło spotkanie, ale to goście rzucili pierwszą bramkę, a później kolejne dwie. Azoty od początku starały się udowodnić swoją wyższość, grając szybko i pewnie. Pierwsze trafienie dla gospodarzy miało miejsce w czwartej minucie, kiedy z koła rzucił Tomasz Pietruszko, pięć minut później lubinianie złapali kontakt (3:4), a w dwunastej minucie mieliśmy już remis po 4. W tym czasie znakomicie w bramce Zagłębia spisywał się Marcin Schodowski. Po okresie wyrównanej gry goście znów odskoczyli. Od wyniku 6:6 puławianie rzucili cztery bramki z rzędu, z czego trzy były autorstwa Andrieja Akimenki. Do przerwy wyżej notowane Azoty prowadziły wyraźnie, choć trzeba przyznać, że Miedziowym w wielu sytuacjach brakowało szczęścia, gdyż obijali oni słupki i poprzeczkę bramki, strzeżonej przez Vadima Bogdanova.

Bez szans na niespodziankę

Choć pierwszą bramkę zaraz po przerwie zdobył Jakub Moryń, to trzy kolejne były autorstwa puławian, którzy szybko powiększyli swoją przewagę z pierwszej połowy. W 35. minucie o czas dla drużyny poprosił Jarosław Hipner, ale obraz gry nie uległ zmianie. Azoty utrzymywały przewagę z pierwszej połowy i nie pozwalały gospodarzom na złapanie wiatru w żagle. Lubinianie starali się zmniejszyć dystans do rywali, jednak mieli problemy ze zdobywaniem bramek, co dużo łatwiej przychodziło przyjezdnym. Azoty wygrały w Lubinie pewnie i umocniły się na drugim miejscu w tabeli, Zagłębie pozostało na siódmym miejscu, jednak musi powoli oglądać się za siebie.

- To był dobry mecz w naszym wykonaniu. Wiele dobrego wydarzyło się w naszej grze obronnej. Konsekwentnie realizowaliśmy założenia przedmeczowe. Nie robiliśmy indywidualnych błędów, a to skutkowało pozytywną postawą na linii obrona-bramkarz. Całe spotkanie mieliśmy pod kontrolą. Po przerwie straciliśmy zaledwie 11 bramek i dzięki temu mogliśmy zbudować dużą przewagę. Nie było momentu odpuszczenia. W ataku staraliśmy się znaleźć słabe punkty w ekipie z Lubina - mówi Michał Skórski.

Zagłębie Lubin - Azoty Puławy
23:32 (11:17)

Zagłębie: Schodowski, Bartosik - Stankiewicz 3, Netz 1, Moryń 2, Pawlaczyk, Gębala 1, Sroczyk 1, Pietruszko 2, Marciniak 2, Hajnos, Bogacz 2, Kupiec 1, Adamski 2, Drobiecki 3, Chychykalo 3.

Azoty: Bogdanov, Zembrzycki - Akimenko 6, Łankowski 2, Podsiadło 1, Przybylski 2, Jurecki 7, Szyba 3, Kowalczyk 2, Dawydzik 2, Gumiński, Seroka 1, Jarosiewicz 2, Rogulski 3.

Upomnienia: Gębala - Jurecki, Łangowski.

Kary: 8 min (Adamski x2, Kupiec, Pietruszko) - 8 min (Rogulski x2, Łangowski, Dawydzik).

Sędziowali: Gratunik (Zielona Góra), Wołowicz (Wtórek).

Spacerek Vive?

Vive Kielce oraz Grupa Azoty Tarnów zagrają o zwycięstwo w tegorocznej edycji PGNiG Pucharu Polski. Tarnowianie w meczu półfinałowym dosyć łatwo poradzili sobie z Zagłębiem Lubin, wygrywając 30:21 (13:10). Ich rywalem będą mistrzowie Polski. Łomża Vive Kielce po bardzo emocjonującym spotkaniu ograła 29:27 (14:13) Orlen Wisłę Płock.

Azoty w TV

Znamy spotkania, które będzie można obejrzeć w TVP Sport, na tvpsport.pl oraz w aplikacji mobilnej. Planowana jest transmisja ze starcia z Energą MKS Kalisz.

24.03., 17:15 Vive - Zagłębie
27.03., 15:35 Orlen - Gwardia
28.03., 15:00 Azoty - MKS Kalisz

mp

PGNiG SUPERLIGA

WYNIKI 17. KOLEJKI

Zagłębie - Azoty
Gwardia - Stal 41:24
Kalisz - Chrobry
GA Tarnów - Vive
Górnik - Pogoń
Piotrkow. - Wybrzeże
MMTS Kwidzyn - Orlen - przeł. 05.05., godz. 18:00

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Łomża Vive Kielce	17	51	602:433
2.	Azoty Puławy	16	39	527:413
3.	Orlen Wisła Płock	14	36	408:309
4.	Górnik Zabrze	17	33	440:407
5.	Energa MKS Kalisz	17	28	454:455
6.	Gwardia Opole	16	27	468:451
7.	Zagłębie Lubin	16	22	433:467
8.	MMTS Kwidzyn	16	20	395:432
9.	Wybrzeże Gdańsk	16	18	411:474
10.	Chrobry Głogów	16	18	442:496
11.	Pogoń Szczecin	16	15	405:452
12.	Grupa Azoty Tarnów	17	15	411:490
13.	Stal Mielec	17	11	423:493
14.	Piotrkowianin	17	9	454:501

NASTĘPNA KOLEJKA (26/28.03): Azoty - Energa MKS Kalisz (niedz., godz. 15:00), Wybrzeże - Górnik, Vive - MMTS Kwidzyn, Pogoń - GA Tarnów, Orlen - Gwardia, Chrobry - Piotrkowianin, Stal - Zagłębie.

mp

BRAMKA PO BRAMCE

ZAGŁĘBIE : AZOTY
23:32
(11:17)

MINUTA	WYNIK	STRZELEC
1	0:1	Akimenko
2	0:2	Szyba
3	0:3	Jurecki
4	1:3	Pietruszko
5	1:4	Akimenko
6	2:4	Chychykało
10	3:4	Chychykało
12	4:4	Sroczyk
14	4:5	Dawydzik
15	5:5	Stankiewicz
16	5:6	Szyba
16	6:6 K	Drobiecki
17	6:7 K	Akimenko
19	6:8	Jurecki
22	6:9	Akimenko
22	6:10	Akimenko
23	6:11	Jurecki
24	7:11	Bogacz
24	7:12	Rogulski
25	8:12	Pietruszko
25	8:13	Kowalczyk
26	9:13	Stankiewicz
27	9:14	Jarosiewicz
28	10:14	Stankiewicz
28	10:15	Łangowski
29	11:15	Moryń
30	11:16	Rogulski
30	11:17	Łangowski
KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY		
31	12:17	Moryń
33	12:18	Przybylski
33	12:19	Jarosiewicz
34	12:20	Jurecki
34	13:20	Bogacz
35	13:21	Kowalczyk
37	14:21 K	Drobiecki
38	14:22	Przybylski
39	15:22	Kupiec
40	15:23	Przybylski
42	16:23	Adamski
43	17:23	Gębala
44	17:24	Jurecki
44	17:25	Jurecki
44	18:25 K	Drobiecki
48	18:26 K	Akimenko
51	18:27	Jurecki
53	19:27	Marciniak
53	19:28	Dawydzik
56	19:28 K	Drobiecki
56	20:29	Podsiadło
57	20:30	Szyba
57	21:30	Netz
58	22:30	Adamski
60	22:31	Seroka
60	22:32	Rogulski
60	23:32	Netz
KONIEC SPOTKANIA		

Powiślak jedzie na ćwierćfinały o II ligę!

Derby pomiędzy Cisami Nałęczów a Powiślakiem Końskowola zdecydowały, która drużyna powalczy o II ligę. W trzech setach wygrali goście i to podopieczni Konrada Borkowskiego będą rywalizować o wymarzony awans.

Zespół z Końskowoli po raz pierwszy w historii wygrał w Nałęczowie. Podopieczni Konrada Borkowskiego w kwietniu powalczą o awans do II ligi

- Spodziewałem się, że postawimy większe wymagania drużynie z Końskowoli. Początek był dobry, ale w pewnym momencie stanęliśmy. Zabrakło przyjęcia, posypała się zagrywka. Kiepsko było z odbiorem, a co za tym idzie, nie tak szedł atak. Miałem nadzieję, że będziemy wyglądać zdecydowanie lepiej w najważniejszym meczu rundy zasadniczej. Niestety, kończymy ligę na trzecim miejscu. Tak naprawdę awans do walki o drugą ligę przegraliśmy wcześniej, bo w Lublinie. Mimo wszystko trzeba być zadowolonym, bo początek rozgrywek nie zapowiadał, iż do ostatniego spotkania będziemy walczyć o czołowe miejsca - mówi Jarosław Maciążek, trener Cisów.

- Do meczu przystąpiliśmy bardzo mocno skoncentrowani. Ostatnie dni były skierowane na bój derbowy. Trenowaliśmy trzykrotnie, a raz w Nałęczowie, by wstrzelić się w halę. W pierwszej partii narzuciliśmy swój rytm. Świetnie przyjmowaliśmy. Gospodarze nie zagrozili nam zagrywką. Wszystko szło po naszej myśli. Mieliśmy kilka punktów przewagi i im bliżej końca partii powiększaliśmy przewagę - mówi Emil Kapelko.

Zawodnik Powiślaka przyznaje, że najtrudniejsza była druga odsłona. - Gorzej przyjmowaliśmy, a wynik oscylował wokół remisu. Przy stanie 17:17 zaczęliśmy „odjeżdżać". Świetnie zagrywał Paweł Fiutka, a do tego pozytywnie funkcjonował blok. Spełniliśmy wszystkie założenia taktyczne i byliśmy blisko upragnionego celu - dodaje.

Trzeci set rozpoczął się od prowadzenie 5:1 miejscowych. - Nie zwiesiliśmy głów i zdobyliśmy pięć punktów z rzędu. Tutaj fajnie na zagrywce zaprezentował się Michał Chuszcz. Gospodarze nie byli w stanie nic zrobić - mówi.

Zawodnik Powiślaka przyznaje, że nikt nie spodziewał się tak łatwej gry. - Sądziliśmy, że będziemy „bić" się z Cisami. Było zdecydowanie łatwiej. Triumf smakuje wyjątkowo. Gramy w trzeciej lidze od sześciu lat i nigdy nie wygraliśmy w Nałęczowie. Cieszymy się z triumfu i awansu do walki o drugą ligę. Czekamy na mecz Bełżyc z KUL-em i wtedy będziemy wiedzieć, czy wygramy ligę czy zostaniemy wicemistrzami. Turniej ćwierćfinałowy ma odbyć się od 9 do 11 kwietnia, ale nie wiemy z kim i gdzie powalczymy - kończy.

Cisy Nałęczów - Powiślak Końskowola
0:3
(15:25, 22:25, 16:25)

Cisy: Orlik, Turbiasz, Barczuk, Cholewa, Marzec, Mitrut, Tkaczyk (libero) oraz Dąbrowski, Marek, Kulikowicz.

Powiślak: Kowalczyk, Fiutka, P. Kozak, Kapelko, Chuszcz, Siudaj, Kubajka (libero).

III LIGA SIATKÓWKI WYNIKI SPOTKAŃ

Cisy - Powiślak 0:3
Bełżyce - AKS Karol

TABELA III LIGI			
Powiślak Końskowola	**12**	22	**27:20**
AKS Karol KUL	11	20	25:17
Cisy Nałęczów	**12**	**18**	**22:21**
KS CKFiS Bełżyce	11	15	20:23
Arka Tempo Chełm	12	12	16:29

mp

eprasa.pl babf28b785

Puławianie z workiem krążków

Gabriela Król wywalczyła siedem medali

Mateusz Sala zdobył trzy medale. Podopieczny Grzegorza Chojaka był drugi na 50 metrów stylem klasycznym, drugi na 100 metrów stylem klasycznym i trzeci na 200 metrów stylem klasycznym

Zuzanna Gawełko (z lewej) wywalczyła cztery medale, podobnie jak Nikola Jasik

Podczas Zimowych Mistrzostw Województwa Lubelskiego w pływaniu podopieczni Grzegorza Chojaka wywalczyli aż 24 medale.

Siedmiokrotnie na podium wchodziła Gabriela Król. W stolicy województwa wywalczyła złote medale na: 100 metrów stylem motylkowym i dowolnym, 200 metrów stylem klasycznym i zmiennym, 400 metrów stylem zmiennym. Oprócz tego Gabrysia zajęła pierwsze miejsce na 100 metrów stylem dowolnym i drugie miejsce na 200 metrów stylem zmiennym w kategorii open.

- Start na mistrzostwach województwa uważam za całkiem udany. Siedem medali, czy się spodziewałam? Może aż tylu nie. Jestem w okresie przygotowawczym, więc wyniki jak na ten czas, to całkiem niezłe wyniki. Najbardziej cieszą mnie krążki, które udało mi się wywalczyć w kategorii open - mówi Gabriela Król, zawodniczka Wisły Puławy.

Zuzanna Gawełko wróciła do domu z czterema krążkami. Zuzia wywalczyła srebrne medale w wyścigach na 100 metrów stylem klasycznym, 200 metrów stylem dowolnym, 1500 metrów stylem dowolnym oraz brąz w starcie na 50 metrów stylem klasycznym.

Nikola Jasik zdobyła złoty medal na 50 metrów stylem motylkowym. Oprócz tego zajęła drugie miejsce na 50 metrów stylem dowolnym oraz na 100 metrów stylem motylkowym. Ponadto wywalczyła brąz na 200 metrów stylem dowolnym.

Katarzyna Bocianowska zdobyła brązowy medal na 100 metrów stylem motylkowym.

Mateusz Sala zdobył trzy medale. Podopieczny Grzegorza Chojaka był drugi na 50 metrów stylem klasycznym, drugi na 100 metrów stylem klasycznym i trzeci na 200 metrów stylem klasycznym.

Pięciokrotnie na podium w Lublinie wchodził Hubert Żaczek. Dwukrotnie odbierał złoto za start na 200 metrów stylem motylkowym i 400 metrów stylem zmiennym, jak również trzykrotnie brązowy krążek za występ na 100 metrów stylem grzbietowym, 200 metrów stylem dowolnym i 200 metrów stylem zmiennym.

Pięciokrotnie na podium w Lublinie wchodził Hubert Żaczek

Katarzyna Bocianowska zdobyła brązowy medal na 100 metrów stylem motylkowym

mp

Cenne wyniki i „życiówki" naszych

13 marca w Łukowie już po raz 12. został zorganizowany Memoriał Janusza Kowalczyka w podnoszeniu ciężarów! W hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 2 noszącej imię zasłużonego trenera podnoszenia ciężarów, wychowawcy dwóch pokoleń sportowców, wystąpiło 38 zawodniczek i 45 zawodników z 15 klubów z województwa podlaskiego, łódzkiego i lubelskiego.

W Wiśle Puławy rosną młode talenty podnoszenia ciężarów (od lewej): Dominik Kuszner, Kamil Ślusarski, Marianna Góra, Karolina Sobczyk, Mateusz Kozak. Ich trenerami są: Robert Borucki i Dariusz Butryn

W zmaganiach wystąpiło pięcioro reprezentantów Wisły Puławy. Szansę otrzymali młodzi zawodnicy szkoleni przez Roberta Boruckiego i Dariusza Butryna. Siódme miejsce w kategorii do 15 lat zajęła Marianna Góra. 13-latka w sumie uzbierała 90 kg (40 kg w rwaniu i 50 kg w podrzucie). - Marianna pobiła rekordy życiowe. Zmagania odbyły się bez kategorii wagowych, a liczyła się punktacja Sinclair`a - mówi Robert Borucki. Najlepsza okazała się Andżelika Młynarczyk z Olimpijczyka Łuków.

Trzecią pozycję wśród dziewcząt do lat 18 lat zajęła Karolina Sobczyk. 16-latka uzyskała 110 kg w dwuboju (59 kg w rwaniu oraz 60 kg w podrzucie). - Tutaj również nasza zawodniczka pobiła swoje „życiówki" - dodaje. Najlepsza była Maria Karolak z Włókniarza Konstantynów Łódzki.

W grupie do 15 lat wystąpiło trzech zawodników. 13-letni Kamil Ślusarski zakończył zawody z wynikiem 81 kg (36 kg w rwaniu i 45 kg w podrzucie). O rok starszy Mateusz Kozak uzbierał 115 kg (51 kg w rwaniu i 64 kg w podrzucie), zaś Dominik Kuszner mający 13 lat uzyskał 94 kg (40 kg w rwaniu i 54 kg w podrzucie). Wygrał Oliwier Ołubek z Omegi Kleszczów. - Jesteśmy zadowoleni, bo wszyscy pobili swoje rekordy życiowe - kończy Borucki.

mp

Drużyna Marzeń jak drużyna marzeń

Akademia Piłkarska Drużyna Marzeń Puławy wywalczyła pierwsze miejsce podczas turnieju halowego w Kraśniku - MUKS Cup 2021. W rywalizacji wzięły udział dzieci urodzone w 2013 roku i młodsze.

Podopieczni Bartosza Kleszczyńskiego i Kamila Jezierskiego w grupie wywalczyli komplet punktów. Puławianie wygrali: 6:0 z MUKS-em I Kraśnik, 5:3 z FA Lublin oraz 3:0 z Cisowianką Drzewce. W półfinale nasi gracze pokonali 4:2 Widok Lublin, zaś w najważniejszym meczu dnia 1:0 KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Na piątym miejscu rywalizację zakończyła ekipa Cisowianki Drzewce. Zespół Jacka Dębca w eliminacjach oprócz porażki z puławianami pokonał 3:1 MUKS I Kraśnik i 5:3 FA Lublin. W meczu o piątą lokatę wygrali 6:5 w rzutach karnych z MUKS IV Kraśnik. W regulaminowym czasie było 4:4.

- Cieszy dobry występ naszych podopiecznych. Wyniki są optymistyczne, ale w tym wieku liczy się przede wszystkim możliwość fajnej zabawy poprzez sport. Dzieci rywalizują ze swoimi rówieśnikami. Na oceny przyjdzie jeszcze czas.

Drużyna Marzeń Puławy wystąpiła w zestawieniu: Igor Kuchczyński, Aleksander Krawczak, Michał Chabros, Alan Kowalik, Emil Potakiewicz, Wojciech Majewski, Oliwier Stefaniak, Wiktoria Szydłowska, Jan Lewandowski, Jakub Sadowski. Trenerzy: Bartosz Kleszczyński i Kamil Jezierski

Cisowiankę Drzewce reprezentowali: Franciszek Kozłowski, Gabriel Chaułbiński, Karol Robak, Filip Skoczylas, Antoni Ambroziak, Mateusz Bakałarz. Trener: Jacek Dębiec

Zapraszamy kolejnych młodych piłkarzy i piłkarki, którzy chcą rozpocząć przygodę z futbolem w Drużynie Marzeń - mówi Bartosz Kleszczyński, szkoleniowiec puławian.

Naj, naj...
Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Aleksander Krawczak.

mp

eprasa.pl babf28b785

Tu przewinęło się wiele talentów

Puławski Młodzieżowy Dom Kultury świętuje 70-lecie istnienia

Fot.Dominik Kęsik

Wystawa „Galerii na płocie" jest dedykowana śp. pamięci Mariuszowi Oleśkiewiczowi, który w MDK-u pracował od 2006 r. Osiem lat później Oleśkiewicz został dyrektorem placówki

MDK w Puławach kierowali:

* 03.1951 - 09.1951 Kazimierz Danielczuk
* 09.1951 - 09.1961 Stanisław Jednacz
* 09.1961 - 04.1963 Bronisław Kopciał
* 09.1963 - 12.1963 Zofia Chmielewska
* 12.1963 - 09.1980 Stefan Krzewiński
* 12.1980 - 12.1991 Czesław Pieńkowski
* 01.1992 - 11.2003 Danuta Lengiewicz
* 11.2003 - 12.2013 Aleksandra Kozak-Kotowska
* 01.2014 - 10.2020 Mariusz Oleśkiewicz

Fot.MDK Puławy

Fot.MDK Puławy

Pierwsza siedziba, wtedy jeszcze nie MDK-u, a Domu Harcerza mieściła się w kamienicy przy dzisiejszej ul. Piłsudskiego (wcześniej Zwycięstwa). Potem instytucja przeprowadziła się do budynku przy ul. Gdańskiej

Fot.Materiały od Młodzieżowego Domu Kultury

Zanim Młodzieżowy Dom Kultury przeniósł się w 2005 r. na ul. Sieroszewskiego, wcześniej dworek był siedzibą prawosławnego księdza. Przed II wojną światową działała tu Szkoła Instruktorek Wiejskich, a następnie Szkoła Gospodyń Wiejskich

Fot.Marta Pietroń

W MDK przez wiele lat działał dziecięcy zespół „Ballada", którego opiekunek była Irena pilaszewska

Fot.Marta Pietroń

Występy Zespołu Tanecznego Domu Harcerza można było podziwiać na wielu uroczystościach

Mariola Błazik,
p.o. dyrektora MDK w Puławach

Kiedy miałam osiem lat, uczęszczałam do Młodzieżowego Domu Kultury na zajęcia z języka angielskiego, prowadzone przez panią Irenę Pilaszewską. W tym czasie, w szkołach nie uczono tego języka, dlatego były one szczególnie pomocne i bardzo dobrze je wspominam

Hubert Domański,
pracownik MDK w Puławach

Aby tradycji stało się zadość, jak co roku, otwieramy w marcu kolejną wystawę w „Galerii na Płocie". Postanowiłem w tym roku poświęcić wystawę pracowni muzycznej, w którą zaangażowany był śp. Mariusz Oleśkiewicz, tworząc tę pracownię i rozbudowując

Obchody okrągłego jubileuszu będą trwały przez cały rok. Z tej okazji na płocie przed siedzibą placówki przy ul. Sieroszewskiego można oglądać zdjęcia poświęcone działalności śp. Mariusza Oleśkiewicza, zmarłego w październiku dyrektora MDK-u.

Trzy lokalizacje

Historia Młodzieżowego Domu Kultury sięga lat 50-tych XX wieku. Uchwałą Prezydium Zarządu Powiatowego Związku Młodzieży Polskiej 3 marca 1951 roku na mapie Puław pojawiła się instytucja pod nazwą „Dom Harcerza". 5 lat później w wyniku politycznych zmian w Polsce, 2 marca 1957 r. Dom Harcerza zmienił nazwę na Dom Kultury Dzieci i Młodzieży. Następnie na wniosek Rady Pedagogicznej 1 stycznia 1968 r. powołano Młodzieżowy Dom Kultury. Początkowo jego siedziba znajdowała się przy ul. Zwycięstwa (dzisiejsza Piłsudskiego). Po kilku latach w 1965 r. MDK przeniósł się na ul. Gdańską, gdzie funkcjonował przez 40 lat. Obecnie szlifowanie talentów - muzycznych czy plastycznych młodzieży odbywa się w odnowionym w ubiegłym roku budynku przy ul. Sieroszewskiego. MDK prowadzi dla młodzieży zajęcia artystyczne, teatralne czy fotograficzne. Pierwszym dyrektorem placówki w 1951 r. został Kazimierz Danielczuk. Najwięcej, bo aż 17 lat szefem MDK-u był Stefan Krzewiński (1963-1980). Obecnie placówką zarządza Mariola Błazik, która pełni obowiązki dyrektora po śmierci Mariusza Oleśkiewicza.

Jubileusz trwający cały rok

Młodzieżowy Dom Kultury już od kilkunastu dni świętuje okrągłą rocznicę istnienia. Choć aktualnie w związku z obecną sytuacją epidemiczną żadne uroczystości nie wchodzą w grę , to niewykluczone, że impreza z okazji 70-lecia odbędzie się, ale w późniejszym terminie.

- W związku z 70. rocznicą istnienia Młodzieżowego Domu Kultury zaplanowane przez placówkę imprezy zostały objęte Honorowym Patronatem przez Starostę Powiatu Puławskiego panią Danutę Smagę. Będą to: Przegląd recytatorski dla przedszkolaków „Witaj wiosno", Dziecięce Spotkania Teatralne, Mała Liga Szachowa, Festiwal Przedszkolaka, Festiwal Współczesnych Form Tanecznych, Biesiada Literacka, Turniej jednego wiersza „Nie pisz do szuflady", Konkurs literacki „ Ja i moje miasto za 50 lat", Powiatowy Konkurs Ortograficzny. Niektóre z imprez, z uwagi na istniejącą sytuację epidemiczną, odbędą się w formie online - opowiada dyrektor Błazik, która sama jest wychowanką placówki, a od 29 lat pracuje tu jako nauczyciel zajęć teatralnych.

- Kiedy miałam osiem lat, uczęszczałam do Młodzieżowego Domu Kultury na zajęcia z języka angielskiego, prowadzone przez panią Irenę Pilaszewską. W tym czasie, w szkołach nie uczono tego języka, dlatego były one szczególnie pomocne i bardzo dobrze je wspominam. Mam nadzieję, że Młodzieżowy Dom Kultury doczeka setnej rocznicy istnienia - dodaje p.o. dyrektora.

Wystawa pamięci M. Oleśkiewicza na 70 - lecie

Przechodząc obok MDK-u możemy natrafić na zdjęcia z działalności byłego dyrektora placówki. Wystawa w „Galerii na płocie" jest poświęcona twórczości zmarłego nagle w październiku 2020 r. Mariusza Oleśkiewicza.

- Śp. Mariusz Oleśkiewicz pracował w Młodzieżowym Domu Kultury od 2006 roku. Wychowywał swoich uczniów w klasie keyboardu, pianina, perkusji i gitary. Aby tradycji stało się zadość, jak co roku, otwieramy w marcu kolejną wystawę w „Galerii na Płocie". Postanowiłem w tym roku poświęcić wystawę pracowni muzycznej, w którą zaangażowany był śp. Mariusz Oleśkiewicz, tworząc tę pracownię i rozbudowując. Z setki zdjęć wybraliśmy dziewiętnaście wieloformatowych plansz, które zdobią, okalający budynek MDK w Puławach płot, który stał się „Galerią na płocie", przybliżającą działalność placówki, a jednocześnie informującą o jej szerokiej ofercie edukacyjnej - mówi Hubert Domański.

- W związku z tym, że wystawa zbiega z 70 - leciem Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach, kontaktujemy się z niedawnymi i tymi z początków istnienia placówki - absolwentami, z którymi przeprowadzamy rozmowy na temat ciekawych zdarzeń, strzępków wspomnień, zebranej niepamięci i wszystko to zestawiamy z muzyką śp. Mariusza Oleśkiewicza, tak, żeby to 70-lecie było i jego świętem. Bardzo serdecznie zapraszam mieszkańców Puław na wystawę w „Galerii na Płocie", poświęconą działalności i twórczości śp. Mariusza Oleśkiewicza - zachęca instruktor placówki.

Dominik Kęsik/MP

eprasa.pl babf28b785

Gmina Puławy | Gmina Baranów | Gmina Żyrzyn

To pierwszy taki sukces ucznia żyrzyńskiej podstawówki

Siódmoklasistka laureatką wojewódzkiego konkursu z języka polskiego

Ten przedmiot ma w małym palcu, a napisanie dla niej wypracowania czy rozprawki to łatwizna. Uczennica Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Żyrzynie - Amelia Staniak otrzymała tytuł Laureata Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z języka polskiego. - Każdy sukces wymaga ogromnego wysiłku, zarówno ze strony ucznia, jak i nauczyciela - przyznaje Iwona Szulikowska-Tomaszewska, wicedyrektor, a zarazem nauczycielka języka polskiego Amelii.

Amelia Staniak
Podczas konkursu najbardziej obawiałam się, że zabraknie mi czasu na wykonanie wszystkich poleceń

Iwona Szulikowska-Tomaszewska,
nauczyciel SP w Żyrzynie
Amelka poza predyspozycjami intelektualnymi, wykazała się ogromną pracowitością

Jedna z prymusek

Amelia Staniak to uczennica siódmej klasy żyrzyńskiej podstawówki, mieszka w Kotlinach. Uczennica osiąga świetne wyniki w nauce. Tylko w zeszłym semestrze Amelia uzyskała najwyższą średnią w całej szkole - 5,79, a dodatkowo zdobyła stypendium naukowe. Siódmoklasistka może się pochwalić również stu procentową frekwencją. Niedawno wzięła udział w konkursie wojewódzkim z języka polskiego. Amelia zaczęła interesować tym przedmiotem kilka lat temu.

- W młodszych klasach udawało mi się zdobywać niewielkie osiągnięcia z tego przedmiotu. Dopiero w 7 klasie, kiedy otrzymałam szansę udziału w konkursie kuratoryjnym, mogłam lepiej poznać nasz język. Już w czwartej klasie otrzymałam wyróżnienie w XXXIV Międzynarodowym Konkursie Literackiej Twórczości Dzieci i Młodzieży im. Wandy Chotomskiej za wiersz pt. „Moje marzenia" mojego autorstwa. W 6 klasie, brałam udział w Gminnym konkursie na temat wiedzy i twórczości Adama Mickiewicza – patrona mojej szkoły, zdobyłam tam pierwsze miejsce, więc pomyślałam, że może warto jeszcze spróbować swoich sił i podjąć nowe wyzwanie - tłumaczy Amelia.

Do startu w konkursie dziewczynę namówiła Iwona Szulikowska-Tomaszewska, wicedyrektor oraz nauczycielka języka polskiego, która uczy siódmoklasistkę od trzech lat.

- Podczas tego okresu nauki Amelka dała się poznać jako uczennica, która zawsze wzorowo wypełnia obowiązki. Jest bardzo zdyscyplinowana, zdolna, ciekawa świata (ustawicznie rozwija swoje zainteresowania i uzdolnienia), pracowita (systematycznie wzbogaca swoją wiedzę – dotyczy to różnych dziedzin). Na uwagę zasługuje też fakt, iż Amelka jest osoba skromną, miłą, bardzo koleżeńską i tolerancyjną. Wybitne zdolności przejawia w zakresie matematyki i języka angielskiego. Niemniej w przypadku pozostałych przedmiotów też osiąga wysokie wyniki. Jeśli chodzi o udział w konkursie z języka polskiego, ja tylko uczennicy zaproponowałam, a Amelia chętnie przyjęła wyzwanie - mówi pani Iwona.

Przygotowania do konkursu wiązały się ciężką pracą i wieloma godzinami z nosem w książkach.

Spotkania z nauczycielem tylko przez internet

Zanim uczennica dostała się do wojewódzkiego etapu musiała pomyślnie przejść dwa wcześniejsze etapy: szkolny oraz powiatowy. Do zdobycia było 40 punktów. Przygotowania rozpoczęły się w październiku. Obostrzenia wprowadzone w tym okresie nie pozwoliły na spotkania uczennicy z nauczycielką w szkole.

- Była to bardzo ciężka praca, ale tak naprawdę dopiero kwalifikacja uczennicy do II etapu (rejonowego) wyzwoliła w nas ogromną determinację i chęć osiągnięcia sukcesu. Do 2 marca 2021 roku spędziłyśmy wspólnie, korzystając z aplikacji Teams, wiele godzin. Nasza praca polegała na właściwym planowaniu i konsekwentnym realizowaniu celów. Amelka poza predyspozycjami intelektualnymi, wykazała się ogromną pracowitością. Ja oprócz tego, że przekazywałam wiedzę i ćwiczyłam z uczennicą różne umiejętności związane z językiem polskim, to również starałam się podtrzymywać jej entuzjazm, budować wiarę w powodzenie i skuteczność jej działań - dodaje wicedyrektor przyznając, że współpraca układała się pomyślnie. Amelia mierzyła się z zdaniami zamkniętymi oraz otwartymi.

- Podczas konkursu najbardziej obawiałam się, że zabraknie mi czasu na wykonanie wszystkich poleceń. Według mnie najtrudniejszym zadaniem było napisanie wypracowania w formie rozprawki, ponieważ jest to dłuższa forma wypowiedzi, a czasu było niewiele - opowiada siódmoklasistka.

Lubi nie tylko język polski

Po sprawdzeniu prac przez komisję mieszkanka Kotlin zdobyła 36 punktów, co pozwoliło jej na uzyskanie tytułu wojewódzkiego laureata. Łącznie nagrodzono 29 uczniów. Siódmoklasistka nie spodziewała się, że znajdzie się w gronie laureatów. Amelia jest pierwszą uczennicą SP w Żyrzynie, która osiągnęła taki sukces.

- Uważam, że Amelia podczas konkursu poradziła sobie bardzo dobrze. Należy wziąć pod uwagę fakt, iż jest to uczennica klasy siódmej, a zakres wymaganej wiedzy i umiejętności wykraczał poza podstawę programową z języka polskiego dla II etapu edukacyjnego klasy IV – VIII. Myślę, że sytuacja epidemiologiczna w kraju i nauczanie zdalne, też nie ułatwiały nabywania nowej wiedzy i przygotowania do konkursu - podkreśla Iwona Szulikowska-Tomaszewska.

Język polski, to nie jedyny lubiany przez Amelię przedmiot szkolny.

- Moim ulubionym przedmiotem szkolnym jest fizyka. Bardzo lubię też chemię, matematykę i angielski. Moje hobby to gra w siatkówkę i jazda na rowerze, ogólnie lubię wszelkiego rodzaju aktywności na świeżym powietrzu. Chętnie czytam książki, szczególnie z serii „Harry Potter" - mówi Amelia. Siódmoklasistka deklaruje, że w najbliższym czasie będzie startować w różnych konkursach szkolnych.

- Każdy sukces wymaga ogromnego wysiłku, zarówno ze strony ucznia, jak i nauczyciela. Chcę podkreślić, że bardzo ważna jest współpraca z rodzicami, którzy są największym wsparciem dla dziecka w trudnych chwilach. Rodzicom Amelki jeszcze raz gratuluję wybitnej córki i przekazuję wyrazy uznania, dziękując jednocześnie za życzliwość i troskę - dodaje na zakończenie wicedyrektor.

Dominik Kęsik

Gm. Puławy: W Janowie będzie można odpocząć pod wiatą

Gm. Puławy: Kolejna miejscowość na mapie gminy doczeka się miejsca rekreacyjnego. Niedługo mieszkańcy Janowa będą mieli własną wiatę odpoczynkową. Zadanie zostanie zrealizowane z tegorocznego Funduszu Sołeckiego i będzie kosztowało 16,7 tys. zł.

Fot.Dominik Kęsik

Na gminnej działce w Janowie jest już plac zabaw dla dzieci. Niedługo tuż obok stanie wiata odpoczynkowa, z której będą mogli skorzystać mieszkańcy oraz zwiedzający gminę turyści

Do tej pory wiele wsi w gm. Puławy doczekało się wiaty, które służą nie tylko mieszkańcom, ale i także rowerzystom czy turystom. Miejsca odpoczynkowego nie znajdziemy natomiast w Janowie, ale to ma się wkrótce zmienić. Wioska w ramach funduszu sołeckiego zdecydowała, że w tym roku pieniądze przeznaczy na utworzenie wiaty odpoczynkowej na działce gminnej przy głównej drodze.

- Kilka lat temu wspólnie z mieszkańcami ustaliśmy projekt placu rekreacyjnego, gdzie uwzględniliśmy m.in. plac zabaw, siłownię zewnętrzną czy wiatę. Mieszkańcy Janowa po namysłach uznali, że postawienie wiaty odpoczynkowej będzie dobrym pomysłem. Teraz czekamy na informację z urzędu gminy - tłumaczy sołtys Janowa, Aneta Szymańska, która ma nadzieje, że wiata pojawi się jak najszybciej.

W międzyczasie urzędnicy rozpoczęli poszukiwania firmy, która zajęłaby się budową wiaty. Do 19 marca można było składać oferty na realizację zadania. Jak informuje Agnieszka Chudzik, podinspektor ds. inwestycji i pozyskiwania funduszy zewnętrznych w Urzędzie Gminy Puławy w wymaganym terminie wpłynęła tylko jedna oferta. Swoje usługi zaproponowała firma Kado Polska Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe Export - Import Dominik Kaluś z Radomia. Władze gminy przystały na tę propozycję. Budowa wiaty w Janowie będzie kosztować 16,7 tys. zł.

Dominik Kęsik

eprasa.pl babf28b785

STRONĘ REDAGUJE:

Gmina Kurów | Gmina Markuszów | Gmina Wąwolnica | Gmina Nałęczów

Minister drugi raz mówi „nie"

Gliński się nie ugiął. Wójt musi zatrudnić dyrektora

Gmina Kurów już od pewnego czasu prosiła Ministra Kultury o pozwolenie na połączenie lokalnego ośrodka kultury i biblioteki. Piotr Gliński po raz drugi takiej zgody kurowianom odmówił. Teraz wójt musi uregulować kwestię zwolnionego stanowiska dyrektora biblioteki.

Uporządkowanie sprawy kierownictwa jednostek

Wieloletnia dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kurowie, Krystyna Skwarek, jest już na emeryturze. Tymczasowo jej obowiązki pełni dyrektor kurowskiego GOK-u, Bogdan Lipiński. Teraz jednak wójt chce formalnie uporządkować tę sprawę, stąd ogłoszony w zeszłym tygodniu konkurs na stanowisko dyrektora biblioteki. Decyzja o konkursie ma związek z ostatnią wymianą korespondencji z Ministrem Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Konkurs dotyczy 1/4 etatu na stanowisku dyrektora. Ewentualnym zainteresowanym na składanie dokumentów wyznaczono długi termin – do 30 kwietnia.

Z Centrum nici

Choć władze gminy od dłuższego czasu snuły plan połączenia obu jednostek w Gminne Centrum Kultury i Sportu, które w swoich kompetencjach miało realizować również zadania z dziedziny sportu i krzewienia kultury fizycznej, już wiadomo, że nie dojdzie to do skutku. Już rok temu negatywne decyzje w tej sprawie wydały wszystkie zwierzchnie organy: biblioteki – powiatowa w Puławach, wojewódzka w Lublinie –, Krajowa Rada Biblioteczna a także sam Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Gliński. Rok temu minister w krótkiej odpowiedzi na wniosek wójta Kurowa stwierdził, że połączenie instytucji mogłoby spowodować uszczerbek w wykonywaniu dotychczasowych zadań biblioteki. Wówczas wójt Arkadiusz Małecki zapowiadał w gazecie, że gmina będzie próbować wpłynąć na decyzję ministra i w kolejnych pismach bardziej bezpośrednio wyjaśniać swoje stanowisko. Tak też się stało i w lutym wójt wysłał kolejny wniosek do wicepremiera Glińskiego.

Wójt do ministra: Kurów dba o kulturę

Wójt poprosił ministra o zgodę na połączenie jednostek zapewniając, że taki ruch nie będzie mieć żadnego negatywnego wpływu na ich działalność. W długim piśmie Małecki starał się przekonać Glińskiego, jak ważna dla władz gminy jest sfera kultury, która ostatnio przechodzi restrukturyzację, dzięki czemu możliwe było m.in. zatrudnienie profesjonalnych instruktorów kultury czy zakup nowego wyposażenia.

– Uzyskaliśmy oszczędności ponad 100 tys. zł. Z oszczędności tych zakupiliśmy fortepian, bardzo rzadko spotykany w gminach wiejskich, pianino umożliwiające naukę gry na tym instrumencie oraz wiele pozycji książkowych. Tym samym staramy się zapewnić mieszkańcom dostęp do kultury wyższej bez zmniejszenia środków corocznie planowanych w budżecie – zapewniał wójt Kurowa i przedstawiał argumenty za utworzeniem jednej instytucji kultury (m.in. łatwość zarządzania pracownikami i delegowanie ich do różnych zadań). Na końcu wójt zaprosił ministra do osobistego kontaktu w razie wątpliwości.

Ostatecznie jednak Piotr Gliński z tego zaproszenia nie skorzystał i na obszerny wniosek wójta odpowiedział krótkim pismem, które tylko powieliło i utrzymało decyzję sprzed roku.

Kamil Wąsik

Wąwolnica: Firma z Poniatowej zmodernizuje stare przedszkole

Przedsiębiorstwo Probatus zajmie się przebudową budynku po dawnym przedszkolu na Centrum Integracji Społecznej. Prace pochłoną nieco ponad 1,2 mln zł.

O planach władz gminy, związanych z obiektem przy wąwolnickim Rynku pisaliśmy już nieraz na łamach Wspólnoty. Urzędnicy nie ukrywali, że chcieli w tym miejscu zorganizować Centrum Integracji Społecznej, gdzie mogłyby odbywać się różne uroczystości, wystawy, spotkania Kół Gospodyń Wiejskich czy lokalnych stowarzyszeń. Pod koniec ubiegłego roku okazało się, że gminie udało się pozyskać dofinansowanie w wysokości 1,53 mln zł z Rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych na gruntowny remont budynku po dawnym przedszkolu. W ostatnich dniach grudnia ogłosili przetarg. Fachowcy zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz będą mieli sporo pracy. Muszą przeprowadzić roboty rozbiórkowe, wzmocnić fundamenty, wymienić drewniane elementy konstrukcji ścian i dachu. Wewnątrz mają pojawić się nowe ścianki działowe, podłogi, podwieszane sufity, nowe okna i drzwi. W budynku zostanie również wykonana nowa instalacja elektryczna, wodno-kanalizacyjna i gazowa, będzie też internet i telewizja. Wszystko ma być gotowe najdalej do końca czerwca przyszłego roku. Utrudnieniem dla budowlańców jest także fakt, że obiekt znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej, dlatego wiele kwestii trzeba konsultować z konserwatorem zabytków.

Na ogłoszenie wąwolnickich urzędników odpowiedziało 2 firmy. Obie oferty mieściły się w kwocie, jaką gmina zaplanowała przeznaczyć na realizację inwestycji (1,7 mln zł), pozwalając nawet na spore oszczędności. Swoje usługi za 1 mln 340 tys. zł zaproponowało AEIKON z Niedrzwicy Dużej. Druga, tańsza propozycja, pochodziła od przedsiębiorstwa Probatus z Poniatowej (1 mln 254 tys. zł), z którym urząd już współpracował przy kilku zadaniach, ostatnio m.in. przy modernizacji siedziby władz Wąwolnicy. Po analizie wszystkich dokumentów urzędnicy uznali, że po raz kolejny zdecydują się na usługi firmy z sąsiedniego powiatu.

Marta Pietroń

Markuszów: Alarm w przedszkolu

W zeszły piątek alarm bombowy zakłócił pracę gminnego przedszkola w Markuszowie. Przed godziną jedenastą informację o podłożonej bombie dostała na pocztę elektroniczną dyrektorka placówki, Maria Łubek.– Nie otwierałam tej wiadomości, tylko już w nagłówku przeczytałam informację o treści mniej więcej „pedofil kupił w darknecie (niekontrolowana, ciemna część internetu, miejsce wymiany nielegalnych treści i transakcji – przyp.red.) ładunek wybuchowy. Podłożony jest pod cały budynek. Macie 5 minut. Uciekajcie". Zadzwoniłam pod 112 zgodnie z instrukcją, jaką po ostatnich takich alarmach w innych placówkach przekazała nam puławska komenda policji. Nauczyciele z dziećmi wyszli na dwór. Nie ogłosiliśmy ewakuacji wprost, żeby nie siać paniki. Budynek był sprawdzany przez pirotechników, a ja składałam zeznania na policji. Nie stwierdzono żadnych ładunków – relacjonuje dyrektorka.

To nie pierwszy fałszywy alarm w ostatnim czasie. Na początku marca podobny mail wysłano na pocztę kilku przedszkoli w Puławach.

kw

Nałęczów: Wyraź opinię na temat sztandaru

Do końca marca mieszkańcy Nałęczowa i okolic mogą wyrażać swoje zdanie na temat projektu sztandaru gminy Nałęczów. Potem pochyli się nad nim rada miejska, a następnie ministerstwo.

Pomysł stworzenia sztandaru gminy Nałęczów pojawił się w ubiegłym roku. Do pomysłu Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa z entuzjazmem podeszły władze miasta oraz radni, za których zgodą rozpoczął się proces opracowywania projektu sztandaru.

Tak mógłby wyglądać sztandar gminy Nałęczów

Ten musiał uwzględniać zasady heraldyki, weksykologii i miejscowej tradycji historycznej.Projekt został zaprezentowany publicznie, także na naszych łamach w lutym.

Jedna strona sztandaru nawiązuje do polskiego godła. Znajduje się na niej biały orzeł w złotej koronie na czerwonym tle. Na drugiej stronie projektanci posadowili herb Nałęczowa, związany z pierwszym właścicielem miasta Stanisławem Małachowskim. Ten z kolei składa się z dwóch części i powstał z połączenia herbu „Pilawa", którym tytułowała się Maria z Potockich, żona Małachowskiego oraz herbu „Nałęcz", będącego znakiem rodu właściciela Nałęczowa. Po lewej stronie na niebieskim tle znajduje się półtrzeciakrzyż, zaś po prawej na czerwony tle chusta zawiązana w kształcie koła z końcami do dołu.

Na sztandarze znajdziemy także kształt Pałacu Małachowskich, zabytkowego obiektu w Parku Zdrojowym, skrót nazwy fundatora - Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa - oraz trzy daty, które pojawiają się tam nie bez kozery. Rok 1963 to data nadania uzdrowisku praw miejskich. Rok 1772umieszczono, ponieważ wtedy po raz pierwszy w korespondencji Stanisław Małachowski użył nazwy Nałęczów, natomiast 2021 to data ufundowania sztandaru.

Teraz władze Nałęczowa oraz TPN czeka na opinię mieszkańców miasta i gminy.

- Wasze zdanie jest dla nas szczególnie ważne, gdyż w toku prac nad sztandarem, konieczne okazało się dostosowanie do zasad heraldyki dotychczasowego herbu Gminy Nałęczów. Uwagi można zgłaszać na adres: um@naleczow.pl lub za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa - mówią urzędnicy.

Marta Pietroń

eprasa.pl babf28b785

Obiady z firmy cateringowej będą droższe

Końskowola: Co dalej z gminnymi stołówkami?

Władze gminy będą wkrótce musiały podjąć decyzję o tym, czy zostawić je w takiej formie, w jakiej funkcjonują obecnie, czy zdecydować się na catering. Z tej drugiej opcji nie są zbyt zadowoleni rodzice.

Mariusz Majkutewicz, zastępca wójta gm. Końskowola
Chcemy, aby była to nasza wspólna decyzja - wójta i radnych, czy chcemy wyjść z systemu stołówek czy nie

Mariusz Głowacki, radny
Rodzice twierdzą, że jeżeli zacznie się dowożenie jedzenia w styropianach, to oni podziękują

Drogie utrzymanie stołówek

Temat szkolnych stołówek podczas ostatniej sesji rady gminy poruszył radny Mariusz Głowacki. Głosy o możliwości ich zamknięcia zaczęły do radnych docierać ze strony szkół. Aktualnie na terenie gminy Końskowola szkolne stołówki działają w „stolicy" gminy i w Zespole Placówek Oświatowych w Starym Pożogu. Natomiast obiady dla uczniów z Chrząchowa dostarcza firma cateringowa. Obiad w szkolnej stołówce to dla rodziców ucznia koszt 2,5 zł. - Ustawa reguluje żywienie w stołówkach, w ten sposób, że dziecko może płacić wyłącznie na wkład do kotła. Cała reszta - wszystkie media, pensje pracowników to koszty ponoszone przez gminę - tłumaczy Mariusz Majkutewicz, zastępca wójta gminy Końskowola. Za posiłki serwowane przez zewnętrzną firmę w Chrząchowie trzeba już zapłacić 8 zł.

- Utrzymanie tych dwóch szkół w skali roku, jeśli chodzi o wynagrodzenia i inne media kosztuje gminę ok. 850 tys. zł rocznie. Gdybyśmy zrezygnowali z utrzymywania własnych stołówek i przeszlibyśmy na catering, wtedy w budżecie gminy zostałoby 850 tys. zł - dodaje Majkutewicz.

Catering lepszy?

Dlatego włodarze Końskowoli zastanawiają się, czy w dalszym ciągu utrzymywać szkolne stołówki w gminnych placówkach, czy przejść na catering. Jak podkreślają, chodzi przede wszystkim o racjonalizację wydatków. - To pomysł, który został przez pana wójta zgłoszony. Nie chcemy tej decyzji podejmować sami. Chcemy, aby była to nasza wspólna decyzja - wójta i radnych, czy chcemy wyjść z systemu stołówek czy nie - podkreśla zastępca wójta. Włodarze zdają sobie sprawę z tego, że przejście danej placówki na catering wiąże się z wzrostem opłaty, a co za tym idzie, wiele osób, które dotychczas korzystało z obiadów, zwyczajnie nie będzie stać na wykupienie dzieciom posiłków w szkole. Dlatego, jeśli stołówki przestałyby funkcjonować, osoby w trudnej sytuacji finansowej będą mogły skorzystać, podobnie jak teraz, ze wsparcia ośrodka pomocy społecznej.

Rodzice sceptyczni

- Odzew rodziców jest jednoznaczny, przynajmniej z tej szkoły, z której miałem możliwość usłyszeć cokolwiek. Rodzice twierdzą, że jeżeli zacznie się dowożenie jedzenia w styropianach, to oni podziękują. Ja wiem, że to będzie dla gminy na rękę, bo nie trzeba będzie utrzymywać tych kuchni - mówił podczas lutowej sesji Mariusz Głowacki. Sytuację uspokajał wójt Stanisław Gołębiowski.

- O żadnym zakupie w styropianach nie będzie mowy, dlatego, że planujemy zostawić tam po 1 osobie, która będzie te porcje przywiezione w termosach rozdzielała do naczyń normalnych. Są tam wyparzarki i zmywarki. Tak to funkcjonuje w Chrząchowie - tam też nikt nie je w styropianach tylko na talerzach. Następnie po obiedzie będzie zmywała te naczynia, wyparzała z zachowaniem wszelkich procedur sanepidowskich - tłumaczył Stanisław Gołębiowski.

Z obiadów korzysta większość uczniów gminnych szkół. Przykładowo w Końskowoli na 436 uczniów tutejszej podstawówki i 65 przedszkolaków obiady je 310 osób. Najprawdopodobnej w kwietniu odbędzie się specjalna sesja rady gminy, poświęcona wyłącznie kwestiom gminnej oświaty. Podczas spotkania będzie także omawiana sprawa szkolnych stołówek.

Marta Pietroń

Janowiec może mieć kolejne miasto partnerskie?

– Do naszego urzędu nikt nie zgłaszał żadnego nowego pomysłu ws. miast partnerskich. Kwestia promocji gminy i rozwoju turystyki jest ważna, jednak uważam, że współpracę powinniśmy nawiązywać z miastami, z którymi faktycznie coś nas łączy – mówi wójt Jan Gędek o ciekawostce, która ostatnio pojawiła się w internecie.

Fot. źródło: FB Janowiec nad Wisłą

Miejscowość Bamburgh w północnej Anglii zdaniem autorów strony Janowiec nad Wisłą pod względem krajobrazu mocno przypomina nadwiślańskie miasteczko

Na stronie Janowiec n/Wisłą na Facebooku, prowadzonej hobbystycznie przez dziennikarkę Magdalenę Gryn pojawiło się ostatnio ciekawe zdjęcie miejsca do złudzenia przypominającego Janowiec. To północnoangielska miejscowość Bamburgh. Tu również znajduje się zabytkowy zamek, nawet starszy od janowieckiego, bo datowany na V wiek. Obie miejscowości mają też podobną liczbę ludności, do 1000 osób i leżą nad wodą – Janowiec nad Wisłą, a Bamburgh na brzegu Morza Północnego. Stąd na profilu FB pojawiła się sugestia, że ze względu na podobieństwo miejscowości mogłyby nawiązać współpracę partnerską. Co na to wójt Janowca?

– Oficjalnie nikt nie zgłaszał się do mnie z takim tematem i trudno odnieść mi się do tych sugestii. Zawsze jesteśmy otwarci na współpracę i to na pewno przynosi korzyści obu stronom, jednak osobiście sądzę, że takie przyjazne relacje między miastami powinny wynikać nie z formalnych uzgodnień, a z rzeczywistych wspólnych przedsięwzięć, wymiany młodzieży, wzajemnych wizyt studyjnych itp. Taką owocną współpracę udało nam się nawiązać z miastem Orzysz i w tym przypadku formalne umowy poprzedziła właśnie rzeczywista współpraca – mówi wójt Jan Gędek.

Z mazurskim miastem Orzysz gmina Janowiec współpracuje od wakacji 2019 roku. Najpierw przyjacielskie relacje nawiązali seniorzy z obu miejscowości, którzy wzajemnie się odwiedzili. Z letniego wypoczynku w Orzyszu skorzystały także dzieci z Janowca. Później współpracę między miejscowościami oficjalnie potwierdzono na Dniach Janowca i gminnych dożynkach, w których udział wziął burmistrz Orzysza Zbigniew Włodkowski.

Kamil Wąsik

Janowiec: Po kontrolach RIO gmina poszukuje sekretarza

Po licznych kontrolach zwierzchnich organów wójt Janowca zdecydował się na uporządkowanie sprawy sekretarza gminy, stąd ogłoszony na to stanowisko konkurs.

Zainteresowani rekrutacją swoje kandydatury mogli zgłosić do 22 marca. Teraz zgłoszenia oceni komisja konkursowa, która w ostatniej fazie konkursu przeprowadzi rozmowy kwalifikacyjne. Zgodnie z ogłoszeniem przyszły sekretarz musi spełniać warunek m.in. wyższego wykształcenia, doświadczenia w pracy na kierowniczym stanowisku czy znajomości przepisów regulujących działanie samorządu. Obowiązki na tym stanowisku będą związane głównie z organizacją pracy Urzędu Gminy Janowiec.

Sekretarza w gminie Janowiec nie ma od 2013 roku, gdy w wyniku referendum odwołano wójta Tadeusza Koconia, a jego obowiązki przejął Jan Gędek. Wówczas nowy wójt nie zdecydował się na utworzenie stanowiska sekretarza i zamiast tego powołał zastępcę wójta. Obowiązek zatrudnienia w gminie sekretarza regulują jednak przepisy, stąd przez lata zewnętrzne kontrole zwracały na to uwagę.

– Jest wymóg posiadania sekretarza, ale w przepisach nie przewidziano żadnych kar za brak takiego stanowiska. Ostatnio jednak RIO mocno zwróciło nam na to uwagę, dlatego nie mamy zamiaru sprzeciwiać się tym zaleceniom, stąd decyzja o przeprowadzeniu konkursu – wyjaśnia wójt Jan Gędek.

Kamil Wąsik

eprasa.pl babf28b785

ISSN 2451-4330 N 19455

wspólnota regionalna

Nr 12 (752) 23 marca 2021 r.

24wspolnota.pl

Zabójstwo teściowej w Lubartowie w programie „Polskie zabójczynie", kręconym m.in. we „Wspólnocie"

Ze zbrodni dokonanych w ostatnich latach na Lubelszczyźnie ta była szczególna: zwłoki zamordowanej przez kilka miesięcy leżały zakopane przy jej domu, a zabójczyni - synowa ofiary, udawała, że szuka zaginionej.

fot. Program Polskie Zabójczynie

Monika K. zaatakowała teściową na schodach. Gdy kobieta upadła, zadała jej kolejne ciosy. W programie „Polskie zabójczynie" zobaczymy rekonstrukcję zbrodni

Podkreśla to w programie „Polskie zabójczynie" Dariusz Jędryszka, obecnie dyrektor programowy w wydawnictwie „Wspólnota". W przeszłości przez kilkanaście lat zajmował się opisywaniem najcięższych przestępstw, do których doszło w woj. lubelskim.

Monika K. od grudnia 2011 roku odsiaduje wyrok skazujący na 15 lat więzienia. Dodatkowe zaostrzenie nie pozwala jej ubiegać się o przedterminowe zwolnienie. Może to zrobić dopiero po odsiedzeniu 12 lat.

Poszło o niezapłacony rachunek

- Zdarzenie było bardzo głośne - stwierdza Dariusz Jędryszka w programie, który był m.in. nagrywany w redakcji „Wspólnoty".

Do zbrodni doszło przy ul. Hutniczej w Lubartowie. Na zarośniętej dziś posesji stoją dwa budynki. W pierwszym od ulicy, starym mieszkała Monika z mężem i dziećmi. Janina B., teściowa kobiety, miała tam pokój. Potem przeniosła się do nowego, niewykończonego jeszcze domu.

Jesienią Janina B. dowiedziała się, że zalega z rachunkami za prąd. A gdy była w Niemczech, przesyłała pieniądze na opłacenie rachunków swojej synowej.

Rozmowa na temat rozliczeń zakończyła się okrutnym morderstwem. 26 września 2011 r. Monika K. przyszła do Janiny B. Po kłótni wróciła do swojego domu. Wróciła z tłuczkiem do mięsa. Zaatakowała teściową na schodach. Gdy kobieta upadła, zadała jej kolejne ciosy. W programie „Polskie zabójczynie" zobaczymy rekonstrukcję zbrodni.

Ukryła zwłoki pod schodami

Zwłoki Janiny B. leżały w domu przez tydzień. Monika K. ukryła je, gdy nikogo nie było w pobliżu. Wyniosła je z budynku i zakopała pod schodami. Kobieta wmówiła rodzinie, że teściowa wyjechała za granicę. Po tym jak Janina B. nie dawała znaku życia, rozpoczęto poszukiwania. Jej zdjęcie wisiało na ogrodzeniu posesji, na której mieszkała.

Policjanci przeszukiwali posesję zamordowanej niedługo po jej zaginięciu. Ponownie zrobili to w połowie grudnia. Wówczas pies wskazał miejsce ukrycia zwłok. Były zakopane w płytkim dole.

Monika K. przyznała się do zabójstwa i dokładnie opowiedziała jak do niego doszło.

MS

Osiem lat odsiatki za gwałt na nastolatce i zastraszanie

Taki wyrok usłyszał mieszkaniec pow. puławskiego. 77-latek został uznany winnym gwałtu, podduszania i zastraszania, a także grożenia śmiercią dziewczynce i jej bliskim.

Gwałcił, bił, krępował ręce i groził nożem

Wyrok zapadł w miniony poniedziałek, 15 marca, w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Proces odbywał się za zamkniętymi drzwiami.

Jak wynika z akt sprawy mężczyzna krzywdził dziewczynkę przez ponad rok - od lipca 2015 roku do listopada 2016 r. Koszmar dziecka rozgrywał się na terenie gminy Nałęczów.

Nastolatka była stale zastraszana przez swojego oprawcę. Mimo tak dużej różnicy wieku (oskarżony mógłby być dziadkiem swojej ofiary) mężczyzna kazał jej mówić do siebie po imieniu. Aby zmusić ją do zachowania wszystkiego w tajemnicy groził jej uszkodzeniem ciała, wyrządzeniem krzywdy jej bliskim, a nawet zabójstwem matki, czy spaleniem domu. Wszystko po to, by zmusić dziewczynkę do spotkań i kontaktów seksualnych.

Wszystko wyszło na jaw w 2019 r. Mężczyzna trafił wtedy do aresztu, gdzie przebywał do chwili zapadnięcia wyroku.

Sąd Okręgowy w Lublinie uznał go winnym zarzucanych mu czynów i skazał go na karę ośmiu lat pozbawienia wolności. Wydając wyrok wziął pod uwagę opinię biegłego, który uznał Stanisława P. za częściowo niepoczytalnego.

„(..) czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w znacznym stopniu zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem" - czytamy w wyroku.

77- latek ma także sądowy zakaz kontaktowania się z dziewczyną oraz zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów przez 10 lat.

Wyrok nie jest prawomocny.

Marta Pietroń

Oszustwo na urzędnika. Stracił 7,5 tys. zł

36-latek, który niedawno wrócił z Wielkiej Brytanii padł ofiarą oszusta, który podawał się za angielskiego urzędnika.

Do łęczyńskiej komendy zgłosił się 36-letni mężczyzna, który oświadczył, że padł ofiarą oszustwa. Od dziewięciu lat przebywał w Wielkiej Brytanii. Po powrocie do Polski z angielskiego numeru zadzwonił do niego mężczyzna przedstawiający się jako urzędnik podatkowy.

- Posługując się językiem angielskim urzędnik wyjaśnił, że z powodu nieścisłości podatkowych przeciwko 37-latkowi toczy się w Wielkiej Brytanii postępowanie karne. Poinformował, że aby zażegnać problem należy wykonać przelew na łączną kwotę 1,5 tys. funtów. 36-latek przelał wymaganą kwotę – mówi asp. Magdalena Krasna, rzeczniczka łęczyńskich policjantów.

- Kolejnego dnia z pokrzywdzonym ponownie skontaktował się rzekomy urzędnik podatkowy. Zapewniał, że przelane pieniądze zostaną mu zwrócone, jeśli dodatkowo przeleje na poczet wycofania zarzutów 600 funtów – dodaje.

Oszust swoją wiarygodność potwierdził zdjęciami różnych dokumentów. Ponadto zażądał od 37-latka wysłania przez komunikator społeczny zdjęcia paszportu. Kolejne żądania obudziły czujność u zawiadamiającego, który w sumie stracił 7,5 tys. zł.

Kamil Kulig

Pomożemy lokalnym firmom na starcie

Wystartowałeś z nowym biznesem? Otworzyłeś nowy oddział lub wprowadziłeś w firmie innowacyjne rozwiązania? Chcemy wspierać takich przedsiębiorczych ludzi jak Ty.

Zgłoś się do nas! Napiszemy o Twojej firmie, żeby lokalny rynek szybciej mógł poznać Ciebie i twój biznes. Artykuł napiszemy i opublikujemy bezpłatnie.

„Wspólnota" oferuje Firmie na Start:

- bezpłatną publikację artykułu o firmie,
- dodatkowo rabat na reklamę.

Skontaktuj się z nami:
791 127 007

eprasa.pl babf28b785

Zobaczył z prawej strony jasny samochód, który uderzył w nich z impetem

Zginęła 44-letnia matka trójki dzieci. Przed śmiercią krzyknęła: „O Jezu”

POWIAT ŁUKOWSKI Kierowca nie miał prawa jazdy i zignorował znak STOP. W wypadku w Drożdżaku poniosła śmierć 44-letnia łukowianka, a jej mąż został ciężko ranny. 24 marca rusza proces oskarżonego o spowodowanie wypadku - Michała S. z gminy Krzywda.

Według biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych bezpośrednią i jedyną przyczyną wypadku było zachowanie Michała S., kierującego peugeotem (na zdjęciu po lewej), który zignorował ustawione przy skrzyżowaniu znaki: „ustąp pierwszeństwa” oraz „STOP” i nie ustąpił pierwszeństwa peugeotowi z przyczepką, doprowadzając do zderzenia pojazdów. fot. OSP Krzywda

Małżeństwo jechało w sobotę, 8 czerwca 2019 r., na targ w Okrzei, trasą Krzywda - Okrzeja. 46-letni łukowianin kierował Peugeotem Boxerem z przyczepką załadowaną towarem. Obok siedziała jego żona, z zawodu pielęgniarka, która pomagała mężowi w handlu. Kiedy przejeżdżali przez wieś Drożdżak, uderzył w nich potężny Dodge Grand Caravan kierowany przez Michała S., mieszkańca gminy Krzywda. Kobieta zginęła na miejscu, jej mąż i pasażer dodge`a zostali ciężko ranni i trafili do szpitala. Michał S. miał niewielkie obrażenia.

Zarzuty dla Michała S.

Śledztwo w tej sprawie zakończyło się skierowaniem przez prokuratora aktu oskarżenia przeciwko Michałowi S. do Sądu Rejonowego w Siedlcach.

Michał S. został oskarżony o to, że „umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że prowadząc samochód bez uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, jadąc drogą podporządkowaną, nie zastosował się do znaków „ustąp pierwszeństwa przejazdu” oraz „STOP” i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu drogą uprzywilejowaną Krzywda – Okrzeja samochodowi dostawczemu peugeot z przyczepką. Doprowadził do zderzenia tych pojazdów, na skutek czego pasażerka peugeota doznała obrażeń ciała, które spowodowały jej zgon na miejscu, natomiast kierujący tym pojazdem doznał obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności organizmu oraz rozstrojem zdrowia na okres powyżej siedmiu dni, a pasażer samochodu dodge doznał obrażeń ciała, które spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu”.

Jechali do pracy na targ

Z aktu oskarżenia dowiadujemy się, jaki był przebieg i okoliczności wypadku z 8 czerwca 2019 r.

Małżeństwo wyjechało z Łukowa swoim peugeotem z przyczepą około godziny 3.45 na oddalone o 35 km targowisko w Okrzei. Około godziny 4.10 przejeżdżali przez Drożdżak, jadąc drogą powiatową z pierwszeństwem przejazdu. W rejonie posesji numer 4 z drogi podporządkowanej wyjechał dodge, którym kierował Michał S., a jego pasażerem był nietrzeźwy znajomy. Dodge uderzył z impetem w prawą stronę peugeota, powodując skośne czołowe zderzenie pojazdów.

Zginęła 44-letnia pasażerka peugeota, matka trójki dzieci, osoba znana z dobrego serca, uśmiechu, życzliwości i niesienia pomocy innym. Przyczyną jej zgonu był uraz wielonarządowy i stłuczenie mózgu. Jej mąż doznał ciężkiego złamania kości.

Przejeżdżając przez Drożdżak, po dojechaniu do skrzyżowania, w pewnym momencie ujrzał z prawej strony jasny samochód, który uderzył w nich z impetem. Jego żona zdążyła jedynie krzyknąć „o Jezu!”.

Jako pierwsi na miejsce zdarzenia przybyli okoliczni mieszkańcy. Z przekazanego opisu prowadzonej przez nich akcji ratunkowej wynika jednoznacznie, że kierującym pojazdem dodge był Michał S., który w czasie zdarzenia miał zapięte pasy bezpieczeństwa.

Opinie biegłych

W sprawie powołano kilku biegłych.

Z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki motoryzacyjnej wynika, że bezpośrednią i jedyną przyczyną wypadku było zachowanie Michała S., który zignorował ustawione przy skrzyżowaniu znaki: „ustąp pierwszeństwa” oraz „STOP” i nie ustąpił pierwszeństwa peugeotowi, doprowadzając do zderzenia pojazdów.

W momencie zdarzenia panowały dobre warunki atmosferyczne i było widno. Fakt wjechania na skrzyżowanie bez uprzedniego zatrzymania samochodu wynikał najprawdopodobniej z niezauważenia znaku STOP, co mogło mieć związek z obniżoną sprawnością psychomotoryczną – ocenił biegły.

W ocenie biegłego kierowca peugeota nie dopuścił się żadnych nieprawidłowości w taktyce i technice jazdy. Poruszał się z dopuszczalną prędkością.

Pili wódkę, pojechali na ognisko

Podczas pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego Michał S. nie chciał się przyznać do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podczas kolejnych przesłuchań przyznał, że kierował samochodem w czasie wypadku.

- Wyjaśnił, że poprzedniego dnia wypił z kolegą na spółkę pół litra wódki, po czym pojechał z nim na ognisko do Huty Dąbrowy. Przed północą wypił jeszcze około pół piwa i powstrzymał się od dalszego picia alkoholu. Widział, że z uwagi na znaczne upojenie kolegi, to on będzie musiał prowadzić samochód – czytamy w akcie oskarżenia.

Obaj mężczyźni wyjechali z ogniska około godz. 3 - 4 rano. Michał S. twierdził, że auto początkowo prowadził pijany kolega, a później on.

Ogrom krzywd

Według prokuratora zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że Michał S. dopuścił się przestępstwa. Na znaczny stopień jego winy i społecznej szkodliwości jego czynu wpływają przede wszystkim: ogrom krzywd, jakie wyrządził, doprowadzając do śmierci 44-latki i obrażeń u jej męża, oraz powodując chorobę realnie zagrażającą życiu kolegi, którego wiózł autem w czasie wypadku.

- Podejrzany Michał S. nigdy nie miał uprawnień do kierowania samochodami osobowymi. W toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego wykazywał lekceważący stosunek do nałożonych na niego obowiązków związanych ze stosowanym dozorem policyjnym. Wyrażoną przez niego skruchę należy natomiast uznać za całkowicie niewiarygodną. Ani razu nie skontaktował się z rodziną zmarłej 44-latki, nie próbował przeprosić. Jeden ze świadków dodatkowo zeznał, że w jego obecności Michał S. wyraził pogardliwy stosunek do spowodowanego przez siebie zdarzenia i osoby w nim zmarłej.

O przebiegu procesu będziemy informować na łamach Wspólnoty.

mo

Sąd osądził opiekunki, które nie dopilnowały małej Gabrysi

Jest decyzja sądu w sprawie opiekunek z łukowskiego przedszkola Wesoła Nutka. Chodzi o niedopilnowanie 15-miesięcznej wówczas Gabrysi, która sama znalazła się na ruchliwej ulicy.

Prokuratura postawiła dwóm opiekunkom zarzuty nieumyślnego narażenia dziecka na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia. Obie przyznały się do winy.

Wyrok przed Sądem Rejonowym w Łukowie zapadł w lutym. Prokuratura wnioskowała o warunkowe umorzenie postępowania. Sąd się do tego przychylił. - Mama dziecka nie sprzeciwiła się warunkowemu umorzeniu postępowania. Sąd warunkowo umorzył postępowanie karne wobec podejrzanych na okres próby wnoszącej rok i orzekł nawiązkę w kwotach po 500 zł. Orzeczenie jest prawomocne - informuje sędzia Andrzej Michalski prezes Sądu Rejonowego w Łukowie.

Sąd warunkowo umorzył postępowanie karne wobec podejrzanych na okres próby wnoszącej rok i orzekł nawiązkę w kwotach po 500 zł

To oznacza, że opiekunki zostały uznane za winne zarzucanego im czynu, który został oceniony jako przestępstwo o nieznacznej szkodliwości. Wspólnota napisała o sprawie jako pierwsza. Przypomnijmy. Ul. Prusa. To tu w poniedziałek, 3 sierpnia, 15-miesięczna wówczas Gabrysia bez opieki znalazła się na parkingu przed placówką. Według relacji matki - pani Sylwii - jej córka przemieściła się chodnikiem wzdłuż ul. Prusa obok ogrodzenia w kierunku drugiej furtki prowadzącej na plac zabaw. To jakieś 60 kroków dorosłej osoby.

Wiadomo, że matka dziewczynki o zajściu dowiedziała się następnego dnia z Facebooka.

Cztery godziny w żłobku

Feralny poniedziałek był pierwszym pełnym dniem pobytu Gabrysi w żłobku. Wcześniej mama i córka korzystały z tzw. adaptacji. Przed incydentem dziewczynka spędziła w placówce cztery godziny. Aneta Gajowa, właścicielka żłobka, tłumaczyła, że do podobnego incydentu doszło po raz pierwszy. - Jest nam ogromnie przykro - przyznaje w rozmowie ze „Wspólnotą”.

Nie potrafi jednak powiedzieć, jak to możliwe, że dziecko zalazło się samo na ulicy.

- Nieuwaga opiekunek, zbieg okoliczności - przyznała.

Łukasz Prusak

eprasa.pl babf28b785

Bił, tłukł kamieniem i dźgał nożem, aż zabił. Sąd: to nie było szczególne okrucieństwo, a motywacja zabójcy nie zasługuje na szczególne potępienie

Na wolność najwcześniej w 2038 roku

Jest wyrok w sprawie Kamila B. z Serocka (gm. Firlej). Sąd Apelacyjny w Lublinie skazał młodego mężczyznę na 25 lat pozbawienia wolności. Sędziowie częściowo przyznali rację obrońcy, jednocześnie nie uznali argumentów prokuratora, który domagał się dla zabójcy dożywocia. 22-latek wyjdzie z więzienia najwcześniej po dwóch dekadach odsiadki.

Motywem zbrodni był konflikt, a nie zemsta, jak uznał sąd pierwszej instancji

Fot.Archiwum

Sędziowie nie zmienili najważniejszego - wymiaru kary. Kamil B. został skazany na 25 lat pozbawienia wolności

Sprawa trafiła do sądu drugiej instancji po apelacjach obrońcy Kamila B. oraz drugiej strony - prokuratora i rodzeństwa zamordowanego Wiesława W. 22-letni obecnie mężczyzna został uznany przez Sąd Okręgowy w Lublinie za winnego zabójstwa znacznie starszego od siebie mieszkańca tej samej wsi - Serocka - i skazany w sierpniu 2019 roku na 25 lat pozbawienia wolności z możliwością ubiegania się o przedterminowe zwolnienie najwcześniej po 20 latach odsiadki.

Ofiara została pobita pięściami, duszona. Następnie, już na podwórku pokrzywdzonego, napastnik tłukł w głowę Wiesława W. kamieniem, by w końcu sięgnąć po nóż i zacząć dźgać starszego mężczyznę, aż do złamania ostrza. Na koniec zwłoki mężczyzny zostały przeciągnięte za stodołę, umieszczone w płytkim dołku i częściowo przysypane ziemią. Do zbrodni doszło w kwietniu 2018 roku.

Jeszcze co najmniej 17 lat

Sąd Apelacyjny w Lublinie wydał wyrok w tej sprawie w minioną środę, 17 marca. Sędziowie nie zmienili najważniejszego - wymiaru kary: 25 lat pozbawienia wolności. Utrzymano też zapis, iż o warunkowe przedterminowe zwolnienie zabójca może ubiegać się najwcześniej po 20 latach odsiadki. Na poczet kary zaliczono mu pobyt w areszcie, w którym przebywa od niemal trzech lat. Oznacza to w praktyce, że obecnie 22-latek będzie mógł wyjść na wolność w 2038 roku. Sąd utrzymał też inny element kary wymierzonej Kamilowi B. - sprawca musi zapłacić 50 tys. zł siostrze i 25 tys. zł bratu zamordowanego Wiesława W. Oskarżony nie został doprowadzony na ogłoszenie decyzji sądu. Wyrok jest prawomocny.

Bez szczególnego potępienia

Jednocześnie sędziowie sądu drugiej instancji przychylili się częściowo do postulatów obrońcy Kamila B. i uznali - w odróżnieniu od Sądu Okręgowego w Lublinie - że motywacja sprawcy nie zasługiwała na szczególne potępienie. Zdaniem sędziów sądu pierwszej instancji sprawca kierował się chęcią zemsty - starszy mężczyzna miał go publicznie obwiniać za wybicie szyby w domu pokrzywdzonego. - Jedynym dowodem były tu wyjaśnienia oskarżonego, z których wynika, co było powodem jego drastycznych działań. Tego dnia Kamil B. był pod znacznym wpływem alkoholu i nie mógł znaleźć kompanów. Gdy przechodził obok domu Wiesława W., postanowił wyjaśnić, że to nie on wybił szybę. Mężczyźni nie mogli się porozumieć, doszło do konfliktu. W żaden sposób nie można wyłuskać, by była to zemsta - uzasadniała sędzia Dorota Janicka. - To był błahy powód, który zasługuje na potępienie - przyznała, ale jednocześnie wyjaśniła, że to za mało, by zakwalifikować tę motywację jako zasługującą na szczególne potępienie. - Przykładami takich zabójstw są te dokonane na zlecenie, z chęci wyżycia się, zaimponowania kolegom itp. Tu zaistniał konflikt.

Dorota Janicka
sędzia SA w Lublinie
Długa resocjalizacja może mu pozwolić na powrót do społeczeństwa

Sąd: Nie był szczególnie okrutny. Był nieudolny

Sędziowie nie przyznali też racji prokuratorowi. Ten domagał się, by uznać, że Kamil B. działał ze szczególnym okrucieństwem. - Zmasakrował pokrzywdzonego. Co jeszcze oskarżony miał zrobić, by okrucieństwo użyte przy tej zbrodni uznać za szczególne? - pytał prokurator Krzysztof Sokół podczas ostatniej rozprawy. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że do zakwalifikowania zabójstwa jako dokonanego ze szczególnym okrucieństwem, potrzebne są dwa czynniki: odpowiedni sposób działania i wola sprawcy, by zadać ofierze więcej cierpienia, niż jest to wymagane do osiągnięcia celu - pozbawienia życia. - Liczba ciosów była bardzo duża, część zadana z dużą siłą. Jeden był tak mocny, że spowodował zgon. Dławienie było tak silne, że gdyby Kamil B. nie puścił Wiesława W., spowodowałoby zgon. Jedyny dowód to wyjaśnienia Kamila B. Z nich nie wynika jednak, by sprawca chciał ponad miarę zadać pokrzywdzonemu dodatkowe cierpienia, które można zaliczyć jako szczególne okrucieństwo. Nawet biegły wskazał, że ciosy były chaotyczne, co wskazuje na nieudolność Kamila B. w dążeniu do zamierzonego celu - poinformowała sędzia Dorota Janicka.

Co przyniesie resocjalizacja?

Poza tym prokurator apelował o dożywocie dla zabójcy. Zdaniem sędziów jest to eliminacyjna kara, stosowana wyłącznie wobec sprawców, których izolacja nie rokuje resocjalizacji i szans na powrót do społeczeństwa.

- Kamil B. to człowiek młody. W chwili popełnienia czynu miał niecałe 20 lat. Przyznał się, że był sprawcą czynu. Biegli wskazali, że wykazuje nieprawidłowe elementy konstrukcji osobowości, jest m.in. egocentrykiem czy lekceważy normy prawne. Ale sami biegli twierdzą, że długa resocjalizacja może mu pozwolić na powrót do społeczeństwa - podkreśliła sędzia. Obrońca chciał łagodniejszej kary dla Kamila B. Argumentował to tym, że sprawca działał pod wpływem impulsu

Napisał list, a później się z niego wycofał

W czasie procesu przed SA w Lublinie do sędziów dotarł list wysłany przez Kamila B. z aresztu. Twierdził w nim, że to nie on zabił Wiesława W., pomimo tego, że wcześniej się do tego przyznał. W liście podkreślił, iż jego rola ograniczyła się do pomocy przy ukryciu zwłok i zatajania śladów przestępstwa. Wskazał nawet rzekomego sprawcę zbrodni w Serocku. Sędziowie na kolejną rozprawę wezwali wskazaną w liście osobę w celu wysłuchania jej wersji wydarzeń. - To ja napisałem ten list. Ale to, co jest w nim napisane, to nie jest prawda - przyznał Kamil B. na rozprawie i wyjaśnił, że list napisał pod wpływem kolegi z celi. Twierdził, że bardzo żałuje tego, co się stało.

- Proszę sąd o łaskawy wyrok - powiedział na koniec.

Dominik Smagała

Koniec procesu oskarżonych o gwałt i zabójstwo mężczyzny pod Międzyrzecem

Sąd Apelacyjny w Lublinie zamknął przewód sądowy w sprawie przeciwko Galinie M. i Michałowi W. Para została skazana przez sąd pierwszej instancji na kary po 25 lat pozbawienia wolności. Oboje domagają się łagodniejszych wyroków.

Proces przed sądem drugiej instancji został zakończony w miniony wtorek, 16 marca. Rozprawy odbywają się za zamkniętymi drzwiami, bo sędziowie przychylili się do wniosku Galiny J., która wnioskowała o wyłączenie jawności, ze względu m.in. na dobro jej dzieci. W grudniu 2019 roku 40-letnia kobieta i jej 27-letni partner Michał W. zostali skazani przez Sąd Okręgowy w Lublinie na kary po 25 lat pozbawienia wolności. Chodzi o zbrodnię z grudnia 2017 roku, dokonaną w pobliżu Międzyrzeca Podlaskiego. Para została uznana winną pobicia, uwięzienia i wywiezienia do lasu, a następnie zgwałcenia i zamordowania Pawła T. Według sędziów, było to zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem. Teraz oskarżeni domagają się złagodzenia wyroków. Obrońca Galiny J. kwestionuje ustalenie sądu, iż 40-latka działała z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego. Michał W. ma dwóch obrońców - jeden postuluje, by zaliczyć jego czyn jako spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, skutkującego ostatecznie zgonem pokrzywdzonego, drugi dowodzi, że 27-latek dopuścił się pobicia ze skutkiem śmiertelnym. W tej sprawie skazana została także Natalia M. Zdaniem śledczych kobieta wywabiła Pawła T., „wystawiając" go oprawcom. Kobieta została uznana za winną pomocy w pozbawieniu wolności ofiary w połączeniu ze szczególnym udręczeniem i dostała za to karę pięciu lat pozbawienia wolności.

W kwietniu w sądzie swoje mowy końcowe mają przedstawić obrońcy Michała W. i Natalii M. oraz prokurator. Potem sąd najprawdopodobniej wyda wyrok w tej sprawie.

Dominik Smagała

eprasa.pl babf28b785

Jedni politycy witają ją na pokładzie, drudzy oskarżają o zdradę

Posłanka Pawłowska odchodzi z Lewicy. Ze Strajku Kobiet wprost do Gowina

Zaskakujący transfer polityczny. Monika Pawłowska, posłanka Lewicy, przechodzi do Porozumienia Jarosława Gowina. - To decyzja zgodna z moim sumieniem i zobowiązaniem wobec wyborców - wyjaśnia posłanka.

Fot. materiały prasowe

Monika Pawłowska zapewnia, że postąpiła zgodnie z własnym sumieniem i tym, do czego zobowiązała się wobec wyborców

Pawłowska została wybrana z okręgu numer 7 (chełmsko-zamojski). Zdobyła 12 916 głosów To jej pierwsza kadencja w Sejmie. Reprezentowała Wiosnę Roberta Biedronia w klubie Lewicy.

W Sejmie została członkinią Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, a także wiceprzewodniczącą dwóch podkomisji stałych (do spraw społecznych w wojsku i do spraw polskiego przemysłu obronnego oraz modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP).

W listopadzie 2019 r. została wybrana na wiceprzewodniczącą klubu parlamentarnego Lewicy. Jako posłanka tego ugrupowania aktywnie brała udział w protestach przeciwko zaostrzeniu przepisów dotyczących aborcji w Polsce.

Zaskakujący transfer

Jak poinformowała 21 marca na Facebooku oraz Twitterze, zdecydowała się opuścić klub Lewicy i Wiosnę, przechodząc do Porozumienia i zostając posłanką niezrzeszoną.

Przyznaje, że chce postępować zgodnie z własnym sumieniem i tym, do czego zobowiązała się wobec wyborców.

„To decyzja zgodna z moim sumieniem i tym, do czego zobowiązałam się wobec moich wyborców"

– Z przykrością stwierdzam, że dzisiejsza Lewica zupełnie nie przypomina ugrupowania, z którym się kiedyś związałam. Przed laty łączyła nas społeczna wrażliwość. Przekonanie, żeby robić coś konkretnego dla ludzi. Niestety dzisiejsza Lewica niemal wyłącznie stawia na sprawy światopoglądowe. To nie jest moja droga, nie po to wchodziłam do polityki – mówi posłanka w wywiadzie dla „Rzeczypospolitej".

Dodaje, że w polityce liczą się ludzie - szlachetni i skuteczni, a sama polityka jest twarda i bezwzględna i wymaga trudnych decyzji i kompromisów.

– Wybieram premiera Gowina i Porozumienie – jedyne dziś ugrupowanie szczerze zainteresowane ponadpartyjną współpracą dla dobra wspólnego. Najlepszym przykładem jest samorząd. Współpracuję m.in. z prezydentem Chełma Jakubem Banaszkiem, z którym wspólnie podejmujemy szereg inicjatyw w mieście – wyjaśnia posłanka.

„Robić coś dla ludzi"

Przekonuje, że decyzja, którą podjęła, była podyktowana głosem sumienia i zobowiązaniem wobec wyborców

Robert Biedroń na Twitterze
„Dla jednych ważny jest honor i poglądy, dla innych pieniądze i stanowiska. W Lewicy potrzebujemy tylko tych pierwszych. 12 916 oszukanych wyborców - wstyd. A MY idziemy dalej. Z WAMI!"

– Czas pandemii zmusza do analizowania i oceny różnych polityków i ugrupowań. Czy potrafią działać ponadpartyjnie i myśleć nieplemiennie? Robić coś dla ludzi, zamiast zajmować się bezsensownymi wojenkami? Tak zaczęłam się zastanawiać, czy jestem w polityce na właściwym miejscu – tłumaczy „Rzeczypospolitej".

Jak dodaje, decyzja o przejściu do Porozumienia była podyktowana również rozmowami z wyborcami. Pawłowska tłumaczy, że startowała w okręgu, gdzie Lewica „właściwie nie istniała".

– Zdobyłam mandat, bo odbyłam tysiące rozmów i spotkań. Ludzie oczekują konkretnych efektów, a nie ideologicznych gier i gierek. Przykładem są opracowane przez Porozumienie programy dotyczące zielonej energii i mieszkalnictwa, które zamierzam rozwijać na Lubelszczyźnie i ścianie wschodniej – wyjaśnia

„Nie dostaję żadnej posady"

Zapewnia, że w sejmie nie wchodzi do klubu PiS.

– Wszyscy doskonale wiedzą, że Porozumienie i np. Solidarną Polskę Zbigniewa Ziobry dzielą lata świetlne. Naturalnie polityka w koalicji jest trudna, rozumiem to. Ale chciałabym zachować pewną swobodę – tłumaczy.

Deklaruje też: – Nie otrzymuję też ani posady w ministerstwie, ani stanowiska w spółce Skarbu Państwa. Jestem w polityce dla ludzi, nie dla stanowisk.

Głosy za i przeciw

Transfer skomentował już Jarosław Gowin.

– Witamy na pokładzie (...) Monika! To przemyślana decyzja, poprzedzona wieloma rozmowami. Cieszę się, że grono osób uprawiających politykę bez ideologicznego zacietrzewienia i zawziętości poszerza się o Panią Poseł. Zdziałamy razem wiele dobrych rzeczy! – napisał na Twitterze.

W Lewicy zawrzało. Marcelina Zawisza, posłanka Lewicy uważa, że zasilenie obozu rządzącego przez Pawłowską to nie tylko wstyd i hańba.

– To zdrada wyborców i wyborczyń, którzy na nią głosowali, to przede wszystkim zdrada wszystkich kobiet, które od wielu tygodni protestują na ulicach. Przecież to ta władza zgotowała nam piekło kobiet! – komentuje na Twitterze

Aktywna w swoim okręgu

Posłanka Pawłowska bywała m.in. w Białej Podlaskiej. Jednym z jej najgłośniejszych działań była próba kontroli w bialskim oddziale Inspekcji Transportu Drogowego.

Przypomnijmy, że poseł PiS, Dariusz Stefaniuk, były prezydent miasta, miał „załatwiać" w bialskim inspektoracie transportu drogowego pracę swojej siostrze i innym osobom. Posłanka zdecydowała się przyjrzeć tej sprawie. Wysyłała m.in. pisma do władz GITD, próbowała także interweniować o marszałek Sejmu Elżbiety Witek w sprawie utrudniania jej kontroli w bialskim oddziale GITD przez pracowników placówki.

Posłanka zaangażowała się też w obronę podstawówki w Kostrach (gm. Milanów), gdzie władze gminy zdecydowały się na likwidację szkoły. Pawłowska pojawiła się wtedy na sesji rady gminy.

– Musicie dbać nie tylko o finanse gminy, ale również o bezpieczeństwo, zdrowie i życie dzieci, w tym dzieci niepełnosprawnych. Zamknięcie szkoły spowoduje dla nich duże problemy – mówiła Pawłowska

W ubiegłym roku złożyła też wniosek o delegalizację Stowarzyszenia Marszu Niepodległości. Alarmowała również o tym, że burmistrz Parczewa, Paweł Kędracki, został zaszczepiony przeciw COVID-19, a brakuje szczepionek dla pielęgniarek.

Mówiła też, że za zgodą wojewody Lecha Sprawki w parczewskim szpitalu zaszczepiło się też kilku innych prominentnych działaczy PiS. Burmistrz, dyrektor lecznicy i wojewoda zaprzeczyli oskarżeniom.

Maciej Maciejuk

Zawodnik spod Łęcznej powalczy w Las Vegas

Michał Oleksiejczuk skończył 22 lutego 26 lat. W najbliższy weekend wystąpi w Las Vegas podczas gali UFC 260. Zawodnik pochodzący z miejscowości Barki pod Łęczną wraca do „klatki" po rocznej przerwie.

Michał Oleksiejczuk wraca do UFC. W weekend zmierzy się z Modestasem Bakuskasem

Zawodnik Akademii Sportów Walki Wilanów 22 lutego 2020 roku przegrał przez poddanie (kimura) z Jimmym Crute. W nowozelandzkim Aucland nasz przedstawiciel walczył zaledwie niecałe trzy i pół minuty. Była to druga porażka z rzędu. Pół roku wcześniej w Kopenhadze uległ w drugiej rundzie poprzez duszenie barkiem z pozycji bocznej z zawodnikiem ze Stanów Zjednoczonym Ovincem Saint Preux.

Oleksiejczuk nie tak wyobrażał sobie przygodę z największą federacją sportów walki na świecie. W UFC zadebiutował 30 grudnia 2017 roku w Las Vegas, gdzie pokonał jednogłośną decyzją sędziów Khalila Rountree. W dwóch kolejnych walkach również triumfował. Najpierw w Pradze ciosami na wątrobę znokautował Giana Villante ze Stanów Zjednoczonych, a następnie w ciągu 44 sekund rozprawił ciosami pięściami z Gadżymaradem Antigułowem z Rosji podczas gali w Petersburgu.

W najbliższy weekend Oleksiejczuk zmierzy się z Modestasem Bakuskasem. 26-letni Litwin mierzy aż 191 cm i ma olbrzymi zasięg ramion. W swoim CV ma 14 walk, w których wygrał aż 11-krotnie. Modestas do niedawna legitymował się siedmioma triumfami z rzędu, jednak ostatnio został znokautowany przez Crute, czyli przez tego samego zawodnika, z którym przegrał Oleksiejczuk. Walka trwała 121 sekund, czyli nieco mniej niż naszego reprezentanta.

mp

Z Michałem Oleksiejczukiem, zawodnikiem federacji UFC pochodzącym z Bark

Wszystko wyjdzie w „praniu"

Obecnie jesteś już w Las Vegas...
- Dokładnie. W czwartek o godz. 6 mieliśmy wylot. W środę zrobiliśmy ostatni trening i wreszcie mogłem poczuć te niesamowite chwile, kiedy lecę na walkę w UFC. Stęskniłem się.

Jak waga?
- Obecnie ważę 101,5 kg. Poszło do przodu. Nie walczyłem przez rok. Skupiłem się na poprawie motoryki, treningu siłowym. Robiłem wszystko: stójkę, parter, zapasy. Zmieniłem dietę, suplementację. Czuję się innym zawodnikiem.

Lepszym?
- Trudno mi siebie oceniać, ale wierzę, że właśnie tak jest. Trzeba to przełożyć na walkę. W treningu można być mistrzem, ale muszę sprzedać to w „klatce". Za mną rok systematycznych treningów. Nie odpuszczałem. Chciałem jak najlepiej przygotować się do walki.

Zawalczysz podczas zawodów, gdzie nie będzie publiczności...
- Takie mamy czasy. Pamiętam swoją walkę z Ovincem Saint Preux. W Danii było wielu rodaków, którzy mnie dopingowali. To niosło. Teraz zobaczymy jak będzie. Dla mnie będzie to nowość.

Zawalczysz z Modestasem Bakuskasem...
- Trener Mirosław Okniński przeanalizował rywala. Może nie ma pokaźnego rekordu, ale w UFC nie walczą słabi rywale. Z każdym trzeba się liczyć. Litwin jest wysoki, dobrze kopie. Z pewnością będzie niebezpieczny. Będę musiał uważać.

Pokażesz to, czego nauczyłeś się przez ostatni rok czy walkę zobaczymy w stójce?
- Walczę instynktownie. Nie mam scenariusza. Wszystko wyjdzie w „praniu".

eprasa.pl babf28b785

Weronika z Puław idzie jak burza w show Polsatu

Projektowanie różnych pomieszczeń wcale do łatwych nie należy, ale ona jako profesjonalistka wie o tym wszystko. Puławianka - Weronika Szczepaniak bierze udział w najnowszym programie Design Dream - „Pojedynek na Wnętrza", gdzie wraz z pozostałym uczestnikami walczy o główną wygraną - 100 tys. zł. Do tej pory pani Weronika wygrała dwa odcinki.

Fot. Profil Polsatu/Instagram

Dwunastometrowa sypialna, która została zaprojektowana w pierwszym odcinku przez panią Weronikę cieszyła się uznaniem bohaterów, co pozwoliło jej na wygranie odcinka

Fot. Profil Polsatu/Instagram

Weronika Szczepaniak ukończyła Kolegium Sztuk Pięknych w Kazimierzu Dolnym z filią Wydziału Artystycznego w Lublinie oraz Wydział Architektury w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Puławianka jest jedną z faworytek programu. - Architektura wnętrz jest kierunkiem, który bardzo dobrze i dosyć prężnie się rozwija. Dla mnie zawsze najważniejsze są potrzeby klientów - i to tym kieruje się głównie w pierwszej kolejności - przyznaje pani Weronika

Spełniła swoje marzenie

Bohaterka ma 30 lat i pochodzi z Puław, ale na co dzień mieszka w Warszawie. Pani Weronika ukończyła I LO im. Ks.A.J.Czartoryskiego, a następnie studiowała przez osiem lat na dwóch różnych uczelniach. Jak się okazuje swoje pierwsze prace puławianka wykonywała już podczas studiów.

- Moim marzeniem od zawsze było dostanie się na Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie. Po liceum i klasie o profilu matematycznym potrzebowałam chwilkę oddechu, aby móc na spokojnie przygotować się do testów na Akademię, które są nie dość, że etapowe to i dosyć trudne. Zdecydowałam się na 3 lata licencjatu początkowo na Kolegium Sztuk Pięknych w Kazimierzu Dolnym - była to filia Wydziału Artystycznego w Lublinie, później broniąc dyplom już w Lublinie. Po roku przerwy dostałam się za pierwszym razem na Akademię Sztuk Pięknych na Wydział Architektury Wnętrz. Swój pierwszy projekt wykonałam już na drugim roku studiów. W biurze projektowania wnętrz zaczęłam pracę 3 lata temu projektując przestrzenie biurowe - opowiada Weronika Szczepaniak.

Od dziecka interesowała się sztuką, a do tego zainspirowała ją jedna z gier komputerowych, dzięki czemu może spełniać się obecnie jako architekt wnętrz.

- Przez moją głowę przeszło bardzo dużo pomysłów na swoją przyszłość. Od malarstwa po rzeźbę jak również grafikę projektową. Każdy z nas zna chyba grę Simsy - oczywiście była to kiedyś moja ulubiona gra w czasach dzieciństwa. Najwięcej czasu zajmowało mi budowanie domów i ich urządzanie. Przełomowym momentem była informacja, którą przekazała mi moja mama, że jest taki zawód, w którym na podobnej zasadzie projektuje się prawdziwe wnętrza. Architektura wnętrz jest kierunkiem, który bardzo dobrze i dosyć prężnie się rozwija. Coraz więcej ludzi decyduje się na pomoc w urządzeniu swoich czterech kątów - mówi puławianka.

Postanowiła spróbować swoich sił

Design Dream - „Pojedynek na Wnętrza" to nowy program w wiosennej ramówce Polsatu, który wystartował 7 marca. W show startuje sześciu najzdolniejszych projektantów, muszą wykonać projekty różnych dopasowanych pomieszczeń, pod względem estetyki czy stylu dla bohaterów. Aranżacje powstają w specjalnych boksach, czyli w kopiach projektowanego wnętrza. Uczestnicy na zadanie mają 36 godzin, a ich umiejętności ocenia jury, które wyeliminuje najsłabszą osobę oraz bohaterowie odcinka, którzy wskazują zwycięzcę, czyli osobę, której projekt bardziej im się podobał. Wygraną jest 100 tys. zł oraz tytuł najlepszego projektanta. Program prowadzi Anna Wyszkoni, wokalistka oraz dawna liderka zespołu Łzy, a jurorami są Anna Cybulska i Jakub Szczęsny. Jak to się stało, że pani Weronika występuje w programie?

- Pomysł na wzięcie udziału w programie zrodził się w sumie przypadkiem. O programie dowiedziałam się z Facebooka - ktoś wrzucił post na jednej z grup branżowych z informacją, że szukają projektantów wnętrz do nowego programu - jeszcze wtedy nie wiedziałam co to ma być za program oraz gdzie będzie emisja. Wszyscy wiemy, jakie mamy obecnie czasy, więc postanowiłam, że spróbuję swoich sił i zrobię coś szalonego w tym dosyć smutnym okresie. Jak się okazało przeszłam wszystkie etapy castingu - wspomina zdolna architekt.

O udział w programie walczyło ok. 140 osób. Polsat docenił starania pani Weroniki, która była mocno zaskoczona tym, że weźmie udział w programie.

- Szok i jeszcze raz szok. Oczywiście zastanawiałam się czy są to jakieś żarty czy może nadal jeszcze się nie obudziłam - mówi.

Tak naprawdę najlepsze było dopiero przed nią.

Nie mogliśmy zadać żadnego pytania bohaterom. Dostaliśmy informacje w postaci krótkiego filmu, które musiały być wystarczające do tego, aby stworzyć sobie obraz przyszłego projektu

Bohaterowie zachwyceni jej pracami

W premierowym odcinku uczestnicy musieli zaprojektować dwunastometrową sypialnię dla małżeństwa Doroty i Jacka. Po zapoznaniu się z tematem wszyscy od razu ruszyli do pracy. Projektanci poza wymyśleniem własnej aranżacji musieli także zrobić zakupu oraz moodboard (zbiór inspiracji). Ostatnim etapem prac było urządzenie projektu w boksie.

- O Boże, to szaleństwo jakieś - mówiła puławianka w programie. W krótkim materiale można było zobaczyć, że pani Weronika przez 5 lat grała w beach tennisa (tenis plażowy). Co ciekawe kilka lat temu kobieta reprezentowała Polskę na Mistrzostwach Światach w Moskwie.

- Pierwszy odcinek był wielką niewiadomą. Nie wiedzieliśmy, czego możemy się spodziewać. Nie oznacza to, że nie było to niesamowite - mówi w rozmowie z nami 30-latka. Efekt pracy projektantki z Puław został doceniony przez starsze małżeństwo, dzięki czemu pani Weronika wygrała pierwszy odcinek. Drugi epizod także okazał się szczęśliwy dla kobiety, bo również w nim triumfowała przygotowując projekt aranżacji osiemnastometrowego salonu, który będzie funkcjonował jako jadalnia, bawialnia i sypialnia rodziców dwójki dzieci.

- Wygrana w pierwszym i drugim odcinku zdecydowanie podniosła moją prywatną poprzeczkę. Już przy drugim odcinku było troszkę łatwiej, ale jak sami widzieliście produkcja zadbała o to, aby nas czasami czymś jeszcze zaskoczyć. Była to wielka dawka adrenaliny. Oczywiście największą trudnością było to, że nie mogliśmy zadać żadnego pytania bohaterom. Przed rozpoczęciem projektu architekci zawsze przeprowadzają konkretny wywiad, który często trwać może nawet do dwóch godzin - wtedy dopiero jesteśmy w stanie dokładnie poznać upodobania estetyczne i funkcjonalne osób, dla których będziemy przygotowywać projekt. W programie dostaliśmy informacje w postaci krótkiego filmu, które musiały być wystarczające do tego, aby stworzyć sobie obraz przyszłego projektu - tłumaczy pani Weronika.

Po trzecim odcinku walczy dalej

W ubiegłą niedzielę podczas trzeciego odcinka czworo projektantów musiało zaprojektować kuchnię dla siedmioosobowej rodziny. Pod koniec zadania puławianka nie dopasowała krzeseł do stołu i była pewna, że odpadnie z gry. Stało się jednak inaczej i wszyscy projektanci przeszli do kolejnego etapu.

Przez moją głowę przeszło bardzo dużo pomysłów na swoją przyszłość. Od malarstwa po rzeźbę jak również grafikę projektową.

- Dla mnie zawsze najważniejsze są potrzeby klientów - i to tym kieruje się głównie w pierwszej kolejności. Jeśli komuś bardzo zależy na tym, aby w sypialni znalazło się pełno wymiarowe miejsce do pracy to tak rzeczywiście musi być - podkreśla Weronika Szczepaniak. Do końca rywalizacji pozostało trzy tygodnie. Czy pochodząca z Puław pani Weronika dostanie się do finału? Tego jeszcze nie wiemy. Design Dream - „Pojedynek na Wnętrza" można oglądać w niedzielę o godzinie 17:40. Trzymamy kciuki.

Dominik Kęsik

eprasa.pl babf28b785

Ruch Narodowy i posłowie Konfederacji, powołując się na partnerstwo Brześcia z Białą Podlaską, wzywają władze miasta do wywarcia nacisku na Białoruś

Dyrektorka polskiej szkoły w Brześciu zatrzymana. Poszło o Żołnierzy Wyklętych?

BIAŁA PODLASKA/BRZEŚĆ: Anna Paniszewa, dyrektorka polskiej szkoły w Brześciu została zatrzymana przez Białoruskie służby. Chodziło o upamiętnienie dnia Żołnierzy Wyklętych. To miało stać się powodem do oskarżenia jej przez białoruską prokuraturę. - Trzeba wyrażać presję na władzach Białorusi, by zakończyły ten proceder - mówi lubelski poseł Konfederacji.

Polska Harcerska Szkoła Społeczna w Brześciu działa od września 2015 r. Założycielka szkoły, Anna Paniszewa, jest koordynatorem Forum Polskich Inicjatyw Lokalnych Brześcia i Obwodu Brzeskiego. Szkoła posiada filie w Iwacewiczach i Kobryniu, a w roku szkolnym 2019/20 uczęszczało do niej 404 uczniów. Szkoła współpracuje z miastem Biała Podlaska. Anna Paniszewa wraz ze swoimi uczniami często odwiedzała partnerskie placówki w Białej Podlaskiej, m.in. Szkołę Podstawową nr 4.

Nagłe zatrzymanie

Jak informuje portal „Polonijnej Agencji Informacyjnej", 11 marca Anna Paniszewa wracała na Białoruś z Polski. Dyrektorka szkoły jechała z Polski autobusem, który miał przybyć do Brześcia o godz. 13.20 (11.20 czasu warszawskiego). Nagle urwał się z nią kontakt, a numer jej telefonu stał się nieosiągalny. W kanale państwowej telewizji białoruskiej pojawiło się nagranie zatrzymanej Paniszewej, która w kajdankach na rękach domaga się spotkania z prokuratorem.

Białoruska prokuratura wszczęto śledztwo – „w ramach sprawy karnej dotyczącej heroizacji przestępców wojennych". Chodzi o spotkanie, które miało miejsce 28 lutego z udziałem lokalnych organizacji polskich. Działacze i harcerze razem z polskim konsulem Jerzym Timofiejukiem upamiętnili Dzień Żołnierzy Wyklętych. To miało stać się powodem do oskarżenia ich o gloryfikację działalności Romualda Rajsa „Burego".

Władze białoruskie według portalu „PAI" nakazały polskiemu konsulowi natychmiastowe opuszczenie kraju. Jak tłumaczy portal, w odpowiedzi na wydalenie polskiego dyplomaty z Konsulatu Generalnego RP w Brześciu, polska strona podjęła podobne działania w stosunku do dyplomaty białoruskiego w Warszawie.

Sprawę gloryfikacji Burego podczas spotkania zdementował Marcin Wojciechowski, charge d`affeires RP na Białorusi.

– Może i harcerze recytowali wiersze, ale na 100 proc. nie na część Rajsa, jego nazwiska na tym spotkaniu nawet nie wspomniano. Dokładnie to sprawdzaliśmy. Gdyby było inaczej, nasz konsul po prostu nie uczestniczyłby w takim spotkaniu – mówi Wojciechowski w rozmowie z portalem TUT.by.

Ofiara polityczna

Dariusz Stefaniuk, poseł PiS, ubolewa, że Paniszewa stała się „ofiarą konfliktów politycznych, w jakie uwikłana jest dzisiejsza Białoruś".

– Z Panią Paniszewą znamy się i współpracujemy od kilku lat. Ostatnie działania, jakie podejmowałem wraz z Senatorem Grzegorzem Biereckim, to pomoc dla prowadzonej przez jej stowarzyszenie Polskiej Harcerskiej Szkole Społecznej w Brześciu. Zorganizowaliśmy zbiórkę na zakup polskich podręczników dla polskich dzieci uczęszczających do tej placówki - mówi poseł PiS.

Dodaje, że rozmawiał z Wiceministrem Spraw Zagranicznych, Piotrem Wawrzykiem. Dostał zapewnienie, że polska służba dyplomatyczna robi wszystko, aby Pani Anna została uwolniona.

- W tak delikatnej sprawie najlepiej polegać na kanałach dyplomatycznych i nie podejmować działań, które mogłyby wywołać represje władz białoruskich wobec polskiej mniejszości. Mam nadzieję, że cała sytuacja zakończy się pozytywnie, a Pani Ania wróci cała i zdrowa do swojej rodziny i przyjaciół - mówi Stefaniuk.

Bronić interesów polaków

W sprawę zaangażowało się także lubelskie skrzydło Ruchu Narodowego oraz posłowie Konfederacji. Witold Tumanowicz, poseł Konfederacji, uważa, że interes narodowy jest tam, gdzie są rodacy.

- Mamy wrażenie, że ostatnie rządy, czy to z lewa, czy z prawa zapominają o tym ważnym fakcie. Poświęcały interesy Polaków na wschodzie względem innych idei czy interesów innych mocarstw - tłumaczy poseł.

Fot.wikipedia

Anna Paniszewa wraz ze swoimi uczniami często odwiedzała partnerskie placówki w Białej Podlaskiej, m.in. Szkołę Podstawową nr 4. Została zatrzymana, gdy wracała z Polski

Fot.Marek Pietrzela

Bogusław Broniewicz
przewodniczący Rady Miasta Białej Podlaskiej

Nie widzę możliwości formalno-prawnych nacisku ze strony władz miasta, czy prezydenta, czy rady, które miałyby być skuteczne i pomagały rzeczywiście osobom represjonowanym na Białorusi

I dodaje: „Na Białorusi obecnie mamy do czynienia z represjami wobec polskiego szkolnictwa, które chce krzewić kulturę i tożsamość. Trzeba wyrażać presję na władzach Białorusi, by zakończyły ten proceder".

Apel o nacisk

Piotr Zduńczyk z Ruchu Narodowego przypomina, że na Białorusi żyje ok. 300 tys. Polaków, którzy nie mają systemowego wsparcia Białorusi przy utrzymywaniu swojej tradycji.

- Anna Paniszewa została aresztowana i wobec niej toczy się postępowanie. Prawdopodobnie w tym momencie toczy głodówkę protestacyjną. Co więcej, prokuratura domaga się delegalizacji tej szkoły w Brześciu, mówiąc, że gloryfikuje się bandytów, czyli Żołnierzy Wyklętych - mówi Zduńczyk.

Fot.twitter

Reżimowe Białoruskie media upubliczniły wideo z zatrzymania dyrektor szkoły polskiej w Brześciu. Krzyczy, że ją uderzono, jest w kajdankach - pisze Andrzej Poczobut, polsko-białoruski dziennikarz, publicysta i bloger na Twitterze

Dlatego Ruch Narodowy i posłowie Konfederacji powołując się na partnerstwo Brześcia z Białą Podlaską wzywają władze miasta - prezydenta i radę miasta do wywarcia nacisku na Białoruś w związku z sytuacją Paniszewy.

- Chodzi o nacisk dyplomatyczny na szczeblu samorządowym w tej sprawie. Mamy nadzieję, że biorąc pod uwagę sprzyjające kontakty między miastami, samorząd Brześcia również weźmie pod opiekę mniejszość polską - apeluje Zduńczyk.

Oddziaływanie znikome

Bogusław Broniewicz, przewodniczący Rady Miasta przyznaje, że ciężko odpowiedzieć na taki apel.

- Bo adresować w kierunku władz miasta można praktycznie wszystko, natomiast trzeba wiedzieć, do kogo co trzeba wysłać. Dziś ja nie widzę możliwości formalno-prawnych nacisku ze strony władz miasta, czy prezydenta, czy rady, które miałyby być skuteczne i pomagały rzeczywiście osobom represjonowanym na Białorusi - tłumaczy.

Przypomina, że zostały uruchomione rządowe kanały dyplomatyczne w tej sprawie, które mają wyjaśnić sprawę.

Maciej Maciejuk

eprasa.pl babf28b785

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

SERIAL KOMEDIOWY NIEDZIELA TVN 13:40

Mamy to

Pachnący bobas, kojące dźwięki kołysanek, spokojna i szczęśliwa atmosfera - jednym słowem istna sielanka... O nie! Dzieci szybko i bezwzględnie weryfikują wyobrażenia o rodzinie jak z obrazka. A każda potencjalna chwila ciszy może być początkiem prawdziwej domowej katastrofy. Jak odnaleźć się w nowej roli i nie zwariować? Prawdziwe rodzinne życie różni się od wystylizowanych fotek z mediów społecznościowych, ale za to zawiera całą paletę najpiękniejszych uczuć i zaskakujących zwrotów akcji. Nowy serial komediowy „Mamy to" otwiera drzwi do świata współczesnych rodziców. Nie zobaczymy tu jednak perfekcyjnych, zawsze wzorowo przygotowanych mam i tatusiów. Osoby, które doceniają smak rodzicielstwa pragną zachować w tym umiar i pozwalają sobie na bycie nieidealnym. Bohaterami są dwie pary. Odrobinę spanikowani i zagubieni Ada (Katarzyna Kołeczek) i Szymon (Szymon Mysłakowski), którzy powitali właśnie na świecie pierwsze dziecko. Drugim rodzicielskim teamem są ich sąsiedzi - zaprawieni w bojach Ewa (Laura Breszka) i Szymon (Szymon Roszak), którym niedawno urodziła się druga córka. Całą czwórkę połączy niepowtarzalne i jedyne w swoim rodzaju doświadczenie, jakim jest posiadanie potomstwa.

KOMEDIA ROMANTYCZNA PIĄTEK TVN 20:05

Planeta singli III

Czas na zwieńczenie historii miłosnej Ani i Tomka. Czy upragniony ślub tej pary będzie tak samo szalony i zabawny jak ich wcześniejsze miłosne perypetie? Tomek i Ania poznali się przypadkiem w jednej z warszawskich restauracji. Z początku się nienawidzili, później pokochali. Następnie rozchodzili się i schodzili. W końcu przyszedł czas na ślub, nadchodzi więc chwila, w której panna młoda pozna rodzinę swojego ukochanego. Jak się okazuje, jej członkowie są tak samo oryginalni jak Tomek. Zwłaszcza Max - głowa rodu Wilków. W trzeciej części niezwykle popularnej serii powracają wszyscy znani bohaterowie z poprzednich odsłon oraz pojawia się kilka nowych postaci. W filmie zobaczymy więc ponownie: Macieja Stuhra, Agnieszkę Więdłochę, Tomasza Karolaka i Weronikę Książkiewicz. W serii debiutują między innymi: Borys Szyc, Bogusław Linda i Maria Pakulnis. Twórcy „Planety singli 3" pokazują, że jeżeli ma się pomysł, to można stworzyć ciepłą i miłą komedię, która rozśmieszy oraz rozczuli.

FILM SENSACYJNY NIEDZIELA TVP 2 21:00

Ben Hur

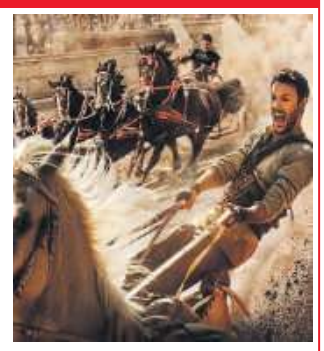

Film powstał według scenariusza napi-sanego na podstawie wydanej w 1880 roku powieści „Ben-Hur" autorstwa Lewisa Wallace'a. Książka doczekała się wielu adaptacji. Uhonorowany 11 Oscarami „Ben-Hur" w reżyserii Williama Wylera z 1959 roku na trwałe zapisał się w historii kina jako pierwsza superprodukcja. W najnowszej wersji z 2016 roku w tytułowego bohatera wcielił się brytyjski aktor telewizyjny, filmowy i teatralny Jack Huston. Bogaty kupiec Juda Ben-Hur (Jack Huston) żyje w Jerozolimie na początku pierwszego stulecia, w czasach wielkiego niepokoju. Do miasta powraca jego brat Messala (Toby Kebbell), aby stanąć na czele legionów rzymskich i rozprawić się z buntownikami zyskującymi coraz szersze wpływy. Ben-Hur odmawia bratu pomocy w zdławieniu powstania. Oskarżony o zdradę, zostaje skazany na lata ciężkich, niewolniczych prac. Przy życiu trzyma go jedynie myśl o zemście na Messali. Kiedy jednak staje z nim oko w oko, pojawiają się rzymscy żołnierze i musi znowu uciekać. Czy jako zbiegły niewolnik ma jeszcze szanse na wyrównanie rachunków?

HORROR PIĄTEK TVN 22:10

To

Film na motywach powieści Stephena Kinga, która przeraża czytelników od dziesięcioleci. W małym mieście Derry zaczynają znikać dzieci. Odpowiedzialny jest za to psychotyczny klaun Pennywise (Bill Skarsgård), który uwielbia sprawiać swoim ofiarom ból. Młodzi ludzie z miasteczka zdają sobie sprawę, że aby przetrwać, muszą stawić czoła swoim największym lękom.

SERIAL BIOGRAFICZNY WT.-CZW. TVP 2 21:40

Mata Hari

Serial opowiada o ostatnich 15 latach życia Maty Hari, najsłynniejszej kobiety szpiega. Po porzuceniu przez męża Margaret McLeod zostaje bez środków do życia. Zdesperowana przenosi się do Paryża, gdzie pracuje jako tancerka egzotyczna pod pseudonimem Mata Hari. Wkrótce zdobywa sławę wśród europejskiej elity. Ale w 1913 roku świat staje w obliczu zbliżającej się wojny...

PIĄTEK 26 Marca

TVP 1 (DVB-T)

7.00 Transmisja mszy św. **7.30** Agape **8.00** Wiadomości **8.40** Ranczo (76) **9.40** Komisarz Alex (184) **10.35** Ojciec Mateusz (284) **11.25** Kasta **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.30** Agropogoda **12.55** Wielkie rodziny **14.00** Elif (945) **14.55** **(L)** Loty narciarskie – PŚ: Konkurs indywidualny mężczyzn na skoczni HS 240 w Planicy

17.00 Teleexpress
17.15 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny
17.55 Klan (3779)
18.20 Kasta (119)
18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.30 Wiadomości
20.10 Alarm! – magazyn
20.30 Leśniczówka (363) – serial obyczajowy Polska
21.00 Ojciec Mateusz (319) Należący do sandomierskiej orkiestry dętej saksofonista, Radek Walicki, pada ofiarą zatrucia. W sprawę zostaje wplątany syn inspektora Możejki, który pragnie dołączyć do orkiestry.
21.55 Przepraszam, czy tu biją? ♦♦♦♦♦ – film sensacyjny Polska 1976 Reż. Marek Piwowski, wyk. Jerzy Kulej, Jan Szczepański, Zdzisław Rychter
23.30 Życie za życie – dramat ♦♦♦♦ kryminalny USA/Niemcy/W. Bryt./Hiszpania 2003 Reż. Alan Parker, wyk. Kevin Spacey, Kate Winslet, Laura Linney
1.50 S.W.A.T. – jednostka specjalna (32)

TVP 2 (DVB-T)

7.20 Policzmy się dla Polski **7.30** Pytanie na śniadanie – pobudka **7.55** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.15** Policzmy się dla Polski **11.25** Dookoła Bałtyku **11.50** Barwy szczęścia (2414) **12.30** Koło fortuny **13.15** Kozacka miłość (79) **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (257) – serial obyczajowy Polska

15.10 Górscy ratownicy (33) Emilie przekonuje Tobiasa na wyprawę na Kreuzkamm. Andreas przypadkowo znajduje w stacji pogotowia górskiego dokumenty dotyczące wejścia na tę górę i razem z nową ratowniczką leci w jej kierunku.
16.00 Koło fortuny
16.35 Familiada – teleturniej
17.15 Promyk nadziei (6) – serial obyczajowy Turcja
18.00 Panorama
18.20 Va banque – teleturniej
18.45 Kozacka miłość (80) – serial Rosja/Ukraina
19.35 Barwy szczęścia (2414, 2415) – serial Polska
20.35 Dance Dance Dance – program rozrywkowy
22.45 Kabaret. Super Show Dwójki – program rozrywkowy
23.50 Muzyka, taniec, zabawa – program muzyczny
0.50 Facet na miarę – komedia romantyczna Francja 2016 ♦♦♦ Reż. Laurent Tirard, wyk. Jean Dujardin, Virginie Efira, Cedric Kahn
2.40 W obliczu śmierci – film sensac. W. Bryt./USA 1987 ♦♦♦ Reż. John Glen

Polsat (DVB-T)

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.40** Malanowski i Partnerzy **9.40** Sekrety rodziny **10.40** Dlaczego ja? – serial fabularno-dokumentalny **11.40** Gliniarze **12.50** Wydarzenia **13.25** Interwencja – magazyn reporterów **13.40** Trudne sprawy (1011) – serial fabularno-dokumentalny Polska **14.40** Dlaczego ja? (1057) – serial fabularno-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia
16.10 Pogoda
16.15 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (533)
17.00 Gliniarze (542) Do domu świadka koronnego włamują się napastnicy i terroryzują rodzinę mężczyzny. Ten nie ma wyboru – podaje im poufne dane śledztwa, w którym zeznawał. Adam i Weronika próbują zapobiec tragedii.
18.00 Pierwsza miłość (3201) – serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.25 Gość „Wydarzeń"
20.05 Twoja twarz brzmi znajomo – program rozrywkowy
22.10 Love Island. Wyspa miłości – reality show
23.10 A.I.: Sztuczna inteligencja ♦♦♦♦ – film sf USA/W. Bryt. 2001 Reż. Steven Spielberg, wyk. Haley Joel Osment, Jude Law, Frances O'Connor Historia małego chłopca-robota, który jak każdy człowiek chciał kochać i być kochanym.
2.10 Watchmen. Strażnicy ♦♦♦♦ – film akcji USA 2009 Reż. Zack Snyder

TVN (DVB-T)

5.45 Uwaga! **6.00** Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny **7.00** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Matalmara", Goczałkowice **8.00** Dzień Dobry TVN **11.35** Doradca smaku – magazyn kulinarny Polska **11.45** Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny **14.55** Szpital (374) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2015

16.00 LAB (30) – serial Polska 40-letnia kobieta została zastrzelona. Jakiś czas temu związała się z wdowcem z dwójką dzieci. Gdy dostrzegła, że mężczyzna nie radzi sobie z wychowaniem syna, próbowała interweniować. Wkrótce dochodzi do tragedii.
17.00 Kuchenne rewolucje: „Rybka", Gdańsk
18.00 Ukryta prawda (1238) 18-letni Dawid oznajmia rodzicom, że rzucił naukę w liceum. Rodzice są przekonana, że ta decyzja jest spowodowana złym wpływem kolegi.
19.00 Fakty
19.25 Uwaga! Koronawirus
19.55 Uwaga! – magazyn
20.05 Planeta singli III – komedia ♦♦♦ romantyczna Polska 2019 Reż. Sam Akina, Michał Chaciński, wyk. Agnieszka Więdłocha, Maciej Stuhr, Bogusław Linda
22.10 To – horror USA/Kan. 2017 ♦♦♦♦ Reż. Andy Muschietti, wyk. Jaeden Lieberher, Bill Skarsgård, Jeremy Ray Taylor
1.00 Kuba Wojewódzki
2.00 Uwaga!

TVN 7 (DVB-T)

8.25 Rozwód. Walka o wszystko **9.25** Ukryta prawda **11.25** Ten moment **11.55** Szpital **12.55** LAB (10) **13.55** Sąd rodzinny **14.55** Sędzia Anna Maria Wesołowska **15.55** Ukryta prawda **16.55** Brzydula (112) **17.30** Rozwód. Walka o wszystko **18.30** Ten moment **19.00** Ukryta prawda **20.00** Brzydula (113) **20.30** Ślub od pierwszego wejrzenia **21.40** ♦♦♦ Wpadka – komedia romantyczna USA 2007, reż. Judd Apatow, wyk. Seth Rogen **0.20** ♦♦♦ Raj na ziemi – komedia USA 2012, reż. David Wain, wyk. Paul Rudd **2.30** Noc magii

TV 4 (DVB-T)

6.00 Gliniarz i prokurator (20) **7.00** Strażnik Teksasu (41) **9.00** Sędzia Judy **9.25** Z miłości do dziecka (38) **10.25** Nowe sekrety sąsiadów (10) **10.55** Detektywi w akcji (20) **11.55** Kobra – oddział specjalny (6) **12.55** STOP Drogówka **13.55** Rubi (20) **14.55** Z miłości do dziecka (39) **16.00** Policjantki i policjanci (739) **17.00** Nowe sekrety sąsiadów (13-16) **19.00** Policjantki i policjanci (740) **20.00** Gwiazdy kabaretu **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (454, 455) **0.05** ♦♦♦♦ Hellboy II: Złota armia – film fantasy USA/Niemcy/Węgry 2008

TVP Kultura (DVB-T)

8.00 Informacje kulturalne **8.30** Kronos **9.10** ♦♦♦♦ Szkoła podstawowa – komedia Czechosłowacja 1991 **11.00** Rodzina Połanieckich (6) **12.40** Cmentarz Orląt **13.30** Scena taneczna **14.25** Wydarzenie aktualne **14.50** Ostatnia lekcja **16.00** Billy Wilder: Nie przynudzać! **17.45** Co dalej? **18.00** Rok 2020 **18.30** Informacje kulturalne **19.00** Reżyserzy **20.05** ♦♦♦♦ Czarny Piotruś – komedia Czechosłowacja 1964 **21.45** ♦♦♦♦ Kalifornia – dramat Brazylia 2015 **23.30** Gomorra (40) **0.20** Kaprysia – film anim.

TV Trwam (DVB-T)

12.20 W poszukiwaniu dowodów – spór wokół Mojżesza **13.30** Msza Święta **14.30** Zrozumieć antycywilizacje **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Siódmy sakrament **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki **17.00** Droga Krzyżowa na podstawie rozważań Ks. Abp. M. Jędraszewskiego **17.30** Antykultura **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... **19.30** Opowieści Theo **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Ziemia obiecana (130)

TVP Sport (DVB-T)

10.20 Piłka nożna – Eliminacje MŚ: Węgry – Polska **12.25** Loty narciarskie – PŚ: 1. konkurs indywidualny mężczyzn na skoczni HS 240 w Planicy **17.20** **(L)** Hokej na lodzie – Polska Hokej Liga: Finał – 1. mecz **20.00** Ring TVP Sport **20.50** **(L)** Snooker – Tour Championship: 1. półfinał **21.30** Sportowy wieczór **21.40** **(L)** Snooker – Tour Championship: 1. półfinał **23.45** Skoki narciarskie – PŚ: Konkurs na skoczni HS 240 w Planicy **1.20** Gala boksu zawodowego: Gala w Uncasville – podsumowanie

TV Puls (DVB-T)

7.00 Nash Bridges (112, 113) **9.00** Lombard. Życie pod zastaw (119, 378) **11.00** Zbuntowany anioł (39) **12.00** Zaklinaczka duchów (1, 2) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (120, 121) **16.00** Rodzinny interes (149, 150) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (378, 379) **20.00** ♦♦♦ Ochroniarz – film akcji USA 2017, reż. Alain Desrochers, wyk. Antonio Banderas **21.50** ♦♦♦ Mroczna przeszłość – thriller USA 2021 **23.45** ♦♦♦ Nikomu ani słowa – thriller USA/Australia/Szwajcaria/Kanada 2001

♦♦♦♦♦ koniecznie ♦♦♦♦ zdecydowanie tak ♦♦♦ możesz ♦♦ nie musisz ♦ zdecydowanie nie ● dla dorosłych **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl babf28b785

SOBOTA 27 Marca

TVP 1

7.00 Transmisja mszy św. **7.35** Rok w ogrodzie **8.15** Wojsko-polskie.pl **8.40** Pełnosprawni **9.00** Policzmy się dla Polski **9.10** Prywatne życie zwierząt **9.55** (L) Skoki narciarskie – PŚ: Konkurs drużynowy mężczyzn na skoczni w Planicy **12.20** ♦♦♦♦ Samotny jeździec – western USA 1959 **13.45** Okrasa... **14.15** Z pamięci **14.25** Ozdrowieńcy **14.55** Policzmy się dla Polski

15.05 Sekretne życie kotów – program rozrywkowy
15.55 To był rok! – program rozrywkowy
17.00 Teleexpress
17.30 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny
18.30 Stulecie Winnych (29) – serial obyczajowy Polska
19.30 Wiadomości
20.10 Alarm! – magazyn
20.35 Komisarz Alex (187) Do komisarza Górskiego zgłasza się wdowa po byłym policjancie, Henryku Zbyszewskim. Zrozpaczona kobieta prosi, aby policja przyjrzała się okolicznościom śmierci jej męża.
21.35 Projekt Koliber – thriller ♦♦♦ Kanada/Belgia 2018 Reż. Kim Nguyen, wyk. Jesse Eisenberg, Alexander Skarsgård, Salma Hayek
23.35 (L) **Gala boksu zawodowego:** Knockout Boxing Night w Jachrance – walka wieczoru: Fiodor Czerkaszyn – Javier Francisco Maciel
0.35 Życie za życie – dramat kryminalny USA/Niemcy/ ♦♦♦♦ W. Bryt./Hiszpania 2003
3.50 Jaka to melodia?

TVP 2

5.50 Barwy szczęścia (2411, 2412) **6.55** M jak miłość (1576) – serial obyczajowy **7.45** Policzmy się dla Polski **7.55** Pytanie na śniadanie **11.05** Zainwestuj w marzenia **11.10** Policzmy się dla Polski **11.20** Rodzinny ekspres: Wielki Tydzień, jak go dobrze przeżyć **11.50** Dance Dance Dance **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny

15.15 Wojciech Cejrowski – boso przez świat: Peru. Mur
15.50 Smaki świata po polsku Ola i Robert zajmą się tematem pierogów, gołąbków i barszczu – zgodnie z porzekadłem głoszącym, że kuchnia jest najlepszym sposobem na budowanie kulturowych pomostów między narodami.
16.25 Na dobre i na złe (803)
17.25 Na sygnale (299)
17.50 Słowo na niedzielę
18.00 Panorama
18.30 Postaw na milion
19.20 Rodzinka.pl (163) Natalia próbuje pocieszyć Tomka. Opowiada o byłych miłościach Ludwika. Kacper wraca do domu z rozbitym nosem. Natalia pozbywa się chłopaków z domu. Zaprasza Marysię na babski wieczór.
20.00 The Voice Kids – program rozrywkowy
22.15 Dance Dance Dance – program rozrywkowy
0.30 Hity wszech czasów
1.35 Agentka specjalnej troski – komedia sensacyjna ♦♦♦ Francja/Belgia 2016

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień z Polsat News **8.05** Strażnicy marzeń – film animowany USA 2012 **10.10** Ewa gotuje – magazyn kulinarny **10.40** Nasz nowy dom **12.40** Design Dream. Pojedynek na wnętrza – program rozrywkowy **13.40** Łowcy nagród – teleturniej **14.40** Rolnicy. Podlasie – serial dokumentalny

15.45 Więzienie – serial dok.
17.45 Chłopaki do wzięcia Matka Karola ma zastrzeżenia do wyborów syna dotyczących kandydatki na żonę. Wybuchowe charaktery Grzegorza i Agnieszki sprawiają, że kłótnie nie ustają.
18.50 Wydarzenia
19.25 Gość „Wydarzeń"
20.05 Kowalscy kontra Kowalscy (7, 8) – serial kom. odc. 7 Podczas lekcji Janek wygłasza niegrzeczny komentarz na temat biustu nauczycielki, przez co rodzice zostają wezwani do szkoły. Nastolatek szybko decyduje, który z ojców byłby najlepszy w tego typu sprawach. odc. 8 Anna przegląda strony z luksusową bielizną. Nieśmiało dołącza do niej Jadwiga, której wpada w oko koronkowa koszulka nocna.
21.05 Piękni i bezrobotni (7, 8) – serial komediowy Polska
22.05 Kochaj albo rzuć ♦♦♦♦ – komedia Polska 1977 Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Władysław Hańcza, Wacław Kowalski, Anna Dymna

TVN

5.10 Uwaga! **5.25** Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny **6.25** Kuchenne rewolucje: Karczma „Leśniczanka", Wielbark **7.25** Efekt domina – cykl reportaży **8.00** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.30** Brzydula (109-113) – serial obyczajowy Polska 2021 **14.00** Na Wspólnej (3191-3194) – serial obyczajowy Polska 2021

15.50 MasterChef Junior – program rozrywkowy
17.25 Efekt domina Dominika Kulczyk spotyka się z Małgorzatą Olasińską-Chart, która wprowadza ją w działalność Polskiej Misji Medycznej, pomagającej ratować życie i zdrowie matek i noworodków w Tanzanii.
18.00 Kuchenne rewolucje: „Na okrągło", Warszawa
19.00 Fakty
19.45 Uwaga! – magazyn
20.00 Power Couple – reality show
21.30 Wykapany ojciec ♦♦♦ – komediodramat USA/Indie/Kanada 2013 Reż. Ken Scott, wyk. Vince Vaughn, Chris Pratt, Cobie Smulders Anonimowy dawca nasienia dowiaduje się, że spłodził 533 dzieci. Jego potomkowie wnoszą petycję do banku spermy o ujawnienie danych ojca.
23.45 Król Skorpion III: Odkupienie ♦ – film sensac. USA 2012 Reż. Roel Reiné, wyk. Victor Webster, Billy Zane, Ron Perlman
1.55 Uwaga!

TVN 7

7.20 Ukryta prawda **9.30** Ten moment **10.00** Hotel Paradise **12.05** Ten moment **12.40** Człowiek przyszłości **13.45** ♦♦♦ Troje do tanga – komedia romantyczna USA/Australia 1999 **15.50** ♦♦♦ Johnny English – komedia sensacyjna W. Bryt./Francja/USA 2003 **17.40** ♦♦ Geosztorm – film sensacyjny USA 2017, reż. Dean Devlin, wyk. Gerard Butler **20.00** ♦♦♦ Kac Vegas III – komedia USA 2013, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper **22.10** ♦♦♦ Krytyczna decyzja – film sensacyjny USA 1996, reż. Stuart Baird, wyk. Kurt Russell **0.55** Duchy Alaski

TV 4

6.00 Szczenięce lata Toma i Jerry'ego **7.05** Dzielna Mysz **7.25** Scooby-Doo i Frankenstrachy – film animowany USA 2014 **8.50** Galileo **10.50** ♦♦♦ Bibliotekarz II: Tajemnice kopalni króla Salomona – film przygodowy USA 2006 **12.55** STOP Drogówka **13.55** ♦♦♦ Wychodne mamusiek – komedia USA 2014 **16.00** Policjantki i policjanci (736-738) **19.00** Galileo **20.00** Policjantki i policjanci (739, 740) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (456, 457) **0.00** ♦♦♦ Potępiony – film sensacyjny USA 2007

TVP Kultura

9.20 Dziewczyna i chłopak (1, 2) **11.20** Viva Dada **12.25** Parada oszustów (1) – serial sensac. 1978 **13.30** Urodzeni artyści **14.00** Stawka większa niż życie – spektakl Polska 1965 **15.10** Czterdziecha – recital jubileuszowy Wojciecha Młynarskiego **16.35** ♦♦♦♦ Mściciel z Laramie – western USA 1955 **18.20** Tamte lata, tamte dni **18.55** Penderecki. Droga przez labirynt **20.00** ♦♦♦ Nasz najlepszy rok – komediodr. Fr. 2017 **22.00** Ziggy Stardust and the Spiders from Mars **23.45** ♦♦♦♦ Brazil – film sf USA/W. Bryt. 1985

TV Trwam

10.35 Polski punkt widzenia **11.00** Uroczysty ingres biskupa Damiana Bryla do katedry kaliskiej **12.50** Siódmy sakrament **13.30** Msza Święta **14.35** Świat Biblii **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Ks. Henryk Mosing – doktor ze Lwowa **17.00** Z Parlamentu Europejskiego **17.30** Mocni jego mocą **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Katecheza ks. bp. A. Długosza **19.45** Modlitwa dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Mojżesz – 10 przykazań (49)

TVP Sport

9.55 (L) Loty narciarskie – PŚ: Konkurs drużynowy w Planicy **12.20** (L) Biegi narciarskie – Ski Classics **13.40** (L) Piłka ręczna – PGNiG Superliga Kobiet: MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – Młyny Stoisław Koszalin **15.30** (L) Piłka ręczna – PGNiG Superliga: Orlen Wisła Płock – Gwardia Opole **17.20** (L) Wyścigi konne: Dubai World Cup **18.15** (L) Hokej na lodzie – Polska Hokej Liga: Finał – 2. mecz **21.10** (L) Gala boksu: Knockout Boxing Night 15 w Jachrance – walka: Fiodor Czerkaszyn – Javier Francisco Maciel

TV Puls

5.00 Dyżur **6.00** Łowcy skarbów (14) – serial przygodowy USA/Francja/Niemcy/Kanada 2000 **7.00** Taki jest świat **8.00** Lombard. Życie pod zastaw (22-23, 117-121, 375-379) – serial obyczajowy **20.00** ♦♦♦♦ Cudzoziemiec – film sensacyjny W. Bryt./USA/Chiny 2017, reż. Martin Campbell, wyk. Katie Leung, Jackie Chan **22.10** ♦♦♦ Plan ucieczki – film sensacyjny USA 2013 **0.30** ♦♦ Kod 211 – film akcji USA/Bułgaria 2018 **3.05** Castle (55) **4.00** Taki jest świat

♦♦♦♦♦ koniecznie ♦♦♦♦ zdecydowanie tak ♦♦♦ możesz ♦♦ nie musisz ♦ zdecydowanie nie ● dla dorosłych (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 28 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta **8.00** Tydzień **8.30** Zakochaj się w Polsce **9.05** Weterynarze z sercem **9.30** Policzmy się dla Polski **9.55** (L) Loty narciarskie – PŚ: 3. konkurs w Planicy **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Pasterz **13.05** Policzmy się dla Polski **13.15** Na ratunek młodym szympansom **14.15** Z pamięci **14.25** Okrasa... **14.50** Policzmy się dla Polski

15.05 Komisarz Alex (187) – serial kryminalny Polska
16.05 Sekretne życie kotów
17.00 Teleexpress
17.30 Ojciec Mateusz (319) – serial kryminalny Polska
18.30 Jaka to melodia? Na cel charytatywny grają dziennikarki serwisów telewizyjnych TVP: Agnieszka Oszczyk, Beata Chmielowska-Olech i Alicja Sękowska.
19.30 Wiadomości
19.50 Stulecie Winnych (30) – serial obyczajowy Polska
20.35 (L) **Piłka nożna – Eliminacje Mistrzostw Świata:** Polska – Andora
21.35 Studio eliminacji MŚ
21.45 (L) **Piłka nożna – Eliminacje Mistrzostw Świata:** Polska – Andora
22.55 Wyszłam za mąż, zaraz wracam – komedia romantyczna ♦♦♦ Francja 2012 Reż. Pascal Chaumeil, wyk. Diane Kruger, Dany Boon, Alice Pol
0.50 Projekt Koliber – thriller ♦♦♦ Kanada/Belgia 2018
2.50 Profesor na drodze – komediodramat ♦♦♦ Polska 1973

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (2413-2415) **7.00** M jak miłość (1577) – serial obyczajowy **7.45** Policzmy się dla Polski **7.55** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.10** Policzmy się dla Polski **11.20** Dookoła Bałtyku **11.50** The Voice Kids – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – program rozrywkowy

15.15 Szansa na sukces. Opole 2021: Lemon – show
16.15 Na sygnale (300)
16.45 Lajk! – magazyn
17.00 Zainwestuj w marzenia1
17.15 Moje życie XXL – real tv
18.00 Panorama
18.30 Wojciech Cejrowski – boso przez świat: Peru
19.00 Smaki świata po polsku
19.25 Rodzinka.pl (164)
20.00 Postaw na milion – teleturniej
21.00 Ben Hur ♦♦♦ – film sensacyjny USA 2016 Reż. Timur Bekmambetov, wyk. Jack Huston, Toby Kebbell, Rodrigo Santoro
23.15 Sztokholm – komedia kryminalna Kanada/USA 2018 ♦♦♦ Reż. Robert Budreau, wyk. Ethan Hawke, Noomi Rapace, Mark Strong Oparta na faktach opowieść o wydarzeniach, które zadziwiły świat i dały początek terminowi znanemu dziś jako „syndrom sztokholmski", opisującemu stan psychiczny pojawiający się u ofiar porwania.
0.55 Mój rower – komediodramat ♦♦♦ Polska 2012

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień z Polsat News – magazyn informacyjny **8.45** Gdzie jest Nemo – film animowany USA 2003 **10.55** ♦♦♦ Skarb narodów: Księga tajemnic – film przygodowy USA 2007, reż. Jon Turteltaub, wyk. Nicolas Cage, Justin Bartha, Diane Kruger **13.45** Ninja Warrior Polska – show Polska 2021

15.45 Twoja twarz brzmi znajomo – program rozrywkowy
17.40 Design Dream. Pojedynek na wnętrza – program rozrywkowy
18.50 Wydarzenia
19.30 Państwo w państwie – program publicystyczny
20.00 Kabaret na żywo – Klinika Skeczów Męczących – program rozrywkowy Program prowadzi Kabaret Skeczów Męczących, a za oprawę muzyczną odpowiada zespół Enej. Każdy z odcinków jest okazją do spotkania ze znanymi artystami kabaretowymi.
22.10 Love Island. Wyspa miłości – reality show
23.20 Wilk z Wall Street – film ♦♦♦♦ biograficzny USA 2013 Reż. Martin Scorsese, wyk. Leonardo DiCaprio, Jonah Hill, Margot Robbie Historia Jordana Belforta, brokera, którego błyskawiczna droga na szczyt i rozrzutny styl życia wzbudziły zainteresowanie FBI.
4.00 Tajemnice losu
4.40 Disco gramy!

TVN

6.25 Kuchenne rewolucje **7.25** Nowa Maja w ogrodzie **7.55** Akademia ogrodnika – magazyn poradnikowy **8.00** Dzień Dobry TVN **11.30** Efekt domina – cykl reportaży Polska **12.05** Co za tydzień – magazyn **12.40** Tajemnica zawodowa (6) – serial obyczajowy Polska **13.40** Mamy to (1) – serial komediowy Polska **14.15** Power Couple – reality show

15.50 Planeta singli III – komedia ♦♦♦ romantyczna Polska 2019 Reż. Sam Akina, Michał Chaciński, wyk. Agnieszka Więdłocha, Maciej Stuhr, Bogusław Linda
18.00 Równi sobie Mikołaj jest prezesem i współzałożycielem jednej z największych bibliotek cyfrowych w Polsce. Wraz z żoną spotyka się z Magdą, której firma eventowa ucierpiała z powodu pandemii.
19.00 Fakty
19.45 Uwaga! – magazyn
20.00 MasterChef Junior – program rozrywkowy
21.35 Szybcy i wściekli 5 ♦♦♦♦ – film sensacyjny USA/ /Brazylia/Japonia 2011 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Jordana Brewster Grupa kierowców naraża się niebezpiecznemu gangsterowi, organizuje ryzykowny napad i musi wymknąć się ścigającemu ich nieustępliwemu agentowi.
0.15 Keanu – komedia sensacyjna ♦♦♦ USA 2016

TVN 7

7.20 Ukryta prawda **9.30** Ten moment **10.00** Hotel Paradise **12.00** Człowiek przyszłości **13.00** Ukryta prawda **15.00** Ślub od pierwszego wejrzenia **16.00** ♦♦♦ Street Dance II – film muzyczny W. Bryt./Niemcy/Włochy 2012 **17.50** ♦♦♦ Tylko mnie kochaj – komedia romantyczna Polska 2006, reż. Ryszard Zatorski, wyk. Maciej Zakościelny **20.00** ♦♦♦ Battleship: Bitwa o Ziemię – film przygodowy USA 2012, reż. Peter Berg, wyk. Taylor Kitsch **22.50** ♦♦♦ Szakal – film sensacyjny USA/W. Bryt./Francja/Niemcy1997, reż. Michael Caton-Jones, wyk. Bruce Willis

TV 4

7.55 ♦♦♦ Ostatni smok 4: Bitwa o Ogień Smoczego Serca – film fantasy USA 2017 **10.00** Galileo **12.05** STOP Drogówka **13.05** Gwiazdy kabaretu **14.10** ♦♦ Ostatni legion – film przygodowy W. Bryt./Francja 2007 **16.30** ♦♦♦ Tristan i Izolda – melodramat USA/W. Bryt./Niemcy/Czechy 2006 **19.00** Galileo **20.00** ♦♦♦♦ Hellboy II: Złota armia – film fantasy USA/Niemcy/Węgry 2008 **22.35** ♦♦♦ Dzieci z Jedwabnego Szlaku – dramat Australia 2008 **1.10** Śmierć na 1000 sposobów **2.10** Interwencja

TVP Kultura

10.20 Arsene Lupin (13) **11.30** Trzeci punkt widzenia **11.55** ♦♦♦♦ Mój tydzień z Marilyn – film biograf. W. Bryt./USA 2011 **13.40** ♦♦♦ Nasz najlepszy rok – komediodr. Francja 2017 **15.40** 15. Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** 56. KFPP Opole 2019 **19.15** Jak powstali Skaldowie **19.40** Gwiazdy, hity, historie **20.00** ♦♦♦♦ Aż do piekła – film sensac. USA 2016 **21.50** Scena taneczna **22.50** Trzeci punkt widzenia **23.30** ♦♦♦♦ Życie Carlita – dramat USA 1993

TV Trwam

9.30 Msza Święta **10.40** Ziemia mojego Zbawiciela **11.00** Uroczystość Niedzieli Palmowej w Watykanie **12.20** Wieś – to też Polska **13.30** Papież Polak do rodaków **14.00** Opowieść o Zbawicielu **15.25** Poznajemy Biblię. Gdzie żył i nauczał Jezus Chrystus **16.10** Koncert życzeń **17.00** Zostań żołnierzem RP **17.15** Gorzkie żale **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Jezus – królestwo bez granic **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Czuwanie 7 grzechów głównych **22.45** Ziemia Święta – 5. Ewangelia

TVP Sport

9.55 (L) Loty narciarskie – Puchar Świata: 3. konkurs indywidualny mężczyzn na skoczni HS 240 w Planicy **12.45** (L) Tenis stołowy – Mistrzostwa Polski: Zawody w Arłamowie **14.55** (L) Piłka ręczna – PGNiG Superliga: Azoty-Puławy – Energa MKS Kalisz **16.40** (L) Piłka nożna – 2. Liga: Pogoń Siedlce – GKS Katowice **18.45** Studio eliminacji Mistrzostw Świata **20.35** (L) Piłka nożna – Eliminacje Mistrzostw Świata: Polska – Andora **21.40** Studio eliminacji Mistrzostw Świata **23.30** Sportowy wieczór

TV Puls

8.45 ♦♦♦ Sydney i siedmiu nieudaczników – komedia USA 2007 **10.50** ♦♦♦ Matylda – film USA 1996 **12.50** ♦♦♦ Królewskie dzieci – film fantasy Niemcy 2019 **14.00** ♦♦♦ Prawdziwa narzeczona – film fantasy Niemcy 2020 **15.25** ♦♦♦ Pamiętnik księżniczki – komedia W. Bryt. 2001 **17.40** ♦♦♦ Bardzo fajny gigant – film fantasy W. Bryt. 2016 **20.00** ♦♦♦ 60 sekund – film USA 2000 **22.25** ♦♦♦ Ochroniarz – film akcji USA 2017 **0.05** ♦♦♦ Sztos 2 – komedia Polska 2012 **2.05** Dyżur

♦♦♦♦♦ koniecznie ♦♦♦♦ zdecydowanie tak ♦♦♦ możesz ♦♦ nie musisz ♦ zdecydowanie nie ● dla dorosłych (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl babf28b785

PONIEDZIAŁEK 29 Marca

TVP 1

7.00 Transmisja mszy św. **7.30** Okiem wiary **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans polityczny **8.35** Ranczo (77) **9.35** Komisarz Alex (14) **10.35** Ojciec Mateusz (285) **11.25** Kasta **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.30** Agropogoda **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Na ratunek młodym szympansom **14.00** Elif (946) **14.50** Policzmy się dla Polski

15.00 Wiadomości
15.15 Alarm! – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Policzmy się dla Polski
16.05 Przysięga (379)
Emir robi wszystko, by zniechęcić Feride. Kumru mówi Masal o ślubie Kemala z Narin. Şehriye jest przejęta przygotowaniami do uroczystości.
17.00 Teleexpress
17.15 Jaka to melodia?
17.55 Klan (3780)
18.20 Kasta (108)
18.55 Jeden z dziesięciu
19.30 Wiadomości
20.10 Alarm! – magazyn
20.30 Leśniczówka (364) – serial obyczajowy Polska
21.00 Teatr Telewizji: Tango – spektakl Polska 2012
Reż. Jerzy Jarocki, wyk. Katarzyna Gniewkowska, Jan Englert, Ewa Wiśniewska
23.00 Powiedzcie światu – film dok. Australia 2019
0.00 Warto rozmawiać
1.00 Wyszłam za mąż, zaraz wracam – komedia romantyczna Francja 2012
♦♦♦
2.55 Gra tajemnic – thriller USA/W. Bryt. 2014
♦♦♦♦

TVP 2

6.25 Coś dla Ciebie **6.50** Familiada **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.15** Policzmy się dla Polski **11.25** Rodzinka.pl (120) **11.50** Barwy szczęścia (2415) **12.30** Koło fortuny **13.15** Kozacka miłość (80) – serial obyczajowy Rosja/Ukraina **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (258) – serial obyczajowy Polska

15.00 Koło fortuny – extra
15.05 Górscy ratownicy (34)
15.50 Zainwestuj w marzenia
16.00 Koło fortuny
16.35 Familiada – teleturniej
17.15 Promyk nadziei (7) – serial obyczajowy
18.00 Panorama
18.20 Va banque – teleturniej
18.45 Kozacka miłość (81) – serial Rosja/Ukraina
19.35 Barwy szczęścia (2415, 2416) – serial Polska
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1578) – serial Polska
21.50 Sanditon (8) – serial obyczajowy W. Bryt.
Podczas letniego balu ważą się przyszłe losy Sanditon. Tymczasem przed Charlotte i rodziną Parkerów niezwykle trudne decyzje.
22.45 Osiecka (12) – serial biograficzny Polska
23.40 Milczenie – dramat historyczny USA/W. Bryt./Meksyk/Tajwan/Japonia/Włochy 2016
♦♦♦♦
Reż. Martin Scorsese, wyk. Liam Neeson, Andrew Garfield, Adam Driver
2.30 Warto kochać (52)

Polsat

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.40** Malanowski i Partnerzy **9.40** Sekrety rodziny **10.40** Dlaczego ja? **11.40** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny **12.50** Wydarzenia **13.25** Interwencja – magazyn reporterów **13.40** Trudne sprawy (1012) – serial fabularno-dokumentalny Polska **14.40** Dlaczego ja? (1058) – serial fabularno-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia
16.15 Interwencja
16.30 Na ratunek 112 (534)
17.00 Gliniarze (543)
Syn aktywistki społecznej zostaje uprowadzony z przedszkola. Policjanci szybko odkrywają, że za porwaniem stoi ojciec dziecka.
18.00 Pierwsza miłość (3202) – serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.25 Gość „Wydarzeń”
20.00 Plan ucieczki 2 – film sensacyjny USA/Chiny 2018
♦♦♦
Reż. Steven C. Miller, wyk. Sylvester Stallone, Dave Bautista, Xiaoming Huang
Ray Breslin dowodzi zaufanym zespołem specjalistów. Gdy jeden z nich znika, mężczyzna postanawia go odnaleźć przy pomocy byłych przyjaciół.
22.10 Love Island. Wyspa miłości – reality show
23.20 44 minuty – film sensacyjny USA 2003
♦♦♦
Reż. Yves Simoneau, wyk. Michael Madsen, Ron Livingston, Ray Baker
1.05 Człowiek zasad – film USA/Ukraina/Rumunia 2015
♦♦

TVN

5.10 Uwaga! **5.20** Nowa Maja w ogrodzie **5.50** Akademia ogrodnika **6.00** Ukryta prawda **7.00** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Gaumarjos”, Warszawa **8.00** Dzień Dobry TVN **11.35** Jesteśmy w domu! – program rozrywkowy Polska **11.45** Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny **14.55** Szpital (375) – serial fabularno-dokumentalny Polska2015

16.00 LAB (31) – serial krym.
17.00 Kuchenne rewolucje
18.00 Ukryta prawda (1239)
Dariusz jest dziarskim wdowcem. Jego jedynym problemem życiowym jest niska emerytura i to, że nie ma się do kogo odezwać w pustym mieszkaniu. Na podobny problem narzeka jego koleżanka z klubu seniora – wdowa Alina.
19.00 Fakty
19.25 Uwaga! Koronawirus
19.55 Uwaga! – magazyn
20.10 Doradca smaku
20.15 Na Wspólnej (3195) – serial Polska
20.55 Milionerzy – teleturniej
21.30 Równi sobie – program rozrywkowy
22.35 Godziny szczytu III – komedia USA/Niemcy 2007
♦♦♦
Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, Max von Sydow
Detektyw Carter i inspektor Lee wpadają na ślad jednej z największych organizacji przestępczych na świecie – triady. Śledztwo wiedzie ich do Paryża.
0.25 Co za tydzień

TVN 7

8.25 Rozwód. Walka o wszystko **9.25** Ukryta prawda **11.25** Ten moment **11.55** Szpital **12.55** LAB (11) **13.55** Sąd rodzinny **14.55** Sędzia Anna Maria Wesołowska **15.55** Ukryta prawda **16.55** Brzydula (113) – serial obyczajowy Polska **17.30** Rozwód. Walka o wszystko **18.30** Ten moment **19.00** 19+ **19.30** Zakochani po uszy (311) **20.00** Brzydula (114) **20.30** Hotel Paradise **21.30** ♦♦♦ Nigdy w życiu! – komedia romant. Polska 2004, reż. Ryszard Zatorski, wyk. Danuta Stenka **23.50** ♦♦♦ Blade: mroczna trójca – horror USA 2004

TV 4

6.00 Gliniarz i prokurator (21) **7.00** Strażnik Teksasu (42) **8.00** Nasz nowy dom **9.00** Sędzia Judy **9.25** Z miłości do dziecka (39) **10.25** Nowe sekrety sąsiadów (11) **10.55** Detektywi w akcji (21) **11.55** Kobra – oddział specjalny (7) **12.55** STOP Drogówka **13.55** Rubi (21) **14.55** Z miłości do dziecka (40) **16.00** Policjantki i policjanci (740) **17.00** Kochane pieniądze **19.00** Policjantki i policjanci (741) **20.00** Święty (93) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (458) **21.40** ♦♦ Czas zemsty – film y USA 2003 **23.30** Galileo

TVP Kultura

9.50 Reżyserzy **11.00** Rodzina Połanieckich (7) **12.30** Morze plastiku **13.30** Tajemnica żółtego naleśnika **13.40** Doktor Faust **14.00** Studio Kultura – niedziela z... **14.50** Niknące światło **16.00** ♦♦♦ Sonata księżycowa – melodr. W. Bryt. 1937 **17.30** Rok 2020 **17.55** Trzeci punkt widzenia **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Scena muzyczna **20.00** ♦♦♦♦ Wściekły byk – dramat USA 1980, reż. Martin Scorsese **22.10** Kronos **22.50** ♦♦♦ Katyń. Ostatni świadek – thriller Polska/W. Bryt. 2018 **0.30** Scena taneczna

TV Trwam

10.00 Informacje **10.15** Rozmowy niedokończone **11.30** Przyroda w obiektywie **12.20** Czuwanie 7 grzechów głównych **13.30** Msza Święta **14.30** ♦♦♦♦ Łaski pełna – film USA 2015 **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Zew natury **16.55** Świadkowie **17.30** Natura obiektywnie **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Opowieści Starego Testamentu **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.10** Dziesięć przykazań (220) **23.00** Misterium Męki Pańskiej Poznań – Cytadela

TVP Sport

9.10 Loty narciarskie – PŚ: Konkurs drużynowy mężczyzn na skoczni HS 240 w Planicy **12.55** Piłka nożna – Eliminacje MŚ: Polska – Andora **14.55** (L) Piłka nożna – Mecz towarzyski do lat 21: Polska – Austria **17.00** 4-4-2 **18.00** Studio Kryterium Asów Polskich Lig Żużlowych **18.10** (L) Żużel: Kryterium Asów Polskich Lig Żużlowych im. Mieczysława Połukarda **20.35** Loty narciarskie – PŚ: Podsumowanie konkursów w Planicy **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Droga do UEFA Euro **23.40** Piłka nożna – Eliminacje MŚ: Polska – Andora

TV Puls

6.00 Zbuntowany anioł (39) **7.00** Nash Bridges (113, 114) **9.00** Lombard. Życie pod zastaw (120, 379) **11.00** Zbuntowany anioł (40) **12.00** Zaklinaczka duchów (2, 3) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (121, 122) **16.00** Rodzinny interes (150, 151) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (379, 380) **20.00** ♦♦ Gotowy na zemstę – film akcji W. Bryt. 2017, reż. Martin Campbell, wyk. Katie Leung, Jackie Chan**22.00** ♦♦♦♦ Cudzoziemiec – film sensacyjny W. Bryt./USA/Chiny 2017 **0.05** ♦♦♦ Wielki Stach – komedia USA 2007

♦♦♦♦♦ koniecznie ♦♦♦♦ zdecydowanie tak ♦♦♦ możesz ♦♦ nie musisz ♦ zdecydowanie nie ● dla dorosłych (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 30 Marca

TVP 1

7.00 Transmisja mszy świętej **7.30** Kościół z bliska **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans polityczny **8.35** Ranczo (78) **9.35** Komisarz Alex (15) **10.35** Ojciec Mateusz (286) **11.25** Kasta **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.30** Agropogoda **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Tatry: Dzikie z natury – serial dokumentalny Słowacja 2018 **14.00** Elif (947) – serial obyczajowy

15.00 Wiadomości
15.15 Alarm! – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Przysięga (380)
Po kłótni z matką, Kumru zamyka się w pokoju Narin. Feride jest zmartwiona brakiem wieści od szwagierki. Şehriye próbuje dowiedzieć się czegoś o przeszłości Munevver. Kemal wspiera ukochaną.
17.00 Teleexpress
17.15 Jaka to melodia?
17.55 Klan (3781)
18.20 Kasta (109)
18.55 Jeden z dziesięciu
19.30 Wiadomości
20.10 Alarm! – magazyn
20.30 Leśniczówka (365) – serial obyczajowy Polska
20.55 Wielkie rodziny – telenowela dokumentalna
21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów
22.45 Ocaleni – talk show
23.50 Magazyn śledczy Anity Gargas
0.30 Excalibur – film fantasy
♦♦♦♦ W. Bryt./USA 1981
2.55 Ratownicy (5)
3.50 Magazyn Ekspresu Reporterów

TVP 2

7.30 Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.15** Policzmy się dla Polski **11.25** Rodzinka.pl (121) **11.50** Barwy szczęścia (2416) – serial obyczajowy **12.30** Koło fortuny – program rozrywkowy **13.15** Kozacka miłość (81) – serial obyczajowy Rosja/Ukraina **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (259) – serial obyczajowy Polska

15.05 Koło fortuny – extra
15.10 Górscy ratownicy (35) – serial akcji
16.00 Koło fortuny
16.35 Familiada – teleturniej
17.15 Promyk nadziei (8) – serial obyczajowy
18.00 Panorama
18.20 Va banque – teleturniej
18.45 Kozacka miłość (82) – serial obyczajowy
19.35 Barwy szczęścia (2416, 2417) – serial Polska
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1579) – serial Polska
21.40 Mata Hari (1) – serial Rosja/Portugalia/Ukraina 2016
Reż. Julius Berg, Dennis Berry, Olga Ryashina, wyk. Vahina Giocante, Oisín Stack, Anatoliy Lobotskiy
22.30 Zainwestuj w marzenia
22.45 Osiecka (13) – serial biograficzny Polska
23.45 Czekając na niebo – film dokumentalny Polska 2020
0.50 Do widzenia, do jutra
♦♦♦♦ – dramat Polska 1960
2.25 Wszystko będzie dobrze
♦♦♦♦ – film Polska 2007

Polsat

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.40** Malanowski i Partnerzy **9.40** Sekrety rodziny **10.40** Dlaczego ja? **11.40** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny **12.50** Wydarzenia **13.25** Interwencja – magazyn reporterów **13.40** Trudne sprawy (1013) – serial fabularno-dokumentalny Polska **14.40** Dlaczego ja? (1059) – serial fabularno-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia
16.15 Interwencja
16.30 Na ratunek 112 (535)
17.00 Gliniarze (544)
Podczas włamania na plebanię w podwarszawskiej miejscowości zostaje skatowana gosposia. Wśród podejrzanych jest jej brat. Detektywi odkrywają też, że proboszcz nie był z nimi do końca szczery.
18.00 Pierwsza miłość (3203) – serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.25 Gość „Wydarzeń”
20.05 Ninja Warrior Polska – show Polska 2021
22.10 Love Island. Wyspa miłości – reality show
23.10 Lekcja przetrwania
♦♦♦♦ – thriller USA 1997
Reż. Lee Tamahori, wyk. Anthony Hopkins, Alec Baldwin, Elle MacPherson
Rywalizujący o kobietę mąż i kochanek znajdują się w tragicznym położeniu. By przeżyć, muszą współpracować.
1.55 W imię zasad – film
♦♦ sensacyjny USA 2014
4.05 Tajemnice losu

TVN

5.45 Uwaga! **6.00** Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny **7.00** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Folklor”, Jastrowie – reality show **8.00** Dzień Dobry TVN **11.35** Doradca smaku – magazyn kulinarny **11.45** Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny Polska **14.55** Szpital (376) – serial fabularno-dokumentalny Polska

16.00 LAB (32) – serial kryminalny Polska
17.00 Kuchenne rewolucje
Magda Gessler odwiedza restaurację „Magistrat” w Hrubieszowie. Restauratorka od razu zauważa niespójność w menu – można tu zjeść zarówno chińszczyznę, fast food, kuchnię włoską, jak i domowe obiady.
18.00 Ukryta prawda (1240)
19.00 Fakty
19.25 Uwaga! Koronawirus
19.55 Uwaga! – magazyn
20.10 Doradca smaku
20.15 Na Wspólnej (3196) – serial Polska
20.55 Milionerzy – teleturniej
21.30 Chyłka – Rewizja (7)
„Kormak” wraca do Warszawy. Okazuje się, że ma materiał, który może pomóc Chyłce w odzyskaniu posady w kancelarii. Sam również zamierza skorzystać z możliwości powrotu na poprzednie stanowisko.
22.30 Kuba Wojewódzki – talk show
23.30 Superwizjer
0.05 Grzesznica (4)

TVN 7

8.25 Rozwód. Walka o wszystko **9.25** Ukryta prawda **11.25** Ten moment **11.55** Szpital **12.55** LAB (12) **13.55** Sąd rodzinny **14.55** Sędzia Anna Maria Wesołowska **15.55** Ukryta prawda **16.55** Brzydula (114) **17.30** Rozwód. Walka o wszystko **18.30** Ten moment **19.00** 19+ **19.30** Zakochani po uszy (312) **20.00** Brzydula (115) **20.30** Hotel Paradise **21.40** ♦♦♦ Epidemia – film sensacyjny USA 1995, reż. Wolfgang Petersen, wyk. Dustin Hoffman **0.15** ♦♦♦ Wygrać ze śmiercią – film sensacyjny USA 1990, reż. Bruce Malmuth

TV 4

7.00 Strażnik Teksasu (43) **8.00** Nasz nowy dom **9.00** Sędzia Judy **9.25** Z miłości do dziecka (40) **10.25** Nowe sekrety sąsiadów (12) **10.55** Detektywi w akcji (22) **11.55** Kobra – oddział specjalny (8) **12.55** STOP Drogówka **13.55** Rubi (22) **14.55** Z miłości do dziecka (41) **16.00** Policjantki i policjanci (741) **17.00** Kochane pieniądze **19.00** Policjantki i policjanci (742) **20.00** Święty (94) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (459) **21.40** ♦♦♦ Operacja Chromit – film wojenny Korea Południowa 2016 **23.55** STOP Drogówka

TVP Kultura

9.20 ♦♦♦ Sonata księżycowa – melodramat W. Bryt. 1937 **11.00** Lalka (1) **12.20** ♦♦♦♦ Ja gorę! – komedia Polska 1968 **12.55** ♦♦♦ Docent H. – film Polska 1968 **13.30** Tego się nie wytnie **14.55** Czerwony! Sztuka awangardy w kraju Sowietów **16.15** ♦♦♦ Kurara – dramat historyczny Japonia 2017 **17.40** Co dalej? **18.00** Tamte lata, tamte dni **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rozważna i romantyczna (1) – miniserial W. Bryt. 2008 **20.00** Rusałka **23.10** ♦♦♦♦ Dworzec dla dwojga – dramat ZSRR 1983

TV Trwam

11.45 Historia i architektura Polski w rysunkach... **12.20** Sanktuaria polskie **12.40** Śladami apostoła Pawła **13.30** Msza Święta **14.30** Misterium Męki Pańskiej Poznań – Cytadela **15.30** Petra – tajemnicze miasto **16.10** Jestem mamą **16.30** Kalejdoskop młodych **17.10** Prosto o gospodarce **17.30** Rajd Katyński **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch... **19.45** Modlitwa dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** ♦♦♦ Wiara czyni cuda – film USA 2006

TVP Sport

8.25 Żużel: Kryterium Asów Polskich Lig Żużlowych im. Mieczysława Połukarda **10.30** Piłka nożna – Eliminacje MŚ: Węgry – Polska **12.40** Piłka nożna – Eliminacje MŚ: Polska – Andora **14.40** 4-4-2 **15.45** Loty narciarskie – PŚ: Podsumowanie konkursów w Planicy **17.40** Studio Polskiej Hokej Ligi **18.00** Hokej na lodzie – Polska Hokej Liga: Finał – 3. mecz **20.50** (L) Piłka nożna: ME do lat 21 **23.00** Sportowy wieczór **23.40** Piłka nożna – ME do lat 21: Niemcy – Rumunia lub Holandia – Węgry

TV Puls

6.00 Zbuntowany anioł (40) **7.00** Nash Bridges (114, 115) **9.00** Lombard. Życie pod zastaw (121, 380) **11.00** Zbuntowany anioł (41) **12.00** Zaklinaczka duchów (3, 4) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (122, 123) **16.00** Rodzinny interes (151, 152) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (380, 381) **20.00** ♦♦♦♦ Jestem Bogiem – thriller USA 2011 **22.05** ♦♦♦ 60 sekund – film USA 2000 **0.15** ♦♦♦ Plan lotu – thriller USA 2005 **2.20** Biesiada na cztery pory roku **3.50** Wojciech Cejrowski. Boso – Karaiby

♦♦♦♦♦ koniecznie ♦♦♦♦ zdecydowanie tak ♦♦♦ możesz ♦♦ nie musisz ♦ zdecydowanie nie ● dla dorosłych (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl babf28b785

ŚRODA 31 Marca

TVP 1

7.00 Transmisja mszy świętej **7.30** Rodzinny ekspres **8.00** Wiadomości **8.30** Policzmy się dla Polski **8.40** Ranczo (79) **9.40** Komisarz Alex (16) **10.35** Ojciec Mateusz (287) **11.25** Kasta **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.30** Agropogoda **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.45** Policzmy się dla Polski **12.55** Tatry **14.00** Elif (948) **14.50** Policzmy się dla Polski

15.00 Wiadomości
15.15 Alarm! – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Przysięga (381)
Kumru nie chce dopuścić do ślubu siostry; decyduje się na desperacki krok. Gdy Narin i Kemal jadą po obrączki, kobieta zażywa leki. Zostaje uratowana przez Narin.
17.00 Teleexpress
17.15 Jaka to melodia?
17.55 Klan (3782)
18.20 Kasta (113)
18.55 Jeden z dziesięciu
19.30 Wiadomości
20.10 Alarm! – magazyn
20.30 Studio eliminacji MŚ
20.35 (L) Piłka nożna – Eliminacje Mistrzostw Świata: Anglia – Polska
23.00 Stadion Śląski. W kotle czarownic – film dok.
Film zrealizowany z okazji ponownego otwarcia Stadionu Śląskiego, przypominający najsłynniejsze momenty w historii obiektu.
23.55 Mała matura 1947 (4) – serial historyczny Polska
0.50 Zaginiony syn
♦♦♦ – thriller USA 2018

TVP 2

5.25 Górscy ratownicy (27) **6.20** Pożyteczni.pl **6.50** Familiada **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.15** Policzmy się dla Polski **11.25** Ostoja **11.50** Barwy szczęścia (2417) **12.30** Koło fortuny **13.15** Kozacka miłość (82) – serial obyczajowy **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (260) – serial obyczajowy Polska

15.05 Koło fortuny – extra
15.10 Górscy ratownicy (36)
16.00 Koło fortuny
16.35 Familiada – teleturniej
17.15 Promyk nadziei (9) – serial obyczajowy
18.00 Panorama
18.20 Va banque – teleturniej
18.45 Kozacka miłość (83)
19.35 Barwy szczęścia (2417, 2418) – serial Polska
20.40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe" i „Na sygnale"
20.55 Na dobre i na złe (804)
Tadek czuje, że Kazia się od niego oddala. Postanawia szczerze porozmawiać z ukochaną, również o jej uczuciach do Barta. Pod opiekę Boruckiego trafia Marta, kobieta postrzelona przez myśliwego.
21.50 Mata Hari (2) – serial historyczny Rosja/Portugalia/Ukraina
22.40 The Good Doctor (19) – serial obyczajowy USA
23.35 Razem na zawsze
♦♦♦ – romans USA 2016
Reż. Michael Linn, wyk. Madison Lawlor, Jamie Anderson
1.25 Iskander (2)
2.20 Lekarz i żołnierz – film dok.

Polsat

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.40** Malanowski i Partnerzy **9.40** Sekrety rodziny **10.40** Dlaczego ja? **11.40** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny **12.50** Wydarzenia **13.25** Interwencja – magazyn reporterów **13.40** Trudne sprawy (1014) – serial fabularno-dokumentalny Polska **14.40** Dlaczego ja? (1060) – serial fabularno-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia
16.15 Interwencja
16.30 Na ratunek 112 (536)
17.00 Gliniarze (545)
18.00 Pierwsza miłość (3204) – serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.25 Gość „Wydarzeń"
20.05 Nasz nowy dom
Na obrzeżach Kalisza stoi bardzo stary, nieocieplony dom, w którym mieszkają dwie kobiety – pani Jadwiga i jej córka Magda oraz maleńki synek pani Magdy.
21.05 Komisarz mama (5)
Stefan Siewruk, chory na białaczkę, zostaje znaleziony martwy. Ktoś wyrzucił go przez poręcz balkonu w pokoju hotelowym, w którym mieszkał. Maria z zespołem bada tę sprawę.
22.10 Love Island. Wyspa miłości – reality show
23.10 Króliczek
♦♦♦ – komedia USA 2008
Reż. Fred Wolf, wyk. Anna Faris, Colin Hanks, Emma Stone
1.40 12 mężczyzn z kalendarza
♦♦♦ – komedia romantyczna USA 2009

TVN

5.45 Uwaga! **6.00** Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny **7.00** Kuchenne rewolucje: „Cieszyński Browar Mieszczański", Cieszyn **8.00** Dzień Dobry TVN **11.35** Doradca smaku – magazyn kulinarny Polska **11.45** Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny Polska2021 **14.55** Szpital (377) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2015

16.00 LAB (33) – serial Polska
17.00 Kuchenne rewolucje: Restauracja „Marrone", Ostrów Wielkopolski
18.00 Ukryta prawda (1241)
Maciek mieszka z rodzicami w peryferyjnej dzielnicy Warszawy. Dzięki wychowaniu w zamożnej rodzinie Maciek nigdy nie musiał martwić się o pieniądze, jednak od środka zżera go zazdrość o szwagierkę Klaudię
19.00 Fakty
19.25 Uwaga! Koronawirus
19.55 Uwaga! – magazyn
20.10 Doradca smaku
20.15 Na Wspólnej (3197) – serial Polska
20.55 Milionerzy – teleturniej
21.30 Tajemnica zawodowa (7) – serial obyczajowy Polska
22.30 Zaginiona dziewczyna
♦♦♦♦ – thriller USA 2014
Reż. David Fincher, wyk. Ben Affleck, Rosamund Pike, Neil Patrick Harris
Amy i Nick przeżywają kryzys. Gdy w dniu rocznicy ślubu kobieta znika bez śladu, jej mąż staje się głównym podejrzanym.
1.35 Superwizjer

TVN 7

7.55 Zakochani po uszy (312) **8.25** Rozwód. Walka o wszystko **9.25** Ukryta prawda **11.25** Ten moment **11.55** Szpital **12.55** LAB (13) **13.55** Sąd rodzinny **14.55** Sędzia Anna Maria Wesołowska **15.55** Ukryta prawda **16.55** Brzydula (115) **17.30** Rozwód. Walka o wszystko **18.30** Ten moment **19.00** 19+ **19.30** Zakochani po uszy (313) **20.00** Brzydula (116) **20.30** Hotel Paradise **21.40** ♦♦♦♦ Prestiż – dramat W. Bryt./USA 2006, reż. Christopher Nolan, wyk. Hugh Jackman **0.20** ♦♦♦ Kac Vegas III – komedia USA 2013, reż. Todd Phillips

TV 4

6.00 Gliniarz i prokurator (23) **6.50** Strażnik Teksasu (44) **8.00** Nasz nowy dom **9.00** Sędzia Judy **9.25** Z miłości do dziecka (41) **10.25** Nowe sekrety sąsiadów (13) **10.55** Detektywi w akcji (23) **11.55** Kobra – oddział specjalny (9) **12.55** STOP Drogówka **13.55** Rubi (23) **14.55** Z miłości do dziecka (42) **16.00** Policjantki i policjanci (742) **17.00** Kochane pieniądze **19.00** Policjantki i policjanci (743) **20.00** Święty (95) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (460) **21.40** ♦♦♦ Potępiony – film USA 2007 **0.05** Śmierć na 1000 sposobów

TVP Kultura

9.25 ♦♦♦ Kurara – dramat Jap. 2017 **11.00** Lalka (2) **12.25** William Holden, między światłem a cieniem **13.30** Rzecz Polska **13.45** August Zamoyski. Powrót **14.05** Tamte lata, tamte dni **14.35** Odkrywając Beethovena **15.50** ♦♦♦♦ Menina – dramat Francja 2017 **17.35** Co dalej? **17.55** Urodzeni artyści **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rozważna i romantyczna (2) **20.00** Genialna przyjaciółka (5) **21.10** ♦♦♦ Szron – dramat 2017, reż. Sharunas Bartas, wyk. Mantas Janciauskas **23.15** Analogowy wizjoner

TV Trwam

10.00 Audiencja Generalna Ojca Świętego **11.15** Jestem mamą **11.40** Prosto o gospodarce **12.20** Koncert pasyjny: „Krzyżu święty nade wszystko" **13.30** Msza Święta **14.30** Święty Paweł i pierwsze Kościoły **15.20** Chryste ratuj **16.10** Na zdrowie **16.30** Po co nam wykopaliska? **17.00** Po stronie prawdy **17.30** Rykoszetem **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Nie ma kapłaństwa bez Krzyża

TVP Sport

9.00 Piłka nożna – ME do lat 21: Niemcy – Rumunia lub Holandia – Węgry **11.00** Pełnosprawni **11.30** Piłka nożna – Eliminacje MŚ: Węgry – Polska **13.40** Żużel: Kryterium Asów Polskich Lig Żużlowych im. Mieczysława Połukarda **15.45** Studio Polskiej Hokej Ligi **16.00** Hokej na lodzie – Polska Hokej Liga: Finał – 4. mecz **18.30** Studio eliminacji Mistrzostw Świata **20.35 (L)** Piłka nożna – Eliminacje MŚ: Anglia – Polska **23.30** Sportowy wieczór **23.55** Piłka nożna – Eliminacje MŚ: Anglia – Polska

TV Puls

6.00 Zbuntowany anioł (41) **7.00** Nash Bridges (115, 116) **9.00** Lombard. Życie pod zastaw (122, 381) **11.00** Zbuntowany anioł (42) **12.00** Zaklinaczka duchów (4, 5) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (123, 124) **16.00** Rodzinny interes (152, 153) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (381, 382) **20.00** ♦♦♦ Syn Boży – film biblijny USA 2014 **22.55** ♦♦ Dawid i Goliat – film akcji USA 2016 **0.20** ♦♦♦ Trzynasty wojownik – film przygodowy USA 1999

♦♦♦♦♦ koniecznie ♦♦♦♦ zdecydowanie tak ♦♦♦ możesz ♦♦ nie musisz ♦ zdecydowanie nie ● dla dorosłych (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 1 Kwietnia

TVP 1

7.00 Świętokradztwo **8.00** Wiadomości **8.10** Pogoda poranna **8.15** Kwadrans polityczny **8.30** Policzmy się dla Polski **8.40** Ranczo (80) **9.40** Komisarz Alex (17) **10.35** Ojciec Mateusz (288) **11.25** Kasta **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.35** Agropogoda **12.40** Zainwestuj w marzenia **12.50** Hunan, kraina nie z tej Ziemi **14.00** Elif (949)

15.00 Wiadomości
15.15 Alarm! – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Przysięga (382)
Feride martwi się o brata, do którego nie potrafi się dodzwonić. W końcu odbiera od niego telefon, ale coś przerywa rozmowę. Feride prosi Emira o zgodę na wyjście, ale on odmawia.
17.00 Teleexpress
17.15 Jaka to melodia?
18.00 Triduum Paschalne – Wielki Czwartek
19.00 Jeden z dziesięciu
19.30 Wiadomości
20.10 Alarm! – magazyn
20.30 Leśniczówka (366) – serial obyczajowy Polska
21.00 Sprawa dla reportera
21.55 Magazyn śledczy Anity Gargas
22.35 Magazyn kryminalny 997
23.20 Motel Polska – reality show
23.55 Tanie dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat
0.35 Londyńczycy (2)
1.30 Nowa (5)
2.30 Ocaleni

TVP 2

6.50 Familiada **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.15** Policzmy się dla Polski **11.20** Wojciech Cejrowski – boso przez świat **11.50** Barwy szczęścia (2418) **12.30** Koło fortuny – program rozrywkowy **13.15** Kozacka miłość (83) – serial obyczajowy **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (261) – serial obyczajowy Polska

15.10 Górscy ratownicy (37)
16.00 Koło fortuny
16.35 Familiada – teleturniej
17.15 Promyk nadziei (10) – serial obyczajowy
18.00 Panorama
18.20 Va banque – teleturniej
18.45 Kozacka miłość (84) – serial obyczajowy
19.35 Barwy szczęścia (2418, 2419) – serial Polska
20.40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe" i „Na sygnale"
20.55 Na sygnale (301, 302) – serial obyczajowy
21.50 Mata Hari (3) – serial historyczny Rosja/Portugalia/Ukraina
22.45 The Good Doctor (20) – serial obyczajowy USA
23.40 Cudowny chłopak
♦♦♦♦ – dramat USA/Hongkong/Kanada 2017
Reż. Stephen Chbosky, wyk. Julia Roberts, Owen Wilson, Jacob Trembley
Auggie od urodzenia ma zdeformowaną twarz. W nowej szkole chłopiec chce udowodnić rówieśnikom, że piękno to więcej niż wygląd.
1.35 Osaczeni – film sensacyjny
♦♦♦ USA/W. Bryt./Niemcy 1999

Polsat

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.40** Malanowski i Partnerzy **9.40** Sekrety rodziny **10.40** Dlaczego ja? **11.40** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny **12.50** Wydarzenia **13.25** Interwencja – magazyn reporterów **13.40** Trudne sprawy (1015) – serial fabularno-dokumentalny Polska **14.40** Dlaczego ja? (1061) – serial fabularno-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia
16.10 Pogoda
16.15 Interwencja
16.30 Na ratunek 112 (537)
17.00 Gliniarze (546)
Prostytutka, policyjna informatorka, prosi detektywów o pomoc dla znajomej hostessy, która podczas imprezy dla VIP-ów została brutalnie zgwałcona.
18.00 Pierwsza miłość (3205)
18.50 Wydarzenia
19.25 Gość „Wydarzeń"
20.05 Nasz nowy dom
Agnieszka i Karol ogromnym wysiłkiem kupili mieszkanie w starym drewnianym budynku wielorodzinnym, nie stać ich jednak na remont.
21.10 Przyjaciółki (199) – serial obyczajowy Polska
22.10 Love Island. Wyspa miłości – reality show
23.10 Rozmowy nocą – komedia
♦♦♦ romantyczna Polska 2008
Reż. Maciej Żak, wyk. Magdalena Różczka, Marcin Dorociński, Weronika Książkiewicz
1.25 Czarny motyl – thriller USA/
♦♦♦ Hiszp./Włochy 2017

TVN

5.40 Uwaga! **6.00** Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny **7.00** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Rybka", Gdańsk **8.00** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.35** Doradca smaku – magazyn kulinarny Polska **11.45** Ukryta prawda – serial fabularno-dokumentalny Polska 2021 **14.55** Szpital (378) – serial fabularno-dokumentalny

16.00 LAB (34) – serial Polska
17.00 Kuchenne rewolucje: „Voo Doo", Kielce
18.00 Ukryta prawda (1242)
Po zakrapianym wieczorze w towarzystwie świeżo poznanej blondynki, Jan budzi się w pustym mieszkaniu i znajduje ślady krwi. Wkrótce dostaje list od szantażysty.
19.00 Fakty
19.25 Uwaga! Koronawirus
19.55 Uwaga! – magazyn
20.10 Doradca smaku – magazyn
20.15 Na Wspólnej (3198)
20.55 Milionerzy – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: „Bar u Skwarka", Pogorzelice – reality show
22.30 Francuski numer
♦♦♦ – komedia kryminalna Polska 2006
Reż. Robert Wichrowski, wyk. Jan Frycz, Karolina Gruszka, Maciej Stuhr
Magda oferuje podwiezienie do Paryża w zamian za udział w kosztach podróży. Zgłaszają się czterej mężczyźni, a w ślad za autem Magdy ruszają dwaj gangsterzy...
0.35 Chyłka – Rewizja (7)

TVN 7

8.25 Rozwód. Walka o wszystko **9.25** Ukryta prawda **11.25** Ten moment **12.00** Szpital **13.00** LAB (14) **14.00** Sąd rodzinny **15.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **16.00** Ukryta prawda **17.00** Brzydula (116) – serial obyczajowy Polska **17.30** Rozwód. Walka o wszystko **18.30** Ten moment **19.00** 19+ **19.30** Zakochani po uszy (314) **20.00** Brzydula (117) – serial obyczajowy Polska **20.30** Hotel Paradise **21.30** ♦♦♦♦ Artysta do bólu – film biograficzny USA 2017, reż. James Franco, wyk. Dave Franco **23.45** ♦♦♦♦ Podaj dalej – film USA 2000

TV 4

8.00 Nasz nowy dom **9.00** Sędzia Judy **9.25** Z miłości do dziecka (42) **10.25** Nowe sekrety sąsiadów (14) **10.55** Detektywi w akcji (24) **11.55** Kobra – oddział specjalny (10) **12.55** STOP Drogówka **13.55** Rubi (24) **14.55** Z miłości do dziecka (43) **16.00** Policjantki i policjanci (743) **17.00** Kochane pieniądze **19.00** Policjantki i policjanci (744) **20.00** Święty (96) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (461) **21.40** ♦♦♦ Dzieci z Jedwabnego Szlaku – dramat wojenny Australia/Chiny/Niemcy/USA 2008 **0.15** Śmierć na 1000 sposobów

TVP Kultura

9.10 ♦♦♦♦ Menina – dr. Francja 2017 **11.00** Lalka (3) **12.30** Partytury Peryta **13.45** Rok 2020 **14.10** Trzeci punkt widzenia **14.45** ♦♦♦♦ Awatar, czyli zamiana dusz – film Polska 1964 **15.55** ♦♦♦♦ Nazarin – dr. Mek./Argent. 1959 **17.35** Co dalej? **17.55** Rzecz Polska **18.10** Małgorzata Mirga-Tas. Wyjście z Egiptu **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rozważna i romantyczna (3) **20.05** ♦♦♦♦ Krzyk w ciemności – dr. Australia/USA 1988, reż. Fred Schepisi, wyk. Meryl Streep **22.15** Metropolitan Opera – legenda Nowego Jorku

TV Trwam

10.00 Msza św. z Watykanu **12.00** Droga Krzyżowa z Ojcem Świętym Benedyktem XVI – ŚDM Sydney 2008 **15.00** „Krzyżu Święty, nade wszystko!" Historia krzyża św. Jana Pawła II **16.10** Tydzień, który zmienił świat **17.00** Ostatnia droga Jezusa Chrystusa **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.00** Msza św. Wieczerzy Pańskiej pod przewodnictwem Ojca Świętego **19.30** Jezus – królestwo bez granic **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Hostia stała się ciałem, wino stało się krwią **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Misterium Męki Pańskiej

TVP Sport

8.45 Piłka nożna – ME do lat 21: Szwajcaria – Portugalia lub Chorwacja – Anglia **10.55** Piłka nożna – Eliminacje MŚ: Anglia – Polska **13.05 (L)** Championship League Snooker: 3. dzień – sesja popołudniowa **16.55 (L)** Piłka nożna – Ekstraliga kobiet: Śląsk Wrocław – Górnik Łęczna **19.10** Odliczanie do mundialu: Podsumowanie **21.00** Sportowy wieczór **21.30 (L)** Championship League Snooker: 3. dzień – sesja wieczorna **0.30** Piłka nożna – Eliminacje Mistrzostw Świata: Anglia – Polska

TV Puls

7.00 Nash Bridges (116, 117) **9.00** Lombard. Życie pod zastaw (123, 382) **11.00** Zbuntowany anioł (43) **12.00** Zaklinaczka duchów (5, 6) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (124, 125) **16.00** Rodzinny interes (153, 154) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (382, 383) **20.00** ♦♦♦♦ Jutro będziemy szczęśliwi – komediodramat W. Bryt./Francja 2016, reż. Hugo Gélin, wyk. Omar Sy, Clémence Poésy **22.20** ♦♦♦♦ Nietykalni – komediodr. Francja 2011 **0.30** ♦♦♦ Koktajl – komediodramat USA 1988

♦♦♦♦♦ koniecznie ♦♦♦♦ zdecydowanie tak ♦♦♦ możesz ♦♦ nie musisz ♦ zdecydowanie nie ● dla dorosłych (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl babf28b785

» OGŁOSZENIA DROBNE

TWOJE OGŁOSZENIE UKAŻE SIĘ NA TYM TERENIE

EDEN AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAŻ - KUPNO - WYNAJEM
www.nieruchomoscieden.pl
667 672 272 / 788 884 323

Mieszkanie o pow. 50m2 w Łukowie na os. Klimeckiego. 4 piętro, 3 pokoje, widna kuchnia, łazienka/WC. **Cena 220 tys. zł. do neg.**

Siedlisko z drewnianym domem o pow. ok. 80m2 i dużą działką o pow. 1,79 ha w m. Wólka, gmina Serokomla. 2 pokoje, kuchnia, łazienka/WC, kotłownia. Cental. Ogrz. Okna PCV. **Cena: 199 tys. zł. do neg.**

Dom o pow. ok. 200m2 + garaż, piwnica i poddasze w Łukowie, ul. Filaretów. Po remoncie. Działka 651m2, ogrodzona. **Cena: 719 tys. zł. do neg.**

Segment usługowo - handlowo - mieszkaniowy o łącznej powierzchni użytkowej ok. 80 m2 w Łukowie , ul. Przemysłowa. Parter lokal usł. Ok. 40m2, Piętro, mieszkania ok. 40m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka/WC. **Cena: 369 tys. zł. do neg.**

Dom wolnostojący o pow. 160m2, gotowy do zamieszkania w Gołaszynie pod Łukowem. 6 pokoii, 2 łazienki/WC. Dodatkowo daraż dwustanowiskowy. Bardzo ładnie zagospodarowana działka o pow. 10,5ara. **Cena: 495 tys. zł. do neg.**

Siedlisko z domem o pow. ok. 88m2 i 7 arową działką w miejscowości Kalinowy Dół, gm. Adamów. Dom murowany, 2 pokoje, kuchnia, łazienka/wc. Działka ogrodzona przy samym lesie. **Cena: 179 tys. zł. do neg.**

Dom o pow. ok. 80m2 + parter i poddasze. Ul. Stodolna. Działka narożna o pow. 359m2. Ocieplony, na dachu blacho-dachówka. Nieruchomość z potencjałem w dobrej lokalizacji. **Cena: 365 tys. zł. do neg.**

Budynek handlowo-usługowo-mieszkaniowy o pow. 130 m2 w Wojcieszkowie. Działka 1746m2. Media: prąd, woda, kanalizacja. **Cena: 239 tys. zł. do neg.**

Dom o pow. ok. 240m2 w Łukowie przy ul. Sikorskiego. 3 kondygnacje. 2 garaże. Działka 350m2. Wszystkie media. **Cena: 445 tys. zł. do neg.**

Siedlisko zabudowane na działce 44 ary w Domaszewnicy. Dom drewniano-murowany o pow. ok. 70m2 + dwa murowane budynki gospodarcze. Działka przelotowa. Z dwóch stron droga asfaltowa. **Cena: 150 tys. do neg.**

Zapraszamy 667 672 272 / 788 884 323

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA bez wychodzenia z domu

Drodzy Czytelnicy,

Wychodząc na przeciw potrzebie chwili chcemy ułatwić Wam nadanie bezpłatnych ogłoszeń, które dotychczas dostarczaliście do nas na kuponach. (Przypominamy, że dotyczą sprzedaży o wartości do 1000 zł). Wystarczy, że wyślecie do nas wiadomość mms ze zdjęciem wypełnionego kuponu, a Wasze ogłoszenie ukaże się w najbliższym wydaniu. Uwaga, prosimy o wyraźne wypełnienie kuponu oraz ostre zdjęcie. Data ważności kuponu musi być czytelna.

Zdjęcie wyślij na numer

tel. 516 019 188

(koszt wg. taryfy twojego operatora)

» PUNKTY OGŁOSZEŃ BLISKO CIEBIE

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Pod laskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

Adamów
- Księgarnia Grzegorz Biaduń , ul. Kleeberga 3

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Stanin
- Stangol Jerzy Goławski, Stanin 126

Krzywda
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja ul. Ostrowiecka 34
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

Komarówka
- Spółdzielnia Jedność ul. ks. Jana Rudnickiego 5

Czemierniki
- Sklep spożywczy Sierocińscy ul. Rynek 24

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1
- Instalbud Waldemar Klej ul. 11 Listopada 72

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

Siemień
- Sklep spożywczy GS ul. Strażacka 7

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Galeria Finansów Adam Kwiatkowski
- Galeria Międzyrzec, ul. Nadbrzeżna 2

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Józefów
- MiR Ubezpieczenia Pl. Wolności 23

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

Łęczna
- Biuro Nieruchomości Mark Property ul. Armii Krajowej 3
- Ubezpieczenia Leszek Niewiński ul. Jana Pawła II 112

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak ul. Nowa 1 (budynek byłego ośrodka zdrowia)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

Puławy
- Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa - Nila 18/9, Puławy (budynek HTM, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00
- Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 69

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon dostarczyć należy do redakcji, lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie ogłoszeniowym
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia 10 zł , w przypadku usług 15 zł.

3 SMS
wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z VAT).
przykład: wl. sprzedam audi A4, 96r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZ	PT	SO	N	PO
4 -3	6 1	7 3	10 4	13 5	13 3	14 5
23 km/h	19 km/h	15 km/h	21 km/h	29 km/h	19 km/h	27 km/h
1021 hPa	1021 hPa	1024 hPa	1020 hPa	1018 hPa	1023 hPa	1023 hPa

WTOREK 23 MARCA
godz. 05:24 — dł. dnia 12 g. 23 min. — godz. 17:47

godz. 6:10 — **PONIEDZIAŁEK 29 MARCA** — godz. 18:57 — dł. dnia 12 g. 47 min.

W KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 05.04. 2021 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

..... Cena .....

miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl babf28b785

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM w Wohyniu budynek o pow.1007 m2, media, docieplony, na działce 56ary, w bdb stanie do adaptacji na działalność gospodarczą.C. 530 000 zł. Tel. 53 012 14 21 lub 502 600 882

SPRZEDAM dom drewniany powierzchni ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 38 ary, blisko szosy. Cichostów Kolonia 45 powiat parczewski. Bliższe informacje pod Tel. 692 171 673

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM MIESZKANIE W DOMU NAUCZYCIELA W ABRAMOWIE O POW. 60 M, 3 POKOJE, KUCHNIA, ŁAZIENKA. PO REMONCIE, OCIEPLONE, BEZCZYNSZOWE. CENA DO UZGODNIENIA Tel. 664 963 748

SPRZEDAM mieszkanie 100m w zabudowie segmentowej.Kan. woda.Działka ogrodzona.Na działce znajduje się budynek gospodarczy.90000 do negocjacji. Jeleniec 63/4 i działka ogrodowa Tel. 510 297 358 501053985

SPRZEDAM mieszkanie w Gródku szlacheckim 9 km od Parczewa na 1ym piętrze63m2 trzy pokoje duża kuchnia i łazienka ocieplony dach i okna wymienione Tel. 516 378 020

SPRZEDAM mieszkanie w Gródku szlacheckim 9 km od Parczewa na 1ym piętrze63m2 trzy pokoje duża kuchnia i łazienka ocieplony dach i okna wymienione Tel. 516 378 020

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

DZIAŁKI budowlane w Szczekarkowie o pow. 1000m2. 80zł/m2. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM działkę rolną o powierzchni 1,30 ha ,w planie miejscowym zagospodar -1 ha pod zalesiene , oraz działkę budowlaną o pow.15 ar, Cena do uzgodnienia ,Kierzkówka Tel. 694 142 895

DZIAŁKA budowlana, tanio. Częściowo uzbrojona, na nowo powstającym osiedlu, usytuowaną w pobliżu rzeki, jeziora i lasu, w cichym miejscu. Media w drodze. Lubartów. Tel. 661 482 474

SPRZEDAM atrakcyjne działki budowlane przy drodze powiatowej wszystkie media , Łazy koło Łukowa Tel. 510 236 746

SPRZEDAM pole orne 2,7 ha,w 4 działkach, nad Wieprzem, koło kopalni piachu, cena do negocjacji Tel. 508 631 372

SPRZEDAM działkę rolno - budowlaną 1,16 ha, w tym 46 a działki budowlanej, media, cena 75 zł/mkw (do uzgodnienia), Brzeziny Tel. 508 631 372

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYDZIERŻAWIĘ / KUPIĘ ZIEMIĘ NISKIEJ KLASY OKOŁO 2 HEKTARY W SĄSIEDZTWIE LINII ENERGETYCZNEJ ŚREDNIEGO NAPIĘCIA Tel. 502 015 067

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM GARAŻ NA UL. MURARSKIEJ W PUŁAWACH Tel. 794 112 014

KUPIĘ

KUPIĘ kawalerkę lub mieszkanie dwupokojowe w Łukowie oraz kupie dom w Łukowie, może być do remontu. Tel 607 529 686

KUPIĘ stare motocykle i samochody każdy stan. Tel. 513 230 999

MOTORYZACJA

AUDI

SPRZEDAM Audi A3 99r 1,6 benzyna 101 KM 3d niebieski mechanicznie sprawny bez korozji ważne OC i przegląd. Cena do uzgodnienia Tel. 609 151 915

SPRZEDAM POJAZD MARKI AUDI A4 B5 TDI(sedan) KOLOR CZARNY METALIC. ROK 1997R, PRZEBIEG 260TYS km. cena 4200zł Tel. 604 872 116

BMW

BMW e39 2001.r 2.0 diesel 136km sedan. Tel. 726 803 299

FIAT

SPRZEDAM POJAZD MARKI FIAT SEICENTO 1100CM3(SEDAN) rok 2003. KOLOR ZIELONY. PRZEBIEG 85tys. cena 2200zł Tel. 604 872 116

MERCEDES

BENZ klasa S W140. Wersja S350 turbo diesel 140.134, kolor grafit, 1994r, automat. Tel. 665 577 041

OPEL

SPRZEDAM:OPEL ASTRA 1.6 B, KOMBI,1996r,sprawny, opłacony. Cena 1150zł(do uzg) Tel. 693 580 077

OPEL Meriva 1.6 16V 2008r., benzyna + gaz, bogate wyposażenie. Łuków Tel. 881 468 239

RENAULT

SPRZEDAM Renault Scenic 1.9 2002 rok. 4000 zł do uzgodnienia. Tel. 608 418 611

SKODA

SPRZEDAM SKODĘ FABIA Combi, benzyna/gaz, poj. silnika 1400, rocznik 2001, przebieg 349000, OC do końca czerwca, przegląd do 16.04. Cena 2 500 zl do negocjacji Tel. 665 247 510

ROWERY

SPRZEDAM rower męski używany GAZELA 450zł. Broki Tel. 506 811 470

CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi oryginalne Volkswagen Sharan 16 cali Tel. 504 742 775

PAS na zderzak przedni do mercedesa 124 stan b.db , Parczew cena 100 zł Tel. 604 779 576

OPONY letnie Continental 225/60 R15, stan bdb, 4 sztuki, mało używane. Cena 240 zł. Wrzosów Tel. 505 038 074

SPRZEDAM części do Jelcza 317: nowe bębny hamulcowe tył, pompa wtryskowa, chłodnica wody z obudową. Łuków Tel. 600 035 040

INNE

SZUKAM MOTOCYKLI WSK,M-Z,JAWA,JUNAK,KOMAR,MOTORYNKA QUADY I INNE MODELE Z DAWNYCH LAT CZĘŚCI STARE,NOWE:SILNIKI,KOŁA,BŁOTNIKI, SIEDZENIA,ZAOFERUJĘ NAJLEPSZĄ CENĘ NIE JESTEM HANDLARZEM Tel. 780 078 232

SPRZEDAM SAMOCHÓD MICROCAR 2 OSOBOWY, NA KARTĘ MOTO-ROWEROWĄ LUB NA DOWÓD OSOBISTY, SILNIK KUBOTA, MASA 350 KG, SPALANIE 3L/100KM, PRZEBIEG 37000KM, 2005R, DIESEL, KOLOR CZERWONY Tel. 698 687 856

SPRZEDAM 2 kołpaki niklowane do tira na tylne koła ciągnika cena 250zł Parczew Tel. 604 779 576

KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 5000 zł. Tel. 57 707 99 99

SKUP ZŁOMU. AUTO KASACJA. RADZYŃ PODLASKI. Czynne Pon. - Pt. 8.00 - 16.00, Sob. 8.00 - 14.00 Tel. 501 482 483 lub 515 130 896

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDEGO MERCEDESA NISSANA I TOYOTĘ OSOBOWE DOSTAWCZE CIĘŻAROWE W KAŻDYM STANIE ODBIERAMY LAWETĄ Tel. 511 925 566

ROLNICZE

SPRZĘT

SPRZEDAM agregat uprawowy 2,1m. Stan bardzo dobry. Tel. 504 742 775

SPRZEDAM gniotownik Sipma 2 walce, stan dobry, rozdrabniacz Bąk silnik 7,5kw. Podlodówek Tel. 53 763 85 81

SPRZEDAM pająk do siana VII, rozsiewacz nawozu KOS, siano, okna na szklarnię. Trzciniec gm. Michów Tel. 605 288 379

SPRZEDAM ciągnik ZETOR 6211 rok prod 91. st b.dobry, opryskiwacz zawieszany 300l i pługi 3+1 grudziądzkie i siano w belach Tel. 669 768 425

SPRZEDAM sieczkarnię jednorzędową Tel. 690 088 909

SPRZEDAM ciągnik INTERNATIONAL z turem 4x4, pługi, agregat, kombajn Anna zim. Glebogryzarka Tel. 667 799 205

SKR KĄKOLEWNICA SPRZEDA KOSIARKĘ BIJAKOWĄ WYSIĘGNIKOWĄ CLIPER 165, SILNIK SW400 DO BIZONA tel 833722031 Tel. 503 009 193

BECZKA kwasówka 1500 l, roztrząsacz do siana, grabiarka do siana 5 gwiazdowa. Helenów gmina Wojcieszków Tel. 505 489 762

POZNANIAK, motyl, talerzówka i kopaczka. Tel. 661 899 344

PŁUGI, brony, sadzarka, pająk do siana. Tel. 505 071 250

KOSIARKA rotacyjna, rozsiewacz nawozu, kultywator z wałkiem, agregat siewny z hydropakiem Tel. 721 117 067

PRASA KOSTKA SOMEKA 1116, SADZARKA ŁAŃCUCHOWA Tel. 502 085 145

SPRZEDAM Zetor 9540, 1995r, z turem. 65 000zł. Tel. 509 504 065

ZAKUPIĘ kombajn zbożowy, ładowarkę teleskopową,wózek widłowy, koparkę ciągnik i inne maszyny rolnicze całe i uszkodzone, spalone Tel. 727 486 609

SPRZEDAM kombajn zbożowy Bizon zo 56 1989 r ,cofanie gardzieli , sieczkarnia, od pierwszego właściciela, Tel. 782 219 539

SPRZEDAM śrutownik fabryczny na kamienie, stan bardzo dobry, Cena 500zł, rozsiewacz nawozów lejek ciągnikowy, stan bardzo dobry, 450 zł Świerszczów Tel. 511 358 371

SPRZEDAM opryskiwacz ciągnikowy PILMET 300L, stan bardzo dobry , cena do negocjacji, Świerszczów Tel. 511 358 371

SPRZEDAM siewnik zbożowy Meprozet, Wola Sernicka Tel. 603 247 033

SPRZEDAM SIEWNIK ZBOŻOWY IFTARIA 6000 2,7M POWIAT ŁUKOWSKI CENA DO UZGODNIENIA Tel. 509 776 578

MŁYNEK do czyszczenia zboża z silnikiem. c. 850zł. Marynin. Tel. 501 485 109

SPRZEDAM: sadzarkę, pługi dwójki, brony, wentylator do siana, cena do uzgodnienia. Okolice Kocka Tel. 663 197 550

SPRZEDAM glebogryzarkę ciągnikową do truskawek, przewracarkę do siana Kuna, kombajn zbożowy Klas z sieczkarnią, rozsiewacz do nawozu Kos, ograbiarka do siana, kosiarka rotacyjna Tel. 796 248 452

ZAKUPIĘ CIĄGNIKI, maszyny, sprzęt rolniczy. Tel. 695 459 767

SPRZEDAM Władymirec T25 rok, prod.1987. oryginał niemalowany, sprawny. Przyczepa Autosan D44A drewniana, stan dobry. Wał gładki ciężki 300kg. szr 2,5 z ramą zawieszaną. Cena do uzg. Tel. 604 420 155

SPRZEDAM Siewnik Poznaniak 2,70m, Siewnik Sulky 3,20m, Opryskiwacz 500L oraz Kosiarka Słupsk 1,65m. Tel. 518 662 942

SPRZEDAM: WC NA BUDOWE, KOSIARKA OSA, BRONY 5 I 3, WIALNIA DO ZBOŻA, LEJEK METALOWY DO NAWOZU, GWIAZDA 5, OKNA DO SZKRALNI, WIEJSKIE JAJKA, SIANO W KOSTKACH Tel. 502 243 030

SPRZEDAM rozsiewacz do nowozu marki Motyl ,przyczepę do bel słomy oraz rozrzutnik jednoosiowy 3,5t., powiat radzyński Tel. 669 031 013

SPRZEDAM WÓZ DO CIĄGNIKA CAŁY ŻELAZNY Z POMOSTAMI CENA 800ZŁ MIĘDZYRZEC PODL Tel. 660 417 354

SPRZEDAM SIEWNIK POZNANIAK 2,70, brony piątki, kombajn do porzeczek Arek 3 rok produkcji 1999r Tel. 504 891 104

SPRZEDAM AGREGAT UPRAWOWY 3,2 M KONGSKILOLE OKOLICE ŁUKOWA CENA 1ZŁ Tel. 511 830 075

SIEWNIK ciągnikowy zbożowy FIONA 3 metrowy, stan b. dobry, Cena do negocjacji, Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM Żmijkę do zboża 8m, Cena 1000zł, Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM pług ciągnikowy 3-skibowy, Grudziądz, stan b.dobry 1000zł, Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM SILNIK ELEKTRYCZNY 5,5 KW NA WÓZKU KOMPLETNY CENA 350 ZŁ MIĘDZYRZEC PODL Tel. 508 207 643

R E K L A M A

Kupię ziemię

Warunki KONIECZNE:

- Minimum 2 HA
- Klasa GRUNTU IV LUB GORSZA
- Przy UTWARDZONEJ DRODZE
- Linia ŚREDNIEGO NAPIĘCIA PRZEBIEGA PRZEZ DZIAŁKĘ LUB W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY

TEL. 604 877 093

CIAGNIK T25A, pługi podorywkowe 5'3'2' grudziądzkie, talerzówka 11 i8, wóz konny, kosiarkę rotacyjną, grabiarkę 5', brony 3', kultywator, grabiarka 5 i , sadzarkę,rozsiewacz KOS Tel. 883 929 650

MASZYNA do obcinania i sortowania cebuli, trzy sorty, 100% sprawna, Końskowola Tel. 694 722 594

GLEBOGRYZARKA SPALINOWA Honda 5,5KM, mało używana, ok. Krzywdy. Tel. 604 891 618

MINICIĄGNICZEK 6,5 km do uprawy warzyw jako obsypnik, pielacz i pociągowy, benzyna, nowy.Cena 1500zł, Cyców Tel. 82 567 76 94

OPIELACZ i obsypnik,silnik 6,5km, benzyna,nowy. Cena 999zł, Cyców Tel. 82 567 76 94

SPRZEDAM, kuźnia przenośna na chodzie, Cena 300zł, Cyców Tel. 82 567 76 94

SPRZEDAM, GWINTOWNICA do rur 2cale, kształtki hydrauliczne , Cena 100zł, Cyców Tel. 82 567 76 94

SPRZEDAM rozsiewacz nawozu MOTYL stan bardzo dobry mało używany jak nowy. Tel. 506 811 470

SPRZEDAM wkrętarkę DEWALT z udarem 10W, ładowarkę, 2 baterie, torbę nową. 780zł Borki Tel. 506 811 470

SPRZEDAM rozsiewacz do nawozów, opryskiwacz, wiejnik do czyszczenia zboża, kultywator szer. 2,70m wraz z wałkiem z tyłu, śrutownik do mielenia zboża na paszę. Tel. 81 757 79 82

SPRZEDAM kabinę ciągnikową stary typ. Tel. 81 757 79 82

SPRZEDAM chłodziarko-zamrażarkę na mleko z dawnych lat, stan dobry. 100zł. Tel. 53 447 49 85

C-330, agregat gruber 2.80m, agregat przedsiewny 2.8m, śrutownik bijakowy, śrutownik ssąco - tłoczący Tel. 600 703 290

CIĄGNIK MF 255, 1985r. c. 23500zł. Tel. 511 475 194

SPRZEDAM glebogryzałkę grudziądzką stan bdb. Kupię ciagnik może być bez dokumentów. Tel. 667 769 708

SPRZEDAM pługi obrotowe 3, zagonowe 5, Prasa Sipma belująca z siatką, talerzówka Akpil 3.15m, przewracak karuzelowy do siana. Tel. 607 876 449

KUPIĘ GNIOTOWNIK DO ZBOŻA z silnikiem elektrycznym lub bez, kosiarkę rotacyjną, przyczepę rolniczą, ciągnik rolniczy, glebogryzarkę oraz przyczepkę samochodową lekką. Tel. 797 211 766

WIDLAK „rak" na silniku C330. Tel. 665 577 041

ZETOR K25 w całości lub na części, plus drugi blok, wał i inne części. Tel. 665 577 041

SIŁOWNIK od wywrotki Stara 4-wysuwny. Siłownik, pompa i rozdzielacz od waryńskiej koparki, nadające się do łupiarek. Tylny most od Żuka -250zł. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM wąską łyżkę „30" do koparki. Tel. 665 577 041

POMPA do wody na silniku S301D, tzw. chlapatka. Talerzówkę „16". Tel. 665 577 041

SZEŚĆ DZIAŁEK BUDOWLANYCH

Pow. 11ar każda z dojazdem.

Świetna lokalizacja. Czemierniki

ul. Kocka, za szkołą. Tel. 697 697 822

eprasa.pl babf28b785

R E K L A M A

AGROTRADE
HURTOWNIA CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW i MASZYN ROLNICZYCH
UL. SKŁADNICOWA 1, 21-200 PARCZEW, tel. 83 355 07 90
WWW.AGROTRADE.BIZ.PL

AUTORYZOWANY DEALER CIĄGNIKÓW MARKI
BELARUS
MINSK TRAKTOR WORKS

DZIAŁ SPRZEDAŻY MASZYN I CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH
515 149 344
e-mail: pmatczuk@agrotrade.biz.pl

GREEN M
Jesteśmy dla Was
www.greenm.pl
1 KW
JUŻ
3300 PLN

509 929 809

Fotowoltaika
Pompy ciepła
Klimatyzacja

eprasa.pl babf28b785

SKUP BYDŁA, KONI I CIELĄT

KONKURENCYJNE CENY!!!

- ODBIÓR Z GOSPODARSTWA
- PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM!!!
- WYSYŁKI NA EKSPORT
- ROZLICZENIE POUBOJOWO

TEL. 519 136 146, 506-385-510

mzuri

Technologia siewu pasowego na najwyższym poziomie

Nowy punkt na mapie sieci dealerskiej firmy Mzuri

W naszej ofercie znajdziecie:

- Sprzedaż Maszyn do uprawy StripTill
- Usługi siewu pasowego w najwyższej technologii
- Serwis i sprzedaż części

ROLMAR

517 781 998
hubert@rolmar24.pl
facebook.com/URrolmar
21-570 Drelów Strzyżówka 14

EURODENT
Stomatologia

lek. stom. Maria Zatorska
ul. Warszawska 24,
21-300 Radzyń Podlaski

BEZPŁATNE PROTEZY NA NFZ

krótki termin realizacji

tel. 83 413 17 77

PSYCHOTERAPIA

MAŁGORZATA
ORZECHOWSKA

Łuków, ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski, ul. Ostrowiecka 34
Tel. 660 667 093
www. gabinetyterapii.pl

PSYCHOTERAPIA JEST DLA CIEBIE, JEŚLI:

- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- doświadczasz silnego lęku
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz, że inni ludzie Cię wykorzystują, a ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyłeś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń

TERAPIA PAR JEŚLI:

- nie możecie uporać się z doświadczeniem zdrady
- doświadczacie kryzysu w relacji małżeńskiej
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że Wasz związek się wypalił

Teraz także konsultacje i terapia online

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM łubin słodki niebiesko kwitnący odporny na pękanie strąka Siemień Tel. 57 554 42 79

SPRZEDAM groch paszowy Tel. 690 088 909

SPRZEDAM siano dobrej jakości I-II pokos w rolkach, słoma żytnia w rolkach, owies ok 5 ton, ładowarkę Kramer Tel. 663 861 706

SPRZEDAM owies 6 ton cena 50zł za metr. Wola Chomejowa Tel. 511 802 887

SPRZEDAM pszenicę, mieszankę zbożową i słomę w belach. gm. Komarówka Podl. Tel. 781 596 798

SPRZEDAM siano w kostkach. Okolice Michowa Tel. 666 914 385

SIANO W BELACH I SIANKOKISZONKA Tel. 502 085 145

R E K L A M A

PRYWATNY GABINET REUMATOLOGICZNY
Dr n. med. **Edyta Rumińska**
Specjalista reumatolog
Specjalista chorób wewnętrznych
Radzyń Podlaski
ul. Wyszyńskiego 17/6A
Rejestracja telefoniczna
663 500 940

Lek. **Katarzyna Niewęgłowska**
GASTROENTEROLOG, INTERNISTA
Radzyń Podlaski
ul. Warszawska17 - „Grzybek"
środy od 15.30
Tel. **503-054-604** *(Rejestracja tel.)*
Biała Podlaska ul. Terebelska 67B
poniedziałki od 16.00
Tel. **503-054-604** *(Rejestracja tel.)*
rejestracja telefoniczna działa pon-piątek 10-18

INNE

DREWNO opałowe sosna 70 zł / m3. Stemple budowlane od 4 zł za sztukę. Miejscowość Białka koło Parczewa. Możliwy transport. Tel. 501 290 831

SPRZEDAM silnik do c330 w częściach rozebrany+siłownik wywrotu dwu sekcyjny cena 1000zł Parczew Tel. 505 098 743

SPRZEDAM wspornik osi przedniej do c360 oraz inne części cena od 100zl Parczew Tel. 505 098 743

DOTACJE PROW2014-2020 „Restrukturyzacja Małych Gospodarstw"-60 tyś. i dla nieubezpieczonych w KRUS,"Premia dla Młodych Rolników"-150 tyś.Nabór wniosków do 29.05. Wypełnianie wniosków Tel. 795 931 529

KUPIĘ

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIE każdy sprzęt rolniczy, sprawny lub do remontu. Płatne gotówką przy odbiorze. Rzetelna wycena Tel. 790 780 755

KUPIĘ ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ C-330. T-25 lub inny, może być do remontu i bez prawa rejestracji, każdy sprzęt rolniczy, dobrze zapłacę, gotówka od ręki Tel. 503 792 483

SPRZEDAM łubin niebieski, gorzki wysoki do 1m , cena 200 zł za 100 kg, owies, sadzarkę do ziemniaków, gmina Stoczek Łukowski. Tel. 503 539 438

SPRZEDAM sadzonki malin jesiennych Sugana i Poemat. Cena do uzgodnienia.Kowala Druga Tel. 723 656 479

SPRZEDAM słomę i siano. Siedlanów Tel. 511 780 731

SPRZEDAM siano 40 bel, sianokiszonkę 20 bel Tel. 517 738 712

SIANO w koskach 4 zł kostka Siemień Tel. 607 776 022

ŁUBIN SŁODKI, niebieski, c. 250zł. Jarczówek Tel. 515 197 854

SPRZEDAM siano dobrej jakości w kostkach. Cena 35 zł. Dębica Tel. 608 418 611

SPRZEDAM;OWIES,GORCZYCĘ z domieszką gryki na poplon , pszenicę . Samoklęski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM cebulę wolską, ok. 100kg, przechowywaną w dobrych warunkach wiejskich. Została nadwyżka. 1,50zł/kg. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM czosnek dawny polski, 180szt, przechowywany w warunkach wiejskich. Została mi nadwyżka. 1zł/szt. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM słomę żytnią i paszową w belach, siano luzem. Ulan Tel. 695 502 515

SPRZEDAM owies, siano prasowane, pszenżyto, orzechy włoskie. Kamionka. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM owies, 50 zł, Leszkowice Tel. 727 537 200

ZIEMNIAKI JADALNE i słoma w belach, c. 35zł. Jarczówek. Tel. 515 197 854

SPRZEDAM ziemniaki jadalne cena 30zł/metr i opasowe 15 zł/metr. odbiór własny lub z dowozem Tel. 660 794 103

SPRZEDAM prosięta okolice Łukowa Tel. 501 956 517

SPRZEDAM KLACZ - GNIADA, 5 LAT, - ŹREBNA 6M-CY, - BADANIE USG, CENA 12500ZŁ (DO UZGODNIENIA) TELEFON 887261795 Tel. 887 261 795

JAŁÓWKA LM - czerwona w genach 100% cielna 8-miesięcy 600 kg,Jałówka LM-czarna 500 kg 18-miesięcy, okolice Parczewa Tel. 604 884 769

SPRZEDAM ule dadanta drewniane, robione. Cena 50 zł/sztuka. Bochotnica Tel. 507 942 008

SPRZEDAM PROSIĘTA , ok. Radzynia. Tel. 516 768 690

SPRZEDAM byki 3szt, waga 250-280kg. Cena od 1900zł. Jałóweczki 4 mies, 3szt. Cena od 1100zł. Okolice Lubartowa. Możliwy dowóz. Tel. 505 861 164

SPRZEDAM króle. Rasa mieszana. Okolice Lubartowa. Od 25zł. Tel. 505 861 164

MEDYCZNE

SPRZEDAM pampersy 75 110 cm. Medium M-ki po refundacji, 60 szt/51 zł Tel. 77 984 85 24

SPRZEDAM pieluchomajtki (100 - 135 cm) Normal L- ki (po refundacji), 60 szt/93 zł, Lubartów Tel. 77 984 85 24

HOBBY

ZAKUPIĘ monety,banknoty, medale, odznaczenia, dokumenty historyczne Tel. 722 379 560

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt, ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany, sadzarkę, sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę, talerzówkę, prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW. Tel. 663 955 935

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę. Tel. 783 154 031

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały. Tel. 503 643 162

KUPIĘ KOMBAJN ziemniaczany, zbożowy, przyczepę, ładowacz trol, prasę kostkę, rolkę, siewnik, rozrzutnik, agregaty, kopaczkę, kosiarkę. Tel. 57 465 15 42

KUPIĘ ciągniki rolnicze C 330, C 360, T25, mogą być do remontu lub bez prawa rejestracji oraz sprzęt rolniczy. Tel. 602 882 920

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM pierwiastka z cielakiem. Rudno k. Parczewa Tel. 508 705 335

Wiejak FERMA DROBIU

SPRZEDAŻ kurek odchowanych 9-20 tyg. rasy Rosa oraz Leghorn, brojlery, kaczki, indyki, gęsi, perliczki. Cena uzależniona od wieku. Handlujemy cały rok. FERMY WIEJAK TURKA. Tel. 883 283 848

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI Tel. 511 075 866 , 662 396 670

KUPIĘ małą tokarkę typu TSA 16,TSB20 ub inną Tel. 514 633 149

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ kierowce kat c+e Tel. 507 115 949

Praca Francja
MURARZY, STOLARZY, WYKOŃCZENIOWCÓW i innych.
602-472-177

ZATRUDNIĘ kierowcę z doświadczeniem kat. C + E w transporcie międzynarodowym z naczepami typu chłodnia. System pracy tygodniowy na weekendy zjazd do bazy. Więcej informacji pod nr Tel. 608 477 633

FIRMA ogólnobudowlana zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

ZATRUDNIĘ zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca na terenie Polski. Dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 609 447 265

ZATRUDNIĘ murarza i pomocnika z doświadczeniem Tel. 57 298 12 68

ZATRUDNIĘ traktorzystę. Praca na polu. Tel. 691 101 488

ZATRUDNIĘ dekarza, lub pomocnika dekarza. Tel. 504 183 852

USŁUGI

FINANSE

KANCELARIA Odszkodowawcza ASTERIA. Odszkodowania z tytułu: - wypadków komunikacyjnych; - błędów medycznych; - wypadków w miejscach publicznych Tel. 792 415 005 www.asteria-odszkodowania.pl

ODSZKODOWANIA za: a) wypadek drogowy b) wypadek przy pracy c) wypadek w rolnictwie d) szkodę majątkową. Ponadto pomagamy uzyskać pieniądze na leczenie z OC sprawcy wypadku. Tel. 607 529 686

POŻYCZKA pozabankowa do 25 000 zł. Bezpiecznie i uczciwie. Tel. 667 181 323

BUDOWA, REMONT

USŁUGI tynkarskie. Tynki cementowo-wapienne. Tel: 570 620 827 Tel. 661 356 169

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE. Tel. 502-053-214

BARIERKI. MAR-INOX usługi spawalnicze. Wykonujemy barierki, balustrady, poręcze ze stali nierdzewnej, a także bramy i ogrodzenia ze stali czarnej. Tel. 796 110 001

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ

508 695 224

eprasa.pl babf28b785

SUPERBET® KEFAL®
KOSTKA BRUKOWA
PŁYTY TARASOWE
OGRODZENIA BETONOWE
WWW.SUPERBET.COM.PL
ZADZWOŃ
RABAT
GWARANTOWANY
tel. 501 137 650

WYKONAMY tanio, szybko i solidnie sufity podwieszane karton-gips KG, adaptacje poddaszy, gipsy, malowanie, glazura, terakota, panele podłogowe, montaż drzwi i okien. Docieplenie elew Tel. 509 175 554

USŁUGI HYDRAULICZNE/GAZOWE HYDRO - TECH: woda, kanalizacja, centralne ogrzewanie, gaz Tel. 505 556 775

KOMPLEKSOWE remonty i wykończenia mieszkań oraz budynków. Cięcie glazury i gresu na wymiar, frezowanie pod kątem 45*, wycinanie otworów. Tel. 692 331 794

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE kostki brukowej : schody, opaski, solidnie Tel. 601 530 558

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ. Tel. 501 956 111

USŁUGI brukarskie, praktyka wiedza, niezbędny sprzęt, rekomendacje firm. www.koparkowy.pl Tel. 607 136 354

» EDUKACJA

ŚREDNIE i podstawówka w rok! Matura dla dorosłych! Kursy! www.ckefekt.pl Tel. 660 365 225

» TOWARZYSKIE

SZUKAM DZIEWCZYNY na stałe 29-34 lat z okolic Białej Podl. Tel. 503 131 287

DOM

» MEBLE

SPRZEDAM meble pokojowe prawie nowe, kanapa narożna i biurko oraz meblościanka. Wola Osowińska 459450168 Tel. 45 945 01 68

WERSALKA czerwona, mało używana, ładna sprzedam c. 390zł. Radzyń. Tel. 500 611 235

SPRZEDAM szafkę regałową, kolor brąz, wym: 220x90, od góry cztery półki zamykane drzwiczkami, w środkowej części 2 półki, miejsce na telewizor, dolna część szuflada. 70zł. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM huśtawki ogrodowe drewniane, impregnowane. Cena od 400zł. Stoły i ławki drewniane. Cena do uzgodn. Lubartów. Tel. 667 440 020

SPRZEDAM biurko pod komputer jasne. Cena 50 zł. Radzyń Podl. Tel. 600 805 264

LUSTRO prostokątne w oprawie drewnianej jasne. Cena 40 zł. Radzyń Podl. Tel. 600 805 264

SPRZEDAM. Szafka pod telewizor. Szafa plus szafka. Magiel elektryczny. Skrobów. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM stół plus 4 krzesła. Lubartów. Tel. 665 577 041

» AGD

PRALKA automat Whirlpool 5,5 kg, ładowana od góry. 150zł. Tel. 665 577 041

» ELEKTRONIKA

KEYBOARD ROLAND E50 i mixer. Radzyń. Tel. 660 617 650

SPRZEDAM, SPAWARKA transformatorowa jednofazowa, elektroda 3,25, Cena 200zł, Cyców Tel. 82 567 76 94

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM traktorek - kosiarkęz 2014 r. silnik Brigsc 11,5 stan bardzo dobry. Adamów. cena 3500,- Tel. 514 842 830

WENTYLATOR / wiatrak, 1- fazowy, 230 V z silnikiem, kompletny, stan bardzo dobry. Cena 100 zł. Wrzosów Tel. 505 038 074

SPRZEDAM piłę mechaniczną Stihl. Stan dobry. Cena do uzgodn. Tel. 516 836 738

» MATERIAŁY BUDOWLANE

BLOCZKI BETONOWE 12X24X28 CENA 2.5 SZT I INNE MATERIAŁY BUDOWLANE. ŁUKÓW Tel. 505 058 100

TOALETY DREWNIANE. ALTANY I DREBUTNIE SCHOWKI NA DZIAŁKĘ. ŁUKÓW Tel. 505 058 100

SPRZEDAM STEMPLE DREWNIANE BUDOWLANE (PODPORY) ILOŚĆ 500 SZT., DŁUGOŚĆ 3M, CENA 7ZŁ ZA SZT. DO NEGOCJACJI, TEL. 604832557, Tel. 784 029 634

SPRZEDAM tarcicę sosnową sezonowaną i nieobrzynaną (calówka) większa ilość. Okolice Kocka Tel. 600 035 040

SPRZEDAM nową zagęszczarkę 130 kg na silniku Honda, produkcji PROJEKT-LEMBORK z matą, cena 4700 zł. Łuków Tel. 600 035 040

» INNE

SPRZEDAM doniczki platikowe na kwiaty chryzantemy. Tel. 665 899 469

SPRZEDAM drzwi garażowe drewniane, dwuskrzydłowe z okuciem, wys. 204 cm, szer. 114 cm jednego skrzydła. Cena za komplet 300 zł. Bardzo dobry stan. Firlej Tel. 607 323 260

SPRZEDAM kosiarka spalinowa, stan dobry, sprawna 100%, szer 50 cm z napędem. Cena 360 do negocjacji, Kock Tel. 722388340

» KUPIĘ

KUPIĘ KOSIARKĘ TRAKTOREK STAN BEZ ZNACZENIA,INTERESUJE MNIE TEŻ CIĄGNIK T25 LUB C330, C360 MOŻE BYĆ DO REMONTU. KUPIĘ WSK, MZ, MOTORYNKĘ SHL. Tel. 508 507 420

ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM WC drewniane na budowę, 1200 zł, Lubartów Tel. 721 959 855

DRZEWO opałowe „METRY" z dostawą do domu. Osika 100 zł/m, sosna 120 zł/m, olcha 140 zł/m, brzoza 150 zł/m, dąb 160 zł/m, buk, grab 180 zł/m. W godz. 8-17 Tel. 81 857 51 33 lub po 17 Tel. 81 857 53 79

SPRZEDAM drewno dębowe suche 5m z transportem na miejsce. Cena do uzgodnienia Tel. 698 451 130

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory-,lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi-,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec.Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

SPRZEDAM drewno rąbane opałowe, sosnowe, dąb, brzoza oraz opoły tartaczne, deska szalunkową i skrzyniopalety. Okolice Wojcieszkowa. Tel. 508 321 652

TANIO sprzedam silnik elektryczny trójfazowy 5,5 kw 1 szt. reduktor do taśmociągu dużego , sprawny szt 2, spawarka elektryczna „BESTER",bloczki betonowe z otworem . Łuków Tel. 510 236 746

WIOSŁA aluminiowo plastikowe do pontona lub małej łódki cena 70zł Parczew Tel. 604 779 576

PROGRAM CZYSTE POWIETRZE zaprasza po PELLET DĘBOWY, EDWOOD, SOSNOWY BARLINEK, LAWA, OLCZYK, TRASKOL, PREMIUM, GARBATKA, BUKOWY, PELLET POLSKI, CERTYFIKOWANY. Dostawa samochód z windą Tel. 604 652 819

EKOGROSZEK Polski- Bartex Gold- Mysłowice, Ekogroszek Sibugol 3% popiołu,suchy oraz węgiel kostka, orzech i brykiet dębowy Dostawa samochód z windą. Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE GRUBE, CENA 75 ZŁ za metr. PACZKI 3 I 4 metrowe. ŻWIR, PIASEK ŻUŻEL, CZARNA ZIEMIA. Dostawa od 3 do 15 ton. Tel. 604 652 819

KUPIĘ stare drewno rozbiórkowe deski belki.Oferujemy również rozbiórkę stodoły,wymianę desek na nowe lub blachę. Działamy na terenie całej Polski. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl FB dobrodrew

SĘKACZE na naturalnych składnikach, c. 55 - 200 zł. Możliwość wysyłki kurierem. Parczew Tel. 503 713 860

SPRZEDAM szyby szklarniowe na tunel lub wiatę 101 x 98. Cena 100 zł. Stara Wieś Tel. 694 571 741

ART DZIECIĘCE : SPRZEDAM KŁAD NA PEDAŁY, TRAMPOLINĘ, CENA 100 ZŁ Tel. 664 986 620

ART DZIECIĘCE:SPRZEDAM ROWERKI DLA DZIECI,JEDEN Z BOCZNYMI KÓŁKAMI , CENA 100 ZŁ Tel. 664 986 620

SPRZEDAM budę dla psa, zaimpregnowana drewnochronem, ocieplona styropianem, Pałecznica. 400 zł Tel. 517 409 939

SPRZEDAM kojec metalowy z budą, 2x2x2 m, cena 1000 zł, Lubartów Tel. 781 736 224

OGRODZENIA BETONOWE
modne wzory
duży wybór
niskie ceny
Ulan Duży, tel. 517 581 705
www.plotybetonowe.com.pl

Rok założenia1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
608 046 239 504 320 592
STUDNIE WIERCONE POMPY CIEPŁA
DESZCZOWNIE ODWODNIENIA

SZAMBA
OKRĄGŁE I KWADRATOWE
6 m³, 8 m³, 10 m³, 12 m³
z aprobatą techniczną, kręgi betonowe
Ulan Duży
Tel. 501 012 989
www.szambabetonoweulanduzy.pl

Firma AZ-BUD Andrzej Zieniuk
oferuje wynajem zwyżki wraz z operatorem
Podnośnik wykorzystywany jest do:
wycinki i podcinki drzew,
przeglądów i czyszczenia orynnowania,
odśnieżania dachów, wszelkich prac wysokościowych.
Usługi wykonywane są na terenie powiatu radzyńskiego, parczewskiego oraz bialskiego.
537 333 276

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POM. GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT

USŁUGI MIKROKOPARKĄ
Fundamenty budynków i ogrodzeń, instalacje elektryczne, wodne, kanalizacyjne, szamba ekologiczne, wodne oczka
WIERTNICA
508 695 224

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

W
To miejsce na Twoją reklamę

Firma TOMEX
Gwarancja ilości i jakości
OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ GRZEWCZY
z dostawą 83 353 50 46
Komarówka Podlaska
Ul. Wojska Polskiego 24
tel. 600 956 482 668 676 582

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OLIMP
dom pogrzebowy
sala pożegnań,kaplica
WŁASNA CHŁODNIA
Punkty usługowe całodobowe:
Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wisznicka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Gręzówka
693 294 820
692 636 334
WWW.KUSMIERZ.COM.PL
Najniższe ceny

RABAT 10%
OMEGA FOTOWOLTAIKA
Darmowa energia
dla Twojego domu / firmy / gospodarstwa
Pompy ciepła
Bezpłatny audyt poboru energii
Instalacje już od 150 zł miesięcznie
www.omegafotowoltaika.pl
662 224 719

eprasa.pl babf28b785

Podziel się swoim szczęściem! Zdjęcia ślubne oraz życzenia publikujemy bezpłatnie!

Jak wysłać życzenia lub zdjęcie?

► przyjdź do redakcji ► wyślij e-mail: biuro@24wspolnota.pl

► wyślij MMS: „zycze" następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko solenizanta, miejscowość, z której pochodzi oraz informację kto składa życzenia **na nr 904 868 (4,92 zł z VAT)**

► wyślij SMS: „zycze" następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko solenizanta, miejscowość, z której pochodzi oraz informację kto składa życzenia **na nr 71 160 (1,23 zł z VAT)**

Na zdjecia czekamy do soboty do godz. 12.00

Jolancie Chwałczyk z okazji urodzin

Naszej redakcyjnej koleżance, Jolancie Chwałczyk, z okazji urodzin życzymy zdrowia, spełnienia marzeń, zadowolenia z pracy oraz dalszych sukcesów zawodowych.

Koleżanki i koledzy ze Wspólnoty

Dla Marianny Karczewskiej z Szczygłów Górnych

W 90. rocznicę urodzin.
Niech ten radosny dzień
na zawsze troski odsunie w cień
I niech się śmieje do Ciebie świat
blaskiem szczęśliwych i długich lat
Bukiet najwspanialszych życzeń, dużo zdrowia, uśmiechu, radości każdego dnia oraz wszelkiej pomyślności życzą: dzieci, wnuki i prawnuki.

Natalii Chryć ze Stefanowa

Uśmiechu, zdrowia, radości, mnóstwa prezentów i gości. Przyjaźni wielkich i małych, wielu przygód niebywałych, uśmiechu wesołego i wszystkiego, wszystkiego najlepszego! W Twoje urodzinki życzymy Ci wesołej minki. W szkole ocen celujących, w domu skrzatów sprzątających, i oszczędzaj swoje siły bo 21 marca są Twoje 6 urodziny!
Życzą kochający rodzice.

Dla Zbigniewa Wójcickiego

Jest w roku taki dzień, w którym smutki idą w cień. Więc z okazji tego Imieninowego Święta przeczytaj czego życzą Ci znajomych gromadka.
Dużo zdrówka Ci życzymy,
Niech Ci szczęście dopisuje,
Radość w życiu też zwiastuje,
Moc najpiękniejszych wrażeń
i spełnienia wszystkich marzeń.
A przez dalsze życie niech Cię prowadzi Jezus i Maryja.
życzą znajomi z Łęcznej

MOJA POCIECHA SIĘ UŚMIECHA

EDWARD SZWED, 1 roczek, Plizin

ALEKSANDRA KWIATKOWSKA
1 rok 8 miesięcy, Turka

Jak wziąć udział w konkursie?

Zdjęcie dziecka wyślij:

- mailem: biuro@24wspolnota.pl
- MMS-em pod nr 904868 (4,92 zł z VAT) o treści: Pociecha,imię i nazwisko dziecka, wiek, miejscowość.
- przynieś do redakcji (adres w stopce na s. 2)

KRZYŻÓWKA

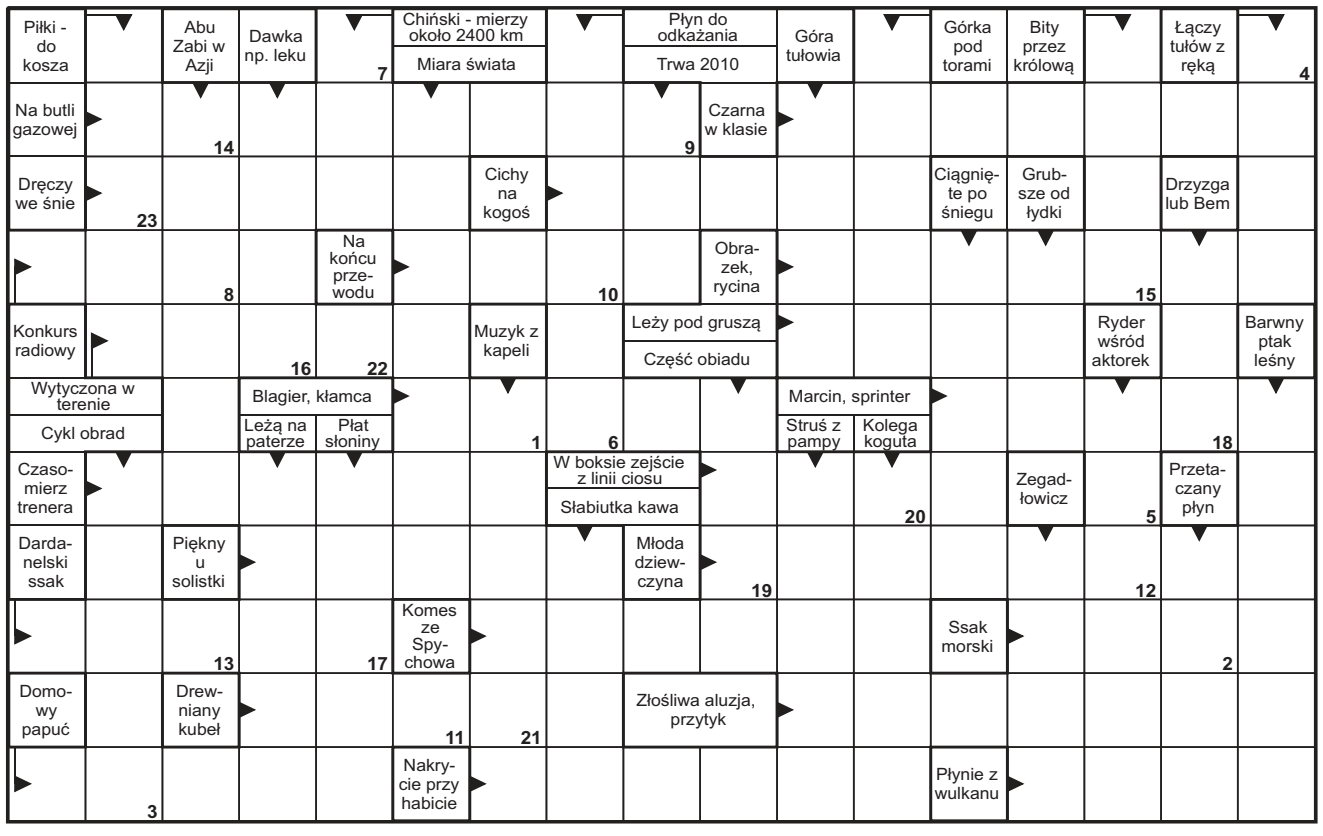

HOROSKOP

BARAN
Pośpiech nie zawsze jest dobry. Zatrzymaj się i zastanów nad swoim postępowaniem. Czy czasem w codziennym pędzie i zgiełku nie tracisz czegoś ważnego? Czy okazujesz wystarczająco dużo uwagi osobie szczególnie Ci bliskiej?

BYK
Pamiętaj o swoich obowiązkach. Nie pozwól, aby Twoje zaniedbania odbiły się na innych osobach. Uwierz we własne siły - na pewno rozwiążesz swoje problemy, jeśli bardziej się postarasz.
.

BLIŹNIĘTA
Ten tydzień to dobry okres dla podjęcia ważnych decyzji. Rozważ wszystkie argumenty za i przeciw i dokonaj rozsądnego wyboru. Nie działaj pochopnie, bo Twoje decyzje mogą mieć wpływ na Twoją przyszłość..

RAK
Nie pozwól, aby stresy pozbawiły Cię energii. Zadbaj o siebie i znajdź trochę czasu na to, aby się zrelaksować. Spokój, opanowanie i dystans do twoich nieprzyjaciół pozwoli Ci nie stracić kontroli nad rozwojem wydarzeń

LEW
Na horyzoncie nowe znajomości. Zdaj się na własną intuicję i nie daj się kupić tanimi sztuczkami. Nie zawsze to, co się świeci jest złotem. Czasem pierwsze wrażenie, co do obcej osoby jest mylące więc zachowaj ostrożność.
.

PANNA
Poświęć trochę więcej czasu i uwagi osobie Ci najbliższej. Nie zaniedbuj kogoś, kto darzy Cię szczególnie ciepłymi uczuciami, bo uczucia trzeba pielęgnować a ich zaniedbanie może doprowadzić do kryzysu. Jest to również dobry okres ku temu, aby zakończyć ciągnący się od dawna spór.

WAGA
Nie odkładaj na później spraw szczególnie ważnych dla Twoich najbliższych. Nie narażaj ich na konsekwencje swojego zaniedbania albo lenistwa. Dołóż wszystkich starań, aby byli zadowoleni.

SKORPION
Nie poddawaj się ponurym myślom. To tylko chwilowy dołek, z którego szybko wyjdziesz. Poszukaj oparcia w bliskiej Ci osobie - to pomoże Ci przetrwać ten nie najlepszy okres w Twoim życiu.

STRZELEC
To dobry czas na podjęcie ważnej życiowej decyzji. Przemyśl wszystko dokładnie, wysłuchaj rad przyjaciół i działaj. Czasem warto zaryzykować, aby osiągnąć coś co jest dla Ciebie szczególnie ważne.

KOZIOROŻEC
Nie daj się zwieść pozorom. Pochopne decyzje nie zawsze są właściwe. Ludzi oceniaj po czynach i słowach a nie po wyglądzie. Fałszywy przyjaciel może ściągnąć na Ciebie kłopoty finansowe.

WODNIK
W tym tygodniu nie przesadzaj z używkami. Troska o zdrowie przyda się szczególnie pod koniec tygodnia. Jedz dużo warzyw i zażywaj świeżego powietrza przy każdej okazji. Twoje starania będą procentować już wkrótce.

RYBY
Ktoś zaniedba swoje obowiązki - będziesz zmuszony to naprawić. Przyłóż się do tego a Twoje starania zostaną zauważone i docenione. Nie działaj pochopnie i strzeż się fałszywych przyjaciół. Nie daj się ponieść emocjom - zwłaszcza tym negatywnym.

S T O P K A

tygodnik lokalny wspólnota

Wydawca:
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Redakcja: ul. Ostrowiecka 34, 21-300 Radzyń Podlaski
Redaktor naczelny: Mateusz Orzechowski
Druk: Polska Press o/Poligrafia, Drukarnia Łódź

eprasa.pl babf28b785